

**NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH**

**MISCELLANEA
HISTORICO-ARCHIVISTICA**

Tom IX



Wydawnictwo DiG

Warszawa 1998



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w Internecie finansowane w ramach umowy 100/PKUN/2016 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą wiedzy

KOMITET REDAKCYJNY

Franciszka Ramotowska — redaktor serii, Małgorzata Końska, Michał Kulecki, Władysław Stępniański, Violetta Urbaniak — sekretarz redakcji, Hubert Wajs, Maria Woźniakowa, Teresa Zielińska

REDAKCJA

Teresa Zielińska — redaktor naukowy tomu IX

REDAKTOR

Izabella Rdzanek

Publikacja dofinansowana przez Komitet Badań Naukowych

Sesja poświęcona archiwaliom rodowym była dotowana przez Fundację im. Stefana Batorego, Polski Komitet do Spraw UNESCO, Ministerstwo Edukacji Narodowej



Redakcja techniczna:

PL 00-322 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 62

tel./fax: (0-22) 828-532-39, tel. 828-18-14, 828-64-97

E-mail: biuro@dig.com.pl

<http://www.dig.com.pl>

ISBN 83-7181-046-6 (DiG); 83-86643-62-5 (NDAP)

ISSN 0860-1054

© Copyright by Wydawnictwo DiG

i Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 1998

Nakład 500 egz.

Do druku oddano i druk ukończono w drukarni Biutex Sp. z o.o. w 1998 r.



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Digitalizacja i udostępnienie w Internecie finansowane w ramach umowy I-10/P-01/02/2010 ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą nauki

WPROWADZENIE

Przygotowany do publikacji t. 9 *Miscellaneów historico-archivistica* obejmuje teksty referatów przedstawionych w kwietniu 1996 r. podczas międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Warszawie, w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Obrady były poświęcone wymianie informacji o archiwach rodowych przechowywanych obecnie w zbiorach publicznych Polski oraz Ukrainy, Litwy i Rosji. Była to trzecia z kolei konferencja historyków (skupiająca głównie archiwistów), która zajmowała się wymienioną problematyką. Dwie poprzednie pomyślane były monograficznie. Pierwsza odnosiła się wyłącznie do archiwaliów Radziwiłłów (materiał z niej przynosi wydany w 1997 r. t. 7 *Miscellaneów*), zaś przedmiotem drugiej z nich były archiwalia Potockich herbu Pilawa (t. 8 *Miscellaneów*, wydany również w 1997 r.). Ostatnia konferencja, z 1996 r., zamykająca cykl omawianych informacji archiwoznawczych, zajmowała się wieloma innymi archiwami rodowymi.

W części pierwszej pracy, zatytułowanej *Archiwalia znajdujące się w Polsce* pomieszczono artykuły: Waldemara Mikulskiego (AGAD) poświęcony dokumentom rodu Iliniczów w Archiwum Radziwiłłów tzw. Warszawskim, Jarosława Zawadzkiego (AGAD) o archiwaliach rodu Połubińskich, Teresy Zielińskiej (AGAD) o archiwaliach rodów Branickich — herbu Gryf i herbu Korczak, Józefa Kusa (AP w Lublinie) o aktach Ordynacji Zamojskiej jako źródle do badań dziejów gospodarczych i społecznych, Elżbiety Wierzbickiej (AP w Lublinie) o archiwaliach książąt Woronieckich z Huszlewa i Lubomirskich z Dubna, Marii Trojanowskiej (Lublin) o archiwum Łosiów z Niemiec i jego znaczeniu dla badań historii dyplomacji, Mieczysławy Chmielewskiej (AP we Wrocławiu) o zespołach podworskich w archiwum wrocławskim, Michała Proksy (AP w Przemyśle) o Archiwum Zamku Leskiego Krasickich.

Ponadto dwie prace miały charakter ogólny, wykraczający poza wiadomości o jednym archiwum państwowym i o jego zasobie, a mianowicie: Michała Kuleckiego, na temat obecności archiwaliów urzędów państwowych I Rzeczypospolitej w archiwach rodowych oraz Andrzeja Rachuby, o archiwach Sapiechów w Polsce i poza jej granicami.

W części drugiej zebrano artykuły pt. *Archiwalia za granicą*. W obrębie tej części opublikowane zostały następujące artykuły: Diany Pelc, o archiwach rodowych Lanckorońskich, Lubomirskich i Dzieduszyckich w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie, Natalii Cariowej, o materiałach rodu Czajkowskich i Treterów (w tymże archiwum lwowskim), a także dwa uzupełnia-

jące się omówienia archiwów rodowych w zasobie Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy w Kijowie, pióra Lubow Z. Hiscowej i Lidii Suchich.

Z kolei archiwa rodowe w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym omówiła Leokadia Olechnowicz, a Halina I. Iwanowa opisała archiwa rodowe szlachty polskiej i litewskiej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie.

Wobec stałego niedoboru aktualnych informacji o stanie archiwaliów polskich, które zachowały się w zbiorach publicznych różnych państw, opublikowanie artykułów o nich, zwłaszcza że wyszły spod pióra archiwistów pracujących bezpośrednio nad tymi właśnie źródłami, jest bezsprzecznie ważne i potrzebne.

Teresa Zielińska

CZEŚĆ I

ARCHIWALIA ZNAJDUJĄCE SIĘ W POLSCE



Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych

Waldemar Mikulski

DOKUMENTY RODZINY ILINICZÓW W ARCHIWUM WARSZAWSKIM RADZIWIŁŁÓW

Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, oprócz akt wytworzonych i zgromadzonych wskutek aktywności przedstawicieli rodziny, zawiera także archiwalia innych osób i rodzin związanych z Radziwiłłami. Jedną z takich rodzin byli Iliniczowie herbu Korczak. Udokumentowane źródłowo początki tej rusko-litewskiej rodziny sięgają czasów panowania Kazimierza Jagiellończyka. Pierwszym znanym przedstawicielem rodziny był Iwaszko Ilinicz, koniuszy witebski (1473 r.), namiestnik drohicki (1476 r.), namiestnik witebski (1481 r.); w latach 1487–1489 namiestnik smoleński. Jego syn Jerzy był w 1501 r. marszałkiem hospodarskim i w 1510 r. namiestnikiem ludzkim, od 1514 r. starostą kowieńskim. Karierę zakończył urzędem marszałka dwornego litewskiego, który sprawował począwszy od 1518 r. Potomkowie Jerzego Iwanowicza Ilinicza nie osiągnęli już zasadniczo tak wysokich urzędów¹.

Iliniczowie byli właścicielami fortuny z ośrodkami w województwie nowogródzkim: Mir i Czarnawczyce, oraz Biała na Podlasiu. Ostatnim dziedzicem tego majątku był Jerzy Szczęsnowicz Ilinicza, zmarły bezpotomnie w 1569 r.² Śmierć Jerzego Szczęsnowicza, właściciela Mira, stanowi dolną granicę chronologiczną dokumentacji Iliniczów w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów. Z Radziwiłłami spowinowaceni byli Iliniczowie przez małżeństwo Zofii († 1541 r.), córki Jana Radziwiłła, kasztelana trockiego, ze Szczęsnym Juriewiczem Ilinicza³.

¹ A. Boniecki, *Herbarz polski, cz. 1, Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 8, Warszawa 1905, s. 33–34. Taki zapis formy nazwisk w szesnastowiecznym Wielkim Księstwie Litewskim podają ówczesne źródła.

² H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką* [w:] PSB, t. 30, s. 356.

³ *Ibid.*, K. Pietkiewicz, *Radziwiłł Jan*, s. 192.

Majątek zgromadzony przez Iliniczów, na który składały się m.in. Mir, Żuchowice, Zelwa, przeszedł w posiadanie Radziwiłłów na mocy zapisu dokonanego 25 VIII 1568 r. przez wspomnianego już Jerzego Szcześnowicza na rzecz Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, zwanego Sierotką. Po rychłym zgonie tegoż król polski i wielki książę litewski Zygmunt August potwierdził Sierotce zapis na te dobra dokumentem z dnia 1 XII 1569 r.⁴ W ten sposób wraz z majątkiem przejęli Radziwiłłowie nieświescy również archiwum rodzinne Iliniczów. Przechowywanie dokumentów iliniczowskich w archiwum nieświeskim stwierdza najstarszy zachowany inwentarz tego archiwum, autorstwa Jana Hanowicza, z 1652 r. Wówczas to archiwalia pozostałe po właścicielach Mira znajdowały się w różnych grupach akt. Przykładowo można wymienić kilka działów: Przywileie na Xięstwa, hrabstwa y inne wszelkie dygnitarstwa; Prawo na Mihr (s.), Białą, Czarnawczyce..., Ekstraordinarie⁵.

Obecnie archiwalia po Iliniczach znajdują się zasadniczo w dwóch działach Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR) tj. dziale I, zawierającym dokumenty pergaminowe i papierowe. Obecnie dział I AR znajduje się w Zbiorze dokumentów pergaminowych AGAD (dalej: Zb. dok. perg. AGAD).

Drugim działem przechowującym dokumenty Iliniczów jest dział XXIII AR Dokumenty do dóbr należące. Ponadto cztery dokumenty znajdują się wśród materiałów niesygnowanych, wyłączonych z suplementu działu II AR pt. Dokumenty historyczne. Kilkadziesiąt niesygnowanych dokumentów papierowych, zarówno oryginałów, jak i kopii, znajduje się w nieopracowanej części działu X AR pt. Dokumenty rodzin obcych⁶. Jeden dokument znajduje się w dziale VIII AR, zawierającym akta dotyczące duchowieństwa (dokument z 1544 r.). Znamienne jest, że nie ma dokumentów po Iliniczach w dziale II AR, obejmującym akta tyczące spraw publicznych. Mogłoby to świadczyć o małej aktywności politycznej Iliniczów.

Dużą część spuścizny po Iliniczach stanowią 53 pergaminowe oryginały dokumentów, niekiedy wraz z transkrybowanymi kopiami. Warto zauważyć, że wśród dziedziczonych przez Radziwiłłów dokumentów pergaminowych tyczące bezpośrednio Iliniczów stanowią najliczniejszą grupę akt.

W dziale XXIII AR znajdują się dokumenty papierowe, oryginały i kopie. Większość dokumentów pergaminowych i papierowych spisana została w języku ruskim, rzadziej łacińskim. Sporadycznie występuje też język polski; jest to kilka dokumentów wystawionych przez ostatniego z Iliniczów.

Chronologiczna rozpiętość akt to rok 1434, lata sześćdziesiąte do siedemdziesiątych XV w. po rok 1568/1569. Nieprecyzyjność pierwszej cezurę chronologicznej wynika z faktu datowania najstarszych dokumentów, tak gospodarskich, jak i prywatnych, jedynie za pomocą liczby indykcji.

⁴ Przytaczam za H. Lulewicz, *Radziwiłł...*

⁵ Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. rękopisów bibliotecznych, nr VIII-16, s. (wg współczesnej inwentarzewi paginacji) 2, 79-93, 259-265.

⁶ Materiały owe z działu X Archiwum Radziwiłłów udostępnił autorowi opracowujący ten dział mgr Jarosław Zawadzki, za co autor składa niniejszym serdeczne podziękowanie.

Dokumenty pozostałe w AR po Iliniczach można podzielić na pięć grup. Największą i najbardziej zróżnicowaną grupę stanowią dokumenty majątkowoprawne. Drugą grupą akt (4 dokumenty) to różnego rodzaju zapisy i fundacje na rzecz kościoła katolickiego. Trzecią grupę tworzą dokumenty osobiste Iliniczów. Grupa czwarta to dokumenty po Giedygołdowiczach, władających Mirem przed Iliniczami (4 dokumenty) i jeden dokument po wojewodzie wileńskim Janie Dowgirdzie⁷. Wreszcie ostatnim dokumentem z grupy akt publicznych jest protokół sprawy z 1563 r., toczącej się przed panami radami litewskimi przeciwko Janowi Wiktorynowi Giedroyciowi, oskarżonemu o zdradę na rzecz Moskwy⁸.

Dokumenty majątkowoprawne są grupą najliczniejszą i zarazem najbardziej zróżnicowaną. Tworzy ją kilkadziesiąt dokumentów pergaminowych papierowych: nadania, ich potwierdzenia i wyroki gospodarskie od Zygmunta Kiejstutowicza (1434 r.)⁹, Kazimierza Jagiellończyka¹⁰, aż po Zygmunta Augusta. Oprócz dokumentów gospodarskich dość liczne są dokumenty prywatne wydawane przez Iliniczów i in. wystawców; wchodzi tu np. w grę zapisy dóbr na rzecz Iliniczów. Kapitałnym przykładem może być łaciński zapis Mira przez Miłochnę Giedygołdowiczową z 1485 r.¹¹ na rzecz adoptowanego Jerzego Iwanowicza Ilinicza. Przyrost majątku Iliniczów, szczególnie za Jerzego Iwanowicza, drogą adopcji potwierdza przynajmniej kilka in. dokumentów. Przykładami mogą służyć: zapis Jadwigi Syruciewiczowej, jej dworu Strusowicze na rzece Konotopli dla Jerzego Ilinicza¹² czy niedatowany dokument Jadwigi Litaworowej Chreptowiczowej księżnej Holszańskiej, w którym adoptuje Jana Ilinicza, wydaje za niego swoją córkę i zapisuje mu swoje dobra¹³.

Oprócz przyjmowania darowizn, majątek swój powiększali Iliniczowie poprzez kupno ziemi wraz z ludźmi. W dokumentach pozostałych po tej rodzinie znajduje się przynajmniej kilkanaście aktów takich transakcji. Można przytoczyć choćby dwa przykłady sprzedaży: dworu na rzece Uszy (ind. 1) [1513 r.] przez Jana Stecewicza, czy sianożęci nad rzeką Uszą (ind. 4) [1516 r.] przez Olifera Fiedorowicza i jego syna Pawelca Jerzemu Iwanowiczowi Iliniczowi¹⁴. Jeszcze inną formą powiększania, a w każdym razie scalania majątności były zamiany części dóbr.

⁷ W. Mikulski, *Gramota wielkiego księcia Kazimierza Jagiellończyka dla wojewody wileńskiego Dowgirda z 1442 r.*, „Przegląd Historyczny”, t. 86, z. 1, s. 73. Obecnie dokument znajduje się w suplementie działu II AR, nr 2 (A).

⁸ Jan Wiktoryn Gabryelowicz Giedroyc był żonaty (1555 r.) z Hanną Iliniczówną, córką Jerzego Iwanowicza. Zob. A. Boniecki, *Herbarz...*, s. 33. Prawdopodobnie dlatego ten akt znalazł się w suplementie działu II AR (obecnie bez sygnatury).

⁹ Jest to nadanie Mira dla Sienki Giedygołdowicza z 1434 r. przez Zygmunta Kiejstutowicza. Zob. *Zb. dok. perg.*, nr 7269.

¹⁰ Jest to oryginał wyroku gospodarskiego z [1455 r.] w sporze Iwaszki Ilinicza z kniazem Fedorem Odynciewiczem. Zob. dział XXIII AR nr 94, plik pt. Akta ściągające się do innych dóbr przez Iliniczów posiadanych, nlb.

¹¹ AGAD, *Zb. dok. perg.*, nr 7371.

¹² *Ibid.*, nr 8398.

¹³ AR dz. XXIII, nr 94, plik pt. Akta ściągające się do innych dóbr przez Iliniczów posiadanych, nlb.

¹⁴ AR dz. XXIII, nr 95, wiązka pt. Majętność Usza [attynencja] Mira, plik pt. Akta dziedziczne, nr 1, 2.

Dość typowy wydaje się przykład zamiany części majątku Zelwa na Iwacewicze, dokonanej przez Jerzego Ilinicza z Mikołajem Ilinicza, dokonanej 4 VIII 1522 r., a potwierdzonej przez króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Zygmunta I dnia 25 IX 1522 r.¹⁵

W spuściźnie po Iliniczach znajdują się również akta podziału dóbr po Jerzym Iwanowiczu Ilinicza, dokonany przez jego trzech synów: Stanisława, Jana i Szczęsnego. Te dobrze zachowane przekazy źródłowe obejmują oryginał aktu podziału całości dóbr, dokonany przez komisarzy, m.in. bpa kijowskiego Mikołaja Wazgajłowicza i kniazia Wasyla Andrejewicza Połubińskiego¹⁶. Ponadto sprawy tej tyczą pojedyncze dokumenty wystawione przez trzech synów Jerzego Iwanowicza, zawierające opis otrzymanych z podziału części dóbr. Warto zwrócić uwagę na sposób potraktowania przy dzieleniu części dóbr, w której znajdował się Mir. Otóż, jak zgodnie stwierdzają bracia, ze względu na koszty wybudowania murowanego zamku mirskiego przez ich ojca, z całości działu wyłączono połowę Łyntup i Komorowa z paszniąmi, bojarami etc. Wyłączone z działu części miały przyspaść dziedzicom pozostałych części¹⁷. W dokumentach pozostałych po tej rodzinie znajdują się również akta dotyczące wzajemnych sporów i ugód zawieranych przez członków rodziny. Przykładowo: w 1539 r. ugodę zawarli Elżbieta Frydrychówna z Fulsztyna, wdowa po Janie Juriewiczu Ilinicza, i brat jej męża, Szczęsny, który wystąpił o majątności po zmarłym bracie. Na mocy owej ugody odstąpiła mu ona Żuchowicze, Wiedrowkę, Woroncewicze i in.¹⁸

Ostatnią warstwą omówienia kategorią akt grupy majątkowoprawną stanowią dokumenty wystawiane przez ostatniego z Iliniczów Jerzego Szczęsnowicza. Jako ostatni z rodu, Jerzy, hrabia na Mirze, dokonał w latach 1566–1568 kilku darowizn ze swoich dóbr na rzecz tamtejszych bojarów. Dokumenty spisane zostały w języku ruskim¹⁹.

Kolejną grupę akt stanowią dokumenty osobiste, wydawane zarówno przez Iliniczów, jak i innych wystawców. Należą do nich przede wszystkim testamenty, o niektórych (Giedygołdowiczowej) już wzmiankowano. W tej grupie akt na uwagę zasługuje testament Jerzego Iwanowicza Ilinicza z 1526 r.²⁰ Niewątpliwie najcenniejszym dokumentem tej grupy akt jest przywilej cesarza Ferdynanda I z 1553 r., który zamek i dobra mirskie wyniósł do rangi hrabstwa, a Jerzego Ilinicza i jego potomków obu płci do godności hrabiów na Mirze. Co ciekawe, na przywileju zostawione jest puste miejsce, w którym zazwyczaj widniał herb, jakim miał posługiwać się obdarzony tytułem hrabiowskim²¹.

¹⁵ AGAD, Zb. dok. perg., nr 7501–7502, akt potwierdzenia, *ibid.* nr 7503.

¹⁶ AR dz. XI, akta niesygnowane.

¹⁷ AR dz. XXIII, nr 90, plik, Mir akta dziedziczne, nlb.

¹⁸ AGAD, Zb. dok. perg., nr 7604.

¹⁹ *Ibid.*, nr 7779–80, 7796–98, 7800, 7802.

²⁰ *Ibid.*, nr 8411. Wśród materiałów z nieopracowanej części działu X AR znajduje się najprawdopodobniej osiemnastowieczna kopia testamentu Iwaszki Ilinicza.

²¹ AGAD, Zb. dok. perg., nr 7695. Por. z przywilejem dla Radziwiłłów na tytuł książąt Rzeszy z 1547 r., *ibid.*, nr 1438.

W dokumentach pozostałych po Iliczach nie ma właściwie archiwaliów po innych rodzinach. Wyjątkiem są cztery dokumenty po Giedygołowiczach, właścicielach Mira od 1434 r. Najstarszym dokumentem jest akt nadania — przez wielkiego księcia litewskiego Zygmunta Kiejstutowicza — Mira, który był wówczas dworem gospodarskim, wraz z kilkoma poddanymi, jego stronnikowi Sieńce Giedygołowiczowi²². Następnie Mir przekazał Sieńko swej bratanicy Annie Butrymkównie w 1451 r. Ta z kolei przekazała go Miłochnie, żonie Sieńki, w 1476 r. Z kolei Miłochna przekazała go swemu siostrzeńcowi *sororinus noster*, usynowionemu Jerzemu Iwanowiczowi Ilicza²³. Poza tym wśród dokumentów tych jest nadanie dla Dowgirda, o czym była już mowa. Akta sporządzono zarówno w języku ruskim, jak i łacińskim.

Cztery dokumenty dotyczące spraw kościelnych tworzą kolejną odrębną grupę. Najstarszy to akt fundacji kościoła w Czarnawczycach pod trzema wezwaniami (język łaciński, 1471 r.) przez Iwana (lub Jana) Ilicza²⁴. W 1509 r. Jerzy Iwanowicz Ilicza zapisał temu samemu kościołowi karczmę oraz kaplicę koło dworu w Czarnawczycach²⁵. Spraw kościelnych dotyczy również łaciński dokument króla Zygmunta I (1517 r.) nadający Jerzemu Iwanowiczowi Ilicza prawo do posiadania ołtarza w katedrze wileńskiej²⁶. Ciekawy jest dokument z 14 III 1544 r., wystawiony przez klasztor jasnogórski dla wdowy po Szczęsnym Iliczu, Zofii Radziwiłłówny. Jest to pokwitowanie wydane za ofiarowany klasztorowi złoty naszyjnik²⁷. W spuściźnie rodzinnej nie ma właściwie dokumentów o charakterze publicznym (oprócz aktu sprawy Jana Wiktoryna).

Zgromadzony stosunkowo obfity materiał pozwala na prześledzenie początków i rozwoju wielkiego majątku ziemskiego w Wielkim Księstwie Litewskim od XV w. po 1569 r. Ten kompleks dóbr wszedł w skład majątku Radziwiłłów, stanowi zatem również dokumentację części fortuny radziwiłłowskiej. Ponadto zebrany materiał jest cennym zbiorem dokumentów gospodarskich i prywatnych z Wielkiego Księstwa Litewskiego, pozwalającym na badania z zakresu dyplomatyki, sfragistyki prywatnej oraz prawa prywatnego i stosunków ekonomicznych na tych terenach.

²² Ibid., nr 7269.

²³ Ibid., nr 7310, 7348, 7371.

²⁴ Ibid., nr 7336.

²⁵ Ibid., nr 7438.

²⁶ Prawdopodobnie jest w nim wspomniane prawo do pochówku dla Ilicza i jego potomków. Jednakże z powodu znacznego uszkodzenia dokumentu nie można dokładnie odczytać jego treści. AGAD, Zb. dok. perg., nr 7477.

²⁷ AR dz. VIII, nr 56, s. 2–3.

Jarosław Zawadzki

PAPIERY POŁUBIŃSKICH I ICH DÓBR, PRZECHOWYWANE W ARCHIWUM WARSZAWSKIM RADZIWIŁŁÓW

Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), którego znaczna część przechowywana jest obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie, w ciągu swoich dziejów wchłonęło fragmenty spuścizn archiwalnych in. rodzin¹. Następowo to zarówno w wyniku dziedziczenia jak i nabywania przez Radziwiłłów dóbr wraz z przynależnymi do nich dokumentami. W wyniku małżeństwa Dominika Mikołaja Radziwiłła, kanclerza wielkiego litewskiego, z Anną Marią Połubińską, córką Aleksandra Hilarego Połubińskiego, marszałka wielkiego litewskiego — współdziedziczącą wraz z siostrą Izabelą Sapieżyną znaczną fortunę Połubińskich — w ręce Radziwiłłów dostały się nie tylko pokaźne dobra, lecz także część archiwum tej linii Połubińskich. W niniejszym artykule chciałbym przedstawić jego dzieje oraz zawartość.

Dzieje rodziny

Początki kniaziowskiej rodziny Połubińskich nie są dokładnie znane. Używanie przez nich herbu Jastrzębiec może sugerować, że są potomkami jednej z rodzin litewskich przyjętej do tegoż herbu w Unii Horodelskiej. Kniaziowski tytuł używany dowodnie od końca XV w. i prawosławne wyznanie wskazywałyby jednak na pochodzenie od któregoś z dzielnicowych książąt ruskich. Zmiana herbu na bardziej rozbudowany, przedstawiający Jastrzębiec umieszczony na piersiach orła, mogła nastąpić około połowy XVI w., a za wzór posłużył zapewne herb książęcy Radziwiłłów².

¹ Szerzej na ten temat: J. Zawadzki, *Archiwalia różnych rodów przechowywane w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów* [w:] *Miscellanea historico-archivistica*, t. 7, Warszawa 1997, s. 127–133.

² Najstarszy znany mi wizerunek herbu w takiej postaci pochodzi z odcisku pieczęci Wasyla Andrzejewicza Połubińskiego marszałka hospodarskiego, na dokumencie z 1546 r., AR X, sygn. 1.

Najstarszym znanym przodkiem Aleksandra Hilarego Połubińskiego był książę Andrzej Połubiński (Połubenski), który w latach 1482–1488 otrzymał nadania od Kazimierza Jagiellończyka. Koncentrują się one m.in. we włościach dereczyńskiej i brzeskiej, gdzie w następnych pokoleniach rodzina ta posiadała także in. dobra. Może to oznaczać, że właśnie stamtąd wywodzą się Połubińscy. Książę Andrzej, ze związku prawdopodobnie z Bohowitynowną, pozostawił dwóch synów: Wasylą, marszałka hospodarskiego, który dał początek linii wymarłej jeszcze w XVI w. i Iwana, także marszałka hospodarskiego, protoplastę wszystkich dłużej trwających linii.

Wasyl ze swych dwóch małżeństw z Oksyną Iwanowną z Zasławskich 1^ov. Andrzejewą Olechnowiczową Sirutowiczową i Zofią Pawłowną, wdową po Szymku Mackowiczu, ciwunie i horodniczym wileńskim, zostawił córkę 1^ov. Aleksandrową Sanguszkową Koszyrską a 2^ov. Juriewiczową Zawiszynę, po raz trzeci zamężną za Rasmusem Bohdanowiczem Dowgirdem, oraz synów: Iwana, starostę mściławskiego, żonatego z Rainą z Kopciów, zmarłego bezpotomnie, i Lwa, dzierżawcę krzyczewskiego, którego jedynym znanym potomkiem była Maryna, poślubiona Iwanowi Wasylewiczowi Kopciowi, a następnie Stanisławowi Naruszewiczowi. Linia ta uposażona była w dobra w województwie brzeskim i nowogródzkim, m.in. Horodyszczce, Jabłoń, Połubie, Głubokie, Teteryn, Możejków. Część tych majątków przeszła następnie w ręce in. rodzin, część jednak wróciła do potomków Iwana Połubińskiego.

Iwan Andrzejewicz Połubiński († 1556 r.) występuje w źródłach od roku 1504. W roku 1545 lub 1546 został marszałkiem hospodarskim, a w latach 1549–1551 był sprawcą województwa nowogródzkiego. Związał się z Radziwiłłami i Czartoryskimi, w których imieniu prowadził sprawy sądowe, a Mikołaja Radziwiłła Czarnego ustanowił opiekunem swych dzieci i żony. Ożenił się z Niwidanną, córką Michała Aleksandrowicza Sanguszki Koszyrskiego. Ze związku tego doczekał się córek: Bohdanny, późniejszej żony Iwana Iwanowicza Lackiego, leśniczego podlaskiego; Maryny, żony Benedykta Protasewicza wojskiego grodzieńskiego; Marii, niezamężnej, zmarłej po 1602 r.; oraz synów Aleksandra, Michała, Piotra, Andrzeja, Fedora, Iwana leśniczego słonimskiego. Dali oni początek pięciu różnym liniom rodziny Połubińskich.

Nas interesować będzie Aleksander († 1607/1608 r.), starosta wolmerski i trykacki, kasztelan nowogródzki. Od 1559 r., z kilkuletnimi przerwami aż do 1577 r., brał udział w walkach w Inflantach, gdzie zyskał sławę odważnego i sprawnego dowódcy. O zaufaniu, jakim cieszył się wówczas świadczy powierzenie mu urzędu komendanta zamków w Wolmarze i Trykacie. Trzymał liczne starostwa i dobra królewskie: m.in. wolmerskie, trykackie, wilkiskie, zygwolskie, był ciwunem pojurskim. Z dóbr dziedzicznych posiadał części w Dereczynie i Suderwie. Ze swego małżeństwa z Zofią z Holszańskich doczekał się córki Bohdany, żony Hieronima Juriewicza Chodkiewicza i syna Aleksandra († 1626 r.), dzierżawcę wilkiskiego, od 1603 r. podkomorzego lidzkiego. Aleksander Aleksandrowicz Połubiński żonaty był z Anną Alemanówną, córką Dominika Alemaniego kuchmistrza królewskiego.

Jego synem był Konstanty Połubiński († 1640 r.), kolejno pisarz ziemski słonimski, marszałek słonimski, kasztelan mściławski, marszałek trybunału litewskiego i wreszcie wojewoda parnawski. Po ojcu odziedziczył on Dereczyn,

Hłusk i Głubokie, po żonie Zofii Sapieżance, córce Andrzeja wojewody mściławskiego i bratanicy Lwa Sapiehy kanclerza wielkiego litewskiego, Poczajowicze, Zabołocie, Możejkw. Pozostawił córki: Konstancję i Halszkę zmarłe w panieństwie, Katarzynę, żonę Aleksandra Ogińskiego, Krystynę, żonę Jana Kamińskiego podkomorzego wilkomirskiego, Eufrozyne 1^ov. Bolesławową Chalecką podkomorzą rzeszycką, 2^ov. Władysławową Giedroyciową horodniczynę smoleńską i Petronelę — brygitkę oraz synów: zmarłych w niemowlęctwie Gabriela, Samuela i Władysława oraz Konstantego Eustachego rotmistrza królewskiego i Aleksandra Hilarego.

Aleksander Hilary Połubiński († 1679 r.), był niewątpliwie najciekawszą i najwybitniejszą postacią w rodzinie. Dzięki służbie wojskowej stosunkowo szybko awansował z podkomorzego słonimskiego na podstolego litewskiego, wkrótce potem na pisarza polnego litewskiego, a następnie starostę żmudzkiego, którego to urzędu jednak nie objął i zadowolić się musiał marszałkostwem wielkim litewskim. Był ekonomem brzeskim, starostą m.in. jezierzyskim, bobrujskim, wołkowyskim. Porucznikował chorągwi husarskiej JKM. Powierzano mu też dowództwo większych zgrupowań wojskowych oraz samodzielnych akcji militarnych. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy z Zuzanną z Chreptowiczów 1^ov. Tomaszową Sapieżyną wojewodzina nowogródzką, a po jej rychłej śmierci z Zofią Wołodkowiczówną, córką przyszłego wojewody nowogródzkiego Krzysztofa Wołodkowicza. Z drugiego związku pozostawił dwóch młodo i bezpotomnie zmarłych synów, Dominika Jana starostę wołkowyskiego i Krzysztofa Konstantego starostę bobrujskiego i wołkowyskiego oraz dwie córki: Annę Marię, którą zdążył jeszcze wydać za Dominika Mikołaja Radziwiłła kanclerza wielkiego litewskiego oraz Izabelę, która już po jego śmierci poślubiła Jerzego Sapiechę stolnika litewskiego, syna Kazimierza Jana, wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego.

Aleksander Hilary Połubiński zastrzegł w swoim testamencie³, że jego cały — niemały już — majątek przejść musi wyłącznie na jego dzieci; pozbawił dziedziczenia linie boczne rodziny. Postanowienie to zaowocowało już wkrótce, po bezpotomnej śmierci dwóch synów marszałka wielkiego litewskiego, podziałem dóbr pomiędzy dwie siostry: Annę Marię i Izabelę. Ostatecznie, po długotrwałych sporach Radziwiłłów z Sapiehami, Anna Maria Radziwiłłowa, a po niej jej potomkowie, otrzymali Cimkowiec, Bystrycę w województwie nowogródzkim, Zdzięcioł, Jawor, Wiązowiec, Żukowszczyznę w powiecie słonimskim, Gródek Ostrożycki i Solomerecki w województwie mińskim, pałace i place w Warszawie, Grodnie i Nowogródku. Pozostałe dobra, w tym Dereczyn, przeszły na Sapiehow.

Losy archiwum Połubińskich

Bardzo niewiele możemy powiedzieć o historii archiwum Połubińskich. Nie wiemy nawet, czy przechowywali oni swoją spuściznę aktową w jednym miejscu (najbardziej prawdopodobny jest Dereczyn, jako jedna z najstarszych i najznacz-

³ AR X, sygn. 221, jest to kopia testamentu sporządzonego w obozie w Jaworowie dn. 26 VIII 1675 r.

niejszych posiadłości), czy może raczej w kilku siedzibach. Można domniemywać, że akta dotyczące bieżącej działalności gospodarczej i mogące być pomocnymi w licznie toczonych procesach przechowywane były przy różnych kluczach dóbr, zaś akta ważne dla całej rodziny (testamenty, i in. akta spadkowe) i część akt osobistych (przywileje na urzędy, korespondencja i dokumenty publiczne) przechowywane były w Dereczynie. Pewną przesłanką mogącą o tym świadczyć jest fakt zachowania w AR stosunkowo niewielkiej liczby akt starszych, niż druga połowa XVI w., wywodzących się z archiwum Połubińskich, a także niezachowanie się tu nawet tak ważnych dla Radziwiłłów testamentów Aleksandra Hilarego Połubińskiego, jego synów i przodków, oraz akt dotyczących działalności politycznej i wojskowej przedstawicieli tej rodziny. Wnosić z tego można, że przechowywane one były w Dereczynie, gdzie zostały przejęte przez Sapiehów. Niestety, wskutek rozproszenia dereczyńskiego archiwum Sapiehów, sprawdzenie tej hipotezy wyda się mało prawdopodobne.

Dokumenty przechowywane przez Połubińskich nie miały prawdopodobnie nadanego jednolitego układu. Świadczy o tym niezachowanie, poza nielicznymi wyjątkami, sygnatur archiwalnych i sumariuszy starszych niż z XVIII w. Nielicznie zachowane odnoszą się do dóbr nabywanych lub zbywanych przez Połubińskich i powstawały przy okazji transakcji handlowych lub umów rodzinnych.

W archiwum Połubińskich gromadzone były nie tylko akta wytwarzane w związku z działalnością członków tej rodziny lub wytwarzane w ich dobrach, lecz także akta in. rodzin, w posiadanie których weszli Połubińscy drogą dziedziczenia, w wyniku kontraktów małżeńskich lub przez nabycie dóbr. Dzięki małżeństwu Konstantego Połubińskiego wojewody parnawskiego z Zofią z Sapiehów dostał się do archiwum Połubińskich fragment archiwum Szymkowiczów herbu Kościeszka, z której to rodziny wywodziła się jej matka Bohdana z Szymkowiczów Sapieżyna i stosunkowo niewielkie ilości akt Sapiehów, w tym Lwa sędziego ziemskiego grodzieńskiego i Mikołaja kuchmistrza litewskiego Michajłowiczów Sapiehów. Z kolei w wyniku pierwszego małżeństwa Aleksandra Hilarego Połubińskiego marszałka wielkiego litewskiego z Zuzanną z Chreptowiczów, wdową po Tomaszu Sapieże wojewodzie nowogródzkim, w ręce Połubińskich trafiły papiery po Nonhartach, z których wywodziła się matka Zuzanny, Zuzanna z Nonhartów Chreptowiczowa, Chreptowiczach i po jej pierwszym mężu. Drugą jego żoną, Zofią, córką Krzysztofa Wołodkowicza, wojewody nowogródzkiego, wniosła Połubińskiemu nie tylko posag, lecz także dokumenty rodziny swojej matki Zofii z Okuniów Wołodkowiczowej, a po śmierci Krzysztofa Wołodkowicza także fragment archiwum tej rodziny. Drogą dziedziczenia po Kazimierzu Leonie Sapieże i Annie Sapieżance pisarzównie polnej litewskiej, oraz w wyniku wykupu części dóbr od in. ich sukcesorów, przejął Aleksander Hilary Połubiński pewne ilości dokumentów tych przedstawicieli rodziny Sapiehów.

Po śmierci Krzysztofa Konstantego Połubińskiego, i kilkuletnich procesach o dobra po Połubińskich, nastąpił ich podział. Wraz z dobrami podzielono archiwalia. Radziwiłłowie otrzymali akta dotyczące odziedziczonych przez nich dóbr, część korespondencji, akt politycznych i wojskowych. Podziału archiwum nie dokonano zresztą specjalnie konsekwentnie, o czym świadczą przechowywane w AR akta dóbr przejętych przez Sapiehów, w tym Dereczyna.

U Radziwiłłów archiwum Połubińskich nie pozostało wyodrębnione, lecz stanowiło integralną część ich archiwum i przechodziło analogicznie do niego koleje losu. Najistotniejsze decyzje w sprawie tych akt podjęto w wieku XIX, tworząc kilkadziesiąt działów wydzielonych na podstawie różnorodnych kryteriów: formalnych, rzeczowych, pertynencyjnych i proveniencyjnych. Wtedy też ostatecznemu rozbiciu uległo archiwum Połubińskich, którego zawartość rozdzielona została pomiędzy kilka działów, m.in. I (dyplomy), II (akta publiczne), III (listy monarchów), V (listy domów obcych), VII (akta wojskowe), VIII (akta kościelne), XVII (akta starostw), XXV (inwentarze nieruchomości), XXVI (inwentarze ruchomości) oraz dział Rękopisy biblioteczne (nazwany tak w AGAD). Jedynie niewielki fragment włączono do Działu X AR, zawierającego archiwa domów obcych. Jednak i tutaj nie zostawiono tego fragmentu archiwum Połubińskich w całości, znaczną jego część wyłączając do odrębnych j. a. bez zaznaczania ich proveniencji.

Po I wojnie światowej Radziwiłłowie przewieźli akta o znaczeniu historycznym, w tym i większość akt należących do spuścizny po Połubińskich, do Warszawy i są one obecnie przechowywane w AGAD. Część akt pozostała jednak w Nieświeżu i obecnie przechowywana jest w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku w Fondzie 692 (Radziwiłłów). Są to przeważnie akta o charakterze gospodarczym, majątkowoprawnym i administracyjnym. Dotyczą różnych dóbr Połubińskich, w tym twierdzy oraz dóbr hłuskich.

Zawartość archiwum Połubińskich

W chwili obecnej fragment archiwum Połubińskich wyodrębniony w Dziale X AR liczy sobie ok. 2 m.b. i kilka tysięcy dokumentów, podzielonych na 330 j. a. Są to z reguły akta luźne, papierowe, pisane do lat dwudziestych XVII w. w przeważającej części, a do połowy XVII w. często, w języku staroruskim, poza tym w języku polskim i nieliczne po łacinie i niemiecku. Pod względem chronologicznym zamykają się w latach 1532–1686.

Omawiane akta przechowywane są zasadniczo w Dziale X AR, jeżeli znajdują się w innych działach AR, jest to każdorazowo zaznaczane w tekście lub przypisie. Do naszych czasów w AR nie dotrwały żadne dokumenty dotyczące najstarszego znanego nam Połubińskiego: Andrzeja, a do dziejów jego synów Wasyla i Iwana zachowało się ich tylko kilka.

Wasyla Andrzejewicza Połubińskiego, jego syna Iwana i wnuczki, Marii Lwowny, dotyczą dokumenty odnoszące się do drugiego małżeństwa Wasyla z Zofią Pawłówną, wdową po Szymku Mackowiczu ciwunie i horodniczym wileńskim, traktujące o rozliczeniach finansowych wynikłych z tego faktu, jak też akta dóbr Opole i Rosiłów w powiecie brzeskim, własności Fedora, Wasyla i Iwana Kopciów, szwagrów Iwana Wasylewicza Połubińskiego, które trzymał w zastawie oraz rozliczeń finansowych Iwana i jego żony Rainy z Kopciów⁴. Zaledwie jeden dokument dotyczy działalności publicznej Wasyla jako starosty mściśławskiego i traktuje

⁴ AR X, sygn. 1, 3.

o zabezpieczeniu przez niego zamku w Mścisławiu przed spodziewaną agresją moskiewską⁵.

Jeszcze mniej zachowało się dokumentów związanych z Iwanem Andrzejewiczem Połubińskim, marszałkiem hospodarskim. Są to dwa zaledwie pozwy w sprawach przez niego toczonych: dla Grzegorza Wołowicza dzierżawcy slickowskiego o pobicie i grabież sług Połubińskiego i drugi dla Fiedii Baczyny o bezprawne zagarnięcie dóbr żony Połubińskiego — Niewidanny z Sanguszków⁶.

W większej liczbie i bardziej różnicowane dokumenty dochowały się dopiero z czasów Aleksandra Iwanowicza Połubińskiego kasztelana nowogródzkiego. Są one związane wyłącznie z jego działalnością majątkowa i gospodarczą. Dotyczą dóbr, które posiadał na prawie dziedzicznym: Głubokiego w powiecie lidzkim, Dereczyna w powiecie słonimskim, Hłuska w województwie nowogródzkim, Bielawicz, Pia-sków, Kodelicz i Małych Zelw w powiecie wołkowyskim.

Dóbr Głubokie w powiecie lidzkim dotyczą dokumenty związane z wykupem ich części od dotychczasowych właścicieli: Kaspra Dembińskiego i jego żony Maryny Iwanówny Kopciówny, które ta odziedziczyła po swojej matce Marynie Iwanównie z Połubińskich Kopciowej i od Syrucuów, sędziów ziemskich lidzkich. Inne powstały w związku ze sporami związanymi z przeprowadzeniem pomiaru włócznej w dobrach hospodarskich Głubokie i in. sporami granicznymi⁷.

Dokumenty do dóbr Hłusk w województwie nowogródzkim dotyczą przede wszystkim procesów z dzierżawcami królewskiej Hłusk, właścicielami in. części w Hłusku i in. sąsiadami: Walentym Iberfeldem starostą parnawskim i doleńskim, dzierżawcą hłuskim, Janem Mackiewiczem urzędnikiem hłuskim Iberfelda, a następnie arendarzem hłuskim, z archimandrytą peczerskim oraz Bartoszem Stanisławowiczem Brzuchańskim, podwojewodzim nowogródzkim, o granice, najjazdy, pobicia i grabieże⁸.

Podobny charakter mają dokumenty związane z Dereczynem w powiecie słonimskim, przy czym dochodzą tu jeszcze akta sporów ze sługami i arendarzami o niewypełnianie obowiązków. Niewątpliwie interesujące są zachowane nominacje na rządcę i sędziego dereczyńskiego dla Malchera Zabłockiego. Dóbr dereczyńskich dotyczą też dokumenty, związane ze sporami wynikłymi z zapisu testamentowego Marii Iwanówny Połubińskiej, która część ziemi przypadłej jej po matce, Niewidannie z Sanguszków Połubińskiej, zapisała swemu bratu, Iwanowi Połubińskiemu leśniczemu JKM słonimskiemu, po którym dziedziczył jego syn Michał. Sprawy te zakończono ostatecznie ugodą⁹. Do in. dóbr odnoszą się przeważnie pojedyncze dokumenty związane ze sporami granicznymi, prawami własności i rozliczeniami finansowymi¹⁰.

⁵ AR X, sygn. 2, jest to list panów rady litewskiej do Wasyla Andrzejewicza Połubińskiego.

⁶ AR X, sygn. 4.

⁷ AR X, sygn. 8–12.

⁸ AR X, sygn. 13.

⁹ AR X, sygn. 14–15.

¹⁰ Są to dobra Bielawicze, Kodelicze, Pieski, Małe Zelwy w powiecie wołkowyskim, Haraburdziszki w powiecie wileńskim, dobra zastawne w księstwie słuckim, dobra Pierewołów w województwie nowogródzkim, AR X, sygn. 16–20.

Stosunkowo niewiele zachowało się dokumentów dotyczących królewskich dzierżonych przez Aleksandra Iwanowicza Połubińskiego: starostwa wilkiejskiego w księstwie żmudzki, wójtostwa Pobiersztele w starostwie upickim, Lachowicz — dóbr w starostwie bobrujskim, i włości szmelyńskiej w Inflantach. Są to kwity podatkowe, mandaty królewskie, akta procesowe i związane z zastawami części lub całości królewskich. W Dziale XXV AR zachował się inwentarz dóbr Haraburdziszki z 1612 r.¹¹ a w Dziale I rzekomy dokument pergaminowy Symeona Olelkowicza ks. Słuckiego dla Aleksandra Iwanowicza Połubińskiego¹².

Syn kasztelana nowogrodzkiego, Aleksander Aleksandrowicz Połubiński, dzierżawca wilkiski, kontynuował zapoczątkowany przez ojca proces skupowania części dóbr Głubokie. Zachowały się dokumenty dotyczące zakupu ziemi od Stanisława Łukaszewicza Suchockiego i Dymitra Wasilewicza Kościeleckiego¹³. Wydaje się jednak, że wielce niezrównoważone usposobienie uniemożliwiło mu na dłuższą metę kontynuowanie tej działalności. Popadał w długi i prowadził bardzo liczne procesy z członkami rodziny, sąsiadami, sługami. Świadczą o tym zachowane obligi, dokumenty zastawne, akta procesowe. Liczne są sprawy o zajazdy, napaści, pobicia, grabieże, niedopełnienie zobowiązań, w których Połubiński był zarówno stroną pozywającą, jak i pozywaną.

Szczególnie kłopotliwy musiał być dla niego proces z Krystyną z Alemanów, siostrą jego żony, i jej mężem Bogdanem Zdanowiczem Słowikiem o 1200 kop groszy zapisanych na dobrach Głubokie. Słowikowie oskarżyli ponadto Połubińskiego o zamordowanie jego żony Hanny z Alemanów. Połubiński odpowiedział na to kontroskarżeniem Słowików o nasłanie mordercy, który z rusznicy zabił Hannę Połubińską. Słowikowie scedowali ostatecznie swe pretensje finansowe na Kosobuckich, którzy kontynuowali proces jeszcze z dziećmi Aleksandra Aleksandrowicza Połubińskiego¹⁴.

Konstanty Aleksandrowicz Połubiński, późniejszy wojewoda parnawski, objął po swoim ojcu wyjątkowo trudne dziedzictwo. Dobra były zadłużone a niezłatwione procesy należało kontynuować. Dodatkowym problemem była konieczność podziału majątku pomiędzy liczne rodzeństwo, w tym splota siostr.

Do dóbr Dereczyn, Hrabowa, Uzłowiec, Hłusk zachowały się stosunkowo nieliczne dokumenty dotyczące przeważnie należności finansowych oraz spraw sądowych o zajazdy, grabieże i granice. Zachowały się także wykazy czynszów, rejestry gumna i paszni w dobrach Hłusk, co pozwala bliżej wejrzeć w ich gospodarkę¹⁵. Niewątpliwie najważniejszą decyzją majątkową podjętą przez Konstantego Połubińskiego był zastaw u Jarosza Piaseckiego, pisarza polnego litewskiego, dóbr Głubokie, a następnie sprzedaż ich Jerzemu Chreptowiczowi leśniczemu orańskiemu. Przy okazji tej transakcji sporządzono inwentarz dóbr, przechowywany

¹¹ AR XXV, sygn. 1129.

¹² Zb. Dok. perg. 7906, faktycznie jest to użyty wtórnie, jako okładka inwentarza, instrument notarialny.

¹³ AR X, sygn. 34.

¹⁴ AR X, sygn. 42.

¹⁵ AR X, sygn. 94–100.

obecnie w dziale XXV AR¹⁶. Zachowały się też dokumenty dotyczące sporu o rzeźmieśników tam zamieszkałych, toczonego przez Konstantego Połubińskiego z Chreptowiczem.

Z pozostałych dokumentów wspomnieć należy o rejestrach paszni i czynszów z dóbr Porzecze i królewszczyzny Rudobiełka w powiecie mozyrskim oraz aktach procesowych dotyczących przeważnie spornych kwestii finansowych oraz spraw kryminalnych, często odziedziczonych po ojcu.

Dzięki korzystnemu małżeństwu z Zofią, córką Andrzeja Sapiehy, wojewody mściśławskiego, Konstanty Połubiński wszedł na krótko w posesję dóbr Możejków i Wielka oraz Mała Horodnia — po jej zmarłej matce, Bohdanie z Szymkowiczów Sapieżynie, a po jej ojcu dóbr Połomna, Poczajowice i Łukomla. Większości tych majątków pozbyli się Połubińscy, poprzez sprzedaż, na rzecz Jarosława i Anny z Sapiehów Szemetów, Krzysztofa Naruszewicza podskarbiego ziemskiego litewskiego, a potem wdowy po nim Halszki Szymkowiczówny i ich synów. Uzyskane z tytułu transakcji sumy pieniężne pozwoliły niewątpliwie Połubińskiemu na utrzymanie względnie wysokiej pozycji majątkowej, a koneksje z Sapiehami na awans urzędniczy.

W Dziale X AR zachowała się część archiwum Szymkowiczów herbu Kościeszca, odziedziczona przez Połubińskich wraz z ich dobrami dzięki wspomnianemu małżeństwu Konstantego Połubińskiego.

Szymkowiczowie byli rodziną szlachecką, która w czasach Szymka Mackowicza, ciwuna i horodniczego wileńskiego, osiągnęła dosyć wysoką pozycję majątkową i społeczną. Jego synowie, a zwłaszcza Filip Szymkowicz, marszałek hospodarski i starosta tykociński, nadal zaliczali się do elity majątkowej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Główna gałąź tej rodziny wymarła w linii męskiej na wspomnianym Filipie; jej dziedzictwo przeszło z dwiema córkami: Bohdaną i Hanną na Sapiehów i Naruszewiczów. Po Andrzeju Sapieże część dóbr Szymkowiczów trafiła w ręce Połubińskich.

W Dziale X AR zachowały się dokumenty po Szymku Mackowiczu, ciwunie i horodniczym wileńskim, jego synach Iwanie, Janie, Grzegorz, Filipie i Kalistracie oraz córce Filipa Bohdanie. Najstarszy zachowany dokument z początków XVI w. dotyczy podziału pomiędzy trzech braci: Szymka, Siemka i Iwachny Mackowiczów dóbr po ich ojcu, w wyniku którego Możejków w powiecie lidzkim przypadł Szymkowi i Siemkowi a Zabołocia w powiecie lidzkim Iwachnie¹⁷. Wspomnieć tu należy także zobowiązanie się Hleba Iwanowicza Sapiehy do małżeństwa z córką Szymka, Katarzyną, z podaniem warunków finansowych obowiązujących przy zawarciu tego związku, oraz rezygnację Szymka Mackowicza na rzecz jego drugiej żony Zofii Pawłówny z placu i kamienicy w Wilnie z 1541 r.¹⁸ Inne dokumenty dotyczą praw własności horodniczego wileńskiego do konkretnych dóbr, m.in. Zabołocia, Skobiejkowszczyzny, Możejkowa. Są to akta zakupu, zastawów, zamiany. Zwraca uwagę zgoda (z 23 VI 1537 r.) Jana Janowicza Zabrzezińskiego,

¹⁶ AR XXV, sygn. 1043.

¹⁷ AR X, sygn. 48.

¹⁸ AR X, sygn. 49, 50.

wojewody trockiego, na sprzedaż Szymkowi Mackowiczowi przez Jadwigę Wisławównę Skobiejkowicz z mężem Stanisławem Żelezowskim jej dóbr dziedzicznych i nabytych Szymkowi Mackowiczowi¹⁹. Zachowane akta podziału majątku po śmierci Szymka Mackowicza pomiędzy jego synów pozwalają poznać fortunę, którą zdążył zgromadzić²⁰. Jan Szymkowicz, marszałek i pisarz gospodarski, otrzymał Możejków, Grzegorz Ostryny, Zabołocie i dworzec Hriksizki w powiecie lidzkim, Filip Rzeszę w powiecie wileńskim a Kalistrat Bierdowkę w powiecie lidzkim. Dobra Bakalarowskie i Wyszyny w województwie trockim spieniężono za 1000 kop groszy. Najstarszy syn horodniczego wileńskiego, którego miał jeszcze z pierwszego małżeństwa, uposażony został za życia ojca w dobra wołyńskie ze Szkleniem, od którego ta linia Szymkowiczów urobiła sobie nazwisko: Szkleńscy, stanowiące jego dobra macierzyste, i wyłączony był z dziedziczenia pozostałych dóbr ziemskich, za rekompensatą finansową. Iwan Szymkowicz Szkleński otrzymał już pewną sumę na wykup części dóbr wołyńskich pozostających w zastawie, a po śmierci ojca dostał dodatkowo 400 kop groszy na spłaceniu nowych długów. Ze swej strony zobowiązał się uposażyć dwie swoje siostry: Hanę i Katarzynę²¹.

Szybka i bezpotomna śmierć jednego z braci, Grzegorza Szymkowicza, spowodowała konieczność przeprowadzenia nowego podziału majątku pomiędzy braci. W tym czasie nie żył już Iwan Szkleński, a jego syn, Fiodor Szkleński, rzekł się wszelkich praw do ruchomości po stryju na jego braci. Zadłużenie Grzegorza i jego zobowiązania wobec żony, Bogdany z Mielezków, doprowadziły po jego śmierci do procesu z Bogdaną i jej drugim mężem — Iwanem Jesmanem²². Stosunkowo niewiele zachowało się dokumentów związanych z działalnością Jana Szymkowicza marszałka gospodarskiego; są to akta procesów w sprawach karnych i majątkowych oraz akta związane z zastawem Szymkowiczowi przez Hieronima Sieniawskiego, podkomorzego kamienieckiego, wsi Adamowcy w powiecie lidzkim z lat 1564 i 1566. Także i Jan Szymkowicz zmarł bezpotomnie, natomiast prawa do Zabołocia i Możejkowa przeszły na dwóch żyjących jeszcze braci, Filipa i Kalistrata. Przejęcie spadku po Janie nie nastąpiło jednak bezkonfliktowo. Co najmniej do 1577 r. Szymkowiczowie toczyli procesy z wdową po Janie, Aleksandrą z Wiśniowieckich, która powtórnie wyszła za mąż za Mikołaja Radziwiłła wojewodę nowogródzkiego, o zagarnięcie przez nią ruchomości, w tym zbroi, dokumentów i zapisów na różnych dobrach na łączną sumę 5 tys. kop groszy, należących do jej zmarłego męża Jana Szymkowicza²³.

Zachował się tylko jeden dokument dotyczący podziału spadku po Zofii Pawłównie Mackowiczowej, a następnie Połubińskiej. Jest to list Zygmunta Augusta króla polskiego do Hleba Iwanowicza Sapiehy, nakazujący mu dokonać

¹⁹ AR X, sygn. 51.

²⁰ AR X, sygn. 54, są to dokumenty z lat 1545-1556.

²¹ AR X, sygn. 55, zachowane akta pochodzą z lat 1536-1546.

²² AR X, sygn. 57, 58.

²³ AR X, sygn. 61.

podziału ruchomości po swej babce — zgodnie z jej testamentem — pomiędzy siebie i dwóch żyjących jeszcze synów Zofii: Filipa i Kalistrata Szymkowiczów²⁴.

Z akt Kalistrata Szymkowicza najistotniejszy niewątpliwie dotyczy sprzedaży przez niego dóbr Bierdowka Stanisławowi Szunce w 1572 r.; pozostałe to oblig Kalistrata dla Fiodora Szkleńskiego na 320 kop groszy i pokwitowanie Ostafieja Pawłowicza Sieliwonowicza na odbiór dokumentów od Szymkowicza. Także i ten najmłodszy z braci zmarł bezpotomnie. Majątek po nim podzielili Filip Szymkowicz i Fiodor Szkleński, przy czym Szymkowicz przejął dobra nieruchome a Szkleński ruchomości i rekompensatę finansową w wysokości 1100 kop groszy litewskich, licząc po 20 kop groszy za włókę osiadłą i 10 za nieosiadłą²⁵.

Nieco więcej zachowało się dokumentów dotyczących Filipa Szymkowicza marszałka hospodarskiego. Są to przeważnie akta spraw spornych o długi, zajazdy, granice i dziesięciny. Wyróżnia się tu akt uwolnienia Filipa Szymkowicza przez Zygmunta Augusta króla polskiego od kary za napad na dom mieszczanina wileńskiego i zabójstwo posłańca księcia kurlandzkiego²⁶. Filip Szymkowicz dokonał z Fiodorem Szkleńskim zamiany dóbr Rzesza na Kozakowszczyznę i Horodnię, jednak oddanie dokumentów dotyczących Rzeszy musiał Szkleński wywalczyć na drodze sądowej. Inne dokumenty dotyczą skwitowania Szymkowicza przez Bohdana Pawłowicza Sapiechę, starostę homelskiego, z przekazania synom Bohdana ruchomości po ich babce, Hannie z Szymkowiczów Kapuścinnie, podobny kwit Aleksandry z Kapustów Aleksandrowej Wiśniowieckiej i oświadczenie teściowej Filipa, Anastazji z Mieszeków Tryznowej, o przechowywaniu u niej dokumentów żony Filipa, Anastazji z Tryznów Szymkowiczowej. Szczęśliwie zachował się, chociaż tylko w postaci kopii, testament Filipa z 1586 r., w którym zapisuje wszystkie dobra nieruchome swoim nieletnim córkom: Halszce i Bohdanie²⁷. Wdowa po Filipie, Anastazja z Tryznów Janowa Zawiszyna toczyła następnie z Wasylem Mackowiczem Ukolskim, wnuczkiem Semena Mackowicza, proces o niedopuszczenie go do wykupu części Zabołocia, które jeszcze jego dziad zastawił u Szymka Mackowicza ciwuna i horodniczego wileńskiego.

Bohdana Szymkowiczówna wyszła za mąż za Andrzeja Sapiechę, późniejszego wojewodę mścisławskiego. W latach 1593–1600 dokonała zapisów znacznych sum dla męża na różnych dobrach, w tym dziedzicznych Dużym Możejkwie i Szumieliszkach w powiecie lidzkim²⁸. Już w 1592 r. Sapiehowie zastawili Aleksandrowiczom część Zabołocia w powiecie lidzkim. Dóbr tych dotyczą także zachowane protestacje Jarosza Jarmolicza, zabołockiego sługi Sapiechów, na Piotra Wojciechowicza Narbuta, sędziego ziemskiego słonimskiego, o zagarnięcie stawu, Matysa Matysewicza Bogumatkę (!) o zajazd, oraz na żonę i sługę Piotra Kuncewicza, poddanego zabołockiego, o kradzież i ucieczkę²⁹. Inne dokumenty dotyczą rozli-

²⁴ AR X, sygn. 62, 1 XI 1563 r.

²⁵ AR X, sygn. 64, 9 II 1573 r.

²⁶ AR X, sygn. 66, 14 III 1563 r.

²⁷ AR X, sygn. 69.

²⁸ AR X, sygn. 73–74, w tym testament Bohdany z 21 X 1596 r.

²⁹ AR X, sygn. 75.

czeń finansowych i różnych kwestii związanych z takimi dobrami, jak Skobiejków powiat lidzki, Smolany powiat orszański, Połona powiat oszmiański, Selekt powiat oszmiański, Podiejkowo powiat lidzki. Wspomnieć należy o kwicie Lwa Sapiehy, kanclerza wielkiego litewskiego, na 90 kop groszy uzyskanych ze Smolan na utrzymanie jeńców wracających z niewoli moskiewskiej. Poważniejsze procesy toczono z Janem Iwanowiczem Jesmanem Synkowskim — o 1500 kop groszy, pożyczonych jeszcze przez Grzegorza Szymkowicza od swojej żony a matki Jesmana, oraz z Janem Werejskim — o zagarnięcie ruchomości, drzewa i ryb ze starostwa orańskiego. Proces toczony z Werejskim zakończył się przysądzeniem odszkodowania Sapiehom na wszystkich jego dobrach. Zdążył jednak je sprzedać Barbarze z Owsianików Janowej Kuncewiczowej podkomorzynie nowogródzkiej, która następnie toczyła o nie spory z Sapiehami³⁰. Do poważnych nieporozumień doszło także z Piotrem i Fedorą z Sanguszków Kowelskich Stabrowskimi. Zaczęło się od wytoczonego procesu przez Andrzeja Sapiechę oraz Lwa Sapiechę, sędziego ziemskiego grodzieńskiego, Stabrowskiemu o zajazd dworu w Oleksinie w powiecie witebskim, rabunek i pobicie ludzi, w tym sług Andrzeja, przebywających tam w czasie zajazdu. Stabrowski odpowiedział na to wkrótce kontrzarzutami o kłamliwe oskarżenia i zły przewód prawa. Dodatkowo oskarżał Andrzeja Sapiechę o niezłożenie przysięgi przy obejmowaniu starostwa orszańskiego, samowolne uwięzienie sługi Stabrowskiego, bezprawne pozbawienie Walentego Sadkowskiego urzędu woźnego orszańskiego i niezwrócenie obliżu, mimo oddania przez Stabrowskiego pożyczonej sumy. Ostatecznie w 1593 r. doszło do ugody, na mocy której Stabrowski nabył Oleksin od Sapiehów. Nie zakończyło to jednak sporów między nimi. Już w tym samym roku wytoczył on proces Lwu Sapieże kanclerzowi wielkiemu litewskiemu i Andrzejowi Sapieże o sfałszowanie dekretu trybunalskiego w sprawie o opiekę nad Fedorą z Sanguszków 1^ov. Radziwiłłową i jej dziećmi z pierwszego małżeństwa oraz dokumentów Stabrowskiego. Do kolejnego sporu doszło przy realizacji testamentu Andrzeja Sanguszki Kowelskiego, brata Fedory Stabrowskiej, którego egzekutorem był m.in. Andrzej Sapieha. Opiekunami dóbr i dzieci Sanguszki byli bracia rodzeni: Grzegorz podkomorzy orszański, Andrzej starosta orszański, Lew kanclerz wielki litewski Sapiehowie oraz Janusz Zasławski wojewoda podlaski, z pominięciem Stabrowskich, co wywołało oskarżenia o niezgodne z prawem sporządzenie testamentu. Przy opiece utrzymali się jednak ostatecznie Sapiehowie, o czym świadczy skwitowanie Andrzeja Sapiehy przez Samuela Sanguszkę Kowelskiego, połączone z przekazaniem mu archiwum rodzinnego, przechowywanego dotychczas przez starostę orszańskiego.

Poprzez Andrzeja Sapiechę dotarły też do archiwum Połubińskich papiery Lwa sędziego ziemskiego grodzieńskiego i Mikołaja kuchmistrza litewskiego Michajłowiczów Sapiehów. Dotyczą one podziału pomiędzy nich dziedzicznych dóbr ziemskich: Ostrowna w powiecie wileńskim, Leśnik w powiecie wileńskim, Połony w powiecie połockim, Czerejów w powiecie orszańskim, Biłych w powiecie połockim, z wsiami do nich należącymi, oraz placów w Witebsku i wywołanych tym

³⁰ AR X, sygn. 77.

procesów. Ostatecznie, na mocy zawartej ugody, postanowili przekazać dokumenty dotyczące tych spraw na przechowanie u Andrzeja Sapiehy, od którego nigdy ich nie odebrali³¹.

Bohdana z Szymkowiczów i Andrzej wojewoda mściłowski Sapiehowie pozostawili trzy córki: Zofię, żonę Konstantego Połubińskiego; Annę, zamężną za Jarosława Szemeta; i Halszkę Eufrozynę, klaryskę wileńską. Jeszcze za życia owdowiałej wojewodziny mściłowskiej otrzymały one od matki zapisy na dobrach należących do niej na prawie dziedzicznym. Ostateczny podział schedy dokonał się już po śmierci Bohdany. Połubińscy otrzymali Wielką i Małą Horodnię z folwarkiem Kozakowszczyzna w powiecie lidzkim, które sprzedali Krzysztofowi podskarbiemu ziemskiemu litewskiemu i Halszce z Szymkowiczów Naruszewiczom oraz ich synom, i dobra możejkowski z folwarkiem Szumiliszki, a tych wyzbyli się na rzecz Jarosława i Anny z Sapiehów Szemetów. Po ojcu Zofia z Sapiehów Połubińska otrzymała dobra Niemonojta, Połona, Selekt, Poczajowicze i Łukomla w powiecie oszmiańskim; część z nich sprzedawała Samuelowi Sanguszce Kowelskiemu wojewodzie witebskiemu.

Jednym z dwóch synów Konstantego i Zofii Połubińskich, którzy przeżyli swoich rodziców, był Aleksander Hilary. Niewątpliwy talent wojskowy, zaradność i bliskie stosunki z Sapiehami pozwoliły mu zająć stosunkowo wysokie miejsce w hierarchii społecznej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nie uzyskał co prawda urzędu starosty żmudzkiego, o co się starał, ani buławy hetmańskiej, do czego miał niewątpliwie wszelkie predyspozycje, ale ostatecznie osiągnięty urząd marszałka wielkiego litewskiego pozwolił mu z pewnością na podniesienie prestiżu własnego i rodziny. Podobnie liczne królewsczyny, na czele z najbogatszą na Litwie ekonomią brzeską, pomogły mu zbudować okazałą fortunę.

Pierwszą żoną Połubińskiego była Zuzanna z Chreptowiczów, wojewodzianka nowogródzka († 1649 r.), wdowa po Tomaszu Sapieże, także wojewodzie nowogródzkim. Zapisła ona swojemu drugiemu mężowi dobra Goiciniszki w powiecie lidzkim, jakie odziedziczyła po matce, Zuzannie z Nonhartów Chreptowiczowej oraz Wakę w powiecie wileńskim, Dubno, Košno i in. w województwie podlaskim, na których posiadała zapisy po swoim pierwszym mężu³². Po szybkiej śmierci Zuzanny z pretensjami do spadku po niej wystąpili jej bracia Adam, Jerzy i Jan Chreptowiczowie. Postępowanie sądowe zakończyło się ugodą. Goiciniszki i Waka przypadły zatem Chreptowiczom, a Połubiński zachował prawa do dóbr podlaskich. Musiał też zaspokoić pretensje Jerzego Tyzenhauza miecznika litewskiego, któremu zdążył już sprzedać Goiciniszki. Doszło z tego powodu do długotrwałego sporu, zakończonego zwróceniem Tyzenhauzowi przez Aleksandra Hilarego Połubińskiego pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży owych dóbr³³. Także i Dubno z przyległościami nie było wolne od zobowiązań finansowych, które uregulować musiał Połubiński, podobnie jak in. długi Zuzanny. Oprócz dóbr wniosła Zuzanna także

³¹ AR X, sygn. 80.

³² AR X, sygn. 226.

³³ AR X, sygn. 228.

Aleksandrowi Hilaremu fragment archiwum swego dziada Piotra Nonharta, horodniczego wileńskiego († 1633 r.), zachowany do dzisiaj w Dziale X AR. Są to zarówno akta o charakterze rozliczeń rodzinnych, jak zapisy przez Piotra Nonharta sum na różnych dobrach dla jego dwóch kolejnych żon: Zuzanny Stanisławówny Mrzygłodówny i Racheli z Szemetów, zapisy Racheli dla niego, spłata długów po Andrzeju Szemecie, bracie Racheli, skwitowanie horodniczego wileńskiego przez Jerzego i Zuzannę z Nonhartów Chreptowiczów z wypłaconego posagu, i rozliczenia wynikię z wykonywania ostatniej woli jego drugiej żony, w tym zapisów na zбір ewangelicki w Goiciniszkach, jak i akta dotyczące dóbr, zobowiązań finansowych, sporów prawnych, podatków.

Na uwagę zasługuje sprawa wytoczona przez Mikołaja Sakowicza o oskarżenie przez Nonharta jego poddanego, bez należytego przeprowadzenia dowodu, o czary i spowodowanie śmierci Zuzanny z Mrzygłodów Nonhartowej³⁴. Najwięcej jednak dokumentów zachowało się do dóbr Goiciniszki w powiecie lidzkim. Pochodzą one z lat 1554–1644, z okresu gdy pozostawały w rękach Łukasza Łędzkiego leśniczego JKM, jego syna tegoż imienia, Sebastiana Pakosza, Piotra Nonharta oraz Zuzanny z Nonhartów i Jerzego Chreptowiczów. Są to przeważnie dokumenty potwierdzające prawa własności do części lub całości dóbr, kwity podatkowe, manifestacje w związku ze zbiegostwem poddanych i stosunkowo nieliczne akta procesowe³⁵. Zachowało się także kilka dokumentów siostry horodniczego wileńskiego, Krystyny z Nonhartów Kęstortowej, sędziny ziemskiej żmudzkiej, z lat 1614–1631, dotyczących przeważnie kwestii rozliczeń finansowych³⁶. W swojej ostatniej woli Piotr Nonhart zamieścił kilka zapisów dla zborów i in. instytucji ewangelickich w Wilnie i Goiciniszkach. Realizacją ich zajęła się jego córka Zuzanna wraz z mężem Jerzym Chreptowiczem. Stosunkowo niewiele zachowało się dokumentów rodziny Chreptowiczów. Dotyczą one przeważnie podziału schedy po Zuzannie z Nonhartów i Jerzym Chreptowiczach.

Drugą żoną Aleksandra Hilarego Połubińskiego była Zofia, córka Krzysztofa Wołodkowicza, pisarza ziemskiego mińskiego, późniejszego wojewody nowogródzkiego. Pochodziła ze średnio zamożnej szlachty osiadłej w województwie mińskim, której przedstawiciele robili kariery w tamtejszym sądzie ziemskim. Świadczy to o niewysokiej jeszcze pozycji Aleksandra Hilarego. Zofia wniosła mu prawdopodobnie stosunkowo niewielki posag w wysokości 10 000 złp. W późniejszym jednak okresie Wołodkowicz scedował na zięcia prawa do kilku królewskich i „sum trubeckich”, tj. zobowiązań skarbu koronnego wobec właścicieli dóbr trubeckich przekazanych w 1644 r. Moskwie, po jego zaś śmierci Połubińscy odziedziczyli spore dobra ziemskie. Sam Krzysztof Wołodkowicz cieszył się zresztą poparciem Jana Kazimierza, a swój sukces ukoronował pierwszym w rodzinie urzędem senatorskim.

³⁴ AR X, sygn. 119, niestety zachował się do niej jedynie pozew przed sąd grodzki wileński dla Piotra Nonharta z 28 II 1615 r.

³⁵ AR X, sygn. 111–113, 123.

³⁶ AR X, sygn. 121.

Połubińscy odziedziczyli ostatecznie znaczną część archiwum Wołodkowiczów wraz z papierami Okuniów herbu własnego, z których wywodziła się matka Zofii oraz Trubeckich, z którymi byli spowinowaceni i dziedziczyli po nich.

Okuniowie byli drobną rodziną bojarską, pochodzenia prawdopodobnie ruskiego, osiadłą w dobrach kopyskich, dzierzonych wówczas przez Chodkiewiczów. Jej pierwszym znanym przedstawicielem był Iwan Fiodorowicz Okuń, bojarzyn kopyski Jana Chodkiewicza, kasztelana wileńskiego, żyjący w drugiej połowie XVI w. Miał dwóch synów — Jana i Marcina. Sądząc z imion nadanych, Iwan Fiodorowicz przeszedł na katolicyzm lub któregoś z wyznań protestanckich. Jego wnuk Jan Marcinowicz był już niewątpliwie katolikiem.

Marcin Iwanowicz Okuń związał się początkowo z książętami Olelkowiczami Słuckimi i z Chodkiewiczami. Pożyczał im pieniądze pod zastaw ziemi w dobrach szkłowskich, kopyskich i w różnych kluczach księstwa słuckiego. Stopniowo rozszerzył swoją działalność finansową także na innych przedstawicieli szlachty litewskiej. W tym samym czasie prowadził też działalność handlową na trudną do ustalenia skalę, ponadto uczestniczył w dalekosiężnym handlu futrami sobolów i panter. Stosunkowo niewiele ziemi nabywał na prawie wieczystym, zadowolając się z reguły prawem zastawnym lub arendownym. Jego działalność prowadziła do licznych zatargów z właścicielami dóbr, pozostałymi zastawnikami, sąsiadami i in. osobami. Toczył wiele procesów, m.in. z Aleksandrem i Janem Karolem Chodkiewiczami, Jerzym starostą żmudzki i Hieronimem kasztelanem wileńskim Chodkiewiczami, Zofią z Mielca Olelkowiczową Słucką, Januszem i Zofią z Olelkowiczów Słuckich Radziwiłłami, Zyzemskimi, Jesmanami, Hlebowiczami, Hołowczyńskimi, nie licząc pomniejszych person i rodzin. Był dwukrotnie żonaty, z pierwszej małżonki, nieznaney nam z imienia, pozostawił syna Jana; z drugiej, Rainy z Hołowniów, córkę Michnę (Katarzynę). Dbał o wykształcenie swego syna, o czym świadczy fakt, że w chwili śmierci ojca przebywał on na studiach poza granicami Rzeczypospolitej. Zmarł w końcu 1604 r. lub na początku następnego.

Syn Marcina, Jan, przejął po ojcu stosunkowo niewielkie dobra na prawie dziedzicznym, przede wszystkim Gniezno w powiecie wołkowyskim, a po swoim stryju, Janie, dzierżawcy kiernowskim, i jego synu Macieju dobra Kierogaliszki na Żmudzi. Otrzymał jednak liczne dobra zastawne, co prawda obciążone przeważnie licznymi procesami i zobowiązaniami finansowymi ojca. Jan Marcinowicz starał się załatwić te spory na drodze polubownej, co w znacznym stopniu mu się udało. Ożenił się z Zofią, pochodzącą z podupadłej, lecz wciąż cieszącej się pewnym prestiżem, rodziny kniaziów Kroszyńskich. Doczekał się z niej córki Heleny. Zmarł młodo w roku 1617. W swym testamencie i dokumentach wdowy po nim nazywany jest marszałkiem wołkowyskim. Zofia z Kroszyńskich Okuniowa wyszła wkrótce za mąż za Krzysztofa Stetkiewicza, podkomorzego brasławskiego, a jej córka Helena za Krzysztofa Wołodkowicza, pisarza ziemskiego mińskiego. Wniosła mu ona w posagu 20 000 złp, za które zobligowany był wykupić dla niej odpowiednie dobra. Suma ta została zabezpieczona na Horodiszkach w województwie mińskim, oraz dobrach Gniezno w powiecie wołkowyskim. Obydwa te majątki Wołodkowiczowie jeszcze tegoż 1628 r. odsprzedali za 80 tys. złp Zofii

z Kroszyńskich i Krzysztofowi Stetkiewiczom³⁷. Helena z Okuniów Wołodkowiczowa zmarła przed 1647 r., pozostawiając córkę Zofię, późniejszą Aleksandrową Hilarową Połubińską.

Krzysztof Wołodkowicz ożenił się powtórnie, prawdopodobnie w roku 1647, z Halszką z Druckich Sokolińskich, wdową po Piotrze Trubeckim podkomorzym starodubowskim. Wniosła mu ona w posagu m.in. pretensje do sum winnych Trubeckim przez skarb Rzeczypospolitej za dobra ustąpione Moskwie. Razem z prawem do „sum trubeckich” przejął także Wołodkowicz fragment archiwum tej kniaziowskiej rodziny, żyjącej na pograniczu polsko-moskiewskim.

Po rozejmie w Dywilinie Jurij Nikitycz książę Trubecki pozostał na terenach nowo włączonych w granice Rzeczypospolitej, swoich dobrach trubeckich. Inni przedstawiciele tej rodziny mieszkali nadal w Rosji, gdzie zachowali wysoką pozycję. Po Juriju Nikityczu Trubeckim zachował się w Dziale X AR tylko testament z 19 II 1626 r.³⁸ Syn Jurija, Piotr Wigant Trubecki, podkomorzy starodubowski († 1644 r.), odziedziczył po ojcu dobra w powiecie starodubowskim. Najważniejszą częścią dochodów z nich były wpływy z gospodarki w rozległych lasach, wraz ze spławem pożytków leśnych do Rygi. Trubeccy związani byli licznymi interesami z inną rodziną pogranicza litewsko-rosyjskiego — Sołtykami. Jeden z nich, Paweł Sołtyk, był generalnym arendarzem dóbr trubeckich, do których zachowały się dokumenty praw własności, arendy, gospodarki leśnej, sporów o granice z lat 1631–1644. Piotr Wigant Trubecki ożenił się z Halszką z Druckich Sokolińskich, marszałkówną orszańską. Przez całe życie cierpiał na niedostatek gotówki. Często zaciągał długi, zabezpieczone na swych dobrach. Niewywiązywanie się z zobowiązań finansowych i in. prowadziło do licznych procesów sądowych. Zmuszony był poczynić także znaczne zapisy swojej żonie, na łączną sumę co najmniej 100 tys. złp (nie licząc dożywocia). W roku 1644 Rzeczpospolita ustąpiła Rosji pewne tereny na swym wschodnim pograniczu, w tym i dobra trubeckie. Zobowiązała się wobec ich ówczesnych właścicieli, którzy zdecydowali się pozostać w jej granicach, na wypłatę odszkodowań za utracone majątki. W ten sposób także Trubeccy uzyskali zapisy pokaźnych sum na skarbie koronnym.

Piotr Wigant Trubecki zmarł młodo i osierocił syna Jerzego. Halszka wyszła wkrótce powtórnie za mąż za Krzysztofa Wołodkowicza, pisarza ziemskiego mińskiego, który stał się, obok Jana Druckiego Sokolińskiego marszałka orszańskiego, opiekunem prawnym małoletniego Jerzego Piotrowicza Trubeckiego i jego dóbr. Przeniosła ona na swojego nowego męża wszystkie zapisy poprzedniego. Wołodkowiczowie spłacili niektórych wierzycieli podkomorzego starodubowskiego i uzyskali potwierdzenie praw do części „sum trubeckich”; do pozostałej wywalczył sobie prawo Bazyli Sołtyk, tytułem wyrównania zobowiązań Trubeckich. Podczas wojny z Moskwą w 1655 r., Aleksy Nikitycz Trubecki, jeden z wodzów rosyjskich i brat dziada podkomorzycy starodubowskiego, zażądał jego przyjazdu do Moskwy, obiecując mu prawo do dziedziczenia dóbr rodzinnych i liczne łaski carskie.

³⁷ AR X, sygn. 191.

³⁸ AR X, sygn. 173.

W razie niespełnienia tych żądań, zagroził zniszczeniem powiatu wołkowyskiego. Wołodkowiczowie przystali ostatecznie na ultimatum Jurija Nikiticza Trubeckiego, co wywołało oskarżenia o zdradę. Wśród papierów Wołodkowiczów zachowały się także dwa listy z Moskwy, informujące o przygotowaniach do niszczącego najazdu na powiat wołkowyski, rozmowach o zawieszeniu broni i o przebywających tam Jerzym Piotrowiczu Trubeckim i dzieciach Piotra i Iwana Sołtyków, oraz specjalna atestacja, wydana przez szlachtę powiatu wołkowyskiego, tłumacząca, że Krzysztof Wołodkowicz wysłał swego pasierba do Moskwy tylko wskutek nacisków. Ostatecznie, w 1658 r., Jan Kazimierz przyznał całe dziedzictwo Jerzego Piotrowicza Trubeckiego, jako zbiegłego do Moskwy, Krzysztofowi Wołodkowiczowi, pisarzowi ziemskiemu mińskiemu³⁹. Szczęśliwie zachował się także sumariusz dokumentów rodziny Trubeckich przechowywanych u Wołodkowicza, z 1658 r., i jego relacja o zaginięciu oryginalnych dokumentów podczas najazdu wojsk Iwana Chowańskiego na miasteczko Łyskovo w roku 1660⁴⁰.

Po śmierci Halszki, Krzysztof Wołodkowicz ożenił się po raz trzeci w 1661 r. z Izabelą z Masalskich. Wniosła mu ona w posagu 20 tys. zł, które zostały opisane na dobrach Samochwałowicze w województwie mińskim⁴¹. Doczekał się z niej córki Joanny.

Wśród papierów Wołodkowiczów zachowały się oczywiście nie tylko odnoszące się do rozliczeń Krzysztofa z jego kolejnymi żonami i dziedziczenia po nich. Podstawowy zrab tego fragmentu archiwum dotyczy jego dóbr dziedzicznych i zastawnych oraz trzymany przez niego królewszczyzn, procesów, rozliczeń finansowych, w mniejszym stopniu jego działalności publicznej, przede wszystkim wojskowej.

Ojcem Krzysztofa Wołodkowicza był Marcin, sędzia ziemski miński, który przekazał jemu i kilku innym swoim synom stosunkowo niewielkie dobra w województwie mińskim. Potomkowie Marcina odziedziczyli wkrótce także dobra swego bezpotomnie zmarłego stryja Hrehorego. W ten sposób w rękach młodych Wołodkowiczów znalazło się m.in. Hrozowo w województwie nowogródzkim. Krzysztof Wołodkowicz wykupił te dobra od swych braci: Jana podsędka i Teodora wojskiego mińskiego oraz Samuela, Heliasza i Piotra, ale szybko sprzedał je Janowi Sosnowskiemu podstolemu wileńskiemu. W swoim testamencie Hrehory Wołodkowicz ufundował monaster prawosławny w dobrach hrozowskich, co nie zostało w pełni zrealizowane przez jego dziedziców i wywołało długotrwały spór sądowy z ihumenami tegoż monasteru, w tym z Jaroszem Ezofem Nielubowiczem Tukalskim, wówczas archimandrytą leszczyńskim i ihumenem m.in. hrozowskim, o niedopełnienie postanowień testamentu Hrehorego⁴². Krzysztof Wołodkowicz nabył jeszcze dobra Halice od Iwanowskich⁴³ i Gródek Ostrożycki w województwie mińskim od Jana Sosnowskiego, podstolego

³⁹ AR X, sygn. 196.

⁴⁰ AR X, sygn. 197.

⁴¹ AR X, sygn. 198.

⁴² AR X, sygn. 199.

⁴³ AR X, sygn. 200.

wileńskiego⁴⁴, Gieguzyn w powiecie kowieńskim od dziedziców Macieja Wodoradzkiego. Część owych dóbr nadał mu prawem kaduka Jan Kazimierz, po Erneście Korfie, oskarżonym o zdradę⁴⁵. Wołodkowicz, cieszący się poparciem Jana Kazimierza, uzyskał też kilka, chociaż nie pierwszorzędných, królewskich czyni. Były to Wielatycze w starostwie borysowskim w powiecie orszańskim⁴⁶, Połujkowicze w ekonomii mohylewskiej⁴⁷, wójtostwo mińskie⁴⁸, ekonomia nowogródzka⁴⁹ i Ryżany w województwie nowogródzkim⁵⁰. Do wszystkich tych królewskich czyni zachowały się przede wszystkim dokumenty dotyczące się praw własności, w mniejszym stopniu procesowe, podatkowe i gospodarcze. Po śmierci Krzysztofa Wołodkowicza wojewody nowogródzkiego jego majątek przypadł dwóm jego córkom. Jedną z nich, Zofia, i jej mąż, Aleksander Hilary Połubiński, odziedziczyli m.in. Gródek Ostrożycki, na którym zapisane jednak było 40 tys. złp dla drugiej córki, Joanny Wołodkowiczówny. Jej opiekunowie: Izabela z Masalskich Wołodkowiczowa, Stanisław Masalski podkomorzy grodzieński i Teodor Wołodkowicz pisarz ziemski miński pozwali Połubińskich przed sąd o niedopełnienie warunków dziedziczenia. Sprawa ostatecznie zakończyła się ugodą, ale na jednym z dokumentów zachowała się odrębna notatka marszałka wielkiego litewskiego, w ciekawym świetle ukazująca jego poglądy na praworządność; proponuje w niej, aby: „Jeśli nie może być inaczej, my uczynimy, o zmyślony testament i przymuszenie, o zamorzenie zdrowego (Krzysztofa Wołodkowicza), o wyrzucenie ciała (!), o zabranie spraw, o ruchomości nienależące, o wydanie (nieczytelne), napiszę dalej, jak się najdą puncta”⁵¹.

Aleksander Hilary Połubiński powiększył swój majątek nie tylko dzięki korzystnym związkom małżeńskim, lecz także związkom rodzinnym z Sapiehami poprzez swoją matkę, Zofię z Sapiehów Połubińską. Kazimierz Leon Sapieha, podkanclerzy wielki litewski, dziedzic ogromnej fortuny i bratanek matki Połubińskiego, zapisał mu w testamencie z 1655 r. Dzieciół, Jawor, Wiązowiec w powiecie słonimskim, Hory, Horki, Szyszów w powiecie orszańskim, a także części w Czarnobyli, Białyniczach, Ciecierzynie, Pieszczakowie, Zelwie. Sama Zofia Połubińska, wojewodzina parnawska, otrzymała Jeziernicę w powiecie słonimskim. Przejęcie tego spadku nie odbyło się zresztą bez komplikacji. Pretensje do Hor i Horek wysunęli Anna z Sapiehów Naruszewiczowa, referendarzowa i pisarzowa wielka litewska, i jej sukcesorzy: Aleksander Naruszewicz starosta uszpołski i Jan Ogiński wojewoda i starosta mściślawski. Ostatecznie jednak dobra te pozostały przy Połubińskim. Wykupił on zresztą jeszcze części w Cimkowiczach, Kruchle, Czarnobyli, Ciecierzynie, Białyniczach, Biesienkowiczach, Zelwie, Szydłowcu, Derewni i 1/4 dworu w Warszawie od spadkobierców Anny z Sapiehów Naruszewiczowej i Anny Sapieżanki, pisarzówny polnej litewskiej, za 90 tys. złp. Zakupił także od

⁴⁴ AR X, sygn. 201.

⁴⁵ AR X, sygn. 202.

⁴⁶ AR X, sygn. 204.

⁴⁷ AR X, sygn. 205.

⁴⁸ AR X, sygn. 206.

⁴⁹ AR X, sygn. 207.

⁵⁰ AR X, sygn. 208.

⁵¹ AR X, sygn. 232.

Michała i Jana Szemetów części w Ciecierzynie, Białyniczach i Biesienkowiczach, przypadłe im po Kazimierzu Leonie Sapieżu. Zarazem zrzekli się oni na jego rzecz wszelkich pretensji do spadku po Annie Sapieżance, pisarzównie polnej litewskiej. Od Jarosława Szemeta wykupił z kolei części w Zelwie i Szydłowcach, w powiecie wolkowskim.

Aleksander Hilary Połubiński dziedziczył też po Annie Sapieżance, pisarzównie polnej litewskiej. Spadek ten obciążony był poważnymi długami, zarówno jej samej, jak i jej matki — Zuzanny Teresy z Gosiewskich Wilczkowej — kasztelanowej trockiej. Połubiński uwolnił częściowo od długów dobra Kosiny, Kienie, Wirbuszki w powiecie wileńskim oraz Hanutę i Surwiliszki w powiecie oszmiańskim. Z większości z nich musiał jednak ostatecznie zrezygnować. Równolegle wykupywał od in. osób, przede wszystkim Piegłowskich i Okołówów, dobra w Kosinach i Kieniach. Dzięki tym transakcjom zachowała się w archiwum Połubińskich część archiwum Piegłowskich. Wśród dokumentów jest interesująca manifestacja Michała Piegłowskiego, rotmistrza JKM, zamku wileńskiego, złożona przed sądem grodzkim wileńskim w związku z utratą rodzinnych dokumentów dotyczących praw własności, opisująca niejako przy okazji burzliwe losy rodziny podczas wojen szwedzkich i moskiewskich z połowy XVII w.⁵²

Wspomnę tylko o aktach dotyczących dóbr dziedzicznych Aleksandra Hilarego: Berezek, Cimkowicz, Dereczyna, Dowsowicz, Gródka Sołomereckiego i Ostrożeckiego, Ossunia i Kossunia, Hanuty, Hłuska, Hor, Horek, Kruchły, Szyszwa, Jawora, Łohojska, Zdzięcioła, a także posiadłości w Grodnie, Nowogrodku, Mińsku i Warszawie. Dotyczą one przeważnie zobowiązań finansowych, spraw granicznych, zarządu, dzierżaw.

Spraw finansowych dotyczą nielicznie stosunkowo zachowane kwity i obligi oraz generalne przywileje Jana Kazimierza z lat 1654, 1655, 1656, zwalniające Połubińskiego na czas określony z konieczności spłaty długów⁵³. Niezbyt dużą grupę stanowią akta procesowe, związane ze sporami toczonymi przez marszałka wielkiego litewskiego.

Jako osobie powszechnie znanej, powierzano mu kilkakrotnie opiekę nad nieletnimi i ich majątkami; Michałem, Janem i Teresą Eustachowiczami Szemetami podstolicami połockimi, Szymonem i Teodorem Mikołajewiczami Druckimi Lubeckimi, Florianem, Piotrem, Hieronimem Konstantynowiczami Kotowskimi marszałkowiczami mozyrskimi i Eufrozyną Juriewiczówną, co pozostawiło ślady w materiale źródłowym⁵⁴.

Aleksander Hilary Połubiński zdołał zgromadzić znaczną liczbę królewskich litewskich. Do większości z nich zachowały się akta związane z prawami własności i posiadania, podatkami i procesami, stosunkowo nieliczne akta gospodarcze. Szczęśliwie lepiej zachowała się dokumentacja do trzech najważniejszych królewskich przez niego dzierzonych: ekonomii brzeskiej, bobrujskiej i starostwa jezie-

⁵² AR X, sygn. 242.

⁵³ AR X, sygn. 314.

⁵⁴ AR X, sygn. 318–322.

rzyskiego. Zgromadził akta nie tylko z okresu, gdy sam był administratorem czy tenentariuszem tych włości, lecz także z okresu swoich poprzedników, nieraz sięgając dosyć daleko wstecz.

Najstarsze dokumenty dotyczące ekonomii bobrujskiej pochodzą z roku 1591, gdy dzierżawcą bobrujskim był Jan Bojanowski, a znacznie kompletniej z okresu, gdy dzierżawcami bobrujskimi byli kolejno: Piotr Tryzna, jego syn, także Piotr, Krzysztof Chodkiewicz wojewoda wileński i jego żona Zofia z Druckich Horska, Jan Nieczuja pułkownik kozacki z żoną Stefanidą Chmielnicką, a przede wszystkim sam Aleksander Hilary. Są to głównie akta majątkowoprawne, określające prawa posiadania całości lub części dzierżawy, stosunkowo licznie zachowały się także akta związane z zarządem ekonomią. W wieku XVII od ekonomii bobrujskiej odłączono kilka kompleksów dóbr: Koczycze i Parycze, pozostające w posesji Tryznów, Paców i Scypionów del Campo, Mikulicze, Żerebce i Kowale, w posesji Adama Szablowskiego, otrzymane przez niego za zasługi poniesione przy przeprowadzaniu pomiaru włócznej, jego syna Trojana Michała, żony Trojana, Jadwigi Ferensbachówny i jej drugiego męża, Stanisława Leszczyńskiego, oraz dobra Michalewo, Pawłowicze i Wołosowicze w posesji Sielickich. Wszystkie te części Połubiński wykupił i włączył z powrotem do ekonomii. Materiały analogiczne do przechowywanych w Dziale X AR i także wywodzące się z archiwum Połubińskich przechowywane są w Dziale XVII AR, cztery dokumenty pergaminowe w Dziale I AR, a inwentarze Bobrujska, Kowali i Pawłowicz w Dziale XXV AR⁵⁵.

Nieco odmienny charakter mają dokumenty ekonomii brzeskiej. Mniej jest typowych aktów o charakterze majątkowoprawnym, a więcej gospodarczych i administracyjnych. Ich ramy chronologiczne pokrywają się zasadniczo z okresem dzierżenia tej ekonomii przez marszałka wielkiego litewskiego. Prawie kompletnie zachowały się trzyletnie kontrakty na arenę ekonomii, zawierane przez kolejnych monarchów z Aleksandrem Hilarym Połubińskim w latach 1658–1676. Licznie zachowane są uniwersały królewskie na temat sposobów zarządzania, należności finansowych, kwestii podatkowych i in. Dosyć bogato reprezentowane są akta własności i posiadania konkretnych części lub gruntów w ekonomii, akta dotyczące eksploatacji lasów, obciążeń finansowych z tytułu arendy i podatków, obciążeń na cele wojskowe, arendy dochodów. Podobnie jak w przypadku ekonomii bobrujskiej, znaczna liczba akt odnoszących się do ekonomii brzeskiej przechowywana jest w in. działach AR. W Dziale II są to: inwentarz twierdzy brzeskiej z 1661 r., obliczenia rekwizycji i kontrybucji wojskowych w jednym z kluczy z 1670 r., w Dziale III osiem mandatów Jana Kazimierza i jeden Jana III, skierowanych do Połubińskiego w sprawach ekonomii, w Dziale XXV inwentarz klucza kijowieckiego, a pewne ilości akt przechowywane są w Dziale XVII⁵⁶.

Do starostwa jezierzyskiego zachowały się akta od 1613 r., gdy pozostawało ono w posesji Krzysztofa Druckiego Sokolińskiego kasztelana połockiego. Z jego czasów pochodzą dokumenty dotyczące utrzymania nowo wzniesionej twierdzy,

⁵⁵ AR X, sygn. 287–300, AR XVII, sygn. 1–12. Zb. dok. perg., sygn. 8159, 8208, 8216, 8260.

⁵⁶ AR X, sygn. 276–286, AR II 1430, 1577, AR XVII, sygn. 28–49, AR XXV, sygn. 1677, 1678.

spraw spornych z sąsiadami o poddanych, zbiegłych z powodu nadmiernych obciążeń związanych z militarną funkcją starostwa, z Bazylim Szopą Chotelskim, rotmistrzem zamku newelskiego, o podkupywanie żołnierzy. Na odrębną wzmiankę zasługuje dokumentacja do sprawy buntu podniesionego przez bojarów jezierzyskich. Następnym starostą jezierzyskim został Krzysztof Stetkiewicz, podkomorzy brasławski, zięć kasztelana połockiego. Z jego czasów zachowały się przede wszystkim akta procesowe z jego teściową — Maryną Krzysztofową Drucką Sokolińską, Janem Ditrykiem, właścicielem sąsiednich dóbr, i zbuntowanymi bojarami putnymi. Starostwo przeszło następnie na syna Krzysztofa, Wilhelma Stetkiewicza, a po jego rychłej śmierci na Krzysztofa Wołodkowicza, który w 1655 r. uzyskał zgodę na scedowanie włości na zięcia, Aleksandra Hilarego Połubińskiego⁵⁷.

Kilka słów poświęcić należy stosunkowo nielicznie, niestety, zachowanej dokumentacji wojskowej działalności Połubińskiego. Są to przeważnie uniwersały królewskie i hetmańskie z lat 1655–1670, akta dotyczące spraw finansowo-wojskowych z lat 1658–1677, rejestry chorągwi, korespondencja, w tym z Kazimierzem Chwalibóg Żeromskim. Więcej akt wojskowych zachowało się w in. działach AR; w Dziale II jest to co najmniej kilkanaście uniwersałów królewskich i hetmańskich, w Dziale III blisko 90 ordynansów Jana Kazimierza z lat 1650–1666 i jeden Jana III z 1674 r., w Dziale V sporo listów do Połubińskiego⁵⁸.

Bardzo niewiele mamy dokumentów związanych z obydwoma młodo zmarłymi synami Aleksandra Hilarego — Dominikiem Janem i Krzysztofem Konstantym. Są to: list upominalny do rektora jezuitów rezydencji mińskiej, wydany w imieniu młodych Połubińskich, aby nie zajmował placu przy rynku miejskim podarowanego jezuitom przez ich matkę, aż do czasu wyroku sądowego⁵⁹; list arendowny na dobra Cimkowicze⁶⁰; zapisy finansowe; zobowiązanie się Krzysztofa Konstantego do zapisania wszystkich swoich dóbr siostrze Annie Marii Radziwiłłowej i Izabeli Połubińskiej⁶¹; rejestr ruchomości pozostałych po jego śmierci w Hłusku i, niestety, lakoniczny inwentarz pałacu Połubińskich przy ul. Miodowej w Warszawie, późniejszego pałacu Radziwiłłów (pałac Paca)⁶². W Dziale X AR przechowywany jest także spis ruchomości otrzymanych od ojca przy zamążpójściu przez Annę Marię Połubińską oraz zobowiązanie się Zofii z Wołodkowiczów Połubińskiej do przekazania swej córce i zięciowi wszystkich dokumentów na klejnoty i do przewodu prawnego z mieszczanami mohylewskimi⁶³.

Najwięcej dokumentów wiążących się z małżeństwem Anny Marii z Dominikiem Mikołajem Radziwiłłem przechowywanych jest w Dziale XI AR.

⁵⁷ AR X, sygn. 303–311.

⁵⁸ AR X, sygn. 214–220.

⁵⁹ AR X, sygn. 326.

⁶⁰ AR X, sygn. 327.

⁶¹ AR X, sygn. 328.

⁶² AR X, sygn. 328.

⁶³ AR X, sygn. 329.

Teresa Zielińska

ARCHIWALIA DWÓCH RODÓW BRANICKICH — HERBU GRYF I HERBU KORCZAK

Archiwalia Branickich herbu Korczak

Wbrew pogłoskom szerzonym przez politycznych przeciwników hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego (ok. 1730–1819) nie pochodził on od Kozaka Braneckiego, lecz był potomkiem rodu szlacheckiego Branickich herbu Korczak. Jego dziad Józef († 1735 r.), marszałek skonfederowanego wojska w czasie Konfederacji Tarnogrodzkiej, był senatorem, kasztelanem halickim¹. Identyfikacja ojca tegoż Józefa napotyka już jednak na pewne trudności, a tym trudniej byłoby wyprowadzić ciąg wcześniejszych przodków. Nie było to zresztą niczym niezwykłym, bo nieznamość dziejów własnego rodu, łącznie z ignorancją heraldyczną, występowały dość często w środowiskach szlachty nie wybierającej się pod względem majątkowym lub prestiżowym. Branicy Korczakowie mieli wprawdzie w XVI w. jednego świetnego przedstawiciela, którym był Sebastian Branicki (1484–1546), kolejno biskup kamieniecki, chełmski i poznański, a także referendarz koronny², ale jego kariera nie spowodowała awansu społecznego najbliższych nawet krewnych. Pozostali oni aż do końca XVII w. drobną a licznie rozrodzoną szlachtą, której anonimowość ułatwiła wspomniane pomówienia w stosunku do osoby hetmana-targowiczana. Sam zainteresowany, a także jego potomkowie nie starali się widocznie o sprostowanie błędnych informacji, skoro dotąd w literaturze genealogicznej nie ustalono jednoznacznie, gdzie znajdowało się gniazdo

¹ Jego biogram, pióra W. Hejnosza [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 2, Kraków 1936, s. 407. Ponadto dane o przebiegu jego kariery urzędniczej [w:] *Urzednicy województwa ruskiego, XIV–XVIII w. Spisy*, Wrocław 1987, s. 46, nr 110 oraz *Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII w. Spisy*, Kórnik 1992, s. 100, nr 637.

² Jego biogram, pióra ks. K. Mazurkiewicza i W. Pociechy [w:] PSB, t. 2, s. 409–411. Ponadto o sprawowaniu przez niego urzędu referendarza koronnego: *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII w. Spisy*, Kórnik 1992, s. 136 nr 852 (w indeksie błędnie zaliczony do Branickich herbu Gryf).

rodowe, od którego Branicy Korczakowie przybrali swe nazwisko. Najbliższy prawdy był Adam Boniecki, wysuwając przypuszczenie, że chodzi tu o Branice w parafii Radzyń, w województwie lubelskim, choć w tym samym województwie mieszkali też Branicy w Branicy parafii Czemierniki, tyle że pieczętujący się herbem Janina. Wskazywano ponadto inne miejscowości³.

Tymczasem na 12 lat przed ukazaniem się w druku drugiego tomu herbarza Bonieckiego, który pisał tam o Branickich „skąd by wyszli nie jest pewnem”, Anna z Potockich Branicka otrzymała od L[ucjana] Wrotnowskiego kilkanaście dokumentów, które tenże zakupił z papierów po generałowej [Natalii] Kickiej⁴. Dokumenty te odnoszą się do spraw majątkowych, głównie w latach trzydziestych XVI w., licznych Branickich, niewątpliwie herbu Korczak, gdyż ten herb widnieje na pieczętkach sygnetowych wyciśniętych na jednym z dokumentów (z 1574 r.), a ponadto w jednej transakcji brał udział Sebastian Branicki, późniejszy biskup, wówczas jako referendarz koronny⁵, wraz z braćmi. Prawie wszystkie zaś omawiane dokumenty dotyczą spraw granicznych między Branicą i Zbylutowem, posiadłościami Branickich, a położonym w sąsiedztwie Kozimrynkiem (późniejszym Radzyniem), Wohyniem i Suchowolą⁶. Nikt nie zawiadomił jednak Bonieckiego o istnieniu tak ważnych materiałów źródłowych, które spoczywają dotąd w Zbiorze archiwalnym Anny Branickiej, dostępne dla badań przynajmniej od półwiecza, ale niezauważone. Osiemnastowieczne sygnatury fascykułowe wskazują na ich pochodzenie z jakiegoś archiwum rodowego, ale nie można twierdzić, że było to archiwum Branickich, choć zapewne już wspomniany Józef Branicki, kasztelan halicki, a z pewnością jego syn, P[iotr] Branicki († 1762 r.), kasztelan braclawski⁷, takie archiwum gromadzili.

Rozproszone fragmenty archiwum Branickich Korczaków znajdują się obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w czterech wyodrębnionych kompleksach archiwalnych, a mianowicie w: Zbiorze Anny Branickiej, Zbiorze

³ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 1, Warszawa 1900, s. 105. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 21, Poznań 1899, s. 3 sądzi, że gniazdem tego rodu była Branicza w ziemi bełskiej, J. Dunin-Borkowski podaje, *Almanach błękitny. Genealogie żyjących rodów polskich*, Lwów 1914, s. 166, że Branica nie mogła być gniazdem tych Branickich, gdyż była to własność Branickich Gryfitów (wywodzili się z Branic w Małopolsce). Autor biogramu bpa Sebastiana Branickiego wprowadza w tym tekście jeszcze inną hipotezę, a mianowicie, że ród biskupa pochodził z Siemienia w parafii Parczew w ziemi łukowskiej.

⁴ AGAD, Zbiór Anny Branickiej (dalej: Zb. A. Br.) nr 354(776), list L. Wrotnowskiego z 10 IX 1888 r. przy przesyłaniu „pani hrabinie” dokumentów przeznaczonych dla Władysława Branickiego (syna Ksawerego i Anny).

⁵ Występowanie Sebastiana Branickiego jako referendarza koronnego w niedatowanym dokumencie pozwala w przybliżeniu określić lata wystawienia (1533–1538 — okres sprawowania urzędu przez Sebastiana), por. też A. Wyczański, *Miedzy kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 248.

⁶ Zb. A. Br. nr 354 (776). O poszukiwaniu Branicianów trochę na oślep świadczy dołączenie do omawianych tu dokumentów Branickich z Branicy również osiemnastowiecznego wypisu z akt grodzkich czerskich dokumentu z 1490 r., dotyczącego dóbr Brankowo, posiadłości, gdzie się urodził Mikołaj Branicki.

⁷ Biogram tegoż w PSB, t. 2, s. 409 pióra K. Piotrowicza, por. też *Urzednicy województwa ruskiego...*, s. 38, nr 31.

Adama i Beaty Branickich, Zbiorze Branickich i Tarnowskich z Suchej, Archiwum Gospodarczym Wilanowskim. Poza tym w zbiorach publicznych polskich występują niewielkie szczątki ich archiwaliów w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu, w Muzeum Narodowym w Warszawie i AP w Krakowie⁸. Można zakładać, że podstawowy zrąb archiwum tego rodu powstał w Białej Cerkwi na Ukrainie⁹, głównej rezydencji twórcy jego bogactwa i potęgi, hetmana Franciszka Ksawerego, targowiczana. Mówiąc tutaj i dalej o rodzie Branickich herbu Korczak mam na myśli tylko jego linię magnacko-arystokratyczną, za której protoplastę należy uznać wspomnianego już Józefa, kasztelana halickiego. Jego przodków i ewentualnych krewnych z linii bocznych nie da się ustalić bez badań źródłowych. Od czasów jego syna Piotra, kasztelana braclawskiego, sytuacja jest natomiast jasna, gdyż oprócz córki, Elżbiety Sapieżyny, miał on tylko jednego syna, owego targowiczana, którego potomstwo jest już dobrze znane¹⁰.

Od papierów tegoż Franciszka Ksawerego Branickiego zaczyna się spuścizna archiwalna jego rodu w AGAD, gdzie znajduje się prawie wyłącznie w Zbiorze Anny Branickiej. Mąż Anny, Ksawery Branicki (1864–1926), był prawnikiem hetmana, a jego prawnuczką była również Anna (1863–1953), córka Katarzyny z Branickich Potockiej, ale trudno przypuszczać, żeby oddziedziczyli jego archiwum, które pozostawało prawdopodobnie w posiadaniu sukcesorów dóbr białocerkiewskich, czyli (jako ostatnich) Marii z Sapiechów, wdowy po Władysławie Branickim († 1884 r.), i jego córek. Obecność tych archiwaliów w wilanowskim zbiorze Anny Branickiej wynika z pewnością z jej zabiegów kolekcjonerskich, obejmujących szeroki zakres materiałów, zwłaszcza skoncentrowanych na dokumentach odnoszących się do Branickich. Zarówno Anna, jak też osoby, które dostarczały jej przekazów źródłowych nie odróżniały rodu Branickich herbu Korczak od ich imienników herbu Gryf względnie uważały ich za krewnych. Dlatego w jej zbiorze przechowane zostały archiwalia tego ostatniego rodu, zresztą znacznie obfitsze, niż papiery jej własnych przodków. Kolekcjonerstwu Anny Branickiej zawdzięczamy zabezpieczenie przez Lucjana Wrotnowskiego omawianych szesnastowiecznych dokumentów Branickich Korczaków. Ona sama nabyła w 1911 r. w Metry-

⁸ Por. *Archiwum Główne Akt Dawnych. Informator o zasobie*, Warszawa 1992, s. 173–175, 176–190, 211–212; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa 1988, s. 114, 254, 294, 295, 333, 336.

⁹ Zb. A. Br. nr 38. W ciągu XVII w. niektórzy przynajmniej przedstawiciele Branickich Korczaków przenieśli się na wschód, do województwa bełskiego, ruskiego i braclawskiego, jak na to wskazują piastowane tam urzędy ziemskie, wspomnianych Józefa i Piotra, zaś Branice i Zbylutów znalazły się, jako część składowa dóbr radzyńskich, w posiadaniu St. A. Szczuki; por. wypis z akt Trybunału Koronnego z 1698 r. O rezydencji w Białej Cerkwi najobszerniej pisał ostatnio R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. 11A, Warszawa 1993, s. 25–79 i t. 11B, ilustr. nr 35–171.

¹⁰ Biogramy Franciszka Ksawerego autorstwa W. Konopczyńskiego i jego żony Aleksandry pióra H. Mościckiego [w:] PSB, t. 2, s. 393–396, s. 398–401. W wyniku zabiegów kolekcjonerskich znalazł się w Zb. A. Br. nr 183 interesujący list [Piotra] Branickiego kasztelana braclawskiego do cześnika koronnego [Eustachego Potockiego], datowany 14 III 1757 r., z prośbą o pomoc w sprowadzeniu jego jedyne go syna [Franciszka Ksawerego] z Czech, dokąd udał się bez jego zgody.

kach Koronnych kilka nominacji na urzędy, w tym na hetmaństwo koronne, dla Franciszka Ksawerego Branickiego, w autentycznych wypisach osiemnastowiecznych z Metryki Koronnej¹¹. Inne oryginalne akta hetmana (może z darów krewnych) to np. spis papierów i ksiązek w jego kancelarii w Petersburgu w 1795 r.¹², zaświadczenie o przyjęciu w poczet wojska zaporoskiego w 1774 r.¹³, notatki i memoriał o sprawach wojska koronnego¹⁴, a przede wszystkim korespondencja, czyli niektóre bruliony wysyłanych przezeń listów, głównie jednak listy otrzymywane (w oryginałach i kopiach), przeważnie w sprawach publicznych, czasem też prywatnomajątkowych. Wśród korespondentów należy wymienić króla Stanisława Augusta, cesarżową Katarzynę II, polityków i dyplomatów oraz wojskowych rosyjskich, jak Jakow Bułhakow, Mikołaj Repnin, C. Saldern, Aleksander Suworow, Otton Stackelberg, Aleksander Bibikow; mniej osobistości z życia politycznego Polski, jak Ignacy Potocki, Karol Boscamp–Lasopolski¹⁵. W późniejszych na ogół kopiach (zapewne sporządzonych dla Anny Branickiej) zachowały się dokumenty odnoszące się do kluczowych spraw majątkowych Franciszka Ksawerego i jego żony, jak akt cesji na rzecz hetmana, dany przez króla Stanisława Augusta, dóbr starostwa białocerkiewskiego (1774 r.), pisma w sprawie przyznania Aleksandrze z Engelhardtów Branickiej tzw. Smilańszczyzny (Smiła z przyległościami) na Ukrainie po Grzegorzcu Potiomkinie (1793, 1794), zakup od bratanka królewskiego, Stanisława Poniatowskiego, Bohusławia (1799 r.), a od Barbary z Engelhardtów Golicynowej i od jej synów dóbr Unin, również na Ukrainie (1815 r.)¹⁶.

W zasobie AGAD brak jest spuścizny córek hetmana¹⁷, której mogłoby zabraknąć nawet w lepiej zachowanym archiwum, gdyż wszystkie one wyszły za mąż, a tym samym zniknęły niejako z pola widzenia. W szczątkowym stanie są papiery jedyne go syna hetmana, Władysława Grzegorza (1783–1843), i jego żony, Róży z Potockich (1780–1862): nominacje na urzędy dworskie rosyjskie, dyplom nadania orderu św. Anny, plik akt sprawy nadużyć w komorze celnej w Jurborku, którą zajmował się chyba z urzędu Władysław Grzegorz, kilka listów w sprawach rodzinnych, dyspensa od postu¹⁸. Nie ma również i w tym pokoleniu rodziny Branickich papierów córek¹⁹, oprócz zupełnych drobiazgów. Skromna i nierównomiernie

¹¹ Zb. A. Br. 164.

¹² Zb. A. Br. 167.

¹³ Zb. A. Br. 165.

¹⁴ Zb. A. Br. 170, 171, 279.

¹⁵ Zb. A. Br. 168, 169, 172–180, 255–296 oraz Zbiór Branickich i Tarnowskich z Suchej, Suplement nr 81 (XXX).

¹⁶ Zb. A. Br. 201, 214–216.

¹⁷ Były to Katarzyna 1^ov. Sanguszkowa 2^ov. Potocka, Elżbieta Woroncow, Zofia Potocka. Informacje o nich są we wszystkich opracowaniach dotyczących genealogii Branickich.

¹⁸ Biogram Władysława Grzegorza, pióra Henryka Mościckiego [w:] PSB, t. 2, s. 412. Wspomniane materiały w Zb. A. Br. 164, 192, 193, 202–205, 211.

¹⁹ Córki to Eliza Krasińska (żona poety Zygmunta), Katarzyna Potocka i Zofia Odescalchi. Informacje dostępne w opracowaniach genealogicznych, ponadto Elżbieta i Katarzyna mają biogramy w PSB. Warto podkreślić zbieżność imion z córkami hetmana Franciszka Ksawerego. Wiele informacji o nich zawiera publikacja Z. Sudolskiego, *Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835–1876*, t. 1–4, Warszawa 1995–1996.

zachowana jest dokumentacja rękopiśmienna odnosząca się do czterech synów, którzy odegrali dużą — i to bardzo pozytywną — rolę w dziejach kultury polskiej XIX w. Synowie ci to Ksawery (1816–1879), Władysław († 1884 r.), Aleksander (1821–1877) i Konstanty (1824–1884).

Po Ksawerym pozostał dyplom z 1854 r., nadania mu przez sułtana tureckiego Abdulmedzida orderu Medżidije IV klasy (wg informacji Sławomira Górczyńskiego oryginal gwiadzy tego orderu przechowywany jest w zbiorach rodziny w Montrésor) i plany sytuacyjne rezydencji w Montrésor, zakupionej dla niego we Francji w 1849 r., po konfiskacie jego dóbr w cesarstwie rosyjskim²⁰.

Niewiele archiwaliów pozostało też po Władysławie, dziedzicu Białej Cerkwi, i po jego żonie, Marii z Sapiehów, ale wśród nich są arcyciekawe zestawienia przychodów i rozchodów (z wykazaniem głównych ich źródeł) oraz podstawowe dane o gospodarce w dobrach białocerkiewskich w okresie od 1884 do 1916 r. O skali tych posiadłości dość powiedzieć, że obejmowały one w 1916 r. ok. 109 000 ha, wykorzystanych głównie do upraw rolnych (pszenica, buraki), były tam też lasy i stawy. Na terenie dóbr działało 39 młynów, 2 pasieki, 1 browar i 4 cukrownie. Roczna średnia dochodów brutto wynosiła w latach 1900–1910 ok. 1 150 000 rb, z czego na inwestycje, koszty administracji i utrzymania dworu oraz na spłaty długów odliczano ok. 219 000 rb²¹. Bardzo interesująco objaśnia powyższe dane korespondencja, którą prowadził w 1922 r. plenipotent spadkobierczyni dóbr białocerkiewskich, Marii Róży z Branickich Radziwiłłowej, z holenderską firmą zajmującą się handlem z Rosją (Maat Schappy voor Rusfischen Handel w Amsterdamie), w sprawie sprzedaży tej firmie wspomnianych 4 cukrowni za sumę 5 mln franków szwajcarskich²². Godne uwagi są ponadto materiały dotyczące finansowania gimnazjum, ufundowanego w Białej Cerkwi przez Władysława Grzegorza Branickiego, w 1843 r., oraz trudności, czynionych przez władze rosyjskie bankowi włościańskiemu, założonemu tamże przez Aleksandrę z Engelhardtów Branicką. Przyczynkiem nie bez wartości jest także wykaz wydatków Marii z Sapiehów Branickiej i jej córki, Marii Róży Radziwiłłowej, w czasie pobytu za granicą w latach 1916–1917²³.

Stosunkowo więcej zachowało się archiwaliów związanych z osobą Aleksandra Branickiego. Nie są to jego papiery osobiste lub żony, Anny z Hołyńskich, ani jego syna Władysława (1848–1914), żonatego z Julią Potocką, lub czterech córek i spadkobierczyń²⁴ tych ostatnich, lecz akta gospodarce dóbr Sucha i Ślemień,

²⁰ Biogramy braci Branickich — Ksawerego, Aleksandra i Władysława, napisane przez A. Macieszę, A. Lewaka i redakcję [w:] PSB, t. 2, s. 397–398, 407–409. Ponadto A. Ryszkiewicz, *Polonica na zamku Montrésor*, Poznań 1975; tenże, *Kolekcjonerzy i miłośnicy*, Warszawa 1981. Materiały Ksawerego w Zb. A. Br. 191a, 206, 210, 238, 741, 761.

²¹ Zb. A. Br. 222.

²² AGAD, Archiwum Radziwiłłów, Dz. XI, nr 309.

²³ Zb. A. Br. 217, 223, 251.

²⁴ Córki te to Maria Lubomirska, Julia Potocka, Róża Tyszkiewiczowa i Anna Tarnowska, por. M. Miller, *Arystokracja*, Warszawa 1993, tablica genealogiczna Branickich herbu Korczak i wzmianki *passim*. Anna Tarnowska odziedziczyła Suchą.

częściowo odnoszące się do biblioteki zamkowej w Suchej. Znajdują się one w Zbiorze Branickich i Tarnowskich z Suchej²⁵.

Bardzo niewiele zachowało się archiwaliów czwartego syna Władysława Grzegorza, Konstantego Branickiego, i jego żony Jadwigi z Potockich, choć byli rodzicami Ksawerego Branickiego z Wilanowa. Prawdopodobnie ich archiwum pozostało w rezydencji w Bohusławiu na Ukrainie²⁶. Zresztą nie ma w AGAD również wielu papierów osobistych samego Ksawerego i jego żony, Anny z Potockich. Przeważa wśród nich korespondencja osobista, odnosząca się do śmierci w wieku młodzieńczym ich dwóch synów: Władysława w 1913 r. i Konstantego w 1918 r. Ksawery Branicki otrzymał w 1893 r. dobra wilanowskie z zapisu Aleksandry Potockiej, a w 1911 r. dobra rosokie koło Wołkowyska z zapisu Stefana Potockiego; miał ponadto swe dobra dziedziczne Unin i Medwin na Ukrainie oraz Uzin na Polesiu. Zajmował się gospodarką i administracją tego dużego majątku i część dokumentacji z tym związanej weszła w skład założonego wcześniej przez Potockich Archiwum Gospodarczego Wilanowskiego²⁷.

Spuścizna archiwalna Anny Ksawerowej Branickiej to przede wszystkim jej zbiór zgromadzony w Wilanowie. Osobisty charakter ma w nim poniekąd Raptularz, prowadzony przez nią systematycznie w latach 1896–1920. Czytelnik zdumiewa się czytając krótkie, codzienne zapiski, gdyż odnoszą się one przede wszystkim (często wyłącznie) do pogody i temperatury powietrza w danym dniu. Wielkie wydarzenia polityczne (rewolucja 1905 r., wybuch I wojny światowej, bitwa warszawska 1920 r.) kwitowane są na ogół jednozdaniowymi wzmiankami²⁸. Zawartość zbioru wskazuje natomiast na rozległe zainteresowania właścielki. Szczególnie uderzająca jest w nim kolekcja ulotek z lat 1905–1906, obejmująca szeroki zakres opcji politycznych — od Stronnictwa Narodowego, poprzez PPS do SDKPiL, Bundu i in. Przeważają materiały z archiwów różnych rodów, w tym zwłaszcza liczne dotyczące Branickich Gryfitów i akta kościołów i klasztorów. Nie brak też innych, nieraz bardzo cennych²⁹, na ogół z epoki staropolskiej, ale wśród

²⁵ Zbiór Branickich i Tarnowskich z Suchej, 265/334, 266/335, 321/407, 352/451, 401/513, 402/514, 403/515, 409/523, 413/528, 419/535, 420/536 oraz Zbiór z Suchej Supplement 50(524), 51(525), 88, 90, 93. O aktach dominium w Suchej i w Ślemieniu por. K. Follprecht, *Dominia w Suchej i w Ślemieniu w latach 1799–1855*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1, 1995, s. 28–34, a ponadto: H. Małysiak, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Suchej*, „Wierchy”, t. 50, 1981, s. 224–240; J. Czubek, *Zbiór rękopisów biblioteki hr. Branickich z Suchej*, Kraków 1910; J. Seruga, *Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej*, Kraków 1936; *Archiwum Główne Akt Dawnych...*, s. 211–212. J. Seruga, biogram Władysława G. Branickiego [w:] PSB, t. 2, s. 412–413.

²⁶ Zb. A. Br. 191, 208, 239.

²⁷ W. Semkowicz, *Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich*, oprac. i uzup. P. Bańkowski, Warszawa 1961, s. 3–10, tablica przed s. 23, 310–311; *Archiwum Główne Akt Dawnych...*, s. 177–189; R. Aftanazy, *Materiały do dziejów rezydencji*, t. 2A, Warszawa 1986, s. 393–400 i t. 2B, ilustr. 419–426. Zb. A. Br. 194–198, 237, 240–242, 253–254, 723–728, 730–739, 777, 778.

²⁸ Zb. A. Br. 157, t. I i II.

²⁹ Przykładowo można wymienić rękopiśmienną bliskoczesną kopię rozprawy o rządzie i prawach Polski, którą Gabriel Bonnot Mably napisał na zamówienie konfederatów barskich

nich znajduje się też krótki opis okoliczności abdykacji w dniu 14 V 1926 r. prezydenta Stanisława Wojciechowskiego, spisany 17 V 1926 r. i podpisany przez grupę wiernych mu oficerów, z gen. Tadeuszem Rozwadowskim na czele, złożony przez nich, w celu zabezpieczenia, w archiwum wilanowskim³⁰. Przechowywanie tego ostatniego dokumentu wiązać zresztą należy już nie z Ksawerym i Anną Branickimi, którzy w 1923 r. osiedli u córki Jadwigi Reyowej w Montrésor, lecz z ówczesnymi gospodarzami Wilanowa, czyli z synem Ksawerego i Anny, Adamem Branickim (1892–1947) i jego żoną Beatą Potocką z Rymanowa (1896–1976). Oboje przejawiali szeroko pojęte zainteresowania kulturalne. Śladem kolekcjonowania przez nich archiwaliów jest w AGAD szczątek nazwany Zbiorem Adama i Beaty Branickich, który zawiera kilkadziesiąt rękopisów, głównie z dawnej kolekcji Tyszkiewiczów z Czerwonego Dworu³¹.

Przykład spuścizny archiwalnej Branickich Korczaków ukazuje dobitnie, jak nikłe są obecnie źródła, które kiedyś dokumentowały działalność polityczną i kulturalną na wielką skalę, jak również obrazowały funkcjonowanie kolosalnych fortun magnackich.

Archiwalia Branickich herbu Gryf

W dyplomie nadającym w 1704 r. urząd chorążego wielkiego koronnego Janowi (Klemensowi) Branickiemu czytamy, że wywodzi się on wprost od Leszka III, monarchy polskiego, od którego ciągnie się poczet przodków Jana, książąt Jaksy, Sambora i Świętopełka, Sulisława wojewody krakowskiego, hrabiego na Branicach i Ruszczy oraz jego syna Klemensa³². Zapis ten wskazuje, jakie tradycje odnoszące się do pochodzenia zachowały się w domu Jana. W świetle niedawnych badań Marka L. Wójcika nad rodem Gryfitów do końca XIII w. znajduje potwierdzenie występowanie w tym rodzie Sulisława († przed 1231 r.), syna Bartłomieja (który miał stryja Jakse). Tenże Sulisław oraz jego syn Klemens, wojewoda krakowski w latach 1243–1253 († 1256 r.), posiadali zwarty, aczkolwiek niewielki, kompleks dóbr w okolicach Krakowa, składający się z Branic, Ruszczy i Brzegów³³. Synami Klemensa byli Andrzej i Wierzbęta. Dziedzicem tego ostatniego został Klemens,

(Zb. A. Br. 9 i 10), por. J. Michalski, *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza. Mably i konfederaci barscy*, Wrocław 1995. Rzadkie w Polsce autografy listów Woltera wchodziły w skład tomu oryginałów rękopisów o proveniencji francuskiej, ofiarowanego Annie Branickiej przez Aleksandrę Potocką z Wilanowa (Zb. A. Br. 236). Charakterystyka zbioru [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych...*, s. 173–175.

³⁰ Zb. A. Br. 250.

³¹ *Archiwum Główne Akt Dawnych...*, s. 175 krótka notka informacyjna o obecnym stanie zbioru; P. Bańkowski [w:] *Przewodnik po zbiorze...*, s. 312–313 nieco szersza informacja o zbiorze przed przejęciem go przez AGAD.

³² AGAD. Archiwum Roskie, Akta rodzinne i majątkowe (dalej: Arch. Ros. arm) sygn. prowizoryczna 51 (akta w toku inwentaryzacji, dalej cytuję sygnatury bez oznaczenia ich prowizoryczności).

³³ Marek L. Wójcik, *Ród Gryfitów do końca XIII w. Pochodzenie, genealogia, rozsiedlenie*, Wrocław 1993, s. 87 i tabl. genealogiczne, s. 116 i 119. Biogram Klemensa z Ruszczy, pióra Z. Wdowiszewskiego [w:] PSB, t. 2, 1936/7, s. 589–590. Ponadto *Urzędnicy małopolscy XII–XV w. Spisy*, t. 4, z. 1, Wrocław 1990, s. 123, nr 442, 444.

piszący się „z Branic”, komornik królowej, którego wnuk, Wierzbęta z Branic, jest postacią trochę lepiej znaną. Sprawował urzędy burgrabiego i stolnika krakowskiego, a także podstarościego krakowskiego i starosty sanockiego. Około 1417 r. dokonał wraz z żoną Dorotą, z rodu Leliwitów, zapisu fundacyjnego na rzecz kościoła w Ruszczy³⁴. Dalsze wiadomości o dziedzicach na Branicach i Ruszczy w XV w. wskazują na utrzymywanie się ciągłości genealogicznej tamtejszych Gryfitów. Zachowany w archiwum Branickich herbu Gryf sumariusz tego archiwum, spisany w 1754 r., zawiera m.in. zapiskę o akcie erekcji altarii w 1534 r. w kościele pod wezwaniem św. Stefana w Krakowie, z zabezpieczeniem funduszu dla niej na Stryjowie, dobrach Mikołaja Branickiego. Ów Stryjów występował jeszcze w XVII w. jako przyległość Branic. Za zobowiązania Mikołaja wobec altarii odpowiadał potem jego syn Stanisław, któremu w 1579 r. wytoczył proces wspomniany kościół, z racji zalegania z opłatami procentów od sumy funduszowej (zachował się dekret wydany w tym procesie). Oznacza to zresztą, że synowie Mikołaja zmienili zasady podziału spadku po nim z 1566 r., gdyż wedle zapisu w sumariuszu starszy z nich, Stanisław, miał wziąć Ruszczy, a młodszy, Grzegorz, łowczy krakowski i starosta niepołomicki, Branice. Grzegorz był żonaty z Katarzyną z Kotwiczów. Oboje nie żyli już w grudniu 1595 r., kiedy ich synowie, Jan łowczy krakowski i Stanisław, dzielili się spadkiem po nich (zapis w sumariuszu)³⁵. W podziale tym nie brał udziału trzeci syn, Kasper, kanonik krakowski, który w 1600 r. zrzekł się na rzecz swego brata, Stanisława z Ruszczy, dóbr Żegartowicze, Kruszowicze i Krzesztowicze (zapiska w sumariuszu). Określenie „z Ruszczy” może wprawdzie sugerować, że chodzi o stryja Kaspra, również Stanisława, ale bardziej prawdopodobny jest w tym kontekście brat, który występuje też ponownie, jako „z Ruszczy”, w 1611 r. Był wtedy miecznikiem koronnym i starostą chęcińskim (zapiska w sumariuszu). Brat Stanisława i Kaspra, Jan, kasztelan biecki (uprzednio łowczy krakowski) i starosta niepołomicki, nie żył już w 1616 r., kiedy jego synowie, Zygmunt z Ruszczy i Piotr, rozliczali się ze swym stryjem Stanisławem. W 1624 r. Zygmunt Branicki, wtedy już kanonik krakowski, odstąpił bratu swemu, Piotrowi, swoje części w Branicach z przyległościami (zapiski w sumariuszu). Piotr zapewne zmarł tegoż roku (tak pisał Boniecki w herbarzu),

³⁴ Większość danych pochodzi z A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 2, s. 102–104. Blizsze informacje o Wierzbęcie z Branic, stolniku krakowskim, publikuje Wojciech Mischke, *Wokół genealogii Wierzbęty z Branic. Genealogiczno-heraldyczne przesłanki datowania początków stylu pięknego w malarstwie małopolskim*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, 1997, nr 16, s. 1–7.

³⁵ Sumariusz z 1754 r. obecnie w AGAD, Arch. Ros. arm nr 30, niepaginowany (dalej: Sumariusz). Dekret z 1579 r. w Arch. Ros. arm nr 34. Grzegorz Branicki, starosta niepołomicki, rezydował stale wraz z rodziną w Niepołomicach. Starostwo to przejął po nim jego syn Jan (1611 r.), późniejszy kasztelan żarnowski i biecki (por. *Urzednicy województwa krakowskiego, XVI–XVIII w.*, t. 4, cz. 2, Kórnik 1990, nr 27, 147). Prawdopodobnie Jan wraz z braćmi ufundowali rodzicom kaplicę nagrobną w kościele niepołomickim, którą wykonał wraz z nagrobkami małżonków Grzegorza i Katarzyny (Anny?) Branickich wybitny architekt i rzeźbiarz królewski Santi Gucci (por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Województwo krakowskie*, t. 1, Warszawa 1953, s. 51–52 il. 28). Świadczy to pośrednio o poziomie majątkowym i kulturalnym.

a ks. Zygmunt prowadził w 1627 r. jakieś układy majątkowe (zapewne scedował spadek po bracie, chyba bezżennym) ze swym bratem stryjecznym, synem Stanisława, Janem Klemensem Branickim († 1657 r.), wówczas starostą checińskim (zapiski w sumariuszu)³⁶. Ta ostatnia postać jest już względnie dobrze znana z literatury, choć w archiwum brak prawie jego archiwaliów. W sumariuszu są dostępne głównie informacje dotyczące roszczeń do spadku po Działyńskich, Plemięckich i in., wniesionych mu przez małżeństwo z Anną Beatą Wapowską³⁷. Obecnie zachowane archiwalia dotyczące dopiero jego syna, Jana (i w nawiązaniu do sławnego przodka) Klemensa Branickiego (ok. 1624–1673).

Niemal wszystkie ocalałe archiwalia skupiły się obecnie w AGAD, gdzie występują w: Archiwum Roskim, Archiwum Branickich z Białegostoku, Zbiorze Anny Branickiej, zbiorze Branickich i Tarnowskich z Suchej, Archiwum Hipolita Skimborowicza. Drobne szczątki akt znajdują się ponadto w różnych zbiorach publicznych w Polsce, m.in. w Archiwum Państwowym w Krakowie (spuścizna Zygmunta Glogera) i w Muzeum Narodowym w Krakowie³⁸.

Jan Klemens Branicki († 1673 r.) był marszałkiem nadwornym koronnym, ale w jego spuściznie brak jest materiałów odnoszących się do jego udziału w życiu publicznym, mimo wysokiego stanowiska, a ambicji i aspiracji do jeszcze wyższych godności³⁹. Dobrze udokumentowane są natomiast jego sukcesy majątkowe, w czym niemałą rolę odegrały nadania licznych królewskich⁴⁰. Powiązania rodzinne i niewątpliwa przedsiębiorczość sprawiły, że wkrótce już dysponował magnacką fortuną, która tworzyła trzy ośrodki majątkowości. Podobnie jak wielu innych panów, starał się grupować w rezydencjach dobra dziedziczne w pobliżu otrzymanych królewskich. Nie udało mu się w pełni osiągnąć tego celu na terenie Małopolski, gdzie dawne rodowe Branice i Ruszcza, wraz z kamienicą w pobliskim Krakowie, były dość odległe od starostw w Sandomierskiem⁴¹. Za to kompleks zwany ruskim lub podgórskim uformował się z dóbr Tyczyn, odziedziczonych po matce, Annie Beacie z Wapowskich, i ze starostwa krośnieńskiego⁴². Trzeci najważniejszy kompleks powstał na Podlasiu z dóbr tykocińskich, zapisanych przez Stefana Czarnieckiego (obdarzonego nimi przez sejm) córce Aleksandrze Katarzy-

³⁶ Arch. Ros. arm 35, 29, 30. Zb. A. Br. nr I 14 oraz 514. Z. Lasocki, biogram Jana Klemensa Branickiego († 1657 r.) [w:] PSB, t. 2, s. 402–403.

³⁷ Arch. Ros. arm 30.

³⁸ *Archiwum Główne Akt Dawnych...*, s. 170–176, 211–212. *Zbiory rękopisów...*, s. 27, 96, 129, 134, 135, 287, 288, 291, 294, 307.

³⁹ W. Czaplński, biogram marszałka Jana Klemensa Branickiego [w:] PSB, t. 2, s. 403–404. Interesującym przyczynkiem do poznania osobowości tego dygnitarza jest jego kilka listów, zwłaszcza list z 2 IV 1664 r. do Aleksandra Michała Lubomirskiego koniuszego koronnego, Zbiór A. Branickiej BI 66.

⁴⁰ S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII w.*, Wrocław 1990, s. 109 zalicza go do pierwszej dziesiątki najbogaciej uposażonych królewskimi senatorów i dygnitarzy. Ponadto Arch. Ros. arm Akta królewskich 1, 2, 16, 19, 21–23, 32, 37, 39, 47(?), 51, 75, 76, 84.

⁴¹ Arch. Ros. arm 312, 313 i Arch. Roskie arm. Akta królewskich 1, 2.

⁴² Nabycie dóbr tykocińskich jest dobrze udokumentowane dzięki zachowanemu sumariuszowi z 1754 r., Arch. Ros. arm 30. Ponadto Arch. Ros. arm. Akta królewskich 75, 76.

nie, żonie marszałka Jana Klemensa, oraz ze starostw brańskiego i bielskiego wraz z dużym leśnictwem. Zachowany akt z 1661 r., w którym Stefan Czarniecki wraz z żoną wyznaczyli przyszłe schedy swym córkom i spadkobierczyniom należy do najstarszych dokumentów rodzinnych Branickich⁴³.

Jedyny syn marszałka Jana Klemensa, Stefan († 1709 r.), zawarł małżeństwo, które związało go trwale z obozem sapieżyńskim, co okazało się ostatecznie korzystne dla majątku Branickich, choć początkowo spowodowało parokrotne niszczenie ich dóbr. Stefan poślubił bowiem Katarzynę Scholastykę, córkę hetmana wielkiego litewskiego i wojewody wileńskiego Kazimierza Jana Sapiehy († 1720 r.), co wprowadziło go do obozu politycznego teścia, z którym dzielił najpierw triumfy, a potem klęski. W 1697 r. Jakub H. Flemming starał się pozyskać go dla kandydatury saskiej na tron polski. Ślad tych zabiegów zachował się w archiwum w postaci podpisanego zobowiązania do nominacji na wojewodę ruskiego i obietnicy okrągłej sumy pieniędzy. O własnej działalności Stefana, niezbyt chyba ożywionej, świadczy rejestr rachunków z lat 1687–1690 dowodzonego przez niego regimentu dragonii oraz kilka drobnych dokumentów⁴⁴. Wspomniane korzyści majątkowe to odziedziczenie przez Katarzynę Scholastykę Branicką dóbr Roś, w województwie nowogródzkim, po dziadkach Hlebowiczach, oraz odstąpienie jej przez ojca i stryja zastawów dóbr radziwiłłowskich w okolicach Białegostoku — Orli i Sobolewa. Stan interesów Branickich zapewne przedstawiał się dobrze, bo wzięli w zastaw Dojlidy, też posiadłość Radziwiłłów, i zakupili od Mniszchów dobra Choroszcz. Pokażne zaokrąglenie dóbr podlaskich ma w archiwum sporą dokumentację⁴⁵. Wyjątkowo ważny dla poznania stanu ich majątku jest dokument, zawierający oszacowanie masy spadkowej w ok. 1720 r., sporządzony w toku postępowania spadkowego przez potomstwo Stefana Branickiego⁴⁶. Do działów przystąpiły wówczas cztery córki: Krystyna Sapieżyna, Elżbieta, potem kolejno Potocka i Tarłowa, Konstancja, potem Sedlnicka i Urszula, potem Lubomirska. Syn był tylko jeden, Jan Kazimierz, używający stale imion Jan Klemens.

Jan Klemens Branicki (1689–1771) hetman wielki koronny, kasztelan krakowski⁴⁷ osiągnął w swym rodzie pozycję najwyższą, zarówno pod względem majątko-

⁴³ Arch. Ros. arm 316, 317, 367–441, 357–388, 390 i Akta królewsczyzn 1, 2, 11–40, 43–50, 70–82, 84, 97, 98. Dokument nadania Stefanowi Czarnieckiemu dóbr tykocińskich w dn. 13 VI 1661 r. jest obecnie w AGAD. Zbiór dokumentów pergaminowych nr 7155. Dokument St. Czarnieckiego z 23 VII 1661 r., wyznaczający te dobra dla córki Aleksandry Branickiej, jest w Archiwum Branickich z Białegostoku 97. Akt podziału majątku po rodzicach w 1672 r. między Aleksandrę Branicką i jej siostrę Konstancję Leszczyńską jest w Zb. A. Br. 337.

⁴⁴ K. Piwarski, biogram Stefana Branickiego [w:] PSB, t. 2, s. 411, *Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV–XVIII w. ...*, s. 151, nr 985, *Urzędnicy podlascy XIV–XVIII w. Spisy*, Kórnik 1994, s. 66, nr 339. Rejestr rachunkowy jest w Arch. Branickich z Białegostoku 123. Skrypt J. H. Flemminga w Arch. Ros. arm 40.

⁴⁵ Arch. Ros. arm. 390, 418, 427.

⁴⁶ Arch. Ros. arm 45.

⁴⁷ W. Konopczyński, biogram Jana Klemensa Branickiego [w:] PSB, t. 2, s. 404–406; M. Nagielski, *Jan Klemens Branicki [w:] Hetmani Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Warszawa 1995, s. 323–340. Materiały różnej proveniencji dotyczące głównie mecenatu hetmana Jana Klemensa skatalogowane [w:] *Katalog Tek Glinki*, t. 1, *Katalog osobowy*, t. 2, *Katalog*

wym, jak i prestiżowym, choć nie wydaje się, aby był obdarzony szczególnymi zdolnościami albo wykazał się specjalną aktywnością. Na jego sukcesy pracowały pokolenia rodu, a on osobiście umiał to wykorzystywać, zyskując przychylność decydentów politycznych (dworu), swymi talentami towarzyskimi, a po części może też swą przeciętnością, dzięki której nie zagrażał nikomu. Szczyt jego sukcesów przypadł na epokę Augusta III, bo panowanie jego królewskiego szwagra, Stanisława Augusta, przyniosło mu zawody w rojeniach o koronie i obniżenie pozycji jako hetmana, a zresztą wkrótce pożegnał się już z tym światem. Spuścizna archiwalna hetmana Jana Klemensa jest nieporównanie bogatsza, niż wszystkich jego przodków razem. Korespondencja, choć zachowana tylko częściowo, liczy setki listów, w tym kopiańskie jego pism do różnych adresatów, głównie w sprawach wojska, oraz oryginały listów otrzymywanych od przedstawicieli całego niemal środowiska magnatów polskich, a także dyplomatów i polityków zagranicznych, od licznych podległych mu wojskowych oraz szerokich kręgów oficjalistów, kupców, rzemieślników (do których zaliczano większość artystów) i in. osób pozostających na jego usługach. Dla prowadzenia tak rozległej korespondencji utrzymywał osobnych sekretarzy do spraw krajowych i zagranicznych. To ostatnie nie oznacza jednak, że prowadził samodzielnie wielką politykę. Niekiedy tylko zajmował się podejmowaniem dyplomatów tureckich przyjeżdżających do Rzeczypospolitej, bo to należało do jego zwyczajowych kompetencji jako hetmana. W niewielkim tylko stopniu odbija się w korespondencji rola Jana Klemensa jako szefa stronnictwa francuskiego w Polsce. Bez głębszej analizy materiałów trudno byłoby zresztą formułować zdecydowane opinie na ten temat. Większość omawianej korespondencji o charakterze publicznym znajduje się w Zbiorze Anny Branickiej w wydzielonym tzw. Archiwum hetmańskim (przemieszana z in. materiałami), reszta rozproszona jest w Archiwum Roskim, w Zbiorze z Suchej i w Archiwum Skimborowicza.

Hetman Branicki bardziej niż politykiem był jednak „najrzędniejszym” w Polsce magnatem (opinia Juliana Ursyna Niemcewicza). Wyraża to się najpierw w gromadzeniu nowych posiadłości, głównie starostw, które rozszerzyły ruski kompleks dóbr: mościskiego, grodeckiego i janowskiego. Wyprocesował ponadto dobra Białółwkę (Białółwkę) na Ukrainie, ze schedy po Hlebowiczach, i wystarał się o nadanie starostwa bohusławskiego, związanego potem wspólną administracją. Starostwo to, przyznane po śmierci Jana Klemensa ks. Stanisławowi Poniatowskiemu, odkupił od niego Franciszek Ksawery Branicki. Przede wszystkim zaś zagospodarowywał swe posiadłości, a zwłaszcza urządzał w nich liczne rezydencje, wśród których naczelne miejsce zajęło białostockie założenie pałacowo-parkowe wraz z pobliską letnią siedzibą w Choroszczy. Przebudował też i wyposażył bogato pałac w Warszawie przy ul. Podwale (3). Funkcjonowanie administracji dóbr i życie

geograficzny, t. 3, *Katalog rzeczowy*, Warszawa 1969–1971, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. 26. Materiały archiwalne odnoszące się do osoby i działalności hetmana skupiają się głównie w Archiwum Roskim, we wszystkich jego działach oraz w Zbiorze A. Branickiej, gdzie zwłaszcza tworzą znaczną część tzw. Archiwum hetmańskiego. Część korespondencji jest ponadto w Archiwum H. Skimborowicza i w Zbiorze z Suchej. Nie sposób wymienić tu każdą sygnaturę, gdyż jest ich mnóstwo.

dworu oświetla obfita dokumentacja archiwalna. Na jej podstawie Elżbieta Koweczka opracowała swe studium o dworze Jana Klemensa, a Alina Sztachelska o organizacji dóbr białostockich⁴⁸.

Magnat ten był trzykrotnie żonaty, ale tylko po trzeciej jego żonie, Izabeli z Poniatowskich (1730–1808), pozostała w archiwum obfita dokumentacja, prawie wyłącznie o charakterze gospodarczym i majątkowym. Przekazy źródłowe pochodzą z okresu, w którym Izabela, jako wdowa po hetmanie, rozporządzała całym jego majątkiem, na podstawie zapisu dożywocia, otrzymanego po ślubie (nie objął tylko Biliłówki, nabytej później). Zaraz na wstępie kazała sporządzić obszerny i drobiazgowy opis majątku, stanowiący obecnie źródło o kapitalnej wartości, zachowane w oryginale w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie, a w uwierzytelnionym wypisie z akt grodzkich brańskich — w Archiwum Roskim⁴⁹. Archiwum Branickich z Białegostoku zawiera prawie wyłącznie akta z czasów gospodarowania Izabeli Branickiej, reszta jest w Archiwum Roskim i w Zbiorze Anny Branickiej. Głównie w Archiwum Roskim znalazła się dokumentacja związana z postępowaniem spadkowym po Janie Klemensie, hetmanie, który zmarł bezpotomnie jako ostatni z rodu. Ze względu na długi okres dożywocia Izabeli Branickiej (od 1771 do 1808 r.) wymierali kolejno pretendenci do spadku, w którego posiadanie weszli ostatecznie dopiero prawnukowie siostry hetmana, Krystyny z Branickich Sapieżyny: Feliks i Jan Alojzy Potoccy oraz Marianna z Potockich 1^{ov}. Szymanowska, 2^{ov}. Mostowska. Znacznie wcześniej jednak uzyskiwali oni od dożywotniczki zezwolenia na wyprzedaż części schedy, z Białymstokiem na czele, tak że ostatecznie pozostali tylko właścicielami Choroszczy (Marianna Mostowska) oraz części dóbr tykocińskich i Biliłówki (bracia Potoccy)⁵⁰. Tak skończył się ród, który egzystował przeszło 500 lat i znikła jego wielka fortuna.

Po śmierci Izabeli Branickiej i sprzedaży Białegostoku rządowi rosyjskiemu archiwum tam przechowywane uległo rozproszeniu, a w znacznej mierze zniszczeniu. Do uratowania części tych materiałów od zagłady przyczynili się zwłaszcza dwaj miłośnicy „starożytności”, tj. Zygmunt Gloger etnograf i kolekcjoner oraz Jakub Wilhelm Gieysztor, antykwariusz warszawski od lat osiemdziesiątych XIX w. Z ich rąk część archiwum Branickich Gryfitów trafiła w posiadanie Anny z Potockich Branickiej z Wilanowa, kolekcjonującej, jak wiadomo, Braniciana⁵¹.

⁴⁸ Akta dóbr Biliłówka są w Arch. Ros. arm 344 a starostwa bohusławskiego, mościskiego, grodeckiego i janowskiego w Arch. Ros. arm 70, 76, 82, 97, 98. Za panowania Augusta III hetman J. K. Branicki należał do czołówek najhojniej zaopatrzonych królewsczyznami magnatów, por. T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej*, Wrocław 1977, s. 133. Zob. E. Koweczka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991 z obszerną bibliografią prac poświęconych Branickiemu i jego działalności; A. Sztachelska, *Organizacja dóbr podlaskich Jana Klemensa Branickiego* [w:] *Polska czasów saskich. Materiały z sesji naukowej*, red. M. Wrzosek, Białystok 1986, s. 139–153 i in. prace tejże autorki.

⁴⁹ Arch. Ros. arm 122. W. Konopczyński, biogram Izabeli Branickiej [w:] PSB, t. 2, s. 396–397.

⁵⁰ Rozliczenia ze spadku po hetmanie J. K. Branickim w Arch. Ros. arm 114–122.

⁵¹ K. Waliszewski, *Kilka wspomnień ze świeżej wycieczki nad Niemen, Narew i Biebrzę*, Z. Gloger, *Ze starych szpargatów*, „Gazeta Rolnicza”, t. 27, 1887, s. 572–575; W. Semkowicz, *Przewodnik...*, s. 305, 308, 310.

Niewielka część tego archiwum, przejęta po objęciu dóbr tykocińskich⁵² przez Potockich, przeszła na wnuka Jana Alojzego — Stefana Potockiego († 1910 r.) z Rosi, a po jego śmierci odziedziczona została też przez Branickich Korczaków z Wilanowa. W ten sposób nastąpił podział archiwum Gryfitów na część w Zbiorze Anny Branickiej i w Archiwum Roskim. Inne były koleje losu Archiwum Branickich (Gryfitów) z Białegostoku. Fragment ten, pochodzący głównie z czasów Izabeli Branickiej, dostał się w nieznanych okolicznościach na strych plebanii białostockiego kościoła parafialnego pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Boskiej. Odkrył go tam w okresie międzywojennym dr Jan Glinka, badacz dziejów Białostoczczyzny, który pracując po wojnie w AGAD przekazał tej instytucji zabezpieczone przez siebie materiały⁵³.

Połączenie informacji o dwóch różnych rodach Branickich i o ich archiwaliach ma na celu wyjaśnienie częstych nieporozumień badawczych, wynikających z identyczności nazwisk. W dodatku z każdego z tych rodów wywodził się w XVIII w. hetman koronny. Na tym jednak kończą się zbieżności. Odmienność herbów, gniazd rodowych i brak pokrewieństw między oboma rodami przesądzają o ich zupełnej odrębności, którą powinno się akcentować (po prostu przez dodatkowe cytowanie nazwy herbu), zwłaszcza wymieniając ich jako zbiorowość czyli ród.

⁵² O przejmowaniu akt tykocińskich Arch. Ros. arm 33. Może też część archiwum białostockiego została przez Potockich zabezpieczona. Ich ojciec, Franciszek Piotr Potocki, starosta szczyrzecki, nie był obojętny na sprawy spuścizny archiwalnej, skoro utrzymywał własnego archiwistę, którym był Ignacy Kapica Milewski autor *Herbarza*. Potocki płacił mu za opracowywanie archiwaliów. Można więc sądzić, że zatroszczył się o niektóre przynajmniej części archiwum Branickich Gryfitów. Por. *Wstęp* Zygmunta Glogera do *Herbarza* I. Kapicy Milewskiego, Kraków 1870, s. XI–XVI.

⁵³ W. Semkowicz, *Przewodnik...*, s. 312. Dane zaczerpnięte z informacji Jana Glinki.

Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie

Józef Kus

ARCHIWUM ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ ZE ZWIERZYŃCA JAKO ŹRÓDŁO DO BADANIA DZIEJÓW GOSPODARCZYCH I SPOŁECZNYCH LATYFUNDIUM MAGNACKIEGO W XVI–XVIII W.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca: 26 214 j. inw. (ksiąg, poszytów i akt luźnych) oraz 2511 j. inw. map i planów (6286 j. fiz.), obejmujących ok. 517 m.b., jest jednym z największych, najcenniejszych i dobrze zachowanych archiwów magnackich w Polsce. Aczkolwiek powszechnie znane badaczom, i często wykorzystywane, archiwum nie doczekało się jak dotąd żadnego odrębnego opracowania, nie licząc kilku notek w wydawnictwach o charakterze informacyjnym¹.

Określenie „magnateria” dla górnej warstwy społeczeństwa szlacheckiego używane jest w historiografii polskiej dla okresu od XVI do końca XVIII w.², w tym też okresie wyłącznie możemy mówić o latyfundiach magnackich, i co za tym idzie, o archiwach magnackich.

¹ Ważniejsze z nich to: P. Bańkowski, *Porządkowanie archiwaliów prywatnych*, „Archeion”, t. 19–20, 1951, s. 196, 200–201; tenże, *Archiwa i zbiory podworskie udostępnione do badań naukowych*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 60, 1953, s. 423–425; B. Smoleńska, *Archiwa podworskie w Polsce Ludowej*, „Archeion”, t. 24, 1955, s. 37–48; *Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie oraz jego archiwa powiatowe*, Warszawa 1956, s. 39–41; S. Płaza, *Źródła rękopiśmienne do dziejów wsi w Polsce feudalnej. Studium archiwoznawcze*, Warszawa 1976.

² A. Kersten, *Warstwa magnacka — kryteria przynależności* [w:] *Magnateria polska jako warstwa społeczna*, Toruń 1972, s. 11; W. Czapliński, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII w.*, Warszawa 1976, s. 7–11; A. Mączak, *Magnateria* (hasło) [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 1, Warszawa 1981, s. 457–459.

Ordynacja Zamojska, zaliczana do największych latyfundiów magnackich, założona została w 1589 r. przez kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Była to czwarta w kolejności chronologicznej instytucja ordynacji rodowych, jakie powstały w Polsce, po nieświeskiej, ołyckiej i kleckiej Radziwiłłów (1586 r.)³. Fakt posiadania ordynacji — jak słusznie zauważyła Teresa Zielińska — był czynnikiem, który utrzymywał ród Zamoyskich, zwłaszcza w okresie niepowodzeń epoki saskiej, na poziomie wielkich rodów magnackich⁴. W chwili śmierci fundatora (1605 r.) dobra ziemskie Ordynacji Zamojskiej liczyły 6 miast i 149 osad na powierzchni 3830,2 km²; w końcu XVIII w., na tej samej mniej więcej powierzchni, było 10 miast oraz 222 wsi i osad. Dobra te rozciągały się od powiatu urzędowskiego w województwie lubelskim, poprzez ziemię chełmską (powiat krasnostawski) po powiat grabowiecki w województwie białym i ziemię przemyską w województwie ruskim⁵.

Przetrwiała Ordynacja, znacznie wprawdzie uszczuplona terytorialnie, do 1944 r., chociaż już 13 VII 1939 r. została wydana ustawa o zniesieniu ordynacji rodowych, wykonaniu której przeszkodził wybuch II wojny światowej⁶.

Zgodnie z postanowieniami statutu Ordynacji, do obowiązków ordynatów należało m.in. utrzymywanie archiwum⁷. Pierwsze informacje o jego zawartości pochodzą z drugiej połowy XVII w. Po bezpotomnej śmierci III ordynata, Jana Zamoyskiego „Sobiepana”, w 1665 r., teren ordynacji stał się widownią długotrwałych walk pomiędzy pretendencjami do spadku, tj. Wiśniowieckimi, Koniecpolskimi i Zamoyskimi z bocznej linii rodu. Podczas tych walk rozproszeniu i częściowemu zniszczeniu uległo archiwum⁸. Ostatecznie w 1674 r. Ordynację otrzymał przedstawiciel młodszej linii Zamoyskich, Marcin, któremu udało się odzyskać rodzinne archiwalia, chociaż niecałkowicie. Część dokumentów np. odnalazła się dopiero w 1837 r. w Koniecpolu. Pewna ilość rękopisów zużyta została jednakże wcześniej przez miejscowego aptekarza „na owijanie maści i różnych lekarstw”⁹.

Na polecenie Marcina Zamoyskiego sporządzony został ok. 1685 r., przez nadwornego archiwistę Stanisława Bielskiego, spis zawartości archiwum. Dzieło Bielskiego kontynuował w następnym stuleciu, za czasów ordynata Tomasza Antoniego (1735–1751), archiwista Wojciech Jan Stański, podstoli podlaski.

³ R. Orłowski, *Dzieje dóbr Ordynacji Zamojskiej do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Annales UMCS”, sec. H, t. 2, 1968, s. 145, 146; tenże, *Ordynacja Zamojska [w:] Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Zamość 1969, s. 105, 106.

⁴ T. Zielińska, *Magnateria polska epoki saskiej*, Wrocław 1977, s. 178, 179.

⁵ A. Tarnawski, *Działalność gospodarza Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572–1605)*, Lwów 1935, s. 100; J. Kasperek, *Gospodarka folwarczna Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII w.*, Warszawa 1972, s. 17; R. Orłowski, *Potożenie i walka klasowa chłopów w Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII w.*, Lublin 1963, s. 42.

⁶ Dziennik Ustaw RP, 1939, Nr 63, poz. 417. Kres Ordynacji nastąpił z chwilą ogłoszenia przez PKWN dekretu o reformie rolnej (Dz. U., 1945, Nr 3, poz. 9 i 13) i po upaństwowieniu lasów (Dz. U., 1944, Nr 15, poz. 82).

⁷ *Statuta Ordynacji Zamojskiej od r. 1589–1848*, Warszawa 1902, s. 26, 27.

⁸ K. Sochaniewicz, *Tomaszów Ordynacki*, „Tekka Zamojska”, 1921, nr 5–6, s. 76.

⁹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca [dalej: AOZ], sygn. 16768, s. 12–34v.

Według tych spisów, zwanych sumariuszami, archiwum Ordynacji Zamojskiej¹⁰ posiadało układ fascykułowy, z podziałem na pliki dotyczące poszczególnych dóbr. Sumariusze rejestrowały jednakże tylko akta majątkowe i gospodarcze, korespondencja Zamojskich i akta publiczne pozostawały nie zewidencjonowane.

Przełomowymi w dziejach archiwum były lata rządów w Ordynacji Stanisława Kostki Zamojskiego, tj. 1800–1832. Około 1810 r. utworzył on w Warszawie, w Pałacu Błękitnym, Bibliotekę Ordynacji Zamojskiej, do której przeniósł wszystkie archiwalia rodzinne i majątkowe¹¹. Zapoczątkowało to trwałą, istniejącą do dziś, podział archiwum ordynackiego na część „familijną” (obecne Archiwum Zamojskich przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych) i archiwum ekonomiczne, początkowo w Zamościu, a następnie, od 1811 r., w Zwierzyńcu¹². W 1805 r. ówczesny archiwista ordynacji, J. Ożarowski, opracował Summaryusz generalny papierów Archiwum Ekonomicznego Państwa Ordynacji Zamojskiej (AOZ, sygn. 1681). Na pierwszej karcie swojego inwentarza autor poinformował: „Jakim sposobem Summaryusz niniejszy jest sporządzony. Gdzie i jakie papiery znajdują się oraz index dla prędszego wyszukania potrzebnych papierów”. Zasób archiwum podzielony został na 12 grup aktowych, które posiadały odrębne sumariusze¹³.

W obrębie grup aktowych archiwalia dzieliły się na pliki, te na fascykuły, fascykuły zaś na sztuki. Akta spisane w różnych sumariuszach miały własną numerację porządkową (*numerus currens*), stanowiącą ich sygnatury. Jednej sygnaturze odpowiadało od jednej do kilku „sztuk” akt. Układ akt w grupach 1–6, 10 i 12 był zasadniczo topograficzno–alfabetyczny wg nazw miejscowości lub kluczy dóbr; w grupie 7 — częściowo topograficzno–alfabetyczny, częściowo chronologiczny; w grupach 8 i 11 chronologiczny, zaś w grupie 9 — rzeczowy.

Przez całe XIX stulecie nie podejmowano prac nad nową inwentaryzacją całości zasobu archiwum. Często powstawały natomiast spisy mniejszych lub większych jego fragmentów, w zależności od potrzeb, np. spisywano akta przy ich przejmowaniu z archiwów kluczowych¹⁴. W 1868 r. archiwista Jaworski sporządził rejestr

¹⁰ T. Zielińska, *Archiwum Zamojskich z dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie* [w:] *Zamość i Zamojszczyzna...*, s. 467, 468.

¹¹ B. Horodyski, *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej* [w:] *Studia nad książką poświęcone pamięci K. Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 259 i n.; *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale K. Muszyńskiej, Warszawa 1988, s. 251.

¹² B. Smoleńska, T. Zielińska, *Archiwalia prywatne w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie* (Archiwa magnackie), „Archeion”, t. 38, 1962, s. 196, 197; T. Zielińska, *Archiwum Zamojskich...*, s. 468, 469; AOZ, sygn. 1656, s. 211.

¹³ Spisano je dla: 1. ksiąg urbarialnych, 2. kontraktów na dzierżawę dóbr, 3. inwentarzy i rewizji dóbr z lat dawnych, 4. papierów różnych dotyczących kluczy dóbr i wsi, 5. rachunków folwarcznych, propinacyjnych i magazynowych, 6. rejestrów Kasy Generalnej i kas prowentowych, 7. papierów różnych „w jednej materii”, 8. dokumentów folwarcznych Kasy Generalnej i kas prowentowych, 9. map, 10. inwentarzy kluczy dóbr z lat późniejszych, 11. rachunków Kasy Generalnej, folwarcznych i in., 12. rejestrów folwarcznych i propinacyjnych.

¹⁴ Zob. AOZ, sygn. 16768–16772; Akta tyżące się Archiwum Zwierzynieckiego i Biblioteki (1835–1910).

map oraz wykaz inwentarzy i rejestrów pomiarowych dóbr, po pożarze budynku mieszczącego archiwum, wzniesionym w lutym 1863 r. przez Kozaków podczas napadu rabunkowego¹⁵.

Korzystanie z licznych sumariuszy, wykazów akt „wyszłych z użycia”, rejestrów itp. w codziennej praktyce było uciążliwe, toteż w latach 1904–1906 uporządkowano i zinwentaryzowano na nowo zasób całego archiwum zwierzynieckiego. Opracowany wówczas Wykaz dokumentów i akt, znajdujących się w Archiwum przy Zarządzie Głównym Ordynacji Zamojskiej do tej pory stanowi podstawową pomoc archiwalną dla akt z XVI–XX w. (do 1906 r.).

Zawartość archiwum została pogrupowana stuleciami, w ramach zaś stuleci podzielona na grupy rzeczowe, przy czym autor inwentarza w sposób typowy dla metod archiwistów w XIX w. dzielił wszystkie materiały archiwalne na „dokumenty” i na „akta”, zaliczając przy tym wszystkie archiwalia do końca XVIII w. do dokumentów. Grup tych jest 7; osobną, ósmą grupę tworzą Mapy i plany pomiarowe z różnych epok¹⁶.

Dla akt późniejszych i sprzed 1906 r., których nie objął Wykaz, opracowano inwentarz już po przejęciu zespołu przez Archiwum Państwowe w Lublinie, co nastąpiło w 1946 r.¹⁷ W dalszym ciągu (1953–1960) akta gospodarcze z byłej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej przekazało AGAD¹⁸. Zinwentaryzowano je osobno w inwentarzu kartkowym wedle układu topograficzno–alfabetycznego. Odrębność tę podkreśla zachowanie nazwy: Biblioteka Ordynacji Zamojskiej.

Oddzielną część Archiwum Ordynacji Zamojskiej tworzą również materiały kartograficzne, uporządkowane na nowo przez pracowników lubelskiego archiwum. Uszeregowano je w siedmiu grupach rzeczowych, w których plany ogólne dóbr spisano chronologicznie, plany miast i dóbr ułożono w porządku topograficzno–alfabetycznym, plany zakładów przemysłowych, komunikacyjne oraz gospodarki wodnej w układzie alfabetyczno–chronologicznym, wreszcie plany posiadłości kościelnych i in., analogicznie jak plany miast¹⁹.

Akta, powstałe w wyniku rozległej działalności gospodarczej, prowadzonej przez Zamoyskich w dawnej Rzeczypospolitej, ujęte są we wspomnianym Wykazie w trzech grupach: Dokumenty z XVI-go wieku, Dokumenty z XVII-go wieku (dzieli się na dwa działy, tj. Inwentarze zawierające opisanie budowli i niw wraz z powinnościami włościan i Różne) i Dokumenty z XVIII-go wieku. Te ostatnie usystematyzowano następująco: I. Dokumenty dotyczące się folwarków, wsi, miast, powierzchni gruntów, powinności włościan i podatków; II. Dokumenty dotyczące się rachunkowości; III. Dokumenty dotyczące się administracji; IV. Dokumenty dotyczące się

¹⁵ Ibid., sygn. 16769, s. 117–125; sygn. 16835.

¹⁶ Por. uwagi na ten temat P. Bańkowskiego, *Porządkowanie...*, s. 201.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Księga nabytków za lata 1927–1950, k. 18v. Od 29 VII do 19 IX 1946 r. przywieziono 1 wagon i 3 samochody ciężarowe akt i planów.

¹⁸ APL, AOZ–BOZ, Teczka zespołu 74/1 korespondencja i wykazy przekazanych akt.

¹⁹ A. Pawłowska–Wielgus, *Inwentarz materiałów kartograficznych w Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzynca, 1786–1941*, Warszawa 1971.

różnych spraw i interesów; V. Dokumenty dotyczące się lasów; VI. Dokumenty dotyczące się pszczelnictwa.

Omawianego okresu dotyczy również większość akt z części zespołu noszącej nazwę: Biblioteka Ordynacji Zamojskiej oraz niewielka ilość materiałów kartograficznych.

Na staropolski okres dziejów Ordynacji, jako dominujący system stosunków produkcji, przypada gospodarka folwarczno–pańszczyźniana. Jej intensywnej rozbudowie sprzyjało dogodne położenie dóbr ordynackich w pobliżu wielkich dróg wodnych: Wisły i Sanu, umożliwiających spław zboża do Gdańska. Na początku XVII w. źródła odnotowały tu 42 folwarki, w końcu XVIII w. było już ich ok. 100²⁰.

Podstawowe znaczenie dla badań nad gospodarką wiejską w Ordynacji posiadają inwentarze gruntowe kluczy dóbr i wsi oraz ich rewizje. Dużo inwentarzy zachowało się z czasów ordynata Jana Jakuba Zamoyskiego (1767–1777), który do ich spisowywania przykładał wielką wagę²¹. Inwentarze dóbr zawierają opisy majątku, tj. zabudowań, narzędzi i sprzętów gospodarskich, inwentarza żywego oraz osiadłości wsi i powinności, do jakich zobowiązana była ludność chłopska na rzecz dworu. Wiele miejsca w inwentarzach zajmowała produkcja roślinna: dane na temat rodzajów upraw, struktury i obszaru wysiewów, wielkości produkcji itp.²² Ciekawy materiał dotyczący upraw (głównie zboża) w XVI w. przynoszą rejestry gumienne w folwarkach ordynackich (AOZ, sygn. 1a–h, 1j–l, 1p). Inwentarze zawierają również dość dokładne dane o gospodarce hodowlanej, stanowiącej po uprawach najważniejszy produkt uzyskiwany z folwarków. Uzupełnieniem tego materiału są występujące niekiedy szczegółowe wyliczenia rodzajów zwierząt²³.

Całość dóbr Ordynacji w XVI w. obejmuje Rejestr folwarków i wsi dziedzicznych, obszarów i ról pustych..., spisany w 1591 r. (AOZ, sygn. 1n), zaś w końcu XVIII w. — Inwentarz dóbr Ordynacji Zamojskiej w Królestwie Galicji, Lodomerii i w Polsce zostających, sporządzony w 1783 r. w formie tabeli (AOZ, sygn. 16187). Weryfikowanie danych z inwentarzy miały na celu rewizje dóbr, treściowo zbliżone do tych pierwszych²⁴.

Stałym sposobem pozyskiwania gotówki przez ordynatów była dzierżawa majątków. W XVIII w. system dzierżawny przybrał już takie rozmiary, że pod koniec stulecia w administracji własnej Ordynacji pozostawało tylko kilkanaście kluczy

²⁰ J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 17–19.

²¹ R. Orłowski, *Położenie...*, s. 12, 13.

²² AOZ, sygn. 1–8, 10–45, 60–114, 120–136, 138–171, 173, 175–547, 570–739; AOZ–BOZ, sygn. 90–93, 95a, b, c, 100, 1411, 1419, 1474, 1483, 1503. Na temat przydatności inwentarzy dóbr ziemskich w badaniach nad historią gospodarczą pisali, m.in. J. Leskiewiczowa, *Znaczenie inwentarzy dóbr ziemskich dla badań historii wsi w Polsce w XVIII w.*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 60, 1953, s. 363–378; B. Baranowski, *Źródła i stan badań*, t. 1, *Źródła* [w:] *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 2, Warszawa 1964, s. 10, 11.

²³ Np. Spisanie bydła na oborach klucza zamojskiego z 1587 r. (AOZ, sygn. 1i); Rejestry klaczy, stad i wołów w folwarku sitanieckim z lat 1656 i 1689 (AOZ–BOZ, sygn. 1452), czy Opisanie bydła po sierści w folwarkach stołowych dóbr Ordynacji Zamojskiej w latach 1778–1780 (AOZ, sygn. 1610). O hodowli owiec pisał J. Bartyś, *Nizinna hodowla owiec w II połowie XVIII w. i w I połowie XIX w. na przykładzie dóbr Ordynacji Zamojskiej*, Wrocław 1963.

²⁴ AOZ, sygn. 1281–1414, 1423–1488; AOZ–BOZ, sygn. 94.

dóbr²⁵. Gospodarki dzierżawnej dotyczą wszelkiego rodzaju umowy i rachunki „z possessorami” i arendarzami oraz percepty pieniędzy z tenut, arend i delat²⁶. Odnosnie do folwarków pozostających w administracji własnej, tzw. stołowych, zachowały się Rachunki folwarczne z lat 1773–1778 (AOZ, sygn. 1557–1559, 1575) i Remanenty folwarczne z lat 1764–1770 i 1773–1782 (AOZ, sygn. 1522, 1558, 1561)²⁷. Pierwsze z nich, odnoszące się do 18 folwarków, obejmują prowadzone na bieżąco przychody i rozchody gotówki oraz obrót naturaliami: zbożem, warzywami, nabiałem, wełną, sianem, drzewem itp., a nadto informują o wielkości wysiewów i plonów, hodowli zwierząt. Remanenty uzupełniają te dane wiadomościami o stanie bydła, siły pociągowej, owiec i drobiu. W księdze remanentów z lat 1773–1782 podano sumarycznie wysokość rocznych wysiewów i zbiorów.

Inwentarze dóbr przynoszą także dość obfity materiał na temat gospodarki leśnej. W systemie zarządzania dóbr Ordynacji lasy nie były wydzierżawiane i w całości pozostawały w jej administracji²⁸. Zachował się bardzo ciekawy zbiór map lasów ordynackich z lat 1786–1787²⁹.

Częściowo z gospodarką leśną wiązało się pszczelarstwo, zwłaszcza pierwotna jego forma, tj. bartnictwo. Bartnictwo i pasiecznictwo wzmiankowane jest w inwentarzach z XVII i XVIII w. Z XVIII w. zachowały się ponadto rejestry, tabele, raporty i obrachunki pszczół, barci i pasiek (AOZ, sygn. 1641–1646). Przykładowo: Inwentarz barciodziejów lasowych 1788 r. do prawa łukowskiego należących zawiera wykazy drzew bartnych w lasach kluczy: janowskiego, józefowskiego, zamechskiego, gorajskiego, solskiego oraz dóbr Lipy i Łukowej (AOZ, sygn. 1647). Materiały osiemnastowieczne dostarczają również informacji o organizacjach bartnych w Ordynacji Zamojskiej.

Rozwój gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej powodował wzrost znaczenia rzemiosła i przemysłu w dobrach ordynackich. Najściślej z gospodarką folwarczną związane były: piwowarstwo, gorzelnictwo oraz młynarstwo.

Przemysł browarniczy i gorzelniany, tworzący tzw. propinację, miał własną administrację, podporządkowaną bezpośrednio zarządowi dóbr³⁰. Na temat browarów i gorzelnii, organizacji i wielkości produkcji dużo wiadomości znajdujemy w niezastąpionych inwentarzach, materiałach luźnych dotyczących dóbr XVII i XVIII w., także w raportach, kalkulacjach i rachunkach propinacyjnych z lat 1764–1788 (AOZ, sygn. 1528–1542). Wiele informacji można uzyskać w inwentarzach również na temat młynarstwa. Silny jego rozwój datuje się w Ordynacji już od XVI w. Na początku XVII w. znajdowały się tu 64 młyny. Ponieważ były one niezwykle dochodowe, liczba ich stale rosła, by w końcu omawianego okresu przekroczyć sto³¹. Materiały do tego zagadnienia występują również w rachunkach

²⁵ R. Orłowski, *Potożenie...*, s. 61–64; J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 25–28.

²⁶ AOZ, sygn. 1489–1513, 1517, 1518, 1523, 1524, 1527–1529, 1543–1555, 1601, 1633c; AOZ-BOZ, sygn. 1348, 1375, 1384, 1424, 1430, 1432, 1445, 1462, 1492.

²⁷ Por. J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 10.

²⁸ *Ibid.*, s. 99–101.

²⁹ AOZ — plany, sygn. 1149: Zbiór map lasów ordynackich w Galicji 1 martio 1793 uczynionych.

³⁰ R. Orłowski, *Potożenie...*, s. 79–87; J. Kasperek, 1c, s. 106–123.

folwarcznych i dzierżawnych. Na uwagę zasługuje ponadto: Opisanie młynów w dobrach Zaborskich... z 1797 r. (AOZ, sygn. 1615).

W dobrach ordynackich z XVI–XVIII w. rozwijały się także inne gałęzie przemysłu, pracujące na ogół na potrzeby wewnętrzne Ordynacji. W XVI w. działały już kuźnie we wsiach: Biała, Dzwola i Ruda³². W połowie XVII w. kuźnica powstała w Otroczu, ok. 1700 r. zaś w Rybnicy³³. Huta rybnicka w XVIII w. była największym zakładem metalurgicznym w Ordynacji i zatrudniała 34 chłopów pańszczyźnianych. Wyprodukowano w niej wyposażenie dla hamerni we wsi noszącej tę samą nazwę. Hamernia wyrabiała naczynia browarne i kuchenne³⁴. Dobrze rozwijało się hutnictwo szklane. W XVII w. źródła odnotowują huty szklane w Łązku, Niedzieliskach, Szczebrzeszynie, Topólczy i Turobinie³⁵. W drugiej połowie XVIII w. pozostało ich tylko dwie, w Łązku i Paarach. Głównymi produktami hutnictwa Ordynacji były tafle okienne, butelki, szklanki³⁶.

W związku z ożywieniem budownictwa przeżywały rozkwit przedsiębiorstwa produkujące materiały budowlane. W drugiej połowie XVIII w. na terenie Ordynacji znajdowało się 15 cegielni, z których większość powstała w jednym stuleciu³⁷. W tym samym czasie na potrzeby folwarków i zakładów przemysłowych pracowało 9 tartaków³⁸. Ich produkcję wykorzystywano również do budowy statków rzecznych (szkut, dubasów, łyżew itp.)³⁹.

Prawie w całości na eksport przeznaczona była produkcja potażarni, stanowiących dział przemysłu leśnego. Oprócz potażu, wyrabiano w nich dziegieć, smołę i węgiel drzewny⁴⁰.

Od końca XVI w. rozwijała się w Ordynacji produkcja sukna. Początkowo w ramach cechów sukienniczych w Zamościu, Tomaszowie, Szczebrzeszynie i Janowie. Około połowy XVIII w. założona została manufaktura sukiennicza w Szczebrzeszynie, zaś w 1792 r. farbiarnia sukna w Janowie⁴¹.

Na schyłek XVIII w. przypadła nieudana próba uruchomienia w Zwierzyńcu wytwórni porcelany, zwanej farfurnią, i pomyślnie założenie „fabryki” fajansu w Tomaszowie, jednej z największych manufaktur owych czasów. Odbiorcami

³¹ A. Tarnawski, *Działalność...*, s. 209–223; R. Orłowski, *Położenie...*, s. 85; J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 124.

³² A. Tarnawski, *Działalność...*, s. 241, 242.

³³ J. Bartyś, *Materiały do dziejów przemysłu metalowego w dobrach Ordynacji Zamojskiej w I połowie XIX wieku* [w:] *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa*, t. 2, Wrocław 1958, s. 187.

³⁴ AOZ, sygn. 1510, s. 6; sygn. 1511, s. 3, 6v; sygn. 1512, s. 3, 7; sygn. 1513, s. 4, 7; sygn. 1630, s. 10v, 11. Por. R. Orłowski, *Położenie...*, s. 96, 97.

³⁵ A. Tarnawski, *Działalność...*, s. 245, 246.

³⁶ AOZ, sygn. 1600, s. 5, 6; sygn. 1841, s. 1–4; sygn. 1583/I, s. 387, 390. Por. J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 135–137.

³⁷ AOZ, sygn. 1510, s. 23; sygn. 1513, s. 56v; sygn. 1547, s. 177; sygn. 1815, s. 75v. Por. J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 126.

³⁸ AOZ, sygn. 1582/I, s. 384; sygn. 1681. Por. J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 134.

³⁹ AOZ, sygn. 1508, 1510–1512, 1517, 1518, 1522, 1522a, 1545–1554, 1576–1583 i in.

⁴⁰ Produkcji potażu dotyczy bezpośrednio tylko jedna jednostka: Regestr odbierania popiołów w Majdanie w kluczu batorskim, z 1765 r., AOZ, sygn. 1521.

⁴¹ R. Orłowski, *Położenie...*, s. 99, 100; J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 137, 138.

wyrobów szklanych były miasta galicyjskie, część towaru eksportowano nawet do Węgier i Wołoszczyzny⁴².

Posiadała Ordynacja Zamojska również własną papiernię, zlokalizowaną nad rzeką Sopot, powstałą w 1729 r., we wsi Hamernia, wytwarzającą papier ze szmat na potrzeby Ordynacji i Akademii Zamojskiej⁴³.

Dane dotyczące obiektów przemysłu ordynackiego i ich produkcji rozproszone są w wielu rozmaitego charakteru źródłach archiwalnych. Najwcześniejsze informacje znajdują się w inwentarzach dóbr. Dla XVIII w. niezastąpione są akta rachunkowe. W księgach „perceptów i ekspensów”, prowadzonych przez rachmistrza Ordynacji w latach 1771–1795, rejestrowano wszelkie wpływy pieniężne przekazywane przez pisarzy zakładów przemysłowych (AOZ, sygn. 1489–1513). Rachunki kasy generalnej za lata 1768–1792, prowadzone przez podskarbiego ordynackiego, notowały m.in. wpływy z propinacji i sprzedaży produktów przemysłowych. Rejestrowano w nich także wydatki poniesione na wyposażenie zakładów (AOZ, sygn. 1540–1553). O stanie obiektów przemysłowych informują również Relacje ekonomów generalnych i Protokoły Kancelarii Ekonomicznej (AOZ, sygn. 1576–1584, 1598, 1600).

Wspomnieć trzeba o jeszcze jednym rodzaju źródeł, mającym duże znaczenie dla badań gospodarki: wydawanych przez ordynatów instrukcjach, dyspozycjach i „przestrogach gospodarczych” dla oficjalistów. Oprócz pojedynczych materiałów tego typu zachowały się dwa zbiory instrukcji z 1799 i 1800 r. (AOZ, sygn. 1621, 1585, 1586, 3244)⁴⁴.

Wielekroć wymieniane inwentarze dóbr, zwłaszcza gruntowe, rewizje kluczy i wsi oraz kontrakty dzierżawne zawierają podstawowy materiał źródłowy do badań nad ekonomiczno-społecznym położeniem ludności wiejskiej. Zróżnicowanie chłopów w Ordynacji Zamojskiej pod względem posiadania ziemi było znaczne. Inwentarze przytaczają następujące kategorie gospodarstw: półlannicy, ćwiertnicy, półćwiertnicy, zagrodnicy, chałupnicy, komornicy, budziarze i dragani⁴⁵. W zależności od kategorii społecznej przydzielany był rodzaj i wymiar powinności pańszczyźnianych i świadczeń. Zachowały się także odrębne wykazy robocizny dla konkretnych majątków⁴⁶. Przykładami takich właśnie źródeł są: rejestr ciężarów chłopskich wsi Kulna i Lipiny z XVII w. (AOZ–BOZ, sygn. 1407), tabela powinności

⁴² Zob. J. Kowalczyk, A. Kurzątkowska, *Osiemnastowieczna farfurnia w Zwierzyńcu*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 6, 1958, s. 649–651; J. Peter, *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947, s. 357; J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 139, 140.

⁴³ Zob. T. Pencak, *Papiernia Ordynacji Zamojskiej w Hamerni*, „Archeion”, t. 28, 1958, s. 174–181. Drukarnia Akademii Zamojskiej wykonywała druki dla potrzeb administracyjnych Ordynacji AOZ, sygn. 1578/I, s. 95v.

⁴⁴ Część z nich została wydana drukiem: B. Baranowski, J. Bartyś, T. Sobczak, *Instrukcje gospodarze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII–XIX w.*, t. 2, Wrocław 1963, s. 3–259.

⁴⁵ R. Orłowski, *Położenie chłopów w dobrach Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII w.*, „Annales UMCS”, sec. F. t. 7, 1952 [wyd. 1956], s. 122–134; tenże, *Położenie i walka...*, s. 150–182.

⁴⁶ AOZ–BOZ, sygn. 1393, 1437, 1483, 1504; AOZ, sygn. 1608, 1609.

chłopów z Lipska z 1690 r. (AOZ–BOZ, sygn. 1414), czy Tabella pańszczyzny w kluczu tomaszowskim z 1753 r. (AOZ, sygn. 1607).

Położenie chłopów ordynackich pogarszały zniszczenia wojenne i klęski elementarne, o czym informują, niekiedy obszernie, cytowane źródła. Z poważnymi stratami wyszła Ordynacja z wojen połowy XVII w. Proces odbudowy przerwała nowa zawierucha wojenna, która przetoczyła się przez ziemie Rzeczypospolitej w pierwszym dwudziestoleciu XVIII w. Pochody wojsk saskich, szwedzkich, rosyjskich i koronnych oraz ich postoje w dobrach ordynackich w okresie wielkiej wojny północnej (1700–1721) zaznaczyły się zniszczeniami, grabieżami i kontrybucjami. Wsie Ordynacji spustoszyły również wojska rosyjskie i konfederackie w dobie konfederacji barskiej. Zrujnowanych doszczętnie chłopów dość często wspomagali oficjaliści ordynacyjni i dzierżawcy dóbr. Liczne są też w aktach wzmianki o zwalnianiu poddanych ze świadczeń na rzecz dworu⁴⁷.

Ważnym źródłem ukazującym sytuację ekonomiczno–społeczną chłopów są supliki, które zachowały się w oryginałach w luźnych dokumentach dotyczących osobnych dóbr (XVI–XVIII w.)⁴⁸ oraz w formie streszczeń w Protokołach Kancelarii Ekonomicznej, sprawozdaniach ekonomów generalnych (AOZ, sygn. 1576–1584, 1598, 1600), Księdze suplik i rezolucji (AOZ, sygn. 1586) oraz w Księgach sprawiedliwości z XVIII w. (AOZ–BOZ, sygn. 1340). Supliki kierowali chłopci bezpośrednio do ordynata. Najczęściej skarżyli się na brutalne traktowanie ze strony rządców folwarcznych, zwiększanie powinności pańszczyźnianych i świadczeń, niszczenie sprzężaju, straty poniesione w wyniku pochodów i postojów wojsk, a nawet utrudnianie zawierania małżeństw. Obok skarg, w suplikach występują prośby, np. o zmianę rodzaju pańszczyzny, przyznanie gruntu, przeniesienie na czynsz⁴⁹. Niekiedy supliki były bardzo obszerne, tak jak np. osiemnastowieczna Konnotacja krzywd gromady bielskiej..., doznanych od dzierżawcy Bobowskiego, o objętości 26 stron (AOZ–BOZ, sygn. 1340).

Wspomniane już Księgi sprawiedliwości, które zachowały się dla kluczy: zwierzynieckiego z 1783 r., tarnogrodzkiego z lat 1768 i 1785, szczebrzeszyńskiego z 1768 r., janowskiego, józefowskiego i tomaszowskiego z lat 1768 i 1783 zawierają, oprócz suplik, odpowiedzi na nie, tzw. rezolucje oraz wyroki Sądu Zamku Zamojskiego w sprawach spornych toczących się między poddanymi i różnych przewinień (AOZ, sygn. 1623–1632).

Ciężka sytuacja materialna chłopów czy złe obchodzenie się z nimi były przyczynami zbiegostwa. Zjawisko to nasilało się zwłaszcza podczas wojen. Zwielokrotnione ciężary, grabieże ze strony wojska powodowały wyludnienie wsi. Wiele informacji i na ten temat można uzyskać z dokumentów luźnych dotyczących dóbr

⁴⁷ Por. R. Orłowski, *Położenie i walka...*, s. 132–150; J. Kasperek, *Gospodarka...*, s. 22–24. Zniszczenia wojny północnej w dobrach Ordynacji leżących w ziemi przemyskiej ukazuje drobiazgowo Rewizja osiadłości miast, miasteczek i wsi między Sanem a Dniestrem ziemi przemyskiej roku 1711–stego ekspediowana, Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, fond 14 op. 1, sygn. 259.

⁴⁸ AOZ–BOZ, sygn. 1239, 1340, 1343, 1344, 1347, 1349, 1356, 1366, 1367, 1384, 1395, 1402, 1403, 1412, 1421, 1431, 1433, 1438, 1465, 1475, 1485, 1485a.

⁴⁹ Por. R. Orłowski, *Położenie i walka...*, s. 202–209.

XVII i XVIII w. (AOZ–BOZ, sygn. 1356, 1367, 1491), materiałów na temat dzierżaw (por. przypis 25) lub Relacji ekonomów generalnych. Ciekawym przykładem źródła jest rejestr szkód we włości tomaszowskiej z 1656 r., który — obok licznych krzywd i pretensji pod adresem dzierżawcy Stanisława Rzeszotarskiego — wylicza imiennie 45 zbiegłych chłopów w okresie „lat półpięta” (AOZ–BOZ, sygn. 1471).

Na odrębne omówienie zasługują materiały archiwalne do dziejów miast i handlu. W okresie utworzenia Ordynacji Zamojskiej znajdowały się na jej terenie dwa miasta: Zamość, założony przez Jana Zamoyskiego w 1580 r., i Tarnogród, nadany kanclerzowi w 1588 r. przez Stefana Batorego⁵⁰. W 1595 r. włączony został do Ordynacji Szczebrzeszyn, w 1596 r. Goraj i Turobin⁵¹, zaś w 1604 r. Kraśnik⁵². W 1621 r. przywilej lokacyjny otrzymał Tomaszów⁵³, a w 1641 r. król Władysław IV zezwolił na lokacje miast: Krzeszowa i Białej. Temu drugiemu w 1653 r. Jan Zamoyski „Sobiepan” zmienił nazwę na Janów (AOZ, sygn. 3251, s. 4v., 8v.). Jako ostatni z grupy miast ordynackich założony został Józefów w 1715 r.⁵⁴

Wśród źródeł AOZ dotyczących miast poczesne miejsce zajmują inwentarze. Z XVI w. zachowały się w zespole jedynie trzy z 1591 r.: Tarnogrodu, Turobina i Zamościa (sygn. 1m, 1n, 1t), z biegiem czasu stały się jednak coraz liczniejsze. Z XVII w. mamy: 1 inwentarz Goraja z 1615 r. (sygn. 9); 14 — Szczebrzeszyna z lat 1640–1700 (sygn. 46–59); 10 — Tarnogrodu (1634–1674) (sygn. 65, 68–69, 71–72, 88–92) i 3 — Turobina (1645–1656) (sygn. 72a, 73, 74). Najwięcej inwentarzy pochodzi z XVIII w.: 11 — Goraja (1726–1795) (sygn. 251–261); 5 — Janowa (1707–1784) (sygn. 270a–274); 5 — Józefowa (1754–1789) (sygn. 137, 275–278); 1 — Kraśnika z 1799 r. (sygn. 586a); 22 — Szczebrzeszyna (1729–1799) (sygn. 172, 523–543); 14 — Tarnogrodu (1707–1789) (sygn. 174, 559–572); 5 — Tomaszowa (1726–1792) (sygn. 573–577) i 9 — Turobina (1715–1799) (sygn. 578–586).

Oprócz inwentarzy zachowały się: dla Józefowa, Krzeszowa i Tomaszowa protokoły pomiarowe z 1787 r. (sygn. 759, 767, 800); dla Józefowa, Szczebrzeszyna, Tarnogrodu i Tomaszowa tzw. ekstrakty pieniężne (1787–1789) (sygn. 840, 877, 881, 913, 946, 947, 949); dla Józefowa, Krzeszowa i Tarnogrodu tzw. prawidła z 1787 r. (sygn. 986, 994, 1021); subrepartycje (podziały podatków) dla Szczebrzeszyna z 1775 r. i dla Tomaszowa z 1776 r. (sygn. 1260, 1271) oraz protokoły odmian dla Józefowa i Krzeszowa (lata 1788, 1789) (sygn. 1116, 1117). Ponadto dla Krzeszowa zachował się protokół konskrypcji domów do opodatkowania z 1789 r. (sygn. 1210), zaś dla Tarnogrodu — 9 rejestrów rewizji podatku żarnowego (1720–1788) (sygn. 1415–1423). Sporządzano je wszystkie w celach podatkowych, toteż zawierają podobny zasób wiadomości. Informują więc o właścicielach domów, placów i innych gruntów miejskich, ich powierzchni, o obiektach

⁵⁰ J. Górak, *Miasta i miasteczka Zamojszczyzny*, Zamość 1990, s. 85, 106; W. Depczyński, *Tarnogród 1567–1967. Monografia historyczno-gospodarcza*, Tarnogród 1970, s. 13–15.

⁵¹ J. Górak, *Miasta...*, s. 35, 79, 80, 94.

⁵² A. Tarnawski, *Dzieje powstania dóbr Ordynacji Zamojskiej*, „Teka Zamojska”, 1938, nr 2, s. 82.

⁵³ R. Szczygieł, *Lokacja prawna Tomaszowa*, „Rocznik Tomaszowski”, 1983, s. 23–26.

⁵⁴ W. Ćwik, *Dzieje Józefowa*, Rzeszów 1992, s. 17–19.

przemysłowych, cechach rzemieślniczych, przekupniach i kramarzach, o wysokości płaconego przez mieszczan czynszu i o „pożytkach” z niw miejskich w ziarnie, sianie i drewnie.

Inwentarze i in. źródła, jak protokoły, rewizje itp., stanowią podstawę do badań nad zaludnieniem miast ordynackich, ich zabudową i działalnością gospodarczą mieszczan (rzemiosło, przemysł, handel i — w znacznym stopniu — rolnictwo)⁵⁵.

Uzupełnieniem tej grupy źródeł są fragmentarycznie zachowane rejestry podatkowe z XVII w.: Kraśnika, Krzeszowa, Szczebrzeszyna, Tomaszowa i Zamościa⁵⁶ i rewizje miast, szczegółowo wyliczające powinności mieszczan na rzecz Ordynacji. Zachowało się 21 rewizji Szczebrzeszyna z lat 1700–1787 (AOZ, sygn. 1394–1414) i dwie rewizje Tomaszowa z lat 1755, 1756 (AOZ, sygn. 1424, 1425). Wśród materiałów dotyczących miast wymienić należy jeszcze, zaliczony w inwentarzu zespołu już do akt osiemnastowiecznych, Wykaz przywilejów miast do dóbr Ordynacji Zamojskiej należących..., sporządzony w 1800 r. (AOZ, sygn. 3251).

Miasta były centrami rynków lokalnych, które skupiały produkty gospodarstwa wiejskiego i rzemiosła miejskiego, ale główną pozycję w kontaktach handlowych Ordynacji zajmował rynek gdański, i to już od czasu powstania Ordynacji. Głównymi portami wywozowymi były: Krzeszów nad Sanem i Bliskowice nad Wisłą⁵⁷. Podstawowym artykułem sflawianym do Gdańska było zboże, w mniejszym stopniu wywożono potaż, drewno, krupy, przetwory mięsne, płótno. Z Gdańska sprowadzano towary luksusowe (korzenie, wina), narzędzia, śledzie, towary szkatune.

Źródła dotyczące handlu sflawnego Ordynacji w XVI–XVII w. występują w zespole sporadycznie. Z ciekawszych wymienić można: umowę z szyprem z 1641 r. (AOZ, sygn. 119h, s. 3, 4), „konnotacje” zboża zwiezionego do Krzeszowa na sflaw z lat 1686, 1687 i 1695 (AOZ–BOZ, sygn. 1403), siedemnastowieczne glejty dla mieszczan zamojskich na spust zboża Wisłą (AOZ–BOZ, sygn. 1495). Materiały o charakterze systematycznym pojawiły się dopiero w drugiej połowie XVIII w. Do odtworzenia związków handlowych dóbr Ordynacji Zamojskiej z Gdańskiem służą Rachunki sflawu z lat 1774–1780, znajdujące się w księgach pretensji dzierżawców do skarbu (AOZ, sygn. 1517, 1518), rachunki z Zagórskim, pisarzem lądowym bliskowickim z 1794 r. (AOZ, sygn. 1556) i Skawińskim, szyprem ordynackim, zaczynające się od 1800 r. (AOZ, sygn. 1840), a nadto informacje o przychodach z „defluitacyi” gdańskiej w Rachunkach Kasy Generalnej (AOZ, sygn. 1540–1553).

Rachunki Kasy Generalnej, a także Diariusze percepty i ekspensy oraz niekiedy rachunki folwarczne przynoszą również sporo danych na temat handlu lądowego Ordynacji. Odnotowane są w nich kontrakty handlowe z Brodami i Beresteczkiem (konie), Krakowem (miód), a także z Węgrami, Bukowiną i Wołoszczyzną

⁵⁵ Zob. m.in. prace: W. Depczyński, *Tarnogród*; M. Horn, *Skład zawodowy i rozwarstwienie majątkowe Żydów tarnogrodzkich w świetle inwentarzy z lat 1650–1686*, „Biuletyn ŻIH”, 1971, nr 2/78, s. 11–29; W. Ćwik, *Dzieje Józefowa...*; J. Kus, *Tarnogród w czasach wielkiej wojny północnej (1700–1721)* [w:] *Konfederacja tarnogrodzka i jej tradycje*, Tarnogród 1995, s. 55–67.

⁵⁶ AOZ–BOZ, sygn. 1400, 1403, 1462, 1471, 1495.

⁵⁷ R. Orłowski, *Z dziejów organizacji handlu sflawnego w Ordynacji Zamojskiej w końcu XVIII wieku*, „Annales UMCS”, sec. F, t. 11, 1956, s. 81–85.

Elżbieta Wierzbicka

ZNACZENIE ARCHIWÓW RODOWYCH I ICH STAN PRZYGOTOWANIA DO BADAŃ HISTORYCZNYCH NA PRZYKŁADZIE ARCHIWALIÓW KSIĄŻĄT WORONIECKICH Z HUSZLEWA I LUBOMIRSKICH Z DUBNA

Materiały archiwalne pochodzące z majątku Huszlew, który na cele reformy rolnej przejęto 18 XI 1944 r., dopiero w 1949 r. zostały przekazane (5 worków) przez Zarząd Okrągowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Lublinie do Archiwum Państwowego w Lublinie. Nie ma informacji o losach tych archiwaliów od chwili przejścia majątku do 1949 r. i można by sądzić, że brak opieki nad nimi w tym okresie spowodował szczątkowe ich zachowanie. Jednakże najmłodszy z zachowanych dokumentów pochodzi z 1904 r., choć ten majątek aż do 1944 r. był siedzibą Woronieckich, którzy weszli w jego posiadanie w 1737 r. Pewna ciągłość materiałów urywa się jednak w latach siedemdziesiątych XIX w. W 1877 r. Jeremi Woroniecki sprzedał co prawda majątek, ale nabywczynią większej jego części (1516 mórg) razem z Huszlewem była jego synowa, Konstancja ze Szlubowskich, żona Ludomira Woronieckiego (ślub odbył się właśnie w tymże roku), który zakupił pozostałą część (800 mórg) z folwarkiem Felin. Huszlew pozostał siedzibą tej rodziny. Ostatnią jego właścicielką, Maria Woroniecka, była zarazem ostatnią z tej linii Woronieckich¹. Posiadająca obecnie dwór w Huszlewie jej krewna, Renata Woroniecka, nie zna losów nowszej części archiwum huszlewskiego. Możliwe, że nie przekazano go do archiwum, przypuszczając, że archiwalia te mogą być przydatne w zagospodarowaniu dóbr po reformie rolnej.

Archiwum, pomimo niewielkich rozmiarów, nie jest typową rodzinnomajątkową pozostałością aktową, związaną z jednym rodem czy też tylko jednym kompleksem

¹ AP w Lublinie, Archiwum Woronieckich z Huszlewa (dalej: AW), sygn. 210; Urząd Wojewódzki Lubelski, 1944–1950, sygn. 498; Pełnomocnik Wojewódzki PKWN ds. Reformy Rolnej w Lublinie, 1944–1950, sygn. 40; Wojewódzki Urząd Ziemski, 1944–1947, sygn. 602, s. 6; *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w 1930 roku, województwo lubelskie i lwowskie*, oprac. T. Epsztein, S. Górzynski, Warszawa 1990, s. 24.

dóbr. Składają się na niego archiwalia rodzinne i majątkowe rodzin posiadających dobra Huszlew oraz Wyrozęby, a także dokumenty ich krewnych i materiały zgromadzone przez nich w związku z działalnością publiczną, w tym akta dotyczące innych rodów.

Archiwalia w każdej z wymienionych grup to na ogół materiały wycinkowe. Uwaga ta dotyczy również podstawowego trzonu dokumentacji związanej z Huszlewem i Wyrozębami, zarówno o charakterze rodzinnym, jak i gospodarczym.

Majątek Wyrozęby (ziemia sokołowska), skąd pochodzą najstarsze archiwalia tego zespołu, poprzez rodzinę Wyrozębskich przeszedł na Woronieckich, którzy sprzedali go już w 1793 r., a związane z nim dokumenty włączyli do swojego archiwum.

Huszlew w okresie staropolskim należał do ziemi mielnickiej przyłączonej do Korony w 1547 r., położonej najpierw w województwie lubelskim, a następnie podlaskim. Mielnik był starostwem grodowym a funkcję starosty sprawowało kilku spośród właścicieli Huszlewa. W okresie zaborów Huszlew znajdował się najpierw w guberni lubelskiej, później siedleckiej; zmieniała się też przynależność do powiatów (białski, konstantynowski). W dwudziestoleciu międzywojennym, aż do 1950 r., był w obrębie województwa lubelskiego, a następnie warszawskiego (powiat siedlecki) i siedleckiego.

Zmieniał się również zasięg samych dóbr, lecz pierwsze dane na ten temat zawarte w dokumentach pochodzą dopiero z 1698 r. Wówczas obejmowały one wsie: Huszlew, Wólka Huszlewska, Zawadka, Wólka Waško, Mielniki, Żórawłówka, Mostów, Prosnowo, Nieznanki. Pod koniec XVIII w. nie należała już do nich wieś Mostów, ale weszły Androsze i Ogrodniki. Według *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*, dobra huszlewskie składały się w drugiej połowie XIX w. z dwóch folwarków — Huszlew i Felin (Androsze) i 5 wsi (Huszlew, Wólka Huszlewska, Wólka Waško, Zawadki i Żórawłówka), łącznie 2476 mórg².

Brak udokumentowanych informacji o właścicielach Huszlewa aż do XVII w. Według notatki sporządzonej na podstawie niezachowanego do naszych czasów sumariusza dokumentów, której autorem jest niewątpliwie Jeremi Woroniecki, w pierwszej połowie XVI w. dobra ponoć należały do Piotra Kiszki, „męża rodzonej siostry Barbary Radziwiłłówny”³. Niestety, próba sprawdzenia tej informacji w *Polskim słowniku biograficznym*⁴ oraz w pracy Włodzimierza Dworzaczka⁵ nie przybliżyła tej sprawy. Ponadto niezgodne ze sobą dane, dodatkowo ją wnikają. Królowa Barbara miała tylko jedną siostrę, Annę, i obie były córkami Jerzego Radziwiłła i Barbary Kołówny, z jego drugiego małżeństwa. Pierwszą żoną była Barbara Kiszczanka, córka hetmana wielkiego litewskiego Stanisława Kiszki, siostra przyrodnia Piotra, wojewody połockiego († 1534 r.), Piotr miał trzech synów. Wspom-

² *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882, s. 229.

³ AP w Lublinie, A. Stankowa, Wstęp do zespołu akt Archiwum Woronieckich z Huszlewa, mps.

⁴ *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 12, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 508–517; t. 30, 1987, s. 191–195, 225–228, 315–319, 323, 335.

⁵ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tab. 163, 164, 167.

mniane wydawnictwa niekonsekwentnie określają związki małżeńskie z Radziwiłłównami dwóch z nich — Stanisława, wojewody witebskiego i Piotra, marszałka ziemi wołyńskiej, zmarłego w 1550 r. Nie wiadomo ostatecznie, który z nich był mężem Anny, córki Jerzego i Hanny (w PSB też jako Anna), córki Jana Radziwiłła, podczaszego litewskiego. Nie wdając się w próbę wyjaśnienia tych sprzeczności, z dużym prawdopodobieństwem można przypuścić, że właściciele dóbr huszlewskich byli zamieszani w konflikt o dobra rajgrodzko-goniądzkie pomiędzy Radziwiłłami a Gasztoldami (udział w nim i królowej Bony), który to spór spowodował nowe rozgraniczenia ziem pomiędzy Mazowszem i Litwą (linia od Goniądza poprzez Tykocin, Bielsko, Drohiczyn, Mielnik). Należy dodać, że Piotr Kiszka, wojewoda połocki i starosta drohicki, brał udział w rozstrzygnięciu sporów, ale jako stronnik Gasztolda a nie Radziwiłłów, co wykorzystał też do powiększenia swoich dóbr, m.in. na Podlasiu. Prawdopodobnie Huszlew posiadał już jego ojciec, hetman Stanisław Kiszka, będący także starostą drohickim, a może i dziad Piotr, który osiedlił się na Podlasiu i w 1463 r., jako pierwszy z Kiszków, otrzymał starostwo drohickie⁶.

Jak wynika z ustaleń A. Wawrzyńczyk, w XVI w. majątek Huszlew należał do kompleksu dóbr Woźniki, których właścicielami byli wcześniej Nasutowie, Zabreżnicy, Iliniczowie i Kiszkowic. Do samego dworu w Huszlewie należało 7 wsi (55,5 włók)⁷. Po śmierci Piotra Kiszki starosty drohickiego, majątek odziedziczyły jego siostry, w tym Woźniki — starościna nurska Barbara Chądzyńska (1622 r.)⁸. Dobra huszlewskie przekazała, prawdopodobnie w posagu, swojej córce Zuzannie, która ok. 1624 r. poślubiła Mieczysława Mleczkę (1604–1646), starostę mielnickiego (od 1637 r.). Mleczek odziedziczył po ojcu również Wyrozęby. Jedyńy syn Mleczków — Wojciech Emeryk (1625–1673) — był wojewodą podlaskim, a także po śmierci ojca starostą mielnickim. W Huszlewie w 1666 r. ufundował parafię i w 1669 r. wybudował kościół. Z trzech małżeństw nie doczekał się potomstwa. Pomimo pozostawienia testamentu, w którym dobra huszlewskie zapisał krewnemu, Stanisławowi Mlecce, trafiły one (jako zastaw) w ręce Wojciecha Szujskiego. Spór o spadek po Mlecce trwał ponad dwadzieścia lat i toczył się pomiędzy Mleczkami, spadkobiercami pierwszej żony Katarzyny z Opalińskich oraz drugiej (bądź trzeciej), Emercjanny, która poślubiła później Mikołaja Paca. Dodatkowo komplikowały sprawę zapisy Mleczi dla jezuitów⁹. Wieloletnie spory, których odtworzenie wymaga jeszcze dalszych badań (spreczne dyspozycje osób pretendujących do dóbr), zakończyły się w 1698 r. przejściem dóbr huszlewskich przez Jana Władysława Kunat Wyrozębskiego († 1731 r.), prawdopodobnie spokrewnionego z Mleczkami¹⁰. Z jego osobą należy wiązać obecność w tym zespole archiwalnym sporej ilości akt o charakterze publicznym.

⁶ PSB, t. 12, s. 515; brak informacji na ten temat [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej. Spisy XII–XVIII w.*, t. 3, *Urzednicy podlascy XIV–XVIII w. Spisy*, oprac. zbior., Kórnik 1994, s. 90.

⁷ A. Wawrzyńczyk, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu XV–XVI w.*, Wrocław 1951, s. 260, 261.

⁸ AW, sygn. 200.

⁹ M. Stankowa, *Wstęp...*; PSB, t. 21, 1976, s. 398, 400, 401.

Wywodzący się z drobnej szlachty ze wsi Wyróżęby, a właściwie z przysiółka Kunaty, zrobił znaczną karierę urzędniczą. Rozpoczął ją od stanowiska pisarza bydgoskiego i poprzez funkcje ziemskie mielnickie (chorąży, wojski), oraz objęcie starostwa mielnickiego i urzędu wiceinstygatora koronnego, doszedł wreszcie, w 1706 r., do funkcji instygatora. Brał udział m.in. w słynnym procesie toruńskim w 1724 r. Równocześnie, dzięki rozmaitym przezornym posunięciom, zgromadził znaczny majątek. Udało mu się zapewnić świetny mariaż swej jedynej córce Joannie, która w 1725 r. poślubiła ks. Franciszka Woronieckiego. W 1737 r. Woroniecki przejął (zakup ?) dobra huszlewskie, które pozostały w rękach tej rodziny do 1944 r.

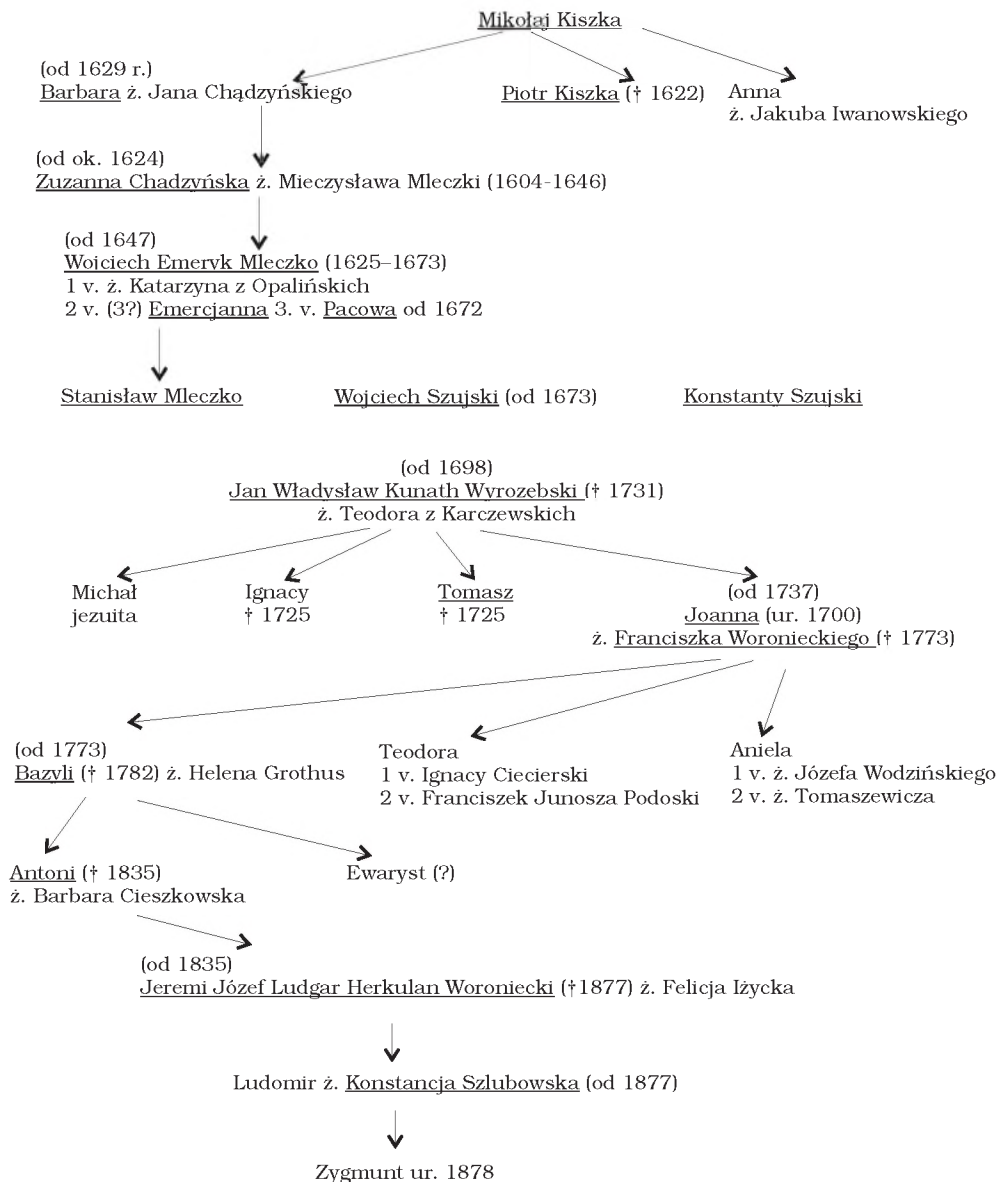
Kolejność dziedziczenia dóbr huszlewskich przez podlaską linię Woronieckich ukazuje załączony schemat z fragmentami odtworzonego drzewa genealogicznego. Ponieważ żaden z reprezentantów tej rodziny nie odegrał znaczącej roli w dziejach państwa ani regionu, nie przedstawia się ich losów. Z punktu widzenia omawianych zagadnień interesująca jest jedynie postać ks. Jeremiego Józefa Woronieckiego, literata i historyka amatora († 1877 r.), albowiem zajmował się on archiwaliąmi zgromadzonymi w Huszlewie. Po odziedziczeniu majątku, w 1835 r., najpierw wstępnie uporządkował archiwum, a potem, w latach siedemdziesiątych, przejrzał całość materiałów, nanosząc liczne uwagi o różnorodnym charakterze, zarówno na dokumentach własnej rodziny, jak i innych familii oraz na materiałach „publicznych”. Dopiski te, czynione niekiedy bez specjalnego poszanowania dla pierwotnego tekstu, opatrzone jego inicjałami oraz datą, to najczęściej uszczypliwe oceny, skojarzenia odnośnie do powiązań rodzinnych i uwagi o dalszych losach pewnych osób wzmiankowanych w dokumentach, opinie o wydarzeniach historycznych itp. Na przykład na kopii traktatu z Rosją z 1704 r. odnotował fakt planowanego wówczas rozbioru Polski i nieszczerości cara Piotra I (sygn. 5). Wiele z tych uwag zawiera najczęściej słuszne domniemania w materii związków rodzinnych postaci występujących w dokumentach. Przykładowo, na akcie dotyczącym Franciszka Ledóchowskiego, z 1758 r., trafnie przypuszczał, że był spokrewniony z marszałkiem konfederacji tarnogrodzkiej Stanisławem (wspólnym przodkiem był Stefan Ledóchowski, † 1676 r.)¹¹. Przytoczę jego uwagę pod adresem Andrzeja Koźmiana: „Andrzej Koźmian, zapewne ojciec kasztelana Kajetana Koźmiana a dziad gagatka Jędrusia, który stracił majątek Piotrowice o 2 mile od Lublina” (sygn. 503). Przypuszczenie co do pokrewieństwa jest słuszne, a negatywnie oceniony „Jędrus” to Andrzej Koźmian (1804–1864), autor licznych publikacji literackich i historycznych oraz aktywny działacz polityczny, który w 1856 r. musiał sprzedać wspomniany majątek¹².

¹⁰ AW, sygn. 207 dokumenty (oryg. kopie, wyciągi) i szkic J. Woronieckiego do dziejów właścicieli Huszlewa i Wyróżębów. Ibid. informacje o śmierci J. W. Wyróżębskiego z Huszlewa 26 IX 1731 r.

¹¹ M. Stankowa, Wstęp..., PSB, t. 16, 1971, s. 620, 621, 629–632. Genealogia Woronieckich zob. J. Sewer Dunin-Borkowski, *Genealogia żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895, s. 114, 115.

¹² PSB, t. 15, 1970, s. 50–52, 56–58.

Właściciele dóbr Huszlew (XVII–XIX w.)*



Legenda: † — zmarł; ur. — urodzony; ż — żona; ? — wątpliwe; v. — voto; podkreślone nazwiska właścicieli, daty w nawiasach nad nazwiskami oznaczają datę przejęcia dóbr.

* Schemat zawiera wyłącznie dane udokumentowane źródłowo; nie odtwarza szczegółowo genealogii.

Ponadto liczne są uwagi Woronieckiego o potrzebie opublikowania wybranych archiwaliów jako materiałów obrazujących przeszłość narodu, a zwłaszcza przywary Polaków, które przyczyniły się do utraty niepodległości. Natomiast na listach do i od Woronieckich spotykamy takie adnotacje księcia: „nie czytałem, zapewne słów dużo a rzeczy mało”, „listy Wiktora Malskiego współopiekuna z Antonim [Woronieckim — E. W.] nieletnich Boryckich, którym ta opieka kością w gardle stanęła”, czy też „sławna to była jędza” (sygn. 353–356). Spis zakupów z 1784 r. cześnika mielnickiego Ignacego Bobrowieckiego opatrzył uwagą: „sypało się pieniędzmi na zbytki” (sygn. 529). Oczywiście, te wzmianki w niewielkim stopniu poszerzają wiedzę o rodzinie Woronieckich, a także o poglądach i wiedzy historycznej ks. Jeremiego.

Zwięzła charakterystyka zawartości tego niewielkiego w sumie zespołu archiwalnego, liczącego 5,25 m. b. akt i ok. 540 j. a., jest bardzo trudna ze względu na różnorodność typów akt, ich zasięg terytorialny (w zasadzie cała Rzeczpospolita, a następnie Królestwo Polskie) oraz fatalny stan ich opracowania.

Zasadnicze grupy akt związane z dobrami Wyrozęby i Huszlewa to archiwalia prawnomajątkowe (akta procesowe, plenipotencje, działy dóbr, testamenty, intercyzy, zapisy, skrypty dłużne, akta dotyczące uwłaszczenia chłopów, itp.) oraz gospodarcze (inwentarze, archiwalia podatkowe, wykazy plonów i produkcji wełny, nici, piwa itp.) od XVI do XIX w. Podobny typ materiału aktowego zachował się w odniesieniu do in. dóbr, które posiadali lub dzierżawili właściciele Wyrozębów bądź Huszlewa, m.in. Chorostkowa, Rostkowa, Ostrowca, a także kamienic w Lublinie i w Warszawie. Również archiwalia związane ze sprawami majątkowymi krewnych mają taki sam charakter, np. dokumenty z procesu o Birze, prowadzonego przez Maksymiliana Woronieckiego z Radziwiłłami, który kontynuował Antoni Woroniecki czy też opieką nad dziećmi, m.in. Bazylego Woronieckiego.

Ciekawsze materiały stanowią akta związane z utrzymaniem kościołów w tych dobrach i budowy nowego w Huszlewie w latach trzydziestych XIX w., funkcjonowania cerkwi w Mostowie, opieki medycznej, np. szczepień przeciw ospie w 1807 r.

Stosunkowo nieliczną grupę stanowią dokumenty osobiste, głównie Mleczków, Wyrozębskich i Woronieckich. Przede wszystkim należy wymienić ich korespondencję (ok. tysiąca listów), nominacje na urzędy oraz szkice genealogiczne, których kilkanaście dotyczy innych rodów. Przypuszczalnie sporządzono je w związku ze sprawowaniem przez Wyrozębskich funkcji sądowych: przez Jakuba — urzędu regenta grodzkiego lubelskiego w XVII w. (sygn. 13) i przez Jana Władysława — wiceinstygatora i instygatora koronnego.

Wśród archiwaliów Mleczków, Wyrozębskich, Woronieckich i ich krewnych znalazła się spora liczba dokumentów o charakterze publicznym: manifesty i listy dotyczące różnych wydarzeń, np. przyjęcia przez elektora brandenburskiego tytułu króla Prus w 1701 r., lauda ziem (mielnickiej, bielskiej, drohickiej, wiskiej, lubelskiej, sandomierskiej, lwowskiej), uniwersały i instrukcje królewskie, kopie tekstów traktatów międzynarodowych, m.in. pokoju w Polanowie 1634 r., traktatu z Rosją z 1704 r. i altranstadzkiego z 1706 r. Materiały dotyczą głównie ostatnich lat panowania Jana III i wojny północnej. Z owych czasów pochodzi też wiele kopii listów Augusta II i Karola XII, zarządzenia dowódców wojsk szwedzkich i rosyjskich itp. Z archiwaliów starszych należy wymienić punkty do lustracji starostwa

lwowskiego z 1647 r. i rękopis określony jako Historia Gdańska do 1675 roku, podający opis niektórych wydarzeń, powstały w związku z jednym ze sporów tego miasta z Rzeczpospolitą oraz inny, zatytułowany Pacta excerpta pro religione catholici królów polskich z elektorami brandenburskimi — 1605–1657.

Istotną wartość mają zwłaszcza materiały odnoszące się do ziemi mielnickiej i drohickiej. Ponieważ najwięcej z nich pochodzi z okresu wojny północnej, należy sądzić, że ich włączenie do archiwum wiąże się z aktywnością Jana Władysława Kunat Wyrozębskiego, ponoć gorliwego popiecznika Augusta II, który dzięki temu otrzymał urząd instygatora koronnego (sygn. 12). Najistotniejsze z nich to lauda tych ziem (ok. 100 dokumentów z lat 1647–1733), materiały związane z kwestiami wojskowymi (m.in. listy i uniwersały hetmana Adama Sieniawskiego, popisy szlachty), z poborem podatków oraz zniszczeniami wojennymi i przymusowymi dostawami.

Ważniejsze materiały to także taryfy łanowego z lat 1629 i 1716, rejestry jego poboru w 1664 r. i 1711 r., a także rejestry pogłównego (1622, 1676 r.) oraz archiwalia z 1711 r. — rejestry włók na gruntach starostwa i parafii mielnickiej oraz samego miasta Mielnika.

Archiwum huszlewskiego nie można również pominąć przy badaniu dziejów starostwa mielnickiego, albowiem posiadali je twórcy zespołu, tj. Mieczysław Mleczeko (1637–1646), Wojciech Emeryk Mleczeko (do 1665 r.), Stanisław Mleczeko (od 1667 r.), Jan Kunat Wyrozębski (1711–1717) i jego syn, Tomasz (do śmierci w 1725 r.). W archiwum huszlewskim znalazły się zatem archiwalia prawne i gospodarcze dóbr wchodzących w skład tego starostwa. Należy również odnotować istnienie niewielkiej grupy akt dotyczących innego ze starostw położonych na terenie Podlasia — łosickiego, które od 1650 r. posiadał Wojciech Emeryk Mleczeko (sygn. 145).

Odrębny i dość obszerny fragment zespołu (0,9 m. b., 154 j. a.) obejmuje archiwalia osób nie związanych z wymienionymi rodzinami ani też dobrami, w postaci sumariuszy dokumentów oraz ekstraktów z ksiąg grodzkich z terenu niemal całej Rzeczypospolitej oraz z akt Trybunałów: Koronnego i Skarbowego. Pochodzą one z drugiej połowy XVII i z XVIII w. a dotyczą rodzin szlacheckich i magnackich, m.in. sporo jest dokumentów Krasieńskich i Ossolińskich. W tej grupie znajduje się również niewielka liczba metryk, umów, intercyz, testamentów, np. oryginalny testament z 1727 r. Kazimierza Ogińskiego, podstolego litewskiego oraz mały plan dóbr Górków w poznańskim (XVI w.?). Brak związku tych materiałów z zespołem nasuwał domniemanie o ich przypadkowym przyłączeniu do archiwum huszlewskiego. Jednakże występowanie na wielu z nich dopisków autorstwa Jeremiego Woronieckiego, lub też tylko adnotacji „z archiwum huszlewskiego XX Woronieckich” dowodzi właściwego przyporządkowania. Nie można jednak wiązać ich włączenia do archiwum rodzinnego li tylko z działalnością Jana Władysława Kunat Wyrozębskiego, z tej prostej przyczyny, że część z nich powstała już po jego zgonie. Przepuszczalnie gromadzili je także Franciszek i Bazyli Woronieccy, gdyż ks. Jeremi nie wzmiankuje o ich zbieraniu ani przez siebie, ani przez swojego ojca Antoniego. Odnotował wprost, że nie zna źródła ich pochodzenia.

Reasumując, prezentowany zespół akt przedstawia największą wartość dla badań nad przeszłością ziemi mielnickiej w okresie staropolskim, ze względu na bardzo skromną pozostałość aktową dotyczącą tej ziemi. W AGAD w Warszawie

zachowało się bowiem jedynie kilka szczątków ksiąg grodzkich mielnickich z drugiej połowy XVI w. Natomiast w Archiwum Narodowym Białorusi w Mińsku znajduje się 12 ksiąg, ale dostęp do nich jest utrudniony. Niewielka jest również liczba odpisów dokumentów dotyczących tych terenów w zbiorze Kapićjanów¹³. Archiwalia zgromadzone w Archiwum Woronieckich z Huszlewa stanowią cenne źródło do historii rodzin Mleczków, Wyrozębskich i oczywiście Woronieckich, a prawdopodobnie zawierają też interesujące wiadomości o sprawach in. rodów Rzeczypospolitej. Natomiast dla badań nad funkcjonowaniem sądownictwa polskiego w XVII i XVIII w. nie bez znaczenia jest również obecność w zespole znacznej liczby dokumentów procesowych, zwłaszcza wyroków Trybunału Koronnego. Znikoma pozostałość aktowa po Trybunale Koronnym, przechowywana przez AP w Lublinie, skłania badaczy do wielce pracowitej kwerendy¹⁴.

Archiwum Woronieckich stanowiło już bazę źródłową dwóch prac magisterskich¹⁵ oraz przygotowania spisu urzędników podlaskich¹⁶, a jego znaczenie w przypadku opracowywania dziejów Podlasia zasygnalizowała D. Michaluk¹⁷. Archiwalia te cieszą się więc pewnym zainteresowaniem historyków, ale ich opracowanie jest niezadowolające, choć ich porządkowaniu poświęcono wiele uwagi i rozważań metodycznych i zostało zakończone sporządzeniem przez doc. Marię Stankową obszernego wstępu i rękopiśmiennego inwentarza książkowego.

Do archiwum przejęto akta w zasadzie jako rozsyp. Wstępnej inwentaryzacji podjął się już w 1949 r. ówczesny dyrektor archiwum prof. Leon Białkowski. Właściwe porządkowanie rozpoczęto w 1951 r. i zakończono w 1953 r., a więc w czasie intensywnego przygotowywania wskazówek metodycznych do opracowywania tzw. archiwów podworskich. Położony wówczas nacisk na odtworzenie dawnej struktury archiwum — przy równoczesnym dążeniu do szybkiego zakończenia prac — spowodował, że obecnie akta te kwalifikują się do ponownego opracowania. Podczas porządkowania przeprowadzono szczegółową analizę adnotacji na dokumentach naniesionych w trakcie systematyzacji akt w archiwum w 1733 r. i 1819 r., w celu ustalenia nadanego im wówczas układu, i to w sytuacji, gdy nie zachowały się sporządzone wtedy inwentarze, a archiwalia zgromadzone do 1819 r. nie dotrwały do naszych czasów w całości. Co więcej, pomimo stwierdzenia, że przy nadawaniu sygnatur literowo-cyfrowych archiwisci nie kierowali się w zasadzie żadnym kryterium, wg nich ułożono akta, które posiadały te

¹³ *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Przewodnik po zespołach*, cz. 1, Warszawa 1975, s. 185–187. Akta dotyczące lustracji starostwa mielnickiego przechowywane w AGAD pochodzą z lat 1551–1578, *ibid.*, s. 107. Zob. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie*, red. T. Zielińska, Warszawa 1992, s. 57, 58; *Urzednicy podlascy*, s. 27.

¹⁴ Należy dodać, że w tym zespole (sygn. 983) znajduje się kilkadziesiąt ekstraktów z ksiąg mielnickich, z których część, na co wskazują charakterystyczne opisy i sygnatury literowo-cyfrowe, odłączono od akt archiwum huszlewskiego w trakcie porządkowania.

¹⁵ J. Kosonowska, „Chłopi w dobrach Huszlew Woronieckich w latach 1795–1864”, Lublin 1972, UMKS; A. Małek, „Archiwum dóbr huszlewskich 1453–1925. Monografia zespołu”, Toruń 1990, UMK.

¹⁶ *Urzednicy podlascy...*, s. 28.

¹⁷ D. Michaluk, *Źródła do dziejów starostwa mielnickiego w Archiwum Woronieckich z Huszlewa*, „Białostoczyzna”, 1993, nr 4, Białystok 1993, s. 21–23.

sygnatury (169 j. a.). W rezultacie tego zabiegu pierwsza część zespołu ma zupełnie chaotyczny układ, a wrażliwość budzi również systematyka akt w drugiej części.

Archiwalia podzielone są obecnie na trzy grupy: 1. Akta dóbr Wyrozęby i Huszlew i rodzin z nimi związanych do 1733 r., posiadające w większości wspomniane sygnatury literowo-cyfrowe (liczbowe). 2. Akta jw. od 1733 r. do XIX w. 3. Materiały nie związane z wymienionymi dobrami i twórcami archiwum.

Trzeci fragment zespołu opracowany został dopiero w 1978 r. i jego uporządkowanie, wg typu dokumentu, a następnie alfabetycznie, wg nazwisk rodzin, których dotyczą, ułatwia korzystanie z akt, właściwie znajdujących się w zespole zupełnie przypadkowo.

Największą niedogodnością przy prowadzeniu kwerendy wśród archiwaliów zgrupowanych w dwóch pierwszych częściach nie jest jednak ich wadliwy układ, gdyż przy niewielkim zespole nie stanowi to znacznego utrudnienia. Z poważniejszych uchybień należy wymienić często błędne określenia tematyki dokumentów, ich dat (niewłaściwe są również daty skrajne zespołu), czy też zupełny chaos w dość obszernej korespondencji.

Zasygnalizowany przebieg i efekty prac nad uporządkowaniem tego zespołu, oprócz wniosku o konieczności ich ponowienia, potwierdza słuszność zastosowania w metodyce archiwalnej odejścia od odtwarzania dawnych układów kancelaryjnych czy archiwalnych przy opracowywaniu archiwów rodowych¹⁸. Skomplikowany sposób narastania akt w tym zespole i jego szczątkowe zachowanie powinny skłonić archiwistę, już po wstępnym zapoznaniu się z aktami, do skupienia się na właściwym określeniu i inwentaryzacji materiałów, na co, jak się wydaje, w końcu nie starczyło czasu. Głównym zadaniem powinno być opracowanie rzetelnej informacji o dokumencie, czyli jego właściwa inwentaryzacja, a dopiero w dalszej kolejności szukanie jego miejsca w archiwum czy kancelarii twórcy bądź odbiorcy, a jeśli ta czynność nastrecza trudności, należy z niej zrezygnować.

Pewne refleksje nasuwa również tytuł nadany temu zespołowi, albowiem nie odzwierciedla obecności w nim wcale niemałej spuścizny aktowej dotyczącej Wyrozębów i Wyrozębskich. Możliwe, że właściwsza byłaby nazwa: Akta dóbr Wyrozęby i Huszlew, ale jest to oczywiście sprawa dyskusyjna.

Innym zespołem akt „podworskich”, interesującym nie tylko ze względu na różnorodność zgromadzonych w nim archiwaliów, ale i zaskakującym przez sam fakt znalezienia się w AP w Lublinie, jest niewielki fragment zniszczonego archiwum ogromnego niegdyś majątku Dubno na Wołyniu. Już w XIX w. nie znano losu tych archiwaliów, o które po śmierci w 1866 r. kasztelana, senatora Królestwa Józefa Lubomirskiego, nie zadbał jego wnuk i spadkobierca Józef Lubomirski.

¹⁸ Wskazówki metodyczne do opracowywania archiwów podworskich wprowadzone *Pismem okólnym nr 1 naczelnego dyrektora archiwów państwowych z 14 czerwca 1983 r.* Powstało wiele prac na temat archiwów podworskich, które ustosunkowują się i do kwestii rekonstrukcji układu akt, m.in. B. Ryszewski, *Archiwa i archiwalia prywatne w archiwistyce polskiej. Stan badań i postulaty badawcze*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Historia, t. 25, Toruń 1991, z. 236, s. 21–39.

Możliwe zresztą, że już wówczas przebywał za granicą. Dobra zostały sprzedane w 1869 r.¹⁹ Drobne fragmenty archiwaliów związanych z właścicielami znalazły się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie²⁰.

Dobra dubieńskie, należące do utworzonej w 1609 r. ordynacji ostrogskiej, po ślubie Józefa Lubomirskiego (1638–1702), marszałka koronnego, z Teofilą Zasławską (1683 r.) przejęli Lubomirscy i właściciel przede wszystkim z tą rodziną związane są zachowane archiwalia. Po śmierci w 1720 r. jedyne go syna marszałka, administrację nad ordynacją przejął Paweł Karol Sanguszko (1680–1750), który — nawiasem mówiąc — rezydował najczęściej w Dubnie. Następnie przekazał ją swemu synowi Januszowi (1712–1775), ale o ordynację ostrogską rozgorzał spór majątkowy, trwający kilkadziesiąt lat, jeden z najgłośniejszych w XVIII w., w którym zaangażowane były najpotężniejsze rody Rzeczypospolitej: Czartoryscy, Lubomirscy, Potoccy, Małachowscy i Jabłonowscy. Nie zakończyła waśni ugoda z 1753 r. (transakcja kolbuszowska), w wyniku której Dubno i 70 wsi otrzymał wojewoda braclawski Stanisław Lubomirski (1704–1793), albowiem zatwierdziła ją dopiero uchwała sejmowa w 1766 r.²¹ Dobrami dubieńskimi, których zasięg ulegał znacznym zmianom, władali Lubomirscy do 1869 r.

Omawiany zespół stanowią zaledwie 74 j. a. (0,25 m. b.), które można podzielić na trzy grupy rzeczowe: 1) sumariusze akt spraw sądowych — 3 j. a. z lat 1724–1840; 2) akta dotyczące tytułów własności — 31 j. a. z lat 1619–1804; 3) archiwalia administracyjno-gospodarcze — 39 j. a. z lat 1722–1867 oraz 1 j. a. druków dziewiętnastowiecznych.

Najstarszy dokument — zapis dożywocia dla Konstantego Czartoryskiego, dokonany przez Zofię z Ostrogskich Lubomirską — pochodzi z 1619 r. Do najciekawszych materiałów należy zaliczyć archiwalia związane ściśle z Dubnem, w tym inwentarz tego miasteczka z 1723 r., postanowienia dotyczące Żydów z 1722 r. oraz osiemnastowieczne przepisy o zapobieganiu pożarom. Zachowało się również kilka listów od i do Lubomirskich oraz dokumenty, w tym oryginalny akt z kancelarii królewskiej z 1769 r., potwierdzający cesję 140 tys. złp, dokonaną przez księżnę Mariannę Sułkowską na rzecz wojewody braclawskiego Stanisława Lubomirskiego. W tym szczytku archiwum dubieńskiego przeważają akta prawnomajątkowe i gospodarcze z drugiej połowy XVIII i XIX w.

Znikoma ilość akt, i to wytworzonych w ciągu trzech wieków, powoduje, że zespół ten nie będzie stanowił podstawy źródłowej osobnych prac, ale winien być wykorzystywany przy badaniach, zwłaszcza nad dziejami rodu Lubomirskich i ich

¹⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881, s. 195; PSB, t. 18, 1973, s. 33, 34, 39.

²⁰ Nie wspomina o nich przewodnik po tym archiwum, Centralny Gosudarstwiennyj Istoryczeskij Archiw USRR w Kijewie, Kijew 1958, lecz wg stwierdzenia pracownika tegoż archiwum, materiały z Dubna znajdują się w zasobie tej placówki. Najprawdopodobniej chodzi o akta z archiwum Lubomirskich z Roskoszy, o którym wspomina P. Bańkowski, *Polskie archiwa magnackie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie*, „Archeion”, t. 40, 1964, s. 173–176. Sugerują to np. znajdujące się w nim dokumenty do podziału dóbr pomiędzy Stanisławem i Józefem Lubomirskimi z 1743 r., *ibid.*, s. 174.

²¹ PSB, t. 18, 1973, s. 26, 27, 50–53; t. 34, 1993, s. 490–492, 497–500.

dóbr. Należy sądzić, że brak szerszej informacji o jego istnieniu sprawia, że niewielu badaczy do niego sięga.

Obecnie obserwuje się zmniejszenie zainteresowania archiwami rodzowymi, pomimo poszerzenia się kręgu osób zajmujących się genealogią. Ponadto archiwa tego typu nie są brane pod uwagę w badaniach nad dziejami gospodarczymi, gdyż nie pozwalają na pełniejsze poznanie tych zagadnień, zwłaszcza w okresie staropolskim. Przepuszczalnie barierą może być również niepełne rozpoznanie zawartości zespołu przez archiwistę, jak ma to miejsce w przypadku Archiwum Woronieckich z Huszlewa lub też brak informacji o obecności zespołu w zasobie danego archiwum państwowego, jak np. o Archiwum Lubomirskich z Dubna w zasobie AP w Lublinie.

Stan opracowania tego zespołu jest zadowalający, pomimo braku wstępu i rękopiśmiennej formy inwentarza. Monotematyczne jednostki są właściwie zinventoryzowane i zszyte, a zapoznanie się z nimi jest znacznie ułatwione poprzez fakt zmikrofilmowania całości zespołu²².

²² Mikrofilmowanie przeprowadzono już w latach 1962–1963, nry mikrofilmów: 111545–111620.

Maria Trojanowska

ARCHIWUM ŁOSIÓW Z NIEMIEC I JEGO ZNACZENIE DLA BADAŃ DZIEJÓW POLSKIEJ DYPLOMACJI W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Twórcy archiwum, jego losy i metody porządkowania

„Dom Łosiów starodawny i znaczny na Mazowszu i ziemi dobrzyńskiej”, pieczętował się herbem Dąbrowa, jak pisze Paprocki. Jego gałąź była także w Prusach Królewskich. W końcu XVI i następnym stuleciu przedstawiciele rodu osiedlili się na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, w województwach: lubelskim, bełskim, ruskim i podolskim, *Polski słownik biograficzny* odnotowuje kilku znamienitszych jego członków, m.in. Feliksa Antoniego Łosia, który w 1783 r. otrzymał tytuł hrabiowski od cesarza Józefa II¹ i Wincentego Łosia (1857–1918), „zapalonego zbieracza pamiątek”, autora studiów historycznych i utworów beletrystycznych, drukowanych w prasie warszawskiej oraz wielu współczesnych powieści. Nosił się też z zamiarem napisania monografii rodu Łosiów, do której gromadził materiały, jednak nie zdołał zrealizować tego pomysłu². W. Łoś nabywał interesujące go archiwalia z różnych źródeł, prowadził m.in. bogatą korespondencję z parafiami, klasztorami, bibliotekami w trzech zaborach, pozyskał do współpracy dra Mieczysława Wąsowicza ze Lwowa, który w 1899 r. nadesłał mu znaczną partię ekstraktów z akt sądów szlacheckich oraz dokumenty królewskie z XVII i XVIII w. Jak przypuszczał Z. Góralski, autor wstępu do inwentarza, znaczną część zakupionych archiwaliów nie zawierających informacji odnoszących się do rodu i jego posiadłości, Łoś „odrzucał”. To tłumaczyłoby szczupłe stosunkowo archiwalia w porównaniu z rozmiarami nabytków, o których informują akta (sygn. I/1)³. Po bezpotomnej śmierci Wincentego Łosia w 1918 r., zbiorami zaopie-

¹ W. Szczygielski, *Feliks Antoni Łoś [w:] Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 429–431.

² *Ibid.*, A. Trepiński, *Wincenty Łoś*, s. 435–437.

³ Wg danych z AGAD część zbiorów Wincentego Łosia, nie mających związku z rodem, trafiła do tego archiwum. Ich rozpoznanie ułatwiają pieczętunki własnościowe z napisem: „Ze zbiorów

kował się jego brat, Witold, właściciel Piotrowic koło Lublina. Podczas okupacji hitlerowskiej archiwalia znajdowały się właśnie w Piotrowicach, co potwierdza korespondencja niemieckiego Urzędu Archiwalnego w Lublinie z hr. Witoldem Łosiem i niemiecką Dyrekcją Archiwów w Krakowie (5 X — 4 XI 1942) oraz spis piotrowickich Łosiovanów, wykonany przez oddelegowanego przez Archiwamt pracownika archiwum, dra J. Adameczyka. Spis zawiera 23 pozycje akt z XVIII i XIX w. (osobistych, majątkowogospodarczych, korespondencji) z adnotacją, że trzy tomy akt sądowych „zagięły w czasie poprzedniej wojny światowej”⁴.

Archiwum Państwowe weszło w posiadanie zbiorów Łosiów na podstawie protokołu zdawczo–odbiorczego, który został podpisany 20 VI 1947 r. między dyrektorem Archiwum Państwowego w Lublinie prof. Leonem Białkowskim a drem Janem Stanisławem Łosiem⁵. „Tytułem depozytu” przekazywał on „kufer z dokumentami archiwalnymi i historycznymi” stanowiącymi własność osobistą jego oraz jego kuzyna, Adama Łosia, syna Witolda. Poza materiałami zgromadzonymi przez Wincentego Łosia, w kufrze były także dwie teczki archiwaliów zebranych przez Jana Stanisława, a dotyczących problematyki ukraińskiej w Polsce (1918–1939) oraz okresu okupacji austriackiej w Lublinie (1916–1918).

Twórca archiwum Łosiów żył w latach 1890–1974. Ukończone studia na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wiedeńskiego, a następnie doktorat, biegła znajomość kilku języków nowożytnych: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego i ukraińskiego, a ponadto łaciny i greki, dawały mu dobrą rekomendację do pracy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, którą podjął w styczniu 1919 r. i która, z krótkimi przerwami, trwała do września 1931 r. W tym czasie zajmował się m.in. sprawami mniejszości narodowych ukraińskiej i niemieckiej, pełnił funkcje naczelnika wydziału Północnego (D. III), a następnie Wydziału Ustrojów Międzynarodowych (P. I), przewodniczącego Stałego Komitetu Doradczego dla Spraw Gdańskich przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Kilkakrotnie w latach 1925–1927 był uczestnikiem delegacji polskich na sesje Ligi Narodów w Genewie. W okresie od 1 IV 1926 r. do 1 IX 1929 r. pracował jako radca legacyjny I klasy w Poselstwie Polskim w Londynie, skąd odszedł na własną prośbę na roczny urlop. Potem wrócił do pracy w MSZ, ale wkrótce został przeniesiony w stan spoczynku. Mieszkał w majątku Niemce koło Lublina, tam też spędził lata wojny i okupacji, dając schronienie przez pewien czas m.in. Konstantemu Skirmuntowi, wieloletniemu posłowi, a następnie ambasadorowi RP w Londynie. Bezpośrednio po wojnie podjął pracę w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (wraz

Winc. hr. Łosia”. Są to jednak nieliczne luźne akta, rozproszone w różnych pozycjach obszernego (około 12 m. b. materiałów) zbioru Nabytki Oddziału III AGAD, który nie ma dotąd inwentarza całości swego zasobu.

⁴ APL, Urząd Okręgu Lubelskiego — Urząd Archiwalny (Archivamt), sygn. 256, s. 3, 98, 100, 103, 104, 106–119. Spisy zawartości archiwum Łosiów w językach polskich i niemieckim. Na temat zadań i działalności okupacyjnych władz archiwalnych w Generalnym Gubernatorstwie zob. W. Zysko, *Niemiecki Urząd Archiwalny (Archivamt) w Lublinie w latach 1940–1944 i jego nadzór nad działalnością Archiwum Państwowego*, „Archeion”, t. 63, 1975, s. 19–44.

⁵ APL,teczka zespołu Archiwum Łosiów z Niemiec.

z rodziną przeniósł się wówczas do Lublina). Pasjonowała go historia starożytna (Grecja, Rzym); habilitował się i uzyskał tytuł profesora w tej dziedzinie.

We wspomnianym protokóle zdawczo–odbiorczym dr J. S. Łoś zapowiadał, że zamierza w przyszłości złożyć w archiwum „jeszcze dalsze materiały archiwalne i historyczne”. Faktycznie doszło do tego w efekcie rozmowy dyrektora AP w Lublinie, Franciszka Cieślaka, z prof. dr Elżbietą Kowecką, córką J. S. Łosia, a następnie korespondencji prowadzonej między dyrektorem Cieślakiem i profesorem w okresie 1 IX — 6 X 1970 r. Archiwum otrzymało około czterech m.b. materiałów, powstałych zarówno w związku z posiadaniem dóbr ziemskich, jak kontaktów rodzinnych i towarzyskich, a przede wszystkim związanych z różnorodnymi funkcjami zawodowymi i społecznymi oraz działalnością naukową prof. Łosia. Część z nich Łoś zgromadził kontynuując pasję kolekcjonerską swego przodka Wincen-tego. Wiadomo, że prowadził korespondencję w sprawach poszukiwań genealogicznych, m.in. w archiwach czeskich. Prawdopodobnie korzystał też z uprzejmości Władysława Skrzyńskiego, ambasadora Polski przy Stolicy Apostolskiej w odniesieniu do archiwów watykańskich (sygn. 391), na pewno wymieniał informacje z Oskarem Haleckim (sygn. 496), a wolno przypuszczać, że także z Białkowskim, profesorem KUL, a zarazem dyrektorem archiwum, żywo interesującym się genealogią.

Profesor ustalił zasady udostępniania zdeponowanych archiwaliów, stawiając wymóg każdorazowego uzyskiwania jego zgody, natomiast po jego śmierci zezwolenia na korzystanie z akt może udzielić syn profesora, dr inż. Marek Łoś. Warunek ten straci ważność po upływie 30 lat od daty śmierci profesora, tzn. w roku 2004. Dotychczas, sądząc po metryczkach akt, były one udostępniane dwukrotnie, jako źródło do badań stosunków narodowościowych i wyznaniowych (Ukraińcy, unicy).

Archiwalia, przekazane w pierwszej partii, zostały opracowane w 1953 r. przez Zbigniewa Góralskiego, późniejszego profesora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. We wstępie do inwentarza otrzymały nazwę Zbiór rodziny Łosiów z Grodkowa, natomiast na okładce inwentarza książkowego figuruje tytuł: Inwentarz akt Zbioru rodziny Łosiów z Niemiec (obie nazwy miejscowości odnoszą się do majątków rodzinnych). We współczesnej ewidencji AP w Lublinie występują pod jeszcze inną nazwą, a mianowicie Archiwum Łosiów z Niemiec. Po uporządkowaniu zespół liczy 262 j. inw. dokumentacji aktowej, ponadto są mapy dóbr oraz kilkadziesiąt fotografii. Pod względem chronologicznym obejmuje lata 1561–1943, terytorialnie archiwalia pochodzą z całej Korony, a następnie z obszaru wszystkich zaborów. Z. Góralski usystematyzował materiały zgodnie z wytycznymi Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w sprawie porządkowania archiwaliów podworskich. Utworzone zostały następujące działy: I Pomoce archiwalne, II Akta dotyczące tytułów prawnych, III Akta charakteru administracyjno–gospodarczego, IV Genealogie, Akta osobiste, V Akta dotyczące działalności politycznej, społecznej, kulturalnej.

Później przejęta część archiwaliów w ewidencji APL występuje pod nazwą Zbiór Łosiów z Niemiec. Po wstępnej inwentaryzacji kartkowej przeprowadzonej w 1982 r. przez mgr Annę Łosowską, liczy 559 j. inw. Po systematyzacji archiwaliom został nadany następujący układ: I Akta gospodarcze; II Papiery i akta osobiste; III Korespondencja służbowa i akta powstałe w wyniku działalności publicystycznej i naukowej Stanisława Łosia; IV Zbiór rodziny Łosiów.

Uwagi metodyczne, jakie nasuwają się choćby po takiej zwięzłej prezentacji, niewątpliwie muszą dotyczyć tytułu zespołu czy zbioru. Termin „archiwum” oznacza bowiem, że materiały uważa się za zespół archiwalny. Tymczasem w odniesieniu do części pierwszej z pewnością nie spełniają one kryteriów zespołowości; właściwsze zatem byłoby użycie określenia „zbiór” (kolekcja). Druga partia akt natomiast jest typowym archiwum rodzinnym, zdominowanym przez materiały o charakterze osobistym, prywatnym oraz związane z działalnością zawodową i społeczną przedstawiciela rodziny Łosiów. Zatem została nazwana nieprawidłowo, a już na pewno błędem jest powtórzenie nazwy „zespołu” w odniesieniu do jego części (IV), wynikającej z wewnętrznego układu akt. Wydaje się jednak, że utrzymanie dotychczasowego podziału nie ma uzasadnienia. Należałoby je potraktować jako jedną całość, właśnie: Archiwum rodziny Łosiów z Niemiec lub tylko: Archiwum rodziny Łosiów. Będzie to wymagało także modyfikacji inwentarzy, a właściwie ponownego ich opracowania. Zmianie i ujednoczeniu musi ulec sygnatura akt. Obecnie w inwentarzu książkowym jest sygnatura trójczłonowa: skrót nazwy zespołu, cyfra rzymska oznaczająca dział i cyfra (liczba) arabska na oznaczenie miejsca jednostki aktowej w ramach działu, niekiedy jeszcze uzupełniona literą alfabetu, np. Łos. III-10a. W inwentarzu kartkowym zaś wprowadzona została sygnatura ciągła, bez jakichkolwiek dodatkowych określeń. Poprawy, uzupełnienia będą wymagały tytuły niektórych jednostek. Część trzeba będzie na nowo uporządkować, zmieni się zatem ogólna liczba j. inw. Scalenia zwłaszcza wymaga korespondencja do i od tej samej osoby: w przypadku listów pisanych na maszynie, zwłaszcza wysyłanych drogą służbową, Łoś zostawiał sobie kopie odpowiedzi. Obecnie osobne jednostki utworzono z korespondencji kierowanej do Łosia przez określonego nadawcę, a osobne z listów pisanych do tegoż przez Łosia; niekiedy dzieli je kilkanaście innych j. inw. (sygnatur), co bardzo utrudnia korzystanie. Oczywiście, konieczne będzie przyjęcie ujednoczonej metody systematyzacji akt w ramach zespołu. Wreszcie, zgodnie z obowiązującymi wskazówkami metodycznymi, trzeba będzie opracować fotografie, dotychczas pozostające praktycznie bez ewidencji, a jedynie ponumerowane.

Rozległa korespondencja, jaką utrzymywał S. J. Łoś, powoduje, że Łosioviana znajdują się w dalszym ciągu także w zbiorach prywatnych, m.in. Janusz Pajewski w książce *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1985, pisze, że w jego posiadaniu są relacje i korespondencja Stanisława Łosia (s. 362).

Akta osobowe Jana Stanisława Łosia związane z jego działalnością uniwersytecką znajdują się w Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Ponadto w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w zespole Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie (1916, 1919–1945), jest korespondencja delegatów polskich przy Sekretariacie Ligi Narodów z lat 1920, 1926–1929, m.in. Jana Stanisława Łosia (sygn. 693) oraz korespondencja i noty radców Ambasady, w tym także J. S. Łosia (sygn. 1300).

Charakterystyka zawartości archiwaliów

Do archiwaliów o charakterze majątkowym i gospodarczym należą głównie akta procesowe o dobra w Lubelskim (m.in. Trześniów, Czechów, Jastków, Jakubowice), a także ziemie z terenu in. województw, inwentarze, akty kupna-sprze-

daży, kontrakty dzierżawne dóbr, intromisje, korespondencja gospodarcza dotycząca dóbr Czyszki (powiat samborski), Brzyska i Niemce (powiat lubelski), księgi kasowe, rejestry pomiarowe dóbr Narol (powiat lubaczowski) (1810 r.) i Niemce (1913 r.), plany dóbr. Jest także pergaminowy dokument króla Stanisława Augusta zezwalający Feliksowi z Grodkowa Łosiowi na lokację miasta Krasienina (województwo lubelskie) na gruncie jego dziedzicznej wsi o tej samej nazwie (20 V 1779 r.).

Wśród materiałów osobistych i rodzinnych trzeba wymienić rękopisy Wincenego Łosia dotyczące historii rodu oraz jego korespondencję na temat Łosioviaków, w sprawach heraldycznych i genealogicznych, tablice genealogiczne Łosiołów, wypisy źródłowe, artykuły prasowe, notatki bibliograficzne i odpisy z herbarzy, dyplom Heroldii Królestwa Polskiego z 1839 r. potwierdzający szlachectwo Łosiołów. Są także akta metrykalne, klepsydry, interczyzy przedślubne, testamenty, świadectwa szkolne, akta w sprawach opiekuńczych, spadkowych, o długi, plenipotencje, akta dotyczące przynależności do Zakonu Kawalerów Maltańskich, mowa marszałka Michała Łosia na otwarciu Trybunału Koronnego (1748 r.), mowy sejmowe Feliksa Antoniego Łosia (1788 r.) oraz jego *Silva rerum* (XVIII w.), wspomnienia rodzinne, pamiętniki, wiersze, bilety wizytowe, wreszcie korespondencja Michała (1741–1755) i Joachima Łosiołów (1760–1767) (odpisy z oryginałów Archiwum Radziwiłłów w Nieświeżu) oraz Feliksa Antoniego, Ignacego, Franciszka Salezego i Wincenego Łosiołów (1762–1878). Najobfitszą jest korespondencja Jana Stanisława Łosia z rodzicami, narzeczoną, a następnie żoną Martą z Budnych, z siostrą Marią, dalszymi krewnymi, przyjaciółmi i znajomymi (70 j. a.); korespondencja Marty Łosiowej z rodzicami i teściami, mężem, krewnymi i znajomymi (85 j. a.), wspólna korespondencja obojga małżonków Łosiołów z krewnymi i znajomymi (24 j. a.).

W zespole znajdują się także archiwalia osób i rodzin spokrewnionych i spowinowaconych z Łosiami, a mianowicie: Łosiołów, Janiny Hohendorffowej, Budnych, Wojnarowskich.

Są również materiały obce, m.in. opracowania, wycinki prasowe dotyczące sytuacji wewnętrznej i polityki zagranicznej Polski, kopia maszynopisu wspomnień byłego ministra spraw zagranicznych, posła polskiego w Rzymie, a następnie w Londynie, Konstantego Skirmunta, pt. „Moje wspomnienia 1866–1945” (sygn. 557).

Po działalności naukowej Jana Stanisława Łosia zachowały się rękopisy i kopie maszynopisów artykułów naukowych, publicystyki dotyczącej głównie problematyki ukraińskiej, szkiców historycznych, referatów i wykładów, recenzji oraz korespondencja w sprawach wydawniczych i naukowych (31 j. a.).

Pozostałość po działalności zawodowej i społecznej Jana Stanisława Łosia można najogólniej podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmuje memoriały, raporty, opracowania, opinie zachowane w rękopisach i kopiach maszynowych, często nie datowanych, dotyczące polityki wewnętrznej państwa polskiego, szczególnie wobec mniejszości narodowych: ukraińskiej i niemieckiej. Zapewne część tych materiałów bezpośrednio wiązała się z pracą Łosia w MSZ (1920–1921), kiedy to był członkiem Delegacji dla Spraw Wschodniej Małopolski i generalnym sekretarzem Komisji Międzyministerialnej dla utrzymywania stosunków polsko-niemieckich.

Niektóre mogły powstać w wyniku jego zaangażowania, już na warunkach honorowych, w działalność Biura dla Spraw Małopolski Wschodniej, gdzie został przydzielony na własną prośbę po rezygnacji z pracy w MSZ (1921–1922). Ówczesny minister spraw zagranicznych, Gabriel Narutowicz, podpisując zwolnienie Łosia (27 XI 1922 r.) z pracy w Referacie Galicji Wschodniej MSZ, zaznaczył zarazem, że będzie oczekiwał dalszych jego wniosków w tej kwestii, które zapowiadał uważać za „bardzo cenny materiał ze względu na dotychczasowe pomyślne wyniki pracy, zmierzające do wprowadzenia sprawy Galicji Wschodniej na właściwe tory”. (Podbiorczo pozytywną ocenę uzyskała działalność Łosia „jako znawcy układów polsko-niemieckich”). Łoś pozostał wierny problematyce Galicji Wschodniej także po definitywnym odejściu z MSZ w 1931 r., a nawet zainteresowania te nabrały intensywności, wyrażającej się w wielu publikacjach prasowych (drukował także pod pseudonimami: Stanisław Mortęski i Andrzej Januszowski), jak również opracowaniach, analizach przesyłanych do wiadomości politykom odpowiedzialnym za obraz Polski na arenie międzynarodowej. Zdawał sobie bowiem sprawę, że polityka wewnętrzna wobec ludności ukraińskiej wpływa w sposób bardzo widoczny na naszą pozycję wobec Niemiec w Lidze Narodów. Prawdopodobnie datowane oryginały maszynopisów wspomnianych opracowań zachowały się w aktach właściwych ministerstw: Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych, Oświaty i znane są historykom. W tym miejscu przykładowo wymienimy niektóre z zachowanych: „Aide-mémoire do użytku Pana Ministra Spraw Zagranicznych dla rozmów mających być przeprowadzonymi w Paryżu i Londynie w tzw. sprawie wschodnio-galicjijskiej” (rkps, ca 1921), „Memoriał dla Pana Ministra Spraw Zagranicznych” przygotowany w związku z likwidacją referatu do spraw Galicji Wschodniej przy MSZ i zawierający sprawozdanie o stanie „sprawy wschodniogalicjijskiej” w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej (rkps, mps, 1922), „Aide-mémoire w przedmiocie wytycznych celów polityki polskiej w latach najbliższych” (zagranicznej, wewnętrznej, gospodarczej) (rkps, ca 1932), „Tezy, które zdaniem mojem należy mieć na uwadze przy rozważaniu położenia we Wschodniej Małopolsce” (mps, rkps, ca 1932; wszystkie — sygn. 355), „Aide-mémoire w sprawie politycznego przeszkolenia nauczycielstwa szkół powszechnych narodowości ukraińskiej” (w województwach lwowskim, tarnopolskim i stanisławowskim) przeznaczony do użytku ministra spraw wewnętrznych, płka Bronisława Pierackiego (rkps, mps, 1932, sygn. 356), „Tezy, na których winna by się opierać polityka polska w stosunku do mniejszości niemieckiej w byłym zaborze pruskim, z wyłączeniem Śląska, a ze szczególnym uwzględnieniem województwa pomorskiego” (mps, ca 1922, sygn. 355), „O konstruktywną politykę na Rusi Czerwonej” (sygn. 471).

Drugą, dominującą, grupę wśród materiałów po działalności zawodowej i społecznej Jana Stanisława Łosia stanowi korespondencja: wielojęzyczna (języki: angielski, francuski, niemiecki, polski), w formie rękopisów i maszynopisów, służbowa i prywatna, pisana do i przez pracowników MSZ (27 j. a.), ambasad i poselstw RP (19 j. a.), obcych dyplomatów (16 j. a.), przedstawicieli polskich i ukraińskich stronnictw politycznych i ugrupowań społecznych (19 j. a.), wojewodów (4 j. a.), redaktorów czasopism polskich i ukraińskich. Trzeba podkreślić bardzo istotną cechę właściwie całej korespondencji Łosia: dążność do możliwie wszechstronnego naświetlenia problemu, udzielenia wyczerpującej odpowiedzi,

życzliwego i uważnego wysłuchania racji drugiej strony, by dobrze zrozumieć jej stanowisko i tym łatwiej dojść do porozumienia.

Znaczna część korespondencji Łosia skupia się również wokół zagadnienia Galicji Wschodniej (w mniejszym zakresie poruszana jest sprawa tzw. Ukrainy Zakarpackiej). Dotyczy to przede wszystkim wymiany listów prowadzonej z hierarchami Kościoła unickiego: biskupem stanisławowskim Grzegorzem Chomyszynem (z lat 1923–1942), ks. prałatem Tytusem Wojnarowskim ze Lwowa (1922–1936) oraz reprezentatywnymi przedstawicielami mniejszości ukraińskiej: prof. Romanem Smal–Stockim (1923, 1933–1944), Lubomirem Makaruszką, posłem ukraińskim, Eugeniuszem Chrapływym ze Lwowa (1935–1938). Troska o bezstronność sądów, oparcie ich na dogłębnej znajomości rzeczy, zdolność spojrzenia z punktu widzenia „ukraińskiej racji stanu”, jednały Łosiowi duży szacunek wśród Ukraińców i nie tylko. Bardzo wysoką ocenę wystawił mu np. Adolf Bocheński (14 VII 1938 r., sygn. 463): „W Polsce bowiem jest rzeczą niesłychanie rzadką, by ktoś z *beau mond'u* naprawdę energicznie zajmował się polityką i publicystyką polityczną, a jeszcze rzadsza, by zajmowanie się to stało na naprawdę wysokim poziomie. Z tego punktu widzenia sądziłem zawsze, że działalność Pana przypomina raczej angielskie, niż polskie wzory”. W podobnym duchu wypowiedział się Stanisław Cat–Mackiewicz, próbując zjednać Łosia do współpracy z wileńskim „Słowem” (9 X 1928 r., sygn. 468), powołując się na opinię Kazimierzy Iłłakowiczówny, osobistej sekretarki marszałka Piłsudskiego, która „powiedziała, że Pan hrabia jest jednym z nielicznych w Polsce konserwatystów, którzy posiadają program państwowy w sprawach narodowościowych”. Dlatego uzasadnione wydają się zabiegi wieku redaktorów gazet o nawiązanie współpracy, na ogół chętnie podejmowanej. Zachowała się korespondencja Łosia i do niego, m.in. z Wasylem Mudrym, redaktorem „Dila” (1932–1938), Józefem Nazarukiem, redaktorem „Novoi Zori” (1932–1939), Włodzimierzem Kuźmowyczem, redaktorem „Mety” (1931–1939), a także: Jerzym Giedroyciem, redaktorem „Buntu Młodych” (1929–1939), Mieczysławem Rettingerem, redaktorem „Gazety Zachodniej” (1929–1932), Stanisławem Grabiańskim i Marcelim Handelsmanem, redaktorami „Przeglądu Politycznego” (1924–1939), Aleksandrem Bocheńskim, redaktorem „Polityki” (1932–1943), Włodzimierzem Bączkowskim, redaktorem „Biuletynu Polsko–Ukraińskiego” (1933–1939), redaktorami krakowskiego „Przeglądu Współczesnego” i warszawskiego „Czasu” oraz „Kurieru Lwowskiego” (1922–1939). Łoś był publicystą cenionym także i z tego względu, że w terminie wywiązywał się z zobowiązań i jeśli redaktorzy mieli z nim jakieś kłopoty, to chyba tylko z nadmierną objętością nadsyłanych artykułów.

Większość korespondencji pochodzi z okresu, kiedy Łoś był radcą Poselstwa Polskiego w Londynie. Utrzymywał wówczas kontakty listowe, służbowe i przyjacielskie, z pracownikami MSZ oraz in. urzędów centralnych, m.in. Tadeuszem Hołówką, naczelnikiem Wydziału Wschodniego MSZ (1926–1929), Tadeuszem Jackowskim, dyrektorem Departamentu Polityczno–Ekonomicznego MSZ (1926, 1927 r.), Romanem Knollem, podsekretarzem stanu, p. o. ministra spraw zagranicznych (1926, 1927 r.), Tytusem Komarnickim, kierownikiem Referatu Ligi Narodów w MSZ (1925–1930), ppłkiem Tadeuszem Lechnickim, zastępcą naczelnika Wydziału PII MSZ (1928 r.), mjr-em Konradem Libickim, naczelnikiem Wydziału

Prasowego MSZ (1927 r.), Józefem Lipskim, naczelnikiem Wydziału PII MSZ (1927–1929), Tadeuszem Romerem, naczelnikiem Wydziału Zachodniego Departamentu Politycznego MSZ (1926–1936), Henrykiem Suchenek–Suchockim, naczelnikiem Wydziału Narodowościowego MSW (1928, 1929 r.). Szeroko reprezentowani są też przedstawiciele polskiego korpusu dyplomatycznego, m.in. Mirosław Arciszewski, radca legacyjny (1926–1928), Feliks Frankowski, I sekretarz (1928 r.) i Jan Starzewski (1926, 1927 r.) z Ambasady Polskiej w Paryżu, Walery Sławek (1925 r.), Adam Denis (1927 r.) i Tadeusz Gwiazdoski (1924–1928) z Delegacji Polskiej przy Lidze Narodów, Gustaw Potworowski (1924–1926) i Kazimierz Wyszynski (1929 r.) z Poselstwa Polskiego w Berlinie, Konstanty Skirmunt, ambasador (1927–1936, 1941–1944) i Jan Wszelaki, sekretarz (1927–1934, 1938 r.) Ambasady Polskiej w Londynie, Alfred Wysocki, podsekretarz stanu MSZ, poseł RP w Sztokholmie (1929 r.), Tadeusz Skowroński (1927, 1928 r.) i Tytus Filipowicz (1928 r.) z Poselstwa RP w Brukseli, Juliusz Łukasiewicz, poseł i minister pełnomocny RP w Rydze (1926 r.), Henryk Strasburger, komisarz generalny RP (1927 r.) i Stanisław Zalewski, radca legacyjny RP w Gdańsku (1925–1939). Wśród korespondentów Łosia, przedstawiciele obcego korpusu dyplomatycznego i prasy zagranicznej należy wspomnieć m.in. Franka Savery'ego, konsula brytyjskiego w Warszawie (1923–1939), Lawrence'a Colliera z Departamentu Północnego brytyjskiego Foreign Office, Reginalda Leepera, doradcę w sprawach polskich Foreign Office (1926, 1927 r.), Wickhama Steeda (1926–1928), Vladimira Poliakoffa (1927–1939) i Harolda Williama (1924–1927) redaktorów i korespondentów „Timesa”⁶. Wyjątkowo obszerna korespondencja zachowała się z Tytusem Komarnickim, Tadeuszem Gwiazdoskim, Vladimirem Poliakoffem i Frankiem Saverym (w języku angielskim).

Archiwum Łosiów jako źródło do dziejów dyplomacji polskiej okresu międzywojennego

Wprawdzie Łoś nie był pierwszoplanową osobistością wśród polskich dyplomatów i polityków, niemniej bardzo cenionym (przynajmniej do pewnego czasu) przez swoich zwierzchników, kolegów, a także i polityków obcych (sygn. 396 — Skirmunt, Palaret; sygn. 400, J. Ciechanowski, Waszyngton). Korespondenci na ogół odpowiadają mu rangą. Wiąże ich — w wielu przypadkach — bliska znajomość, zwracają się do siebie po imieniu, stąd trzeba założyć względną szczerść wypowiedzi, to też tłumaczyć może ostrość, niekiedy drastyczność, ocen niektórych wydarzeń czy osobistości politycznych, wyrażaną wprost, ze świadomością wzajemnego zaufania i dyskrecji.

Jest zrozumiałe, że w korespondencji (bo ją przede wszystkim należałoby wykorzystać) znajdują oddźwięk wszystkie wielkie wydarzenia, jakie działy się w Europie w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia. Poruszane są

⁶ Nazwiska korespondentów J. S. Łosia i funkcje, jakie pełnili podano zgodnie z adnotacjami Profesora, poczynionymi na listach przed ich przekazaniem do AP w Lublinie. W nawiasach podane lata, z jakich zachowała się korespondencja.

problemy sytuacji wewnętrznej Polski po zamachu majowym, wyrażana jego ocena wizerunku Polski za granicą, komentowane zabiegi o pożyczkę, reforma skarbową, sukces gospodarczy i rychły kryzys, szeroko rozumiane stosunki z mniejszościami narodowymi ukraińską i niemiecką oraz błędy polityki polskiej w tym zakresie, stosunki z sąsiadami: Litwą, ZSRR, Niemcami, Czechosłowacją (marginalnie) oraz z innymi państwami: Wielką Brytanią, Francją, Lotwą. Dużo miejsca poświęca się sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej Anglii, nieco mniej — Niemiec, Francji, ZSRR i Włoch. Obszerne relacjonowane są problemy wewnętrzne Ligi Narodów i zabiegi Polski o uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi. Mówi się o paktach w Rapallo i Locarno, o postępującym zagrożeniu kolejną wojną światową.

Jak można sądzić, zawarte w korespondencji wypowiedzi, opinie, informacje nie wpłyną na zmianę czy choćby modyfikację dotychczasowych ocen historiografii dotyczących wspomnianych, znanych przecież, faktów, a raczej je potwierdzą i wzmocnią. Mimo to niektóre komentarze, zwłaszcza Łosia, wydają się warte przytoczenia, są celne, dowcipne, jak np. sformułowana przez niego ocena wygranej przez Mac Donalda w wyborach 1929 r. (sygn. 375): „Wobec rozbitcia stronnictw w Parlamencie Mac Donald dochodzi do godności, nie zaś do władzy. Pod ścisłą kontrolą szefów obu pozostałych stronnictw nie będzie się cieszył swobodą ruchów większą niż dzik, któremu na karku siedzą dwa rozjuszony ogary”. W liście do Tadeusza Romera (14 VII 1926 r., sygn. 386) wypowiedź na temat wewnętrznej sytuacji Francji kończy wnioskiem: „W państwach demokratycznych polityka rozsądna jest synonimem polityki niepopularnej”. Przypominając Tytusowi Filipowiczowi (16 IV 1928 r., sygn. 404), że mniejszość niemiecka w Polsce zawsze okazywała zrozumienie dla tzw. konieczności państwowych, np. biorąc udział w głosowaniu nad konstytucją, prowizorium budżetowym, konkluduje: „Niemcy są elementem mającym bardzo silny zmysł państwowy i zawsze lojalnym wobec silniejszego”. Wypowiadając się na temat przygotowywanego polsko-radzieckiego paktu o nieagresji, radzi Tadeuszowi Hołowce (8 I 1929 r., sygn. 379.), aby przyjęc propozycję paktu Litwinowa, nie analizując jej zbytnio od strony prawnej: „Cóż pomoże interpretacja prawnicza lub logiczna w stosunkach z ludźmi, którzy mają logikę odmienną od logiki świata cywilizowanego, a pojęć prawnych w ogóle nie posiadają. Cóż pomoże interpretacja zobowiązań i klauzul traktatu z ludźmi, którzy za punkt honoru uważają sobie łamanie wszelkich zobowiązań”. Wreszcie krótka opinia Łosia o Mac Donaldzie i zarazem sugestia zawarta w liście do Wysockiego (VI 1929 r., sygn. 375): „Jego snobizm i próżność sprawia, że obsada personalna Poselstwa powinna być teraz szczególnie świetna pod względem reprezentacji i blasku nazwisk. Zmiany w innym kierunku gotów traktować jako osobistą obrazę” (jak wiadomo, do Londynu w miejsce Łosia pojechał Józef Potocki).

Korespondencja Łosia daje niemal panoramiczny obraz „szarej codzienności” dyplomatów kraju odradzającego się, o mocarstwowych aspiracjach i osłabionej gospodarce, odbieranego z rezerwą. Jest świadectwem wysiłków zmierzających do przełamania negatywnego wizerunku Polski w opinii angielskiej, wysiłków coraz to niweczonych przez wydarzenia wewnętrzne lub inicjatywy i wypowiedzi polskich polityków na forum międzynarodowym. Przykładem może być relacja Tadeusza Gwiazdoskiego z posiedzenia Zgromadzenia Ligi w Genewie (7 X 1927 r., sygn. 392): „tzw. propozycja polska w sprawie nieagresji była pomysłem zupełnie nie-

fortunnym, zdradzała wybitny dyletantyzm polityczny i jurydyczny i zaskoczyła opinię publiczną. Nie była z braku czasu uzgodniona z Paryżem i Londynem i wywołała u nich podejrzenia jakichś zakulisowych planów”. Uskarżał się też na dziennikarzy: „Mieliśmy fatalną obsługę prasową polską. W sposób niecisły, mętny, a czasem fałszywy informowała polską opinię, dopuszczała się pożałowania godnych niedyskrecji, które wywoływały złe wrażenie”.

Niewątpliwie efektywność działania polskich przedstawicielstw dyplomatycznych zależała od szybkiego przepływu informacji z Centrali, ich zakresu, poziomu nadsyłanych instrukcji, wiarygodności, a jeszcze bardziej jednoznaczności ocen i interpretacji wydarzeń w kraju. W świetle korespondencji wygląda to dość zgrzebnie. MSZ albo nie zdawało sobie sprawy z potrzeby szybkiego reagowania i przekazywania informacji, albo były one niepewne, niedokładne, a próby wyjaśniania niedostosowane do mentalności mieszkańców kraju, dla którego je przeznaczano.

Przykładów na to aż nadto. Oto kilka z nich: w liście do Tadeusza Jackowskiego, dyrektora Departamentu Polityczno-Ekonomicznego MSZ Łoś prosił o dokładniejsze i obfitsze informacje na tematy ekonomiczne (1926 r., sygn. 367). T. Romerowi zwracał uwagę (6 XII 1926 r., sygn. 386) na komentarz PAT do wyników wyborów komunalnych na Górnym Śląsku, który powtarzała instrukcja ministerialna, ujemne wyniki wyborów wyjaśniając m.in. filogermańską presją wywieraną przez przemysł na wyborców. „Jest to argument, którego na tutejszym terenie absolutnie użyć nie można” — ripostował Łoś — „W Anglii — w konflikcie między administracją lokalną a przemysłem, wszystkie sympatie będą z góry po stronie przemysłu”. W następnym liście przypominał mu (7 XII 1926 r., *ibidem*), że wobec kończącego się strajku angielskiego i w konsekwencji bardzo poważnego zmniejszenia się polskiego eksportu, konieczna jest propaganda w Anglii w sprawie polskiej polityki skarbowej. Pojawiły się bowiem komentarze, że „po katastrofalnym pogorszeniu sytuacji w r. 1925, nastąpiła katastrofalna [!] poprawa tej sytuacji w r. 1926, no i że Polacy są z tego obrotu sprawy mocno zadowoleni. Nie ulega wątpliwości — dodawał — że okoliczność, iż Polska jest krajem, w którym się dzieją same cuda — nie jest największą rekomendacją w oczach angielskich”. Innym razem (11 XII 1926 r., *ibidem*) ubolewał, że „mniej więcej co dwa miesiące wykrywa się w Polsce jakąś organizację szpiegowską, raz bolszewicką, raz niemiecką i z wielkim hałasem przeprowadza się aresztowania. Rozgłaszanie tego, i to tak często i głośno, zagranicą nie robi dobrego wrażenia, wygląda bowiem, że Polska jest krajem w zupełności podminowanym przez obcą agitację i żyjącym ciągle nad krawędzią przepaści”. Tytusa Komarnickiego (8 XII 1926 r., sygn. 382) prosił o opinię, jak oceniać rozwój ruchu konserwatywnego w Polsce, zwłaszcza utworzenie przez Dmowskiego Obozu Wielkiej Polski. Wyjaśniał, że „dla użytku angielskiego przedstawiamy jako objaw tendencji społeczeństwa do pozbywania się nadmiernej liczby partii politycznych. — I to się podoba — Chodzi tylko o to, czy rzeczywiście możemy się cieszyć, że tak istotnie jest”. Dziękując Arciszewskiemu (18 XI 1927 r., sygn. 401) „za tak dokładne i mozolne zestawienie najważniejszych punktów opłakanej historii stosunków polsko-litewskich”, zamierzał je wykorzystać podczas omawiania sprawy litewskiej „gdy i o ile otrzymamy informacje o stanowisku, jakie rząd nasz zamierza zająć odnośnie do tej sprawy na najbliższej

sesji Rady Ligi”. Dowodem, że problemy te nie wynikały wyłącznie z braku doświadczenia pierwszych lat funkcjonowania polskiej dyplomacji, może być list Jana Wszelakiego (13 IX 1932 r., sygn. 398), wskazujący na zupełną dezorientację pracowników Ambasady co do wydarzeń we wschodniej Polsce. Opinię angielską atakowały artykuły prasowe na temat powstania chłopskiego i wprost sensacyjne komunikaty Biura Ukraińskiego w Londynie. Tymczasem — pisał Wszelaki — „Ze strony oficjalnej polecamy nam tłumaczyć wszystko intrygami komunistycznymi i lokalnym bandytyzmem”. I dodawał: „Gdy ma się w pamięci różne zaprzeczenia co do tzw. «pacyfikacji», nie sposób nie traktować oficjalnych wyjaśnień *cum grano salis*. Skutkiem tej zupełnej ignorancji naszej i nieświadomości tego, co się stało w istocie, jest u nas — mimowolna niechęć do angażowania się w obronę sprawy”. Prosił Łosia o jego ocenę sytuacji.

Pracownicy polskich placówek zagranicznych próbowali zapewnić sobie bezpośrednią wzajemną wymianę informacji. Znow kilka przykładów. Łoś w liście do Mirosława Arciszewskiego, radcy Ambasady w Paryżu (27 I 1927 r., sygn. 401), prosił o podtrzymanie stałego kontaktu między Paryżem a Londynem, „o którym wie Centrala”. Między Konstantym Skirmuntem a Alfredem Chłapowskim istniał bowiem układ o obustronnej wymianie raportów politycznych. Łoś przypominał o nim, ponieważ od paru miesięcy miał wrażenie, że Paryż nie przysyła wszystkich raportów. Poselstwo nie wiedziało np. o rozmowie ambasadora Chłapowskiego z Briandem w sprawie zbrojeń niemieckich i „p. Skirmunt, nie znając przebiegu sprawy, nie był w stanie zająć stanowiska”. W kolejnym liście (6 XI 1928 r.) prosił o przesłanie tekstu ostatniej rozmowy Arciszewskiego z Briandem, ponieważ „Warszawa przysłała tylko telegraficzne jej streszczenie”. Przekazując Frankowskiemu (11 VI 1928 r., sygn. 407) informacje uzyskane od Cambona, radcy Ambasady Francuskiej w Londynie, że Niemcy rozwijają w Paryżu gorączkową działalność propagandową za rewizją granicy polsko–niemieckiej i zniesieniem tzw. korytarza, nadmieniał: „Sygnalizując powyższe Kochanemu Panu dodaję, że do Warszawy o tem nie piszemy”.

Niewątpliwie, najbardziej skuteczną metodą uprawiania propolskiej propagandy było pozyskanie przez pracowników polskich konsulatów czy ambasad dziennikarzy miejscowych czasopism, zwłaszcza mających wpływ na kształtowanie opinii publicznej. Jak widać z korespondencji, Poselstwo w Londynie mogło liczyć, na bodaj najlepszych dziennikarzy „Timesa”: Steeda i Augura (Władymira Poliakoffa). Oczywiście, zdobycie i utrzymanie ich przychylności, a nawet przyjaźni, wymagało pewnych zabiegów, drobnych dowodów wzajemnej życzliwości, choćby takiego, o jakim w jednym z listów (20 XII 1928 r., sygn. 418) mówił Steed, zawiadamiając Łosia o możliwości spotkania z Cecilem: „tout à l'heure le (ou la) vodka arrive!”. Ponadto Poselstwo niejednokrotnie zwracało się do polskich przedstawicielstw w innych krajach, prosząc o adresy osób znanych w życiu publicznym, którym mogłoby wysyłać materiały propagandowe czy — zasługujące na rozpowszechnienie z polskiego punktu widzenia — książki Augura: *Germany in Europe*, London 1927, *Peace in Europe*, London 1928 (sygn. 401, 403, 407); w tym ostatnim przypadku sugerowało także Centrali, aby zainteresowała polskie księgarnie zakupieniem większej liczby egzemplarzy. Poselstwo starało się też wyjeżdżającym do Polski dziennikarzom (i nie tylko im) zorganizować pobyt,

spotkania z właściwymi ludźmi, by wyniesione wrażenia były możliwie korzystne. Ślady podobnych zabiegów są dość częste w korespondencji Łosia. Zwykł on dokładniej informować znajomych, których prosił o zajęcie się gościem, kim on jest, stąd taka np. opinia o W. Poliakovie (sygn. 442): „nasz stały doradca w sprawach prasowych – dyplomatyczny korespondent m.in. „Times” i dzienników bałtyckich i skandynawskich, publicysta bardzo poczytny, bardzo sprytny, oddawał nam pewne usługi i niejedną pożyteczną tezę rozpropagował”. Poliakov (i nie tylko on) bywał także gościem Łosia w jego majątku w Niemczech (sygn. 421, 422). Dzięki tego typu zabiegom, Łoś mógł np. uspokoić Gwiżdżoskiego (15 VI 1927 r., sygn. 403) co do obaw o „rozdmuchanie” zabójstwa posła Wojkova przez prasę angielską i możliwe stąd dla Polski komplikacje międzynarodowe: „Nie mamy powodu uskarżać się na jej stanowisko”, albo uprzedzić go (wrzesień 1927 r., sygn. 403), że podczas sesji Rady Ligi „będzie w Genewie *doyen* dziennikarzy europejskich a stary mój przyjaciel H. W. Steed – jest przygotowany, że Panowie odwołają się do jego życzliwości w wypadku, gdy potrzebne będzie wielkie pióro angielskie”.

Zabiegi londyńskiego poselstwa zmierzające do uzyskania pozytywnego nastawienia Anglików do Polski i Polaków, utrudniały polskie cechy charakteru: niefrasobliwa niesłowność, niedotrzymywanie obietnic nawet składanych przez wysoko postawione osobistości. Zachował się list Łosia do Mariana Szumlakowskiego z MSZ (2 I 1929 r., sygn. 369) z wymówkami, że nie nadesłano artykułu do «Slavonic Review», jaki zobowiązał się przygotować minister A. Zaleski: „Na terenie Anglii niesłowność jest grzechem, którego się nie wybacza, a Polacy mają, niestety, pod tym względem złą reputację”. Łoś tłumaczył, jak ważna była to szansa: „mieć trybunę, z której kierowniczy mężowie stanu polscy mogliby bez wywoływania sensacji zwracać się do brytyjskiej publiczności. «Slavonic Review» jest jednym z organów, który szczególnie do tego celu nadawać się może, nie należałoby zatem zamykać sobie kontaktu, który nas nic nie kosztuje a może być bardzo pożyteczny”.

Chyba nic tak nie wyprowadziło z równowagi pracowników Poselstwa, jak wiadomość, że „Newspaper World” opublikował artykuł Starzyńskiego na temat polityki gospodarczej Polski, za co ministerstwo zapłaciło redakcji 500 funtów. Zawsze wyciszony, taktowny Łoś tym razem otwarcie zbeszał mjra Konrada Libickiego (27 I 1927 r., sygn. 383): „Pomysł – robienia propagandy za pomocą płatnych ogłoszeń, które są drukowane jako takie, jest gorszy swoją naiwnością i przypomina najgorsze czasy naszej nędzy, kiedy każdy Moszek Finkelsztejn, wyjeżdżający do Londynu dla sprzedania partii jaj, otrzymywał pełnomocnictwa dla szukania pożyczki dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. – Trzeba się liczyć, że jak jedno pismo skorzystało w tak jaskrawy sposób z naszej naiwności, to siłą rzeczy szereg innych skorzystać musi, grożąc inaczej szantażem”.

Tym bardziej boleć musiała ta nieprzemyślana rozrzutność ministerstwa (abstrahując od innych konsekwencji), że polskie placówki dyplomatyczne borykały się stale z trudnościami finansowymi. Interesująca jest w tym względzie np. korespondencja Łosia z Frankowskim (4 VII 1927 r., sygn. 407). Łoś, zawiadamiając go o liście Arciszewskiego w sprawie przekazywania Ambasadzie w Paryżu przez Poselstwo w Londynie 10 funtów miesięcznie wyjaśniał, jak doszło do tego nieporozumienia: otóż, podczas pobytu Łosia w Paryżu, ambasador Chłapowski „zapy-

tywał, czy nie byłaby możliwa kombinacja między obu placówkami, mocą której Poselstwo w Londynie otrzymałoby etat II-go Sekretarza z Ambasady, zaś Ambasada kwotę 10 funtów miesięcznie z funduszków Poselstwa”. Tymczasem poseł Skirmunt uznał, że „nie może oddać 10 funtów miesięcznie z naszego budżetu, który jest bardzo skromny i o rozszerzenie którego od dłuższego czasu, z małym jak dotąd skutkiem, walczymy”. Pewną ciekawostką, jakkolwiek rzucającą światło na techniczne wyposażenie pracowników londyńskiego Konsulatu, jest fragment listu Jana Wszelakiego (11 V 1930 r., sygn. 398): „Piszę na maszynie, ponieważ właśnie przeżywam z nią miesiąc miodowy, ale mam jeszcze mało wprawy i myślę się, a nie mam gumy”.

Niewątpliwie ważną była świadomość części personelu dyplomatycznego niepewności własnego losu (bardzo częste zmiany rządów!). Przewija się ona w korespondencji parokrotnie. Łoś, ledwie kilka miesięcy po przybyciu do Londynu, pytał Komarnickiego (8 XII 1926 r., sygn. 382), „czy może wynająć mieszkanie na sześć miesięcy, bo są głosy, że ma być odwołany”. A w liście do Juliusza Łukasiewicza (17 XII 1926 r., sygn. 402) pisząc, że po Nowym Roku urządzi się „w zdobytem za wielkim trudem mieszkaniu”, zapraszał do odwiedzin „jeżeli mnie po przybyciu ostatniego gwoźdźcia w nowym domu nie odwołają lub nie przeniosą”. J. Łukasiewicz, który objął poselstwo w Rydze, także nie wiedział, na jak długo, pisał do Łosia (13 XII 1926 r., sygn. 400): „Jeśli tylko Centrala pozwoli mi tu parę lat posiedzieć, będę mógł nieco pożytecznej pracy zrobić”. Szczególnie przykra była sytuacja Stanisława Zwolskiego z Konsulatu RP w Montrealu. Stała się ona przedmiotem ożywionej korespondencji z Łosiem, wołaniem o pomoc (1 II 1925 — 15 I 1926, sygn. 400). W ciągu sześciu lat pracy czterokrotnie MSZ przenosił go na różne placówki. Podczas wizytacji konsulatu delegat Centrali, napisał Zwolski w jednym z listów, „Powiedział mi — zupełnie wyraźnie, iż bez protekcji niczego w Warszawie uczynić nie można”. Ponieważ sam przyjechać nie mógł i nie miał „niestety, wpływowych pleców w Sejmie”, prosił Łosia, „abyś zechciał za mną pochodzić w Ministerstwie i spowodował, aby nareszcie sprawiedliwość została wymierzona i abym po tylu latach służby państwowej, ile lat Państwo istnieje, przestał awansować wstecz —”. Brak w korespondencji informacji, jak ostatecznie została ta sprawa załatwiona, jakkolwiek wiadomo, że Łoś interweniował i uzyskiwał obietnice jej pomyślnego sfinalizowania.

Oczywiście były i jaśniejsze strony w pracy Poselstwa: osiągnięcia posła Skirmunta („wrócił z Włoch, gdzie miał wielki sukces, długie rozmowy z papieżem, królem i Mussolinim”, 11 V 1930 r.), dobre opinie o jego pracownikach (Ciechanowskim, Łosiu, Potockim, Wszelakim), wysoka ocena przez zwierzchników („Pokleński przyniósł dobrze sprawdzoną informacją, że Marszałek miał się publicznie wyrazić, iż Londyn jest jedyną placówką, której raporty z przyjemnością czyta, gdyż go naprawdę informują”) (sygn. 398).

Swoistym podsumowaniem doświadczeń zdobytych w ciągu kilkuletniej pracy na placówce, jak też obserwacji i przemyśleń, jest Opinia o działalności Poselstwa RP w Londynie w okresie poprzedzającym obie wojny światowe (rkps, k. 8, b.d., sygn. 349), powstała zapewne w pierwszych latach po II wojnie. Łoś wyłuszczył na wstępie, jak wówczas pojmowano zadania i sposób działania placówki dyplomatycznej, podkreślając, że działalność wywiadowcza była oddzielona od dyplomatycznej,

podczas gdy obecnie placówkę dyplomatyczną traktuje się: „jak oficjalną placówkę wywiadu, której celem jest wszelkimi sposobami wydobyć różne tajemnice, a potem wykorzystać je na szkodę kraju”. Omówił ogólne jej zadania, wskazał na sposoby zdobywania wszechstronnych informacji o stanie państwa. Podkreślał, że naczelną zasadą propagandy na rzecz własnego kraju powinna być prawdomówność i dyskrecja, a forma propagandy dostosowana do psychiki środowiska. W dalszym ciągu swego opracowania omówił rolę Ambasady Polskiej w Londynie w latach 1919–1939. Scharakteryzował stosunek Wielkiej Brytanii do Polski w okresie 1918–1924, kiedy to nie uważano Polski za samodzielne państwo, lecz za wasala Francji, a tworząca się dyplomacja polska niefortunnie próbowała przewyciężyć tę wrogość właśnie przy pomocy francuskich mężów stanu (!). Stopniowa, widoczna poprawa następowała dopiero od chwili powołania na posła w Londynie Konstantego Skirmunta (14 X 1922 — 1 VIII 1934, wcześniej posła RP w Rzymie, w latach 1921–1922 ministra spraw zagranicznych w rządach Wincentego Witosa i Antoniego Ponikowskiego). Łoś tak pisał o Skirmuncie: „dostojna, piękna powierzchowność (bardzo ważne dla Anglika!), starszy, ostrożny w działaniu, lojalny w stosunkach osobistych i urzędowych — budził zaufanie u Anglików”. Wówczas to przekonano ich, że Polska jest suwerennym państwem i może być pomocna w utrzymaniu pokoju w Europie, w której najsilniejszym krajem są Niemcy (nie Francja), a Wielka Brytania musi się liczyć z konfliktem z nimi jeszcze w żyjącym obecnie pokoleniu. Łoś z satysfakcją przypomniał, że dyplomacja polska zaczęła lansować tę tezę już w 1928 r., podczas gdy Churchill dopiero w 1936 r. zorientował się, że wojna brytyjsko–niemiecka jest nieunikniona.

Wizerunek warunków bytowania i działania polskiej dyplomacji, naszkicowany na podstawie korespondencji Łośa, niewątpliwie można by uzupełnić i skorygować na podstawie dobrze zachowanych akt Ambasady Polskiej w Londynie, przechowywanych w Archiwum Akt Nowych. Wydaje się jednak, że na uwagę potencjalnych badaczy zasługują także pomijane dotąd źródła AP w Lublinie.

Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu

Mieczysława Chmielewska

ZESPOŁY PODWORSKIE W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO WE WROCŁAWIU

Zasób podworski stanowi istotną część materiałów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu: 25 zespołów archiwalnych obejmuje ponad 1600 m. b. akt, ok. 4 300 dokumentów pergaminowych i ok. 1900 j. kartograficznych.

Największymi zespołami są: Akta majątku Schaffgotschów w Cieplicach (29 733 j. a.), Akta majątku Magnisów w Bożkowie (9 600 j. a.) oraz Akta majątku Hatzfeldtów w Żmigrodzie (7 773 j. a.). Tylko po jednej jednostce liczą należące do Rep. 132e szczątki zespołów, tj. Majątek Romnów koło Wrocławia, depozyt Gimnazjum Państwowego w Głogowie oraz depozyty rodzin von Vitzendorf-Rediger, von Schebitz, von Schröter i von Striese z Rep. 132d. Równie rozległy, jak liczba j. a. zespołów podworskich, jest zakres chronologiczny zbiorów: od drugiej połowy XIII w. do roku 1945¹.

Najstarszy jest wydany 23 XI 1257 r. w Głogowie dokument Konrada I księcia głogowskiego. Książę nadawał w nim sołtysowi Bertoldowi wieś Siedlce do lokacji na prawie niemieckim².

Na ogół wszystkie zespoły posiadają inwentarze książkowe lub kartkowe w języku polskim bądź niemieckim. Wyjątkiem są Akta majątku Althanów w Międzylesiu i Akta majątku Nostitzów i Wolkensteinów w Luboradzu, do których jedyną pomocą archiwalną są niemieckie wykazy akt³.

¹ Por. Wykaz zespołów podworskich w AP we Wrocławiu, znajdujący się na końcu artykułu.

² Rep. 132a, Dokumenty rodziny von Wehmar, nr 1.

³ Por. Wykaz...

Tematycznie dominują typowe akta majątkowe. Znajdziemy je w każdym zespole podworskim, mającym w swojej nazwie określenie „majątek”. Najczęściej dotyczą one nabycia i zarządzania posiadłością, podatków, czy też spraw spornych.

Inną grupą akt często występującą w zespołach podworskich są materiały związane z funkcjonowaniem szkół i kościołów⁴.

Kolejnymi są kwestie budowlane, akta dokumentujące wznoszenie rezydencji, zamków, pomieszczeń gospodarczych, obiektów sakralnych, rozwój dróg, kolei i in.⁵

Wiele zespołów dotyczy również spraw wojskowych⁶ i politycznych⁷. Warto wymienić źródła szczególnie interesujące ze względów heraldyczno-genealogicznych a są to: Zbiór dokumentów nobilitacyjnych (Rep. 8), Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej oraz Personalia, nobilitacje i inkolaty (Rep. 47). Rep. 8 obejmuje dokumenty będące nadaniami lub potwierdzeniami szlachectwa. Mają one w zespole układ alfabetyczny wg nazwisk odbiorców. Dokumenty te zawierają podstawowe informacje o osobach, dla których były przeznaczone. Ponadto zamieszczono w nich bardzo dokładne opisy herbów, przeważnie dopełnione wizerunkami⁸.

W Stowarzyszeniu Szlachty Niemieckiej znajdujemy dodatkowo materiały dotyczące wielkiej własności ziemskiej, korespondencje odnośnie do ustaleń przynależności do rodów szlacheckich, wyniki ówczesnych badań genealogicznych, tablice i drzewa genealogiczne, informacje o domach książęcych⁹ oraz akta rozmaitych rodzin szlacheckich¹⁰.

Bardzo pomocny, zwłaszcza przy przeprowadzaniu kwerend genealogicznych, jest Rep. 47. Zbiór ten zawiera indeksy osobowe sporządzone w byłym Preußisches Provinzial Archiv, rejestry nobilitacji, inkolatów oraz tabele lenników. Daty informują o czasie opracowywania ksiąg w archiwum oraz o starszych materiałach, na podstawie których wykonano indeksy¹¹.

⁴ Akta majątku Birona von Curland w Sycowie, sygn. 65–70; Akta majątku Chałupki, sygn. 455–566; Akta majątku Dębowy Gaj, sygn. 255–270; Akta majątku Einsiedlów w Rybarzowicach, sygn. 2212–2904; Akta majątku Götza w Kostrzynie, sygn. 35–38; Akta majątku Gorzanów, sygn. 2348–2366; Akta majątku Goszcz, sygn. 119–239; Akta majątku Saurmy Jeltscha w Laskowicach, sygn. 755–758; Akta majątku Schaffgotschów w Cieplicach, sygn. Sect. IX. Fach 1 — Sect. IX Fach 34, nr 3.

⁵ Akta majątku Althanów w Międzyzlesiu, sygn. 858–973, 2889–2923, 1005–1090; Akta majątku Einsiedlów w Rybarzowicach, sygn. 1704–1910, 1992–2029; Akta majątku Gorzanów, sygn. 2569–2590; Akta majątku Saurmy Jeltscha w Laskowicach, sygn. 711–722; Akta majątku Schaffgotschów, sygn. B.1.1.–B. 64.2; Akta majątku Schimpff’a w Wojnowicach, sygn. 163–166; Akta majątku Stillfriedów–Mettich w Żelowicach–Strachowie, sygn. 53–574, 614–638.

⁶ Akta majątku Althanów w Międzyzlesiu, sygn. 974–1004; Akta majątku Einsiedlów w Rybarzowicach, sygn. 2969–2979; Akta majątku Saurmy Jeltscha w Laskowicach, sygn. 739–754.

⁷ Akta majątku Haltzfeldtów w Żmigrodzie, sygn. III.1. 1.1 — III.2. XIV.2, VIII.5 — VIII.6, 1264–1308; Akta majątku Stillfriedów–Mettich w Żelowicach–Strachowie, sygn. 648–655.

⁸ Rep. 8, nr 42, 176, 179, 182, 185, 188, 191, 194, 200, 203, 205–207, 209–218.

⁹ Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej, sygn. 1–28, 742–746.

¹⁰ Ibid., sygn. 29–741.

¹¹ Rep. 47, sygn. 1–14.

Chociaż zespoły podworskie zawierają cenne informacje źródłowe, jednak nie należą do często wykorzystywanych. Z prowadzonych w archiwum rejestrów tematów badawczych wynika, iż spośród polskich naukowców wykorzystali je przeważnie historycy prawa z Uniwersytetu Wrocławskiego: prof. K. Orzechowski i prof. M. Ptak. Znacznie więcej było użytkowników zagranicznych. W ciągu ostatnich 5 lat odnotowano następujące tematy, do których wykorzystywano archiwa podworskie:

1. Posiadłości ziemskie w okręgu nyskim w XVIII w. — Ditter Allnoch (sędzia z Koblencji);
2. Majątek Hazfeldtów w Żmigrodzie — dr Wolfgang Bockhorst (archiwista z Münster) i dr Hans Werner Langbrandtner (archiwista z Brauweiler);
3. Budowle Hansa Heinricha XI księcia pszczyńskiego (von Pleß) — Wolfgang Cillsen (historyk sztuki z Berlina);
4. Posiadłości szlachty pruskiej na tle porównawczej historii szlachty w Europie — prof. Eberhard Demm (Uniwersytet w Lyonie);
5. Historia Środkowego i Dolnego Śląska od XI do XVIII w. — Jörg Deventer (asystent Uniwersytetu w Hamburgu);
6. Historia zamku w Żmigrodzie — Friedrich Hatzfeldt (inżynier z Kolonii) i Sebastian Hatzfeldt (przedsiębiorca z Kolonii) obaj są potomkami Hatzfeldtów posiadaczy dóbr w Żmigrodzie;
7. Gospodarcze aspekty własności ziemskiej na Śląsku XVI–XIX w. — Elisabeth Hoffmann (studentka Uniwersytetu w Bonn);
8. Budowle i wystrój śląskich kościołów w XVIII — Andrea Langer (studentka z Uniwersytetu w Mongucji);
9. Polityczna i ekonomiczna rada śląskich magnatów w latach 1848–1917 — dr Jürgen Laubner (Uniwersytet w Halle–Wittenberg);
10. Postać (palatyna reńskiego) (Pfaltzgrafta) Ottona Heinricha 1502–1559 — Angelika Marsch (historyk z Hamburga);
11. Archiwum panów oleśnickich — dr Jan Skutil (Muzeum Morawskie w Brnie);
12. Historia rodu von Tschirsky — Adrian von Tschirsky (potomek rodu Tschirskich, z Hamburga).

Efektom wcześniejszych badań zespołu podworskiego są znane w świecie prace J. W. Kocha¹². Niemniej przedstawione tematy badawcze z okresu 5 lat stanowią znikomy procent, nawet w porównaniu z rejestrowaną rocznie w archiwum liczbą nowych tematów, wahającą się w granicach 200–250. Jednak ich różnorodność świadczy o ogromnych możliwościach poszukiwawczych tkwiących w źródłach podworskich, ważnych dla historyków, historyków sztuki, prawników i architektów.

Wykaz zespołów podworskich w AP we Wrocławiu

1. Akta majątku Althanów w Międzyzlesiu (1566–1933) 3 330 j. a., 31 m. b., niemiecki wykaz akt
2. Akta majątku Birona von Curland w Sycowie (1811–1942) 440 j. a., 2 m. b., inw. książkowy
3. Akta majątku Chałupki (1607–1921) 488 j. a., 5,5 m. b., inw. książkowy
4. Akta majątku Dębowy Gaj (1560–1937) 282 j. a., 3,3 m. b., inw. książkowy
5. Akta majątku Einsiedlów w Rybarzowicach (1530–1931) 3 022 j. a. (3000 j. a., 34 m. b. i 22 dok.), inw. książkowy

¹² J. W. Koch, *Schloss Fürstenstein. Erinnerungen an einen schlesischen Adelssitz. Eine Bilddokumentation*, Würzburg 1989; *Daisy von Pleß, Fürstliche Rebellin*, Berlin 1991.

6. Akta majątku Götza w Kostrzynie (1719–1859) 39 j. a., 1 m. b., inw. książkowy
 7. Akta majątku Maltzanów w Miliczu (1435–1936) 103 j. a., 1 m. b., inw. książkowy
 8. Akta majątku Gorzanów (1436–1935) 2682 j. a. (2607 j. a., 12 m. b. i 75 dok.), inw. książkowy do akt i inw. kartkowy do dokumentów
 9. Akta majątku Goszcz (1698–1944) 329 j. a., 5 m. b., inw. książkowy
 10. Akta majątku Hatzfeldtów w Żmigrodzie (1408–1944) 7731 j. a. (6415 j. a., 118 m. b. i 1316 dok.), niem. inw. książkowy do dokumentów i inw. kartkowy do akt
 11. Akta majątku Hochbergów z Książa (1318–1945) 3255 j. a. (3253 j. a., 539 m. b. i 2 dok.) oraz 140 j. bibliotecznych, inw. kartkowe do dokumentów i akt
 12. Akta majątku Saurmy Jeltscha w Laskowicach (1331–1920) 781 j. a. (758 j. a., 2 m. b. i 22 dok.)
 13. Akta majątku Magnisów w Bożkowie (1529–1945) 9690 j. a. (8711 j. a., 122 m. b., 967 map i 12 dok.), inw. książkowy do akt. inw. kartkowe do map i dok.
 14. Akta majątku Nostitzów i Wolkensteinów w Luboradzu (1546–1930) 1877 j. a., 32 m. b., niemiecki wykaz akt
 15. Akta majątku Riedla w Zarzycy (1603–1945) 36 j. a. (29 j. a., 0,35 m. b. i 7 dok.), inw. książkowy do akt i dok. (łącznie)
 16. Akta majątku Schaffgotschów w Cieplicach (1312–1945) 29 733 j. a. (27 867 j. a., 686 m. b., 1191 dok. i 955 map), niemieckie inw. książkowe do akt i dokumentów, inw. kartkowy do akt. inw. kartkowy do map
 17. Akta majątku Schimpffa w Wojnowicach (1726–1945) 176 j. a., 11 m. b., inw. książkowy
 18. Akta majątku Stillfriedów–Mettich w Żelowicach–Strachowie (1590–1945) 655 j. a., 1,5 m. b., inw. książkowy
 19. Stowarzyszenie Szlachty Niemieckiej (1871–1944) 735 j. a., 6,5 m. b.
 20. Personalia, nobilitacje, inkolaty, tabele lenników (Rep. 47) (1804–1887) 15 j. a., 0,5 m. b.
 21. Depozyty Rodzinne (Rep. 132d) (1257–1847) 848 j. a. (60 j. a., 1,5 m. b. i 788 dok.)
- Depozyt rodziny von Seidlitz–Sandreczki z Bielawy (1654–1847) 235 dok., niemiecki inw. książkowy
- Depozyt rodziny Andersch (1489–1714) 7 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Reinsdorff (1577–1612) 9 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Reiche (1459–1608) 9 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Rotenburg (1420–1662) 40 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Siegel (1497–1699) 7 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Schikfus (1293–1847) 18 j. a. (2 j. a. i 16 dok.), inw. kartkowy do akt i dok.
- Depozyt rodziny von Seidlitz (1374–1614) 22 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Vitzendorf–Rediger (1696) 1 dok., inw. kartkowy
- Depozyt rodziny von Ziebern (1319–1748) 22 dok., inw. kartkowy

- Depozyt rodziny von Wehmar (1257–1528) 9 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Oppen (1410–1501) 6 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Choltiz (1566–1674) 2 j. a., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Gräditz (1525–1674) 4 j. a., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Osseg (1713–1788) 2 j. a., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Schebitz (1698–1754) 1 j. a.
Depozyt rodziny von Schewitz (1761–1803) 4 j. a.
Depozyt rodziny von Schröter (1729–1796) 1 j. a., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Striese (1761–1820) 1 j. a., inw. kartkowy
Depozyt rodziny Tillinger (1560–1828) 7 j. a., inw. kartkowy
Depozyt hrabiego Pfeil–Oberdirsdorf (1351–1683) 36 j. a. (1 j. a. i 35 dok.), inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Blacha (1728) 1 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Randow (1462–1618) 41 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Klitzing (1649–1742) 11 dok., inw. kartkowy
Depozyt hrabiny Sauerma (1345–1742) 19 dok.
Depozyt hrabiego Zedlitz–Trüschler (1377–1802) 21 dok.
Depozyt rodziny von Hankol (1685–1806) 10 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von der Recke (1333–1774) 11 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Nickisch Rosenegk (1291–1599) 21 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny Limburg–Sturm z Piotrowic (1333–1588) 59 dok., inw. kartkowy
Depozyt rodziny von Fritschen (1757–1934) 3 dok., inw. kartkowy
Depozyt dóbr rycerskich Schmoltz von Wallenberg–Palachy (1358–1529) 96 dok., niemiecki inw. książkowy
Depozyt rodziny Seidlitz Habendorf (1374–1614) 21 dok., inw. kartkowy
Depozyt barona von Saurma Ober Struze (1526–1723) 21 dok., niemiecki inw. książkowy
22. Dokumenty majątku rodziny von Bibran w Modle (1453–1791) 31 dok., inw. kartkowy
23. Spuścizna hrabiny von Reden z Bukowca (1720–1854) 37 j. a., 1 m. b., inw. książkowy
24. Zbiór dokumentów nobilitacyjnych (Rep. 9) (1547–1734) 25 dok., niemiecki inw. książkowy
25. Depozyty korporacji, instytucji i władz (Rep. 132e) (1421–1815) 18 j. a. (3 j. a., 0,3 m. b. i 15 dok.)
Majątek rodziny von Lütwitz z Rudziny (1421–1716) 10 dok., inw. kartkowy
Majątek Braszów (1461–1578) 3 dok., inw. kartkowy
Majątek Romnów (1743–1815) 1 j. a., inw. kartkowy
Majątek Skalka (1757–1815) 1 j. a., inw. kartkowy
Majątek Czerńczyce (1617) 2 dok.
Depozyt Gimnazjum Państwowego w Głogowie (1614–1627) 1 j. a., inw. kartkowy

Michał Proksa

ARCHIWUM ZAMKU LESKIEGO KRASICKICH

Dzieje Archiwum Zamku Leskiego związane są ściśle z historią tego zamku i jego kolejnych właścicieli. Po przyłączeniu ziem ruskich do Korony przez Kazimierza Wielkiego król zbudował w sąsiedztwie Leska zamek Sobień. Zamek fundowany przez króla szybko przeszedł w ręce prywatne, a po przejęciu go przez Kmitów na przełomie XIV i XV w. został rozbudowany. Z końcem XV w. obok dawnego Sobnia wyrósł nowy ośrodek — Lesko, a w 1477 r. bracia Jan, Piotr, Stanisław i Andrzej Kmitowie wydali przywilej lokujący miasto na prawie magdeburskim. U schyłku XV w. jedynym właścicielem miasta był Stanisław Kmita († 1511 r.), a po jego śmierci w 1513 r. synowie dokonali podziału włości. Lesko z Posadą i wsiami: Postołów, Wola Postołowska, Huzele, Weremień i Bezmiechowa przypadły Piotrowi, zaś zamek Sobień z wsiami: Załuż, Wujskie, Monasterzec z Wolą, Łukawica i Jachowce dostał się Stanisławowi. Wydaje się, że później nastąpił kolejny podział i na kilka lat Lesko znalazło się w rękach Stanisława, ale przed 1538 r. Piotr stał się jedynym właścicielem miasta, aż do swej śmierci w 1553 r.

Piotr Kmita był jedną z najwybitniejszych postaci Polski szesnastowiecznej, piastował wiele funkcji i godności państwowych. Był marszałkiem nadwornym (1518 r.) i wielkim koronnym (1529 r.), kasztelanem wojnickim (1527 r.) i sandomierskim (1532 r.), starostą krakowskim (1533 r.), wojewodą sandomierskim (1535 r.) i krakowskim (1536 r.). Był również starostą przemyskim od 1512 r., a później również spiskim i kolskim. Główną jego rezydencją był Wiśnicz, ale budując zamek w Lesku spowodował, że ośrodek dóbr przeniósł się do ziemi sanockiej. Za jego czasów miasto uzyskało liczne przywileje, głównie handlowe, i dla cechów rzemieślniczych. On również był fundatorem nowego kościoła. Żonaty z Anną z Górki, a następnie z Barbarą Herburtówną, zmarł bezpotomnie, a dobra przeszły w ręce Barbary i jej brata Mikołaja Herburt, dzierżawcy Leska do końca lat siedemdziesiątych XVI stulecia.

Po śmierci Barbary († 1579 r.) nastąpił kolejny podział dóbr leskich i miasta między spadkobierców po dwóch siostrach Piotra: Annie za Andrzejem Barzira i Katarzynie Stadnickiej. Kolejne podziały spowodowały, że w 1594 r. Stanisław Stadnicki stał się jedynym dziedzicem miasta. Po jego śmierci w Smoleńsku

(† 1611 r.) Helena z Leśniowolskich, druga żona Stanisława, zatwierdziła w 1613 r. wszystkie przywileje miejskie. Po uzyskaniu pełnoletności przez Jana Pawła Stadnickiego, syna Heleny i Stanisława, stał się on właścicielem Leska.

Do Stadnickich (różnych linii) Lesko należało do 1731 r. Za czasów jednego z nich, Jana Franciszka ze Żmigrodu i Niemirowa, w sierpniu 1704 r., w okresie wojny północnej, zamek został wysadzony w powietrze przez Szwedów, a miasto spalone.

W 1731 r. Teresa ze Stadnickich wniosła Lesko jako posag w dom Ossolińskich. Józef Ossoliński, starosta sandomierski i chorąży nadworny koronny, uzyskał od Augusta III dalsze nowe przywileje dla Leska, m.in. w 1752 r. na nowy jarmark, a w 1759 r. prawo magdeburskie na wzór Sanoka.

Wraz z ręką Marianny, córki Ossolińskich, w 1759 r. miasto przeszło w ręce Józefa Jana Mniszcha, chorążego wielkiego koronnego i starosty sanockiego, a przez małżeństwo Julii Teresy z Mniszchów powiększyło własność Krasickich. Do tej rodziny zamek i miasto należały do 1939 r., a dobra lewobrzeżne do 1944 r.¹

Wraz z przejściem Leska w dom Krasickich powstało nowe archiwum rodzinne², ale główne, przez cały wiek XIX, znajdowało się w gnieździe rodowym Krasickich w Dubiecku. Archiwum leskie powstawało przez gromadzenie własnych dokumentów, ale również przez pomieszczenie w nim akt obcych, głównie rodzin spokrewnionych z Krasickimi. Przeważają tu akta osiemnasto- i dziewiętnastowieczne, ale są i wcześniejsze, oryginalne lub znane z odpisów sporządzanych w XIX w. Akta z czasów pierwszych właścicieli Leska zostały prawie doszczętnie zniszczone w czasie sierpniowych wydarzeń w 1704 r.

Pierwszym znanym dokumentem wydanym na zamku leskim po roku 1704 jest inwentarz sporządzony 25 VIII 1713 r., po śmierci Jana Franciszka Stadnickiego³. Inwentarz ten nie wymienia archiwaliów, ale być może były one ukryte w punkcie zatytułowanym: „Biblioteka, w której znajduje się ksiąg na sztukę dwieście trzydzieści wielkich i małych” lub „Skrzynie okute”.

Z czasów Ossolińskich znane są inwentarze pomieszczone w księgach 11, 12, 13, 14, 15 i 416, które określono ogólną nazwą „klucza leskiego z przyległościami”. Były to inwentarze dóbr Józefa hrabiego z Tęczyna Ossolińskiego z lat 1735–1769, spisywane z okazji oddawania kolejnych dóbr w trzyletnią dzierżawę⁴. Do tej grupy możemy zaliczyć niedokończony inwentarz Leska z 1769 r.⁵ Inwentarz również nie

¹ A. Fastnacht, *Dzieje Leska do 1772 roku*, Rzeszów 1988.

² Katalog archiwaliów sporządziła w 1929 r. dr Jadwiga Krasicka, a drugi, prowizoryczny, w 1947 r. dr Krzeszówna. Oba w AP w Przemyślu.

³ „Rewizja w skarbcu leskim pozostałych sum pieniężnych i rzeczy różnych po śmierci Jana Franciszka... Stadnickiego”.

⁴ Księga trzecia dóbr podgórskich Liskich. Inwentarze, kontrakty dóbr tychże w dzierżawach zostających przekopiowane (1738 r.), sygn. 11; Kolektarz inwentarzów dóbr podgórskich Liskich w dzierżawach zostających (1758 r.), sygn. 12; Inwentarz dóbr podgórskich Liskich... (1765 r.), sygn. 13; Inwentarz dóbr podgórskich Liskich na skarb trzymany *pro anno* (1769 r.), sygn. 14; Księga lustracji dóbr ekonomicznych samborskiej (1687 r.), sygn. 15; Inwentarz klucza Hoszowskiego z przyległościami, przy oddaniu administracji klucza Józefowi Zielonce, spisany (1764 r.), sygn. 416.

⁵ Inwentarz m. Liska z przyległymi wsiami, folwarkiem etc. na skarb trzymany, przy

wspomina o archiwaliach i archiwum zamkowym, ale kolejny, też z tego samego roku, robiony z okazji wywiezienia najcenniejszych przedmiotów z Leska do Preszowa, i zdeponowania ich u tamtejszych franciszkanów, wymienia kilka skrzyń „z papierami prawnymi”, „zapieczętowanych i zamkniętych” oraz trzy „pakieciki z papierami i listami”. W kolejnej księdze⁶ znajdują się zestawienia rzeczy wywiezionych do Preszowa, które zresztą już nie wróciły do Leska, a przejęła je Marianna, żona Józefa Mniszcha. Istotne znaczenie ma fascykuł dokumentów sporządzonych za czasów Mniszchów⁷, zawierający kopie wcześniejszych dokumentów, w tym przywilej z 1477 r.

W latach osiemdziesiątych XVIII w. (wg Z. Hendla w 1783 r.) zamek leski, którego część była wtedy siedzibą cyrkułu, spłonął powtórnie, a zniszczonych zostało większość nagromadzonych tam archiwaliów ocalałych z pożaru 1704 r., wyprodukowanych później.

Za datę powstania Archiwum Zamku Leskiego można przyjąć przejście zamku i miasta — poprzez małżeństwo Julii Teresy Mniszchówny z Krasickim — w ręce Krasickich. Początkowo nowi właściciele remontując spalony zamek mieszkali w swoich dobrach w Bachórcu i Posadzie Leskiej. Pierwszym z Krasickich na stałe zamieszkującym zamek, po remoncie dokonanym przez Wincentego Pola (1807–1872), był syn Julii z Mniszchów Edmund Krasicki, który osiadł tu po ożenku w 1836 r. z Anielą z Brzostowskich. Stary zamek Kmitów, którego wygląd znamy z kilku opisów i inwentarzy, a składający się z piętrowej bramy, piętrowego średniego domu murowanego, drewnianej kuchni, piętrowego domu drewnianego, murowanego domu piętrowego, drugiej wielkiej kuchni murowanej i drewnianej piekarni został po osiemnastowiecznych zniszczeniach gruntownie przebudowany przez Wincentego Pola wedle projektu Palladia. Zamek został pozbawiony drugiego piętra i renesansowej attyki, a mury otrzymały kolumnową fasadę.

W tym właśnie okresie, po restauracji dokonanej przez Pola, w latach 1837–1839, zaczęły napływać do zamku archiwalia dotychczas przechowywane w Bachórcu lub w Posadzie Leskiej. Będę tu uzasadniać tezę, że rok 1839 jest datą powstania Archiwum Zamku Leskiego w jego dzisiejszym kształcie.

Akta napływające do Leska można podzielić na kilka kategorii. Pierwszą grupą archiwaliów przejętą przez archiwum leskie było archiwum Brzostowskich z Białozorki na Wołyniu, a jego pomieszczenie w Lesku było związane ze sprzedażą ok. 1867 r. tego majątku będącego posagiem Anieli, żony Edmunda Krasickiego. Na archiwum białozorskie składało się kilka fascykułów dokumentów spisanych w sumariuszu z 1758 r., a uzupełnionego w 1759 r.⁸ Sumariusz wymienia akta

oddaniu funkcji ekonomicznej i prowentu Imci Panu Kopczyńskiemu wyprowadzony (1769 r.), sygn. 415.

⁶ Registr mobiliiów różnych z Polski za granicę do Węgier *in anno* 1769 wywiezionych *et in subsequens in reposito* w Preszowie lokowanych. Z podobnych oraz takowych regestowych jednakowiuteńskich trzech, ten pierwszy do pana Michała Giermana, dozorczy repozyterowego *regulatur...* (lata 1769–1775), sygn. 26.

⁷ Różne dotyczące dóbr i miasta Leska (kopie i oryginały) (lata 1477–1781), sygn. 395.

⁸ Archiwum w Białozorce, *anno* 1758 *die* 28 *novembris* spisane przez Franciszka Snarskiego (1758 r.), sygn. 3.

dotyczące dóbr Aleksandra Brzostowskiego z lat 1786–1792⁹ oraz kwity za opłaconą kwartę ze wsi Mołodków w województwie wołyńskim¹⁰. Archiwalia dotyczące dóbr Brzostowskich, obejmujące miejscowości: Białozorka¹¹, Moskałów, Wandziulówka¹², Szyszkowce, Szczosnówka¹³, Mołodków¹⁴, Niemierzyńce¹⁵, zawierają rozgraniczenia, nadania, inwentarze, kontrakty, kwity, umowy, rachunki.

Obok akt dotyczących dóbr Brzostowskich z archiwum białozorskiego można wymienić grupę zwaną ogólnie dokumentami rodzinnymi. Tworzą ją następujące rodzaje akt: a) intercyzy¹⁶; b) wywód szlachectwa Brzostowskich¹⁷; c) miscellanea¹⁸; d) dokumenty wojskowe Michała Brzostowskiego z okresu wojen napoleońskich¹⁹; e) elementy, np. Adama, kasztelana połockiego i Genowefy z Ogińskich Brzostowskich, Michała Kazimierza Ogińskiego i Aleksandra Brzostowskiego, kasztelana mazowieckiego²⁰; f) sprawy sądowe między Brzostowskimi a in. rodzinami o pożyczone sumy i zastawione dobra, np. dokumenty z lat 1751–1849²¹.

I wreszcie trzecią grupę, Brzostowianów, stanowi korespondencja, którą można podzielić następująco: a) z lat 1836–1877 pochodzi korespondencja wymieniana przez Edmunda i Anieł z Brzostowskich Krasickich²²: niestety, nie zachowały się

⁹ Papiery dotyczące dóbr Aleksandra Brzostowskiego (lata 1786–1792), sygn. 189.

¹⁰ Kwity za opłaconą kwartę ze wsi Mołodków w województwie wołyńskim (lata 1733–1792), sygn. 190.

¹¹ Transakcje o Białozorkę między Genowefą z Ogińskich Brzostowską a Aleksandrem Brzostowskim. Papiery dotyczące sukcesji klucza białozoreckiego (lata 1784–1820), sygn. 348.

¹² Papiery do dóbr Moskałówki i Wandziulówki: rozgraniczenia, inwentarze, kwity (lata 1571–1803), sygn. 350.

¹³ Transakcje Ignacego Poniatowskiego, gen. adiut. wojsk JKMc i Rzplitej, dziedzica dóbr Pałczyńce z Brzostowskimi o grunta wsi Szczosnówki. Proces ks. Czetwertyńskiego st-y woronowieckiego z Brzostowskimi o poddanych wsi Szuszkowce i in. sprawy (lata 1766–1811), sygn. 351.

¹⁴ Transakcje o wieś lenną Mołodówka. Rozgraniczenia, nadania, kontrakty, kwity, sumariusze (Walewscy, Jan Bielecki, podstarości krzemieniecki, Wiśniowieccy, Gabriel Drużbicz, Jan i Kazimierz Piotrowscy, Franciszek Kadłubiski, Brodowscy, Hieronim Gruja, Beyner, Brzostowscy) (lata 1560–1804), sygn. 352.

¹⁵ Transakcje dotyczące wsi Niemierzyńce (lata 1700–1753), sygn. 353.

¹⁶ Intercyzy i in. dokumenty rodzinne Brzostowskich (1743–1853), sygn. 191.

¹⁷ Wywód szlachectwa Brzostowskich (1798 r.), sygn. 188.

¹⁸ Miscellanea (lata 1673–1761), sygn. 236.

¹⁹ Militaria (lata 1694–1812), sygn. 102.

²⁰ Testamenty: Adama, kasztelana połockiego i Genowefy z Ogińskich Brzostowskich, Michała Kazimierza Ogińskiego i Aleksandra Brzostowskiego, kasztelana mazowieckiego (lata 1792–1816), sygn. 347.

²¹ Kwity od Antoniego Beynera, krajczego żmudzkiego na odebrane sumy. Transakcje o klucz śniatyński. Włochy, pałac w Warszawie i część pałacu we Lwowie (lata 1751–1781), sygn. 354; Transakcje między Adamem Brzostowskim i sukcesorami a sukcesorami Popielów o pewne sumy (lata 1766–1801), sygn. 355; Papiery do sprawy starostwa sokołowskiego złożone w 1848 r. Transakcje z rządem i Pusłowskimi (lata 1812–1848), sygn. 356; Papiery (moje) Michała hr. Brzostowskiego białozoreckie i stratyńskie — działowe (lata 1797–1826), sygn. 357; Dwie sprawy: między Brzostowskimi a Wróblewskimi i między Brzostowskimi a kapitanem Janem Suchodolcem o pewne sumy (lata 1796–1821), sygn. 358; Procesy Aleksandra i Michała Brzostowskich przeciw Tworzjańskiemu (lata 1794–1827), sygn. 359; Różne kwity i umowy Aleksandra i Michała Brzostowskich (lata 1774–1849), sygn. 360; Różne rachunki i kwity Brzostowskich (lata 1792–1840), sygn. 361.

²² Listy Edmunda i Anieli z Brzostowskich (brak rkps) (lata 1836–1877), sygn. 125.

oryginały listów, które zaginęły w czasie wojny, a jedynie ich kopie w maszynopisach, są natomiast listy z lat 1846–1872²³; b) listy Edmunda i Anieli z Brzostowskich Krasickich do Konstancji z Krasickich Brzostowskiej²⁴; c) listy Konstancji Brzostowskiej do Edmunda i Anieli Krasickich²⁵; d) różne listy do Anieli z Brzostowskich Krasickiej z lat 1829–1890²⁶.

Drugą grupę archiwaliów, chyba największą, stanowią akta przejęte ok. 1900 r. z archiwum rodowego Krasickich z Dubiecka. Głównie dotyczą Krasickich, ale niewielka ich część odnosi się również do rodzin z nimi spokrewnionych. Ostatnim Krasickim z Dubiecka był Aleksander, żonaty z Henryką Męcińską († 1883 r.). Aleksander i Henryka pozostawili trzy córki, z których jedna, Aleksandra, żona Franciszka Ksawerego Konarskiego, stała się po ojcu dziedziczką Dubiecka. Właśnie za czasów Konarskich stare archiwum dubieckie zostało przeniesione do Leska, ale prawie stulecie wcześniej, w 1811 r., Michał Fałęcki, herbu Leszczyce, sporządził jego katalog. Podzielił archiwum na dziesięć klas, a te z kolei na fascykły²⁷.

Przed przystąpieniem do szczegółowego opisu archiwaliów dubieckich warto przypomnieć, że znajdował się wśród nich zbiór dotyczący biskupa Ignacego, obejmujący korespondencję, liczne rękopisy poety, portrety i różne przedmioty. Część z nich eksponowano na wystawie w 1935 r. z okazji 200-lecia urodzin biskupa, ale nie powróciły one już do zbiorów rodzinnych. Szczegółową charakterystykę archiwum dubieckiego podał przed II wojną światową Ludwik Bernacki, a jego spostrzeżenia zebrane są w tzw. Tekach Bernackiego (rkps Ossolineum nr 7064). Warto zaznaczyć, że obecnie brakuje kilkunastu fascykłów wymienionych przez Fałęckiego, a wiele z nich jest zdekompletowanych.

Spróbuję sklasyfikować akta przejęte z Dubiecka. Największą grupę stanowią niewątpliwie archiwalia związane z rodziną Krasickich, a wśród nich transakcje między Krasickimi, np. po śmierci Marcina, wojewody podolskiego i Jerzego, chorążego halickiego²⁸, o dobra, np. Darowice, Kupiatycze i Łodzinki²⁹, między Stanisławem, Adamem, Kazimierzem, Marcinem i Jerzym. Ważne miejsce w tej grupie zajmują oblaty przywilejów z lat 1561–1792³⁰ i prawa do miasta Dubiecka,

²³ Listy Edmunda i Anieli Krasickich do siebie (lata 1846–1872), sygn. 256.

²⁴ Listy Edmunda i Anieli z Brzostowskich Krasickich do Konstancji z Krasickich Brzostowskiej (lata 1836–1873), sygn. 254.

²⁵ Listy Konstancji Brzostowskiej do Edmunda i Anieli z Brzostowskich Krasickich (lata 1835–1874), sygn. 255.

²⁶ Różne listy do Anieli z Brzostowskich Krasickiej (lata 1829–1890), sygn. 273.

²⁷ M. Fałęcki, Rewizja archiwum dubieckiego, czyli konsygnacja papieru i różnych transakcji, substancję domu Wielmożnych Hrabów Krasickich oznaczających... dnia 14 mies. maja 1811 r. na miejscu w Dubiecku zaczęta i ukończona.

²⁸ Prawa dla miasta Dubiecka przez Stanisława Krasickiego i Andrzeja Stadnickiego nadane, tudzież transakcje działowe między Krasickimi po śmierci Marcina, wojewody podolskiego i Jerzego chorążego nastąpione (i późniejsze, dotyczące Dubiecka) (lata 1642–1794), sygn. 30.

²⁹ Transakcje między Krasickimi o dobra Darowice, Kupiatycze i Łodzinki (lata 1625–1786), sygn. 57.

³⁰ Oblaty przywilejów (lata 1561–1792), sygn. 98.

nadane przez Stanisława Krasickiego i Andrzeja Stadnickiego³¹. Są też rachunki, kwity, inwentarze folwarków klucza dubieckiego, inwentarze ruchomości, czy rejestry kolekcji, np. monet i in. numizmatów, należące do indywidualnych właścicieli z rodziny Krasickich. Znajdują się także akta procesowe między Krasickimi o dobra, np. procesy Adama Krasickiego z sukcesorami Marcina o Rokietnicę³², czy proces tegoż Adama z Ossolińskim o Grochowce³³.

Ważne miejsce zajmują grupy akt rodzin spokrewnionych z Krasickimi. Do największych należą dokumenty związane z rodziną Wapowskich, a stanowiące część archiwum rodowego przechowywanego wcześniej w Dąbrówce koło Dynowa. Akta te zostały zinwentaryzowane w 1777 r. przez Adama Chylińskiego³⁴, który podzielił je wedle rodzin na dziesięć grup rodzinnych: Wapowscy, Stadniccy, Zebrzydowscy, Czartoryscy, Grochowscy, Krasiccy, Ogińscy i trzy grupy różnych. Część z nich została uwzględniona przez Fałęckiego i włączona do katalogu dubieckiego, część zaś tworzy dość luźną grupę Wapowianów. Wśród nich najciekawsze są chyba transakcje między Wapowskimi dotyczące różnych dóbr, np. Tuligłowy, Wiechowice, Rudołowice, Roźwienica³⁵, czy akta procesowe, np. jezuitów z Rawy Ruskiej z Konstantym Wapowskim³⁶, Młockich z Teofilą z Wapowskich Kopciową³⁷ i Konstantego Wapowskiego z sąsiadami, o oddanie zbiegłych chłopów³⁸.

Obok akt Wapowskich do archiwaliów rodzinnych zdeponowanych w Dubiecku, a przeniesionych ok. 1900 r. do Leska należą dokumenty po Charczowskich. W Dubiecku znalazły się one z początkiem XIX w., po ślubie Antoniego Krasickiego i Róży z Charczowskich oraz wymarcu w linii męskiej tego rodu. Niestety, zaginął w czasie II wojny światowej sumariusz archiwum Charczowskich, spisany w 1765 r.³⁹, wymieniający archiwalia rodzinne. Zachował się natomiast spis z 1758 r. przedmiotów ruchomych ze skarbców w Rytarowicach i Złotkowicach.

³¹ Por. przypis 28.

³² Proces Adama Krasickiego z sukcesorami Marcina Krasickiego, kasztelana przemyskiego o Rokietnicę (lata 1673–1682), sygn. 91.

³³ Drugi proces Adama Krasickiego z bratem Stanisławem o ewikcje od procesu Ossolińskiego do dóbr Grochowce mianego, podług działu z 1642 r. (lata 1655–1665), sygn. 94.

³⁴ Sumariusz archiwum Wapowskich, znajdującego się w Dąbrówce, spisany przez Adama Chylińskiego (1777 r.), sygn. 427.

³⁵ Transakcje między Wapowskimi: matką Teresą ze Stawskich, synem Karolem i córką Teofilą względem dóbr Tuligłowy, Więkowice, Rudołowice, Roźwienica i ze Stanisławem Snopkowskim (lata 1704–1751), sygn. 132.

³⁶ Proces księży jezuitów rawskich i rezydencji piotrkowskiej z Konstantym Wapowskim o sumę 27 000 złp przez Kazimierza Krasickiego na kupionej wsi Bachórcu u Mikołaja Wapowskiego na fundację Rezydencji Piotrkowskiej księży jezuitów zapisaną (lata 1678–1688), sygn. 114.

³⁷ Proces Teofilii z Wapowskich Żaluskiej i Jana Krasickiego z Teresą z Orzechowskich Młocką, Ruskiej Wsi dziedziczką, o różne wiolencje (lata 1735–1736), sygn. 70. Reszta procesu Młockich z Teofilą z Wapowskich Kopciową i z Krasickimi o wiolencję sobie uczynione (lata 1737–1747), sygn. 92.

³⁸ Proces Teresy ze Stawskich, Konstantego Wapowskiego małżonki, przeciwko różnym dziedzicom i posesorom dóbr o oddanie chłopów zbiegłych z Roźwienicy, Rudołowic i Tuligłów (lata 1700–1747), sygn. 145.

³⁹ Sumariusz Archiwum Charczowskich (1765 r.), sygn. 4.

Wśród archiwaliów Charczowskich trzeba wymienić papiery do konkretnych wsi, np. Hurka⁴⁰, rejestry rzeczy pozostałych po przedstawicielach rodziny⁴¹, transakcje między członkami rodziny⁴² i in. rodami, np. Suskimi, Kozłowskimi, Chełmskimi, Mniszchami, Baworowskimi⁴³ i wreszcie rozgraniczenia miejscowości będących w rękach Charczowskich.

Z archiwum Charczowskich związane są akta rodziny Złotowskich, które dostały się tam dzięki małżeństwu Karola Charczowskiego z Joanną ze Złoczowskich. Tą drogą przeszły dokumenty Złoczowskich do archiwum Charczowskich, a dalej przez archiwum dubieckie znalazły się w Lesku. Nie zachował się spis archiwaliów Złoczowskich z 1752 r.⁴⁴, który zaginął w okresie II wojny światowej. Wśród akt rodziny Złoczowskich trzeba wymienić siedemnasto- i osiemnastowieczne dokumenty dotyczące różnych spraw, np. inwentarze, transakcje, rachunki, kwity⁴⁵ i akta procesowe⁴⁶.

Kolejną grupę archiwaliów dubieckich przywiezionych do Leska stanowią dokumenty Jelców i Starzechowskich, rodzin spokrewnionych z Krasickimi. Zostały one wymienione w fascykule 373 (1728–1758)⁴⁷. Na uwagę zasługują tu akta procesowe sukcesorów Jelców z Komisją Edukacyjną o dobra po zakonie jezuitów⁴⁸. Są również transakcje między Jelcami i Starzechowskimi, w związku z różnymi pretensjami⁴⁹, kwity, inwentarze i różne papiery do wsi będących w rękach tych dwóch rodzin.

I wreszcie ostatnią grupą archiwaliów są dokumenty związane z Sanguszkami. Tworzą ją głównie akta procesowe między Sanguszkami, Zasławskimi, Krasickimi i in. rodami. Najbardziej interesujące są transakcje dotyczące się działu dóbr po

⁴⁰ Papiery do wsi Urka (Hurka) niegdyś Jana Karola Charczowskiego i Kazimierza syna jego dziedzicznych — do granic od dóbr Medyka (lata 1637–1782), sygn. 89.

⁴¹ Regesta rzeczy pozostałych po Karolu Charczowskim i Joannie ze Złoczowskich Charczowskiej (1752 r.), sygn. 99.

⁴² Transakcje Charczowskich w opiece Antoniego i Róży z Charczowskich Krasickich będących, kalkulacje opiekuńskie. Regesta, sumariusze papierów do tych spraw (XVIII i XX w.), sygn. 109.

⁴³ Różne transakcje Charczowskich: między sobą a Suskimi, Kozłowskimi, Dzierzkami, Chełmskimi, Włodeckimi, Mniszchami, Baworowskimi: rozgraniczenie Balic (lata 1557–1776), sygn. 379.

⁴⁴ Sumariusz papierowych dokumentów do substancji Złoczowskich należących *circa reuisionem archiui post fata olim imci Charczowski castellani dae premsl*. Oprócz ściągających się do dóbr Kryrowice z przyległościami z sumariusza a. 1752 wypisany (odpis z 1765 r. (1752 r.), sygn. 418.

⁴⁵ Różne, dotyczące i rodziny Złoczowskich (lata 1647–1751), sygn. 400.

⁴⁶ Proces sukcesorów Stefana Złoczowskiego, chorążego halickiego przeciw Potockiemu, staroście kaniowskiemu, o sumy na Białubużnicy i Sienikowcach zapisane (lata 1642–1752), sygn. 404.

⁴⁷ Regesta dokumentów dotyczących dóbr i rodzin Charczowskich, Jelców, Starzechowskich (lata 1728–1758), sygn. 373.

⁴⁸ Proces sukcesorów Jelcowskich po zniesionym zakonie jezuitów dóbr fundacji kolegium Owruckiego Jelcowskiej, jako własności swoich dochodzących, klucza Ksawerowskiego, Bazarzkiego i innych przyległości w Komisji Warszawskiej Edukacji Narodowej prowadzony (lata 1775–1786), sygn. 44.

⁴⁹ Transakcje między sukcesorami Jelcowskimi a Magdaleną z Jelców Nakwaską o różne pretensje (lata 1729–1755), sygn. 50.

Adamie księciu Sanguszcze, które zostały rozparcelowane między Stanisława, Adama, Kazimierza i Marcina Krasickich.

Na koniec omówienia archiwum dubieckiego trzeba stwierdzić, że znajdują się tu również akta Krasickich z Krasiczyna i in. rodzin bądź spokrewnionych z Krasickimi, bądź pozostającymi w nimi w innych związkach, np. majątkowych, gospodarczych, sądowych: Korniaktowie, Przeczkowscy, Czaplińscy, Bielscy, Soszyńscy, Miączyńscy, Gruszeccy, Węglowscy, Dubrawscy, Bukowscy, Hołyńscy, Kulczyccy i in.

W roku 1906 do archiwum leskiego dotarły zbiory stratyńskie. Stratyn należał w wieku XVII do Silnickich, a Gabriel, kasztelan czernihowski, uzyskał od Michała Korybuta Wiśniowieckiego, na mocy dokumentu, wydanego 13 X 1671 r., przywilej na liczne jarmarki w tej miejscowości. Później był w posiadaniu Bekierskich i Bielskich, a Magdalena z Bielskich wniosła go w dom Krasickich poprzez małżeństwo z Ignacym.

Archiwalia stratyńskie można podzielić na dwie grupy. Jedną tworzą akta, może trochę niefortunnie nazwane gospodarczymi lub majątkowymi, a złożone z inwentarzy folwarków, ksiąg gospodarczych i kontraktów, tabeli wysiewów i opisanie pałacu i oficyn⁵⁰. Drugą grupę tworzą rękopisy Ignacego Krasickiego (1767–1844), znanego numizmatyka i bibliofila, a ich treść jest bardzo zróżnicowana. Składają się na nią katalogi monet i medali, katalogi z biblioteki stratyńskiej, diariusze, odpisy utworów poetyckich i książek historycznych⁵¹, np. *Krótkie zebranie historii angielskiej napisanej przez pana Hume'a*⁵².

⁵⁰ Opisanie domu strateńskiego z przyległymi oficynami. Katalog książek z lat 1808–1815. Opisanie kolekcji medalów i monet dawnych. Wysiew i omlot (lata 1806–1815), sygn. 202; Książka gospodarska. (Opisanie pałacu strateńskiego. Inwentarze folwarków. Tabele wysiewów. Alfabetyczny katalog książek. Inwentarz mebli) (lata 1793–1806), sygn. 223.

⁵¹ Katalog książek moich w Stratyńce będących, dnia 15 VII 1802 r. spisany. (Regestr z 15 VIII 1804 r. Opisanie całej biblioteki z 1808 r.) (lata 1802–1808), sygn. 201; Katalog książek mojej biblioteki spisany w końcu r. 1816, uzupełniony w r. 1819. Opis medalów. Niektóre uwagi nad numizmatyką (lata 1816–1819), sygn. 203; Spis monet średniego wieku i terażniejszych. Uwagi nad medalami nowymi (1814 r.), sygn. 204; Spis mego księgozbioru czyli biblioteki, zrobiony 9 września w Stratyńce. Spis medali gipsowych (1820 r.), sygn. 205; Opisanie medali z dnia 1 I 1812 (1822 r.), sygn. 206; Opisanie medali rzymskich albo monet dawnych tego kraju (1822 r.), sygn. 207; Opisanie krótkie całego mego zbioru numizmatycznego (b. d.), sygn. 208; Zapisywanie interesów kontraktowych. Spis medali (lata 1801–1810), sygn. 209; Regestr medali (lata 1823–1835), sygn. 210; Diariusz (lata 1804–1805), sygn. 211; Diariusz (lata 1806–1807), sygn. 212; Diariusz (lata 1808–1809), sygn. 213; Diariusz (lata 1810–1812), sygn. 214; Dziennik podróży do Włoch i powrót do Stratyńca (lata 1811–1812), sygn. 215; Dziennik podróży do Włoch i powrót do Stratyńca (lata 1811–1812), sygn. 216; Diariusz (lata 1813–1814), sygn. 217; Diariusz (1814 r.), sygn. 218; Diariusz (1815 r.), sygn. 219; Diariusz (lata 1817–1819), sygn. 220; Różne notatki numizmatyczne i historyczne. Uzupełnienia do podróży z r. 1817/1818 (lata 1818–1824), sygn. 221.

⁵² *Krótkie zebranie historii angielskiej, napisanej przez pana Hume'a. Krótkie zebranie historii starej państw egipskich, kartagińskich, assyryjskich, babilońskich, Medów i Persów, Greków, Macedończyków z Rollina (i in. notatki oraz wiersze, m.in. Ignacego Krasickiego) (b. d.), sygn. 200.*

Dotychczas próbowałem posegregować archiwalia przywiezione do Leska, np. archiwum Brzostowskich z Białozorki i archiwum Krasickich z Dubiecka, na które składają się dokumenty związane z archiwaliami rodzinnymi Krasickich, Wapowskich, Charczowskich, Złoczowskich, Jelców i Starzechowskich, Sanguszków i zbiory stratyńskie. Obecnie scharakteryzuję ogólnie te archiwalia, które narosły w Lesku poprzez zwykłe gromadzenie związanych z Krasickimi dokumentów. Do najbardziej okazałej grupy należą akta majątkowe dotyczące dóbr Julii z Mniszchów Krasickiej, działów po śmierci Antoniego i Róży z Charczowskich Krasickich, i in. dokumenty majątkowe, rachunki gospodarcze i kwity. Drugą grupę tworzą listy członków rodziny Krasickich do siebie; niektóre z nich pochodzą z pierwszych lat XX w., a najstarsze sięgają wieku XVIII. Na trzecią grupę dokumentów, którą można by nazwać polityczną, składają się odezwy, rozporządzenia i ulotki⁵³, akta związane z działalnością Rady Narodowej ziemi sanockiej w 1848 r.⁵⁴, akta dotyczące wyborów do sejmu z 1867 r.⁵⁵, czy księga rachunkowa Gwardii Narodowej Leskiej z lat 1848–1849⁵⁶. Dołączyć do tego można urywki z pamiętnika Edmunda Krasickiego i in. jego notatki z 1831 r.⁵⁷, ale tu trzeba powiedzieć, że część zachowana pism Edmunda stanowi znikomy procent, a większość zaginęła lub uległa zniszczeniu w okresie I wojny światowej. I wreszcie czwartą, ostatnią grupę, tworzą miscellanea, na które składają się różne notatki, życiorysy Krasickich⁵⁸, sumariusze dokumentów⁵⁹, inwentarze ruchomości pozostałe po członkach rodziny⁶⁰ i chyba najciekawszy — obejmująca wypisy starych aktów sanockich grodzkich z lat 1423–1783⁶¹.

Na koniec omówienia zwróć jeszcze uwagę na archiwalia związane z zamkiem leskim i miastem, obecnie rozproszone i zdeponowane w rozmaitych instytucjach. Duża ich część pozostaje w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Zakładu Narodowego Ossolińskich we Wrocławiu: m.in. leskie akta ławnicze i radzieckie z lat 1472–1612 i akta ławnicze z lat 1607–1661 (sygn. 9764/II, 9657/III i 9658/II). Są tam również pozycje odnoszące się do Leska i zamku, np. rkps 3928 z działami dóbr z 1580 r., rkps 3922 z wypisami z akt sądowych, rkps 2617 obejmujący „Summariusz generalny archivi Ossolliniano – – Stadniciani Anno Domini 1740 spisany” z archiwum Mniszchów. Również Archiwum Diecezjalne w Przemyślu

⁵³ Odezwy, rozporządzenia, ulotki (druki) (lata 1823–1849), sygn. 382.

⁵⁴ Różne, dotyczące działalności Rady Narodowej ziemi sanockiej (druki, kwity itp.) (1848 r.), sygn. 383.

⁵⁵ Wybory do sejmu (1867 r.), sygn. 258.

⁵⁶ Księga rachunkowa Gwardii Narodowej Leskiej (zawiera również protokoły sesji od 17 IX 1848 do 14 I 1849) (lata 1848–1849), sygn. 18.

⁵⁷ Urywki z pamiętnika Edmunda Krasickiego i in. notatki (1831 r.), sygn. 260.

⁵⁸ Różne notatki Ignacego Krasickiego (m.in. życiorysy Ksawerego i Edmunda Krasickich) (b. d.), sygn. 259.

⁵⁹ Sumariusz dokumentów o rodzinie Kmita Szreniawa (b. d.), sygn. 419.

⁶⁰ (Inwentarze ruchomości, pozostałych po Marcinie Krasickim, wojewodzie podolskim). Regestr kolekcji różnych monet i numizmatów, które się w Heilsbergu zostają, spisane 21 X 1771 r. (lata 1641–1771), sygn. 100.

⁶¹ Kwerenda ze starych aktów sanockich grodzkich i ziemskich, a mianowicie kopie z indeksów, odpisana (dotycząca dóbr leskich i dubieckich) (1783 r.), sygn. 24.

posiada wartościowe akta, głównie jednak dotyczące spraw kościelnych, a w te-
kach Antoniego Schneidera w Archiwum Państwowym w Krakowie (nr 906–907)
znajdują się także starsze, obok dokumentów dziewiętnastowiecznych. Małe frag-
menty różnych akt dotyczące Leska przechowuje Muzeum Historyczne w Sanoku
i Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Olbrzymie nie opracowane zbiory
spoczywają także w archiwach Lwowa.

Skromnie przedstawia się dawna ikonografia na temat Leska. Nie wiadomo, co
stało się z cennymi rysunkami Kajetana Wincentego Kielisińskiego, które przed II
wojną światową były w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
we Lwowie, w zbiorze im. Gwalberta Pawlikowskiego. W Bibliotece Narodowej
w Warszawie (rkps 5460, t. 2) znajduje się dziewiętnastowieczny rysunek *Zamek
Leski w początku wieku XVIII podług obrazu współczesnego*, na którym widoczna
jest jeszcze renesansowa attyka zamku. W zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN
znajdują się dwa rysunki Kielisińskiego przedstawiające ruiny zamku sprzed
przebudowy zarządzanej przez Pola i synagogę w Lesku. Do źródeł ikonograficz-
nych należy jeszcze zbiór widokówek, przede wszystkim z okresu międzywojenne-
go, a nadto zachowały się w zbiorach prywatnych i publicznych fotografie różnych
obiektów leskich. Te olbrzymie kolekcje czekają na skatalogowanie i opracowanie.

Andrzej Rachuba

ARCHIWA SAPIEHÓW — ICH LOSY I STAN OBECNY

Ród Sapiechów herbu Lis należy do grona kilku najbardziej zasłużonych, odgrywających poczesną rolę w życiu publicznym i kulturalnym Wielkiego Księstwa Litewskiego od końca XV w. aż do XX w.¹ Co prawda, jego okres dominacji na Litwie był dość krótki (ostatnie dwudziestolecie XVII w.), ale pod względem ilości sprawowanych urzędów centralnych w państwie litewskim, gdy było ono samodzielnym organizmem państwowym lub częścią Rzeczypospolitej szlacheckiej, zdecydowanie plasuje się na pierwszym miejscu, choć nie ulega wątpliwości, że generalnie pod względem znaczenia w całych dziejach kraju musi wyraźnie oddać palmę pierwszeństwa Radziwiłłom. Sprawując zaś najwyższe urzędy państwowe (pieczętarskie, hetmańskie, podskarbiowskie, marszałkowskie) i oddając do dyspozycji władców swych najwybitniejszych przedstawicieli (w tym przede wszystkim Lwa i Benedykta Pawła) Sapiehowie musieli stworzyć ogromne archiwum rodowe, po części przeplatające się z państwowym (często przecież nie rozróżniano ich w okresach sprawowania funkcji publicznych).

Nie wiemy w zasadzie, kiedy zaczęli Sapiehowie systematycznie i świadomie gromadzić archiwalia natury publicznej (akta polityczne, korespondencja) i gdzie je przechowywali. Być może wiązać to należy dopiero z osobą bodaj najwybitniejszego przedstawiciela rodu i jednej z najwybitniejszych osobistości w dziejach Wielkiego Księstwa — Lwa, kolejno podkanclerzego i kanclerza, hetmana wielkiego i wojewody wileńskiego. Z racji pełnionych urzędów i funkcji publicznych wszedł on w każdym razie w posiadanie niezwykle cennych i częstokroć unikatowych źródeł obrazujących życie polityczne kraju, a zwłaszcza jego stosunki dyplomatyczne z Moskwą i Szwecją. Jako prawdziwy *pater familiae*, opiekun prawny i realny wielu członków swego rodu o dużo niższej pozycji społecznej i majątkowej, wszedł też w posiadanie ich dóbr i archiwaliów. Taką samą rolę w późniejszym

¹ Główne prace o Sapiechach to: B. Gorczak, K. Ożarowski, *Sapiehowie. Materiaty historyczno-genealogiczne i majątkowe*, t. 1–3, Petersburg 1891; D. Labarre de Raillcourt, *Histoire des Sapieha 1440–1970*, Paris 1970; *Dom Sapieżyński*, oprac. E. Sapieha, Warszawa 1995 [w zasadzie to biogramy dla *Polskiego słownika biograficznego*]; A. Tłomacki, *Sapiehowie. Linia kodeńska*, Warszawa 1996. Poza tym mamy biografie członków rodu i różnej wartości szkice, rozprawy i studia o tematyce związanej z Sapiehami.

czasie pełnił jego młodszy syn Kazimierz Leon. Jego najstarszy syn — Jan Stanisław odziedziczył zaś z przeogromnymi majątkami jednej z linii Chodkiewiczów (m.in. Lachowicze, Bychów, Kretynga) także ich archiwa, a ród ten do 1621 r. odgrywał czołową rolę w Wielkim Księstwie Litewskim. Skądinąd wiadomo, iż Lew Sapieha i jego synowie dysponowali jedną z najwspanialszych bibliotek w Rzeczypospolitej zasobną w rzadkie dzieła, z której książki wypożyczał sam król Władysław IV². Tenże władca zwracał się też do Kazimierza Leona Sapiehy z prośbą o użyczenie Marcjanowi Wituskiemu pozostałych po ojcu Lwie materiałów archiwalnych „do moskiewskiej transakcyjnej należących”; chodziło tu w szczególności o dokumenty „*de rebus gestis* między przodkami naszymi i nami samymi a carami moskiewskimi — służących”, a także tajną (szyfrowaną) korespondencję Zygmunta III z kanclerzem litewskim z okresu „smuty”. W podobnym celu król skierował Wituskiego do kasztelana trockiego Andrzeja Stanisława Sapiehy po materiały po ojcu tegoż — słynnym zagończyku Janie Piotrze, staroście uświackim³. Dokumenty te miały służyć do opracowywanej przez Jana Ciampoliego historii stosunków Rzeczypospolitej z Moskwą i dziejów obioru Władysława na cara. Już w połowie XVII w. owo tak cenne archiwum po Lwie Sapieżu znajdowało się zapewne w głównej jego siedzibie — Różanej. Z pewnością nie stanowiła ona jednak jedynego miejsca składowania archiwaliów, gdyż takowe mieściły się (i nie dotyczyło to tylko archiwów tyjących się poszczególnych włości) również w innych ważnych siedzibach rodowych. Tym bardziej nie jesteśmy w stanie powiedzieć, gdzie przechowywano archiwa innych gałęzi rodu — można tylko domniemywać, iż były nimi Holszany, Kodeń, może Lejpuny, ale też oddzielne zbiory (choćby majątkowe) ulokowano w Czarnobyli, Lachowiczach, Czerei, Bychowie, Siemiatyczach, Rosi etc.

Kapitałnym źródłem ukazującym nam układ archiwum Sapiehów w Różanej za czasów podkanclerzego Kazimierza Leona Sapiehy jest zachowana w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (F 18–144, s. 446) księga inwentarzowa tegoż archiwum. Według niej rękopisy poukładane były w 120 szufladach wedle podziału rzeczowego — tj. do poszczególnych dóbr, nadania na urzędy i starostwa, sprawy publiczne (np. szuflady pt. Sprawy rokoszowe za Zygmunta III, Sprawy różne, Zapisy między małżeństwem, Kwitacje różne etc.), a w ich ramach na faszycykuły z tytułami informującymi, czego dotyczą. Przykładowo więc szuflada 81 zatytułowana była: Listy od senatorów duchownych i świeckich do jmp. kanclerza WKsL w sprawach Rzeczypospolitej; szuflada 82: Listy od kardynałów do jmp. kanclerza WKsL i od senatorów i liczyła 27 faszycykułów; szuflada 83: Listy także od pp. senatorów i hetmanów w sprawach publicznych do jmp. kanclerza (liczyła 24 „związki” albo faszycykuły); szuflada 88: Listy od różnych senatorów do króla jm. Zygmunta III (32 faszycykuły). Na końcu inwentarza archiwalnego wymieniono 12 skrzyń, w których też znajdowały się manuskrypty. W ramach każdego faszycykułu są wymienione sprawy (liczące nawet po kilkadziesiąt stron), listy, nadania etc., często z datą, ale w zasadzie tylko roczną. Ponieważ wszystko na to wskazuje, że owa księga inwentarzowa powstała przy okazji akeji porządkowania lub prze-

² M. B. Topolska, *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Renesansu i Baroku*, Wrocław 1984, s. 209–210; Biblioteka Ukrainińskiej Akademii Nauk we Lwowie, Teki Prochaski VI 99.

³ Ibid., nr 120, 136.

prowadzania skonstrum archiwum, jako efekt działania jednorazowego, a jego najpóźniejsze akta pochodzą z 1647 r., to najprawdopodobniej owo różańskie archiwum zostało dopiero wówczas opracowane przez opiekującego się nim archiwariusza. Być może więc jego forma nadana została za czasów wspomnianego Kazimierza Leona Sapiehy lub jeszcze (choć może nie w zakończonyj formie) za jego ojca Lwa, choć wówczas raczej tylko w części. Wskazuje na to wkomponowanie w zasób archiwalny Sapiehów w Różanej zbiorów Chodkiewiczów, a te weszły w skład dominium sapieżyńskiego dopiero po 1621 r., a jedność z archiwaliami różańskimi mogły stanowić dopiero po śmierci kanclerza Lwa Sapiehy w 1633 r.

Po odziedziczeniu większości dóbr tej linii rodu przez dość dalekiego krewnego: Pawła Jana Sapiechę, wojewodę wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego, oraz jego syna Kazimierza Jana, ostatecznie pełniącego takie same co ojciec urzędy, musiało dojść do istotnego scalenia archiwów sapieżyńskich tzw. linii czerejskiej (różnych gałęzi). Jeśli jednak Radziwiłłowie potrafiliby z Nieświeża uczynić centrum rodowe i w nim zgromadzić (w sposób celowy!) niebotyczne archiwum, częściowo o statusie państwowym, to nic nie wiemy, aby Różana była odpowiednikiem Nieświeża. Być może stało by się tak, gdyby zrealizowano pomysły powołania przez Sapiehów ordynacji, ale ponieważ do tego nie doszło, w gruncie rzeczy nawet owa Różana nie była wyraźnie główną rezydencją tej linii rodu, jak miało się to z Kodniem dla drugiej jego linii. Archiwa Sapiehów gromadzone więc były w różnych miejscach stanowiących centra kompleksów majątkowych i podlegały przy różnych okazjach (np. sprzedaży i cesji dóbr) dość naturalnym podziałom lub przejściu w obce ręce. W dużej części archiwa te bezpowrotnie zostały utracone wskutek ciągłych działań wojennych, na jakie Rzeczpospolita wystawiona była od 1648 r. Splądrowane i spalone zostały w okresie wojen kozackich, moskiewskich, szwedzkich, a wreszcie w początkach XVIII w., przez szczególnie bezwzględnych tzw. republikantów, tak ważne dla Sapiehów siedziby, jak Czarnobyl, Czereja, Bychów, Słonim, Kretynka, Lachowicze, Różana, Kodeń etc.; w każdej z nich znajdowały się bez wątpienia bogate archiwalia. Część z nich w obawie o zniszczenie okazjonalnie wywożono w bezpieczne miejsca⁴. Chyba jedynie główny ich zrąb — i to odnoszący się do spraw publicznych — ostał się w Różanej, podobnie jak miało się z Kodniem dla linii kodeńskiej rodu. W tym ostatnim zresztą, inny z ważnych i bardzo zasłużonych przedstawicieli Domu Sapieżyńskiego — Jan Fryderyk — próbował w pierwszej połowie XVIII w. stworzyć ogólnorodowe centrum kultury i pamięci (mauzoleum), z częściowym tylko powodzeniem, gdyż sam zmarł bezpotomnie. Zewnętrzną oznaką jego działalności organizacyjnej są piękne ekslibrisy na dziełach znajdujących się w owej centralnej bibliotece z napisem „Ex Bibliotheca Codnensi”⁵.

Nie wiemy, kiedy zbiory archiwalne (a raczej ich część)⁶ z Różanej przeniesione zostały do odziedziczonego przez Sapiehów po Połubińskich Dereczyna — zapewne

⁴ Np. w kwietniu 1709 r. Kazimierz Jan Sapieha, wojewoda wileński, pisał do Jana Fryderyka Sapiehy: „Co Domu naszego linijey posyłam wszystko informacją WM Panu, jeszcze będąc tam *in archivo* w Prusiech siła dodam WM Panu informacyjnej”. A. Rachuba, *Sapiehowie: mity, legendy, fakty* [w:] *Dom Sapieżyński...*, s. 36.

⁵ W. Wittyg, *Ex-librisy bibliotek polskich XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1903; H. Domańska, *Z dziejów biblioteki kodeńskiej Sapiehów* [w:] *Z badań nad polskimi księgozbiórami historycznymi*, z. 1, Warszawa 1975.

dopiero w końcu XVIII w. (są w 1786 r.), po zbudowaniu tam wspaniałego pałacu. Wtedy też zostały one uporządkowane, podzielone na serie i tomy oraz zaopatrzone w charakterystyczne karty tytułowe. O wielkości zasobu archiwalnego w Dereczynie informuje sporządzony w 1832 r. inwentarz, liczący 20 stron rękopisu⁷. Notuje on 147 „tomów” akt publicznych i korespondencji złożonych w szafach, jednak bez żadnego porządku chronologicznego i numerycznego. Numeracja akt, choć w zasadzie nie przekracza liczby 100, zawiera też liczby 847 i 874, co wskazuje na utratę dużej części archiwaliów. Numeracja ta zresztą odzwierciedla pewien system opisu archiwalnego — w ramach sygnatur (raczej pełniących rolę działów) notowane są liczne tomy akt o tym samym charakterze. I tak np. sygnatura Nr 1 zawiera w sobie sześć tomów Listów do Sapiehów od senatorów, dygnitarzy, urzędników etc. litewskich o numeracji od 1 (lata 1588–1614) do 7 (suplement, gdy T. 5 kończył się na 1650 r., a brak T. 6); Nr 2 zawiera w sobie sześć tomów Listów do Sapiehów od senatorów, dygnitarzów etc. koronnych, o numeracji tomów od 1 (lata 1572–1611) do 7 (1599–1701) — brak jest jednak tomów 5 i 6, a są dwa 4 (zapewne jeden to zapisany błędnie T. 5); Nr 3 to dziesięć tomów Listów do Sapiehów (ale też Chodkiewiczów) od monarchów z lat 1588–1653; Nr 4 to dwa tomy Listów Zygmunta III do Lwa Sapiehy (przy czym przy opisie tomu 2, suplementu dopisano „w nieporządku — są tu mnogie listy Jana III, żony jego, Jana Kazimierza, też Michała i prywatnych osób”); Nr 5 — cztery tomy Listów do Sapiehów od osób stanu rycerskiego (w tym jeden z 1757 r. listów hetmana Massalskiego); Nr 7 — dwa tomy Listów do Sapiehów od duchownych (1602–1660); Nr 8 — siedem tomów Listów do Sapiehów od domowych (1592–1665 — przy czym przy ostatnim tomie z lat 1630–65 dopisano uwagę: „istotnie dochodzą do 1724, dość ciekawe”); Nr 9 to sześć tomów Listów do Sapiehów od Sapiehów (1588–1634); Nr 10 — dziewięć tomów Listów do Sapiehów od biskupów (1597–1650); Nr 11 — dwa tomy Listów do Sapiehów od Chodkiewiczów; Nr 15 — tom Listów do Sapiehów od Woynów, Zawiszów i od Łęki, kasztelana inflanckiego 1597–1608; Nr 16 — tom Listów do Sapiehów od panów 1602–1718, etc. Jak z tego widać, niskie sygnatury odzwierciedlają czasy najdawniejsze — głównie życie Lwa Sapiehy i jego synów. Im wyższe — tym do nowszych czasów się odnoszą (np. Nr 57 — Listy od różnych do Michała Sapiehy 1739–1760; Nr 89 — dwa tomy, lecz o numeracji 25 i 26, Listów do biskupa koadiutora wileńskiego Józefa Stanisława Sapiehy z 1753 r.), ale nie zawsze twórcom archiwum udawało się przestrzegać rygorów jasności zapisów archiwalnych. Niekiedy więc pod sygnaturą odnoszącą się do jednej osoby trafiają się tomy korespondencji innej — np. Nr 64 to korespondencja do Aleksandra i Michała Sapiehów, ale tego drugiego dotyczy też Nr 83, a także pod wysokimi sygnaturami figurują listy osób jeszcze z XVII w. (np. Nr 68 — trzy tomy Listów do Sapiehy, marszałka W.Ks.Lit. 1689–1730, Nr 94 — Kopie listów Tomasza Zamoyckiego oraz inna korespondencja z lat 1621–1650, Nr 97 — Zbiór rozmaitości za Zygmunta III i Władysława IV). Omawiane archiwum, prócz korespondencji zdecydowanie dominującej w zbiorze, zawierało także pewną część aktów publicznych (oryginałów i kopii), w tym m.in.: diariusze sejmowe, pisma filozofów i traktaty

⁶ Rękopisy w Bibliotece Różańskiej notuje jeszcze sporządzony w lipcu 1795 r. katalog, zob. Biblioteka Narodowa, Zakład Starych Druków, sygn. Wil. Kat. 56.

⁷ Bibl. Czart. 1896, s. 43–62.

polityczne, papiery skarbowe i administracyjne, varia, a nawet pamiętnik Józefa Stanisława Sapiehy, biskupa koadiutora wileńskiego (dziś Biblioteka Narodowa, BOZ 941).

Za udział w Powstaniu Listopadowym Eustachego Kajetana Sapiehy dobra jego zostały przez władze carskie skonfiskowane, a bogate zbiory archiwalne z Dereczyna uległy podziałowi. Zdecydowana większość (w tym 287 kodeksów oprawnych) przewieziona została do Petersburga, gdzie trafiła do Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Biblioteki Publicznej, skąd po pokoju ryskim w części została rewindykowana, obecnie znajduje się w Wilnie. Część (m.in. 87 kodeksów) znalazła się zaś w Grodnie, skąd ostatecznie przeniesiona została do Wilna. Inne fragmenty z Dereczyna trafiły do Kijowa i Warszawy — nie zawsze zresztą wiadomo na jakiej zasadzie. Zapewne jeszcze jakieś jego odłamki mogły się zachować w innych miastach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. I tak nie jest jasne, skąd pochodził t. 5 Listów do Sapiehów od Senatorów — (1646–1649), który trafił do Karola Estreicherów od jednego ze studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ten odebrał go rosyjskiemu jeńcowi w 1920 r., który to Rosjanin inne tomy zniszczył w celach sanitarnych⁸. Dużo lepiej los obszedł się z archiwum Sapiehów w Kodniu, które przeniesione zostało w XIX w. do Krasiczyna, a stąd trafiło w 1910 r. — jako dar — do Zbiorów Ossolineum we Lwowie. Mniejsza jego część przeszła zaś drogą dziedziczenia do Chodkiewiczów i ostatecznie znalazła się w ich Archiwum w Młynowie.

Dziś fragmenty archiwów Sapiehów obu linii rozsiane są po świecie, przy czym ich gros znajduje się na Litwie, Ukrainie i w Polsce. Największym zbiorem archiwaliów Sapiehów linii czerejskiej dysponuje Litwa — w kilku zbiorach znajdujących się w Wilnie. W większości tworzą one kolekcje (fondy), trochę zaś materiałów rozrzuconych jest po innych zbiorach. Najbogatsza pod tym względem jest Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk, w której prócz licznych akt majątkowopravných znajduje się wiele dokumentów wystawianych przez władze (nadanie dóbr i urzędów), różne zgromadzenia i instytucje (m.in. akta sejmikowe), a wreszcie liczna korespondencja i pamiętniki⁹. Dużo mniejsze — lecz też cenne — są kolekcje w Archiwum Historycznym Państwa Litewskiego¹⁰ i Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego¹¹.

Nie dorównują wileńskim, choć też warte są odnotowania i wykorzystywania zbiory archiwaliów sapieżyńskich w Kijowie i Lwowie — podobne ilościowo, ale nie jakościowo (na korzyść tego drugiego miasta). Fond Sapiehów (F 48) w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum w Kijowie liczy 1052 j. a., pochodzi w całości z Dereczyna i obejmuje akta majątkowopravné oraz korespondencję (bardzo interesująca zwłaszcza do Lwa, Jana Stanisława, Kazimierza Leona i Pawła Jana) z lat 1402–1831. Archiwum Sapiehów (F 103) we Lwowskiej Naukowej Bibliotece im. W. Stefanyka Akademii Nauk Ukrainy liczy 1054 j. a. i ma dużo bardziej skomplikowaną historię¹², ale jest zdecydowanie bardziej różnorodna: dotyczy

⁸ Estreicher XXVII 119–120.

⁹ Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk (Lietuvos Mokslu Akademijos Biblioteka), F 7, 9, 16, 17, 18, 21, a zwłaszcza 139 — razem 5589 j. a..

¹⁰ Archiwum Historyczne Państwa Litewskiego (Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas), F 1292 — 323 j. a.; *Sapiegu gimines dokumentai. Fondo aprašas F. Nr 1292*, Vilnius 1995.

¹¹ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (Vilniaus Universiteto Biblioteka), Oddział rękopisów (rankraščiu skyrius) — po części F 4, w całości F 59 — tu 97 j. a.

¹² Opis tego fondu zajmuje 165 s. mps (Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, rękopis

zresztą zarówno linii kodeńskiej (krasiczyńskiej — gdyż pochodzi w większości z tamtejszego archiwum), jak i czerejskiej (różańskiej — przejąwszy archiwum Jana Sapiehy z Biłki Szlacheckiej). Do tego dołączyła inna część archiwum kodeńskiego, okrężną drogą poprzez Romanów Kajetana Kraszewskiego, który znalazł bogate archiwalia na strychu zamkowym w Kodniu! Materiały Archiwum Sapiehów z Krasiczyna dotyczą głównie spraw majątkowoprawnych, ale bogato reprezentowana jest też korespondencja, której bardzo interesujący fragment zawiera też archiwum z Biłki. Fond Sapiehów uzupełniają tzw. Teki Antoniego Prochaski, a więc kopie listów do Sapiehów, tylko częściowo wydane drukiem (Archiwum Domu Sapiehów) przez tegoż badacza, a wreszcie nieliczne materiały (głównie majątkowe) odziedziczone przez Lubomirskich¹³, i pozostałe z Ossolineum (dokładnie trudno ich ilość określić). Prócz wymienionych zbiorów na wschód od Bugu nie notuje się większych zespołów posapieżyńskich — brak ich, o dziwo, w Mińsku, nieliczne pozostały w Bibliotece Publicznej i Oddziale Instytutu Historii Akademii Nauk Rosji w Petersburgu.

W Polsce rękopisy pochodzące z archiwów Sapiehów znajdują się w wielu bibliotekach i archiwach (głównie Warszawy i Krakowa), w gruncie rzeczy jest ich jednak niezbyt wiele. W Krakowie najwięcej materiałów znajduje się w zbiorze Biblioteki PAN: w sumie kilkanaście tomów korespondencji z XVI–XVIII w. (główny zrab to rkps 345–354, 361) wywodzących się z Dereczyna (i znanych z inwentarza z 1832 r.), skąd trafiły do Krakowa poprzez Pusłowskich w 1879 r. Z bogatych archiwaliów Czartoryskich z Puław dostały się do Krakowa inne tomy korespondencji sapieżyńskiej z lat 1590–1812 (głównie Lwa, Jana Stanisława, Kazimierza Leona, Michała Józefa i Aleksandra) i obecnie przechowywane są w Bibliotece Czartoryskich. Znajdujące się w tym samym gmachu zbiory Muzeum Narodowego dysponują archiwaliami z Krasiczyna darowanymi przez Chodkiewiczów w początkach XX w. i przez Matyldę z Sapiehów Osterwinę w 1973 r. Głównie odnoszą się one do działalności Sapiehów w XIX w., ale są tu również cenne akta majątkowe dotyczące Czarnobyła, Kodnia i innych dóbr linii kodeńskiej oraz materiały o różnych Sapiebach, zwłaszcza kanclerzu Janie Fryderyku. Też linii rodu przede wszystkim dotyczy spory zbiór Sapiehanów z Archiwum Młynowskiego Chodkiewiczów (obecnie w AP w Krakowie Oddział na Wawelu), liczący 3,5 m. b. akt (81 j. a.) z lat 1499–1751. Znalazły się tu one nie tylko z racji dziedziczenia, ale przede wszystkim drogą zakupów czynionych przez twórców archiwum Chodkiewiczów, bardzo blisko spokrewnionych z Sapiehami¹⁴. Za to głównie z archiwów linii czerejsko-różańskiej pochodzi kilkanaście tomów korespondencji i różnych „materiałów historycznych” przechowywanych w AP w Krakowie, w Archiwum Sanguszków, które z pewnością trafiły tu drogą dziedziczenia.

W Poznaniu dość pokaźnym zbiorem akt posapieżyńskich dysponuje Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego. Po części pochodzą one z Biblioteki Sapiehów z Krasifowa (6 rękopisów z XVIII–XIX w.), przekazanej do Poznania w 1930 r., po części zaś nabyte zostały drogą licytacji zbiorów Juliana Ursyna

13330).

¹³ F 835, 3 j. a. z lat 1849–1905.¹⁴ S. Peleszowa, *Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów (1499–1932)*, „Archeion”, t. 69, 1979, s. 115–128.

Niemcewicza w 1833 r. — interesujący jest zwłaszcza rkps 88 (listy do Sapiehów z lat 1502–1659) — a wreszcie weszły tam wraz ze spuścizną Stefana Dąbrowskiego.

Najwięcej archiwaliów sapieżyńskich w Polsce znajduje się jednak w Warszawie, rozrzuconych po różnych zbiorach rękopisów (bibliotekach, archiwach), o z reguły trudnej do ustalenia proveniencji. Oczywiście, na liście tej pierwsze miejsce zajmuje Archiwum Główne Akt Dawnych — przede wszystkim ze względu na Archiwum Roskie, liczące aż 52 m. b. akt. W dużej (choć nie wiem w jakiej) bowiem części składa się ono z archiwaliów odziedziczonych przez Branickich po Sapiebach linii różańskiej (korespondencja głównie z XVIII w., akta majątkowo-prawne dotyczące Rosi, Bociek, Trościenicy i Pratulina, militaria). Na drugim miejscu należy umieścić Archiwum Radziwiłłów, w którym, wskutek licznych powiązań rodzinnych, znalazło się bardzo dużo archiwaliów o proveniencji sapieżyńskiej obu linii. Ich liczba jest zresztą niemożliwa do precyzyjnego określenia, a składa się z papierów majątkowych (Działy II, X, XXIII), publicznych (Działy I, II) i korespondencji (Dział V). Przeszły one w ręce Radziwiłłów w XVII, a głównie w XVIII w., i nie wszystkie są opracowane (Dział X, zawierający bardzo interesujące materiały z końca XVI i pierwszej połowy XVII w.).

W pozostałych zbiorach przechowywanych w AGAD materiały posapieżyńskie trafiają się już zdecydowanie rzadziej — kilka tomów korespondencji (głównie z XVIII w.) i akt majątkowoprawnych (Kodeń, starostwa słonimskie i zdzitowskie) znajduje się więc w Archiwum Komierowskich oraz w Zbiorach Muzeum Narodowego (głównie osobiste i prawnomajątkowe), jeszcze mniej w Zbiorze Anny z Potockich Branickiej (korespondencja z XVIII w., majątkowe z Boćków, sumariusze dokumentów majątkowych), w Archiwum Branickich z Białegostoku (głównie trochę akt majątkowych) i Zbiorze Branickich z Suchej (głównie korespondencja pochodząca z Dereczyna — listy do Jana Stanisława, Józefa Stanisława i Michała Antoniego), w Nabytkach Oddziału III (m.in. korespondencja do Lwa i Aleksandra Pawła), w Archiwum Zamoyskich (głównie nr 2888), w Zbiorze Aleksandra Czółowskiego (korespondencja biskupa koadiutora wileńskiego Józefa Stanisława), a wreszcie w Archiwum Tyzenhauzów i Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi.

Drugim miejscem przechowywania licznych archiwaliów sapieżyńskich w Warszawie jest Biblioteka Narodowa. Co prawda wojna zniszczyła dość wiele Sapiehanów z Biblioteki Ordynacji Krasieńskich, ale trochę ich jeszcze pozostało, w tym kilka kodeksów pochodzących z Dereczyna. Jest więc w zbiorze Biblioteki Narodowej t. 4 korespondencji do Sapiehów z lat 1631–1645 (dziś rkps 9061, według inwentarza z 1832 r. — Nr 2), są akta rodzinno-urzędowe, korespondencja Aleksandra Michała i Michała Antoniego oraz kopie i oryginalna korespondencja do Sapiehów w zbiorze Biblioteki Ordynacji Zamojskiej¹⁵. W sumie mamy ponad 20 tomów korespondencji, pamiętników i innych papierów wywodzących się w części z Dereczyna, ale ich drogi dojścia do BOZ w wielu wypadkach nie są znane. Po części kodeksy te były kupowane na aukcjach i licytacjach, po części darowane (np. w 1877 r. biskup mohylowski Aleksander Gintowt Dziewiałowski ofiarował dwa tomy).

¹⁵ Z łatwiejszych do określenia proveniencji są rękopisy: 871, 931, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 961, 1064–1072, 1217, 1220, 1358, 1365, 1410, 1460, 1501, 1734.

Pojedyncze archiwalia sapieżyńskie zachowały się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (z Dereczyna rkps 58 i ok. 10 j. a. z Biblioteki Jana Fryderyka Sapiehy w Kodniu), w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy (rękopisy z Wysokiego Mazowieckiego odziedziczonego przez Potockich), w Muzeum Narodowym (Zbiory Działyńskich z Gołuchowa, kopiariusz listów Teofili z Jabłonowskich Sapieżyń, wspomnienia Anny z Czartoryskich i Leona Sapiehów). Mniej mi są na razie znane inne biblioteki i archiwa w Polsce, ale raczej nie należy się tam spodziewać większych skupisk archiwaliów sapieżyńskich, choć jakieś pojedyncze kopiariusze i akta są możliwe, jak dowodzi przykład niezwykle interesującej korespondencji Radziwiłłów do Sapiehów z pierwszej połowy XVII w., którą znam z fotokopii posiadanych przez Eustachego Sapiechę z Kenii, a przekazanych mu przez kogoś z Polski (problem w tym, iż nie pamięta On, od kogo!). Takie pojedyncze zbiory Sapiehianów (przede wszystkim korespondencji, akt prawnomajątkowych) znajdują się w Bibliotece Łopacińskich w Lublinie, w Bibliotece Kapitulnej i Bibliotece Seminarium Duchownego w Przemysłu (z Krasiczyna), w Muzeum im. Wiktora Stachowiaka w Trzciance (z Wielenia).

Na koniec należy zasygnalizować obecność archiwaliów sapieżyńskich w Europie Zachodniej. Oczywiście chodzi tu przede wszystkim o Archiwum w Biarritz, gdzie osiadła w XIX w. jedna z linii Sapiehów kodeńskich i z którego to zbioru korzystał spokrewniony z nimi Dominique Labarre de Raillicourt, gdy pisał dzieło *Histoire des Sapieha 1440–1970*. Podobno jakiś spory zbiór rękopisów (z Dereczyna?) znajduje się w British Museum w Londynie (czyżby zawędrował tam z Eustachym Kajetanem?), trochę w postaci fotokopii zgromadził w Kenii wspomniany Eustachy Seweryn Sapieha, który *nota bene* nosił się nawet z zamiarem stworzenia w jednym miejscu swoistego archiwum rodowego, z całości dostępnych dziś archiwaliów w postaci mikrofilmów. W każdym razie zebrał on pewne materiały i widział większe zbiory rękopiśmienne posapieżyńskie w Szwajcarii i Szwecji.

Reasumując, ogromne zbiory archiwalne Sapiehów, które z pewnością nigdy nie znajdowały się w jednym miejscu stanowiącym centralne archiwum rodowe, jak to się miało z Nieświeżem Radziwiłłów, ale mogły być z ich zbiorami porównywalne, jeśli chodzi o ilość i znaczenie dla dziejów Rzeczypospolitej, zostały w większości zniszczone wskutek różnych losów ziem, na których były gromadzone. Przedstawienie ich losów i dzisiejszych miejsc przechowywania miało na celu jedynie zasygnalizowanie potrzeby korzystania z tych ważnych, choć pomniejszonych o bezpowrotnie utracone archiwalia, bez znajomości których nasza wiedza o dziejach Rzeczypospolitej, a zwłaszcza Wielkiego Księstwa Litewskiego, byłaby bardzo niepełna i ukazana wyłącznie na podstawie lepiej zachowanych archiwaliów radziwiłłowskich¹⁶.

¹⁶ Dokumentacja archiwalna, częściowo wytworzona przez przedstawicieli rodziny, a częściowo przez kancelarię wiedeńską jest przechowywana w zespole akt szlacheckich (Adelsakten) w Allgemeine Verwaltungsarchiv w Wiedniu. Znajdują się tam m.in. dokumenty związane z uzyskaniem i potwierdzeniem tytułu książęcego przez rodzinę Sapiehów w 1700, 1701, 1765 (Reichakten), 1826, 1840, 1845 r. oraz nadanie tytułu Durchlaucht w 1905 r. Za powyższe uzupełnienie, będące wynikiem kwerend w Wiedniu, dziękuję p. Sławomirowi Górzyńskiemu.

CZĘŚĆ II

ARCHIWALIA ZA GRANICĄ



Archiwalia rodowe na Ukrainie

Diana Pelc

ARCHIWA RODOWE LANCKOROŃSKICH, LUBOMIRSKICH I DZIEDUSZYCKICH W ZBIORACH CENTRALNEGO PAŃSTWOWEGO HISTORYCZNEGO ARCHIWUM UKRAINY WE LWOWIE

W zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CPHAU) znajduje się pięć archiwów rodowych, ściśle powiązanych z dziejami Rzeczypospolitej, a mianowicie: Lanckorońskich, Lubomirskich, Dzieduszyckich, Treterów i Czajkowskich.

Dokumenty tych archiwów są źródłem do poznania historii nie tylko rodzin i ich krewnych, lecz również do badania dziejów, gospodarki, kultury Polski, Austro-Węgier i in. krajów, oraz dla potrzeb nauk pomocniczych historii: genealogii, chronologii, sfragistyki, heraldyki, historii piapiernictwa. Dokumenty pisane są w językach polskim, łacińskim, francuskim, włoskim, angielskim, rosyjskim, ukraińskim, czeskim, arabskim.

Największym pod względem zasięgu informacji oraz ilości dokumentów jest archiwum hrabiów Lanckorońskich, które obejmuje ok. 10 tys. j. a. z lat 1439–1939.

Co się tyczy historii rodu hrabiów Lanckorońskich, przypomnijmy tylko, że jest ród feudałów herbu Zadora, wywodzący się z Brzezia¹. Nazwisko Lanckorońscy pojawia się na początku wieku XV od nazwy miasta Lanckorona. Posiadając ogromne majątki, w ciągu kilku stuleci, i będąc następnie dostojnikami polskimi i dworu cesarskiego, członkowie rodu odegrali niemałą rolę w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym Rzeczypospolitej i Austro-Węgier.

¹ K. Niesiecki, *Herbarz polski ...*, t. 6, Lipsk 1841, s. 5; *Archiwa rodzinomajątkowe w zbiorach państwowych we Lwowie*. Informator, oprac. S. Pijaj, Warszawa 1995.

Archiwum powstawało w ciągu sześciu wieków. W rodzinie Lanckorońskich widocznych jest kilka linii genealogicznych, z których każda tworzyła przy głównych siedzibach przez dłuższy czas osobne archiwa, połączywszy się w końcu w jedno archiwum rodowe z siedzibą w Rozdole koło Lwowa.

Wiadomo, iż w roku 1914 archiwum to zostało częściowo zniszczone. W drugiej połowie lat trzydziestych dokumenty przeniesiono do Archiwum Państwowego Miasta Lwowa, w którym w roku 1939 powstało Lwowskie Obwodowe Archiwum Państwowe URSR. W 1951 r. dokumenty te zostały przekazane filii CPHAU powstałej we Lwowie.

Archiwum zawiera materiały, które odnoszą się do życia oraz działalności przedstawicieli Lanckorońskich i in. spokrewnionych z nimi rodów. Z tego powodu cały ten kompleks przy uporządkowaniu został rozdzielony na dwie części podstawowe w tzw. opisach: opis (dalej: op.) 1 zawiera dokumenty dotyczące rodziny Lanckorońskich, op. 2 archiwa rodzin, spokrewnionych z nimi.

Ślady uporządkowania archiwum Lanckorońskich pochodzą jeszcze z końca XVIII w. Prawdopodobnie zajmował się tym ktoś z przedstawicieli rodu. Dokumenty były ułożone w fascykułach, a w ich ramach usystematyzowane wg chronologii. Po przyjęciu tych dokumentów do CPAH we Lwowie, tylko niewielka ich część zachowała dawny układ chronologiczny. Większość dokumentów była zupełnie przemieszana.

Uwzględniając ogromne i różnorodne znaczenie informacyjne tych dokumentów, archiwum Lanckorońskich zostało podzielone na dwie podstawowe grupy tematyczne: pierwszą grupę obejmującą materiały osobiste oraz akta działalności społecznej, drugą grupę materiałów majątkowogospodarczych.

Obficie udokumentowana jest genealogia rodu Lanckorońskich, począwszy od roku 1608 (CPHAU we Lwowie, zespół 181, op. 1, j. 1–18. W dalszym ciągu numery jednostek oraz daty dokumentów będą podane w nawiasach), są także rysunki i fotografie herbu rodzinnego (19–21; XIX–XX w.). Interesujące dokumenty odnoszą się do przyznawania tytułów i nagród przedstawicielom rodu, wśród nich — odznaczenie Karola Lanckorońskiego w 1903 r. orderem „Złotego Runa” (45). Testamenty Lanckorońskich zachowały się w archiwum od 1631 r. (49–60). Najdużym w tej grupie również opisy klejnotów rodzinnych (86–89; 1753–1826). Wśród dokumentów osobistych znajdują się akta działalności społeczno-politycznej, przeważnie Antoniego Lanckorońskiego. Są to zapisy jego przemówień na sejmach, petycji, korespondencja (92; 1808–1829), oraz materiały świadczące o uczestnictwie jego i in. przedstawicieli rodu w towarzystwach gospodarczych, m.in. rolniczych, naukowych i muzycznych. Są materiały dotyczące zakładania stowarzyszeń, m.in. Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich we Lwowie i Warszawie (99; 1935), Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie i Warszawie (101–109; 1919–1939), Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polskich w Paryżu (124; 1930, 1933).

Korespondencja rodziny Lanckorońskich została ułożona alfabetycznie. Są tu listy hrabiów Zamoyskich, Mniszchów, Fredrów, książąt Radziwiłłów, Lichtensteinów, Sanguszków, Sapiehów oraz wielu in. Listy dotyczą przeważnie spraw rodzinnych. Ciekawie przedstawiają się listy Karola Lanckorońskiego do matki hrabianki Leonii Vitzhum z opisami jego podróży po krajach wschodnich, napisa-

ne piękną francuszczyzną (228; 1889). Z listu dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Berlinie dowiadujemy się o mianowaniu Karola Lanckorońskiego doktorem *honoris causa* tegoż fakultetu (441; 1890). W korespondencji Antoniego Lanckorońskiego z dyrektorem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Ludwikiem Bernackim toczy się polemika z powodu interpretacji przez Franciszka Piekosińskiego przywileju Kazimierza Wielkiego z roku 1370 (3745; 1929–1930) dla Lanckorońskich.

W drugiej grupie archiwum Lanckorońskich złożono materiały majątkowogospodarcze, które stanowią 80% jego całości. Uwzględniając rozległość terytorium, na którym znajdowały się posiadłości ziemskie tej rodziny, dla grupy drugiej został sporządzony indeks geograficzny. Ciekawe są materiały do historii niektórych dóbr (483, 494, 499; 1610–1937), inwentarze mienia nieruchomości i ruchomego (551–1130; 1614–1939), oraz spora liczba map topograficznych, planów majątków i działek gruntowych (484, 486, 498, 505–515; XVIII w. — 1929).

W wymienionej grupie znajdują się najstarsze dokumenty (od połowy XV — do początku XVIII w.) — potwierdzenia, dyplomy fundacyjne, akta rozgraniczeń dóbr. Znaczna ich część napisana została na pergaminie. Wśród nich: dyplom króla Zygmunta I z roku 1532 (3671), dyplom kasztelana krakowskiego Jana z Czyżowa z roku 1458 (3665). Dużo jest wypisów z akt grodzkich i ziemskich lwowskich (3723; 1648–1678), krakowskich (3753; 1827–1828), sandomierskich (3695; 1749) i in. Znajdują się tu również plany, rachunki, spisy wydatków i in. dokumenty, np. dotyczące budowy pałaców i domów w Krakowie (3593; 1873), Warszawie (3568; 1933–1934), Paryżu (3660; 1860–1865) i in. miastach.

Znajdujemy tutaj ponadto wiadomości o rozwoju przemysłu drzewnego (4647–4655, 4886–4892; 1923–1939), papierniczego (4708; 1938), produkcji cukru (4857–4885; 1860–1938) i napojów alkoholowych (4678–4693, 4722–4852, 4902–4908; 1733–1939); o żupach solnych (4986–4989; 1689–1692) i wydobywaniu siarki (4694–4695; 1926). Olbrzymia liczba dokumentów dotyczy rozwoju rolnictwa: hodowli roślin i nasionoznawstwa (5018–5027, 5069–5091, 5254–5301; 1743–1939), buraków cukrowych (5302–5305; 1860–1938), tytoniu (5306–5314, 5316–5318; 1792–1937), gospodarki leśnej (5041–5067, 5096–5177, 5336–5416; 1792–1939). Są także materiały dotyczące organizacji i udziału w targach i jarmarkach (5451, 5453–5458; 1816–1931), na rynkach krajowych i zagranicznych (5459–5481; 1779–1939).

Dokumenty tej grupy zawierają wiadomości o etnicznym i społecznym składzie ludności od końca XVII do początków XX w. (516–560), o klęskach żywiołowych, stratach wojennych (1624–1679; 1659–1937), o udzieleniu pomocy poddanym (1660, 1665–1675; 1810–1929).

Odrębną małą grupę stanowią dokumenty odnoszące się do szkół, sierocińców i bibliotek. Są to np. akta dotyczące ofiarowania przez Lanckorońskich gruntu pod budowę szkół (5874–5879; 1788–1929), katalogi bibliotek (5883–5886; 1812–1912), dokumenty związane z przekazywaniem zapomóg pieniężnych (5888; 1936–1939).

Następnie należy wymienić dokumenty odnoszące się do kościołów, cerkwi, klasztorów, bóżnic żydowskich, cmentarzy. Znajdujemy tu inwentarze kościołów z połowy XVII w. (5889–5891), informacje historyczne o katedrze w Krakowie

z roku 1795 (5988), zapisy fundacyjne na rzecz kościołów i klasztorów od roku 1644 (5985, 5911, 5916, 5925, 5933), są też fotografie kościołów, które znajdowały się w majątkach Lanckorońskich (5984).

Wyodrębnione są dokumenty osobiste poddanych, rejestry urzędników, administratorów, ich sprawy personalne, wiadomości o wypłacie zarobków, materiały dotyczące udzielania rent i emerytur (5994–6581; 1787–1939).

W opisie drugim archiwum hrabiów Lanckorońskich znajdują się archiwa rodzin, spokrewnionych z nimi, które usystematyzowano w następującej kolejności: Wictumowie, Daniłowiczowie, Rzewuscy, Morsztynowie, Potoccy, Tarlowie, Cetnerowie. W ramach archiwum każdego rodu dokumenty są uporządkowane w taki sposób, jak archiwum Lanckorońskich, najpierw źródła osobiste, dalej majątkowogospodarcze.

Archiwa wymienionych rodów różnią się co do liczby jednostek i zakresu zawartości. Największe jest archiwum hrabiów Rzewuskich, liczące ponad 2 tysiące j. a. Wśród dokumentów genealogicznych Rzewuskich (op. 2, j. a. 359, 361; z lat 1783–1803) znajdujemy również wiadomości o Korczakach (355; 1778), Czartoryskich (354; 1776), Kalinowskich (352; 1762) i in. rodach.

Pokaźna jest ilość korespondencji (426–598). W listach hetmana polnego koronnego Stanisława Rzewuskiego do jego brata Adama, kasztelana podlaskiego, są ciekawe szczegóły odnoszące się do kandydata na króla Stanisława Leszczyńskiego (441; 1703). Interesująco przedstawiają się protokoły procesu sądowego w związku z porwaniem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1772 r. (637).

Wielką ilość dokumentów majątkowogospodarczych obejmują inwentarze majątków, wiosek, zamków (659–988; 1635–1882). Są tu dokumenty pergaminowe z lat 1439–1460 (1647, 1644, 1649, 1650) oraz przywileje pergaminowe królów Zygmunta I z roku 1527 i 1530 (1655, 1656), Jana Kazimierza z roku 1663 (1659), Stanisława Augusta z roku 1783 (1642).

Archiwum książąt Lubomirskich zajmuje wśród archiwów rodowych drugie miejsce pod względem liczby dokumentów. Zawiera 2300 j. a. z lat 1586–1939.

Ród Lubomirskich herbu Szreniawa (Śreniawa) wywodzi się od Piotra — właściciela majątków Lubomierz, Wałowa Góra i Grabie. W 1476 r. Piotr wystąpił z nazwiskiem Lubomirski. Zgodnie z inną wersją, założycielem rodu książęcego był syn Piotra Feliks. Jego syn Sebastian Lubomirski dostał od cesarza Rudolfa II tytuł hrabiowski w roku 1597², a jego syn, Stanisław, tytuł książęcy od cesarza Ferdynanda III w 1647 r.³

Lubomirscy byli bogatym i wpływowym rodem, którego przedstawiciele zajmowali wysokie stanowiska państwowe, m.in. hetmanów wielkich polnych i koronnych, marszałków, wojewodów, kasztelanów, starostów. Stanisław Lubomirski, syn Jerzego Aleksandra, był kandydatem na króla w czasie elekcji w 1764 r.

² Ibid., s. 147–166.

³ Oryginał przywileju cesarza Ferdynanda III znajduje się w zbiorach działu rękopisów Biblioteki Akademii Nauk im. Stefanyka we Lwowie.

Lubomirscy byli posłami w sejmie polskim i parlamencie austriackim, oddziaływali bezpośrednio na życie gospodarcze oraz kulturalne Polski i Austro-Węgier.

Dokumenty z archiwum Lubomirskich zostały przekazane CPHAU we Lwowie w 1975 r. przez Bibliotekę Akademii Nauk im. Stefanyka mieszczącej się w dawnej siedzibie Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz kancelarii książęcej. Archiwum w czasie przekazywania było w stanie nieuporządkowanym. Więcej niż połowa akt dotyczy Andrzeja Lubomirskiego i jego małżonki Eleonory z domu hrabianki Husarzewskiej. Różnorodna zawartość tych akt została uwzględniona przy systematyzacji archiwum Lubomirskich.

W pierwszej niewielkiej grupie umieszczono materiały dotyczące genealogii rodu Lubomirskich, a także herbu rodu, działalności rady rodzinnej. Znajdują się tu również spisy klejnotów oraz pamiątek historycznych Lubomirskich (Zespół 835. Op. 1. Jedn. 1–19. Dalej jednostki oraz daty dokumentów — w nawiasach).

Drugą największą częścią archiwum jest grupa dokumentów dotyczących Henryka, Jerzego, Andrzeja i Eleonory Lubomirskich. Dokumentom każdej z wymienionych osób nadano następującą kolejność: dokumenty osobiste, materiały działalności społeczno-politycznej, uczestnictwa w stowarzyszeniach przemysłowych, rolniczych, handlowych, naukowych i o sprawowaniu urzędów, materiały własnej twórczości, korespondencja, i — na końcu — materiały majątkowogospodarcze.

Wśród dokumentów Henryka Lubomirskiego — członka Izby Panów parlamentu austriackiego, kuratora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, założyciela ordynacji Przeworskiej — są akta osobiste, nominacje na stanowiska (22; 1780–1833), materiały działalności w dziedzinie polityki społecznej (27; 1809–1810). Cenne są katalogi biblioteczne (51–61; XIX w.), katalog zbioru portretów (74)⁴.

Interesujące materiały dotyczące założenia Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie mieszczą się w dokumentach syna Henryka — Jerzego Henryka Lubomirskiego (103; 1862–1871). Z jego korespondencji dowiadujemy się o uczestnictwie księcia w Powstaniu 1863 r. (102). Są tu kopie listów do marszałków galicyjskiego Sejmu Krajowego, Leona Sapiehy i in. (101; 1862). W kolekcji, zebranej przez Jerzego Henryka, są numery „Gazety Narodowej” z roku 1848 (132) i banknot o wartości 10 zł z 1794 r. (130).

Dokumenty, zawierające informację o działalności politycznej ks. Andrzeja, członka dziedzicznego Izby Panów parlamentu austriackiego i członka galicyjskiego Sejmu Krajowego w latach 1895–1926 są w 40 tomach (307–342). Ogromna jest ilość materiałów odnoszących się do zakładania przedsiębiorstw składających się ze spółek akcyjnych i stowarzyszeń, oraz udziału w tym księcia. Są również dokumenty dotyczące spraw przemysłu lotniczego (855–856; 1909–1936), motoryzacyjnego (518–538; 1897–1925), przemysłu naftowego (488–508; 1889–1925), chemicznego (541–555; 1868–1932), drzewnego (743–749; 1885–1939), tekstyl-

⁴ Zob. *Osobysti archiwni fondy widdilu rukopysiw. Anotowanyj pokazczyk*, Lwiv 1995, s. 127–128.

nego (559–563; 1873–1924), spożywczego (565–697; 1892–1937), wyrobu ceramiki (557; 1921–1925).

Są tu też materiały o organizacji i działalności stowarzyszeń młodzieżowych (193–916; 1901–1938), malarskich oraz artystycznych (53, 954, 957; 1888–1938). Jest ponadto spora kolekcja fotografii z okresu 1862–1938 (1463–1466), nuty z XVIII–XIX w. (1719).

Na szczególną uwagę zasługuje bogata korespondencja, która zawiera informacje o sprawach polityki wewnętrznej i zewnętrznej kraju, gospodarki, nauki, kultury. Listy, powiązane z różnymi dziedzinami działalności korespondentów, zostały wniesione do grup poświęconych tym dziedzinom, natomiast korespondencja osobista została wyodrębniona. Liczba korespondentów — 852 osoby z Andrzejem i 571 z Eleonorą — spowodowała potrzebę sporządzenia indeksów imiennych. Autorami listów tej kategorii są, oprócz rodziny, mężowie stanu, działacze społeczni, pisarze, malarze, uczeni. Wśród nich — Ignacy Paderewski (1215; 1913), Henryk Siemiradzki (256; 1912), Julian Zachariewicz (235; 1908) i in. Wzruszająca jest korespondencja między Eleonorą i Andrzejem Lubomirskimi z lat 1886–1939 (202–207, 1144–1149).

Dokumenty odnoszące się do Eleonory Lubomirskiej świadczą o jej zaangażowaniu w działalność stowarzyszeń kobiecych w latach 1911–1939 (1235–1251). Są tu podziękowania i odznaki dla księżny, m.in. związane z nagrodzeniem srebrnym medalem Polskiego Czerwonego Krzyża w 1921 r. i wyróżnieniem przez Ministerstwo Oświaty Publicznej we Francji w 1924 r. (1136).

Wielką część materiałów majątkowogospodarczych stanowią rozporządzenia, pokwitowania, rachunki i in. dokumenty dotyczące wydatków na budownictwo, naprawy i remonty w majątkach Lubomirskich (1078, 1086, 1094; 1890–1899), akta kupna–sprzedaży majątków (1106–1107; 1907–1930). Są tu również materiały dotyczące założenia Banku Narodowego we Lwowie w 1912 r. (1007) oraz bankach w Warszawie (1059; 1921–1924), Poznaniu (1064; 1920–1930), Wiedniu (1060–1061; 1911–1923). Mieszczą się tu także dokumenty na temat funkcjonowania Komitetu Fundacji im. Stanisława Skarbka we Lwowie w latach 1904–1929 (1125).

Kolejna grupa zawiera dokumenty innych przedstawicieli rodu Lubomirskich — ogółem 58 osób, poczynsz od Sebastiana. Ciekawie przedstawia się kolekcja dokumentów historycznych, umieszczona na końcu tej grupy. Jest tu spis konstytucji sejmowych i in. dokumentów dotyczących uprawnień Żydów w Polsce w latach 1264–1678 (1655), kopia oblaty aktu Konstytucji 3 Maja (1669), wspomnienia o Napoleonie Bonapartem (1674, 1675; 1878), kopia dzieła Jana Chrzyciela Albertrandiego *Dzieje Polski* (1683, 1684) (do niej dołączono notatki Henryka Lubomirskiego o królu Zygmuncie I).

Do osobnej grupy wniesiono materiały Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Znajduje się tu przywilej cesarski oraz in. dokumenty związane z jego założeniem (1736; 1817–1850); dokumenty działalności Zakładu w latach 1840–1939, a mianowicie: sprawozdania, projekty reorganizacji, protokoły posiedzeń (1740–1746; 1850–1938). Zgromadzono również w tej grupie materiały o sprawach wydawniczych Zakładu (1775–1779; 1844–1939), katalogi biblioteki (1826–1828, 1832), rękopisów (1829), eksponatów muzealnych (1835).

W następnej grupie zebrane są materiały ordynacji przeworskiej, włącznie ze Statutem, ułożonym przez Henryka Lubomirskiego w roku 1850 (1841). Pokażna ilość dokumentów dotyczy robót budowlanych, rolniczych, melioracyjnych w majątkach ordynacji (1859–1875). Są też dokumenty odnoszące się do stacjonowania tam wojsk rosyjskich w roku 1914 (1876).

Ostatnia grupa mieści w sobie archiwa rodzin spokrewnionych z Lubomirskimi (są to przeważnie niewielkie fragmenty). Szczególne miejsce zajmują tu akta hrabiów Husarzewskich dotyczące 20 przedstawicieli rodu, archiwalia obejmują głównie dokumenty o charakterze biograficznym i majątkowym z lat 1648–1927.

Oprócz akt Husarzewskich włączone tu zostały archiwa następujących rodzin: hrabiów Rzewuskich z lat 1649–1840, Zamoyskich z lat 1834–1938, Ozarówskich z lat 1642–1802, Orsettich z lat 1782–1794, Podolskich [?] z lat 1649–1883, Potockich z lat 1777–1918, książąt Sanguszków z lat 1851–1871 i Sapiehów z lat 1849–1905.

Pojedyncze dokumenty in. rodzin i osób — bez względu na stopień pokrewieństwa z Lubomirskimi czy z Husarzewskimi — zebrane są wedle porządku alfabetycznego nazwisk (ogółem 86 nazwisk).

Dokumenty hrabiów Dzieduszyckich obejmują lata od 1712 do 1929. Obecnie archiwum znajduje się w opracowaniu i dlatego niemożliwe będzie określenie liczby składających się na nie jednostek. Porządkowanie przeprowadza się wg ustalonego schematu: najpierw dokumenty osobiste, następnie majątkowogospodarcze.

Większość dokumentów dotyczy Włodzimierza Dzieduszyckiego⁵, właściciela dóbr, działacza politycznego, posła na Sejm Galicyjski, od 1876 r. marszałka krajowego, ornitologa, kolekcjonera, założyciela muzeum przyrodniczego we Lwowie. Do grupy osobistych dokumentów zaliczono jego dzienniki i pamiętniki z lat 1842–1885, oraz materiały działalności politycznej, zwłaszcza o kampaniach wyborczych do Sejmu Krajowego w latach 1866–1904.

Dokumenty świadczą o działalności Włodzimierza Dzieduszyckiego w charakterze członka w stowarzyszeniach przemysłowo-gospodarczych oraz naukowych, głównie lwowskich, m.in. Galicyjskim Towarzystwie Gospodarskim, Komisji Krajowej dla Spraw Przemysłowych, Międzynarodowym Komitecie Ornitologicznym, Towarzystwie Przyrodników im. Kopernika, Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, Towarzystwie Pedagogicznym i wielu in.

Wśród dokumentów znajdujemy liczne zaproszenia na zjazdy lekarzy i przyrodników w latach 1889–1891, historyków polskich w 1889 r., na Kongres Międzynarodowy Antropologii i Archeologii w 1889 r.

Włodzimierz Dzieduszycki wniósł sporą składkę na rzecz wzniesienia pomników Adama Mickiewicza w Krakowie, Ludwika Pasteura w Paryżu, Józefa Korzeniowskiego w Brodach.

⁵ Główna część archiwum hr. Dzieduszyckich znajduje się w zbiorach działu rękopisów Biblioteki Akademii Nauk im. Stefanyka we Lwowie. Zesp. 45, opisów 4, j. a. 8978.

W archiwum hrabiów Dzieduszyckich znajduje się wielki zbiór listów, aż do ponad 100 korespondentów; przeważają liczebnie listy o charakterze osobistym pisane przez członków rodziny.

Materiały majątkowogospodarcze zawierają sporo inwentarzy nieruchomości i ruchomości, wśród nich akta budowy pałacu we Lwowie i jego plany z lat 1877–1878. Są również plany majątków ziemskich.

Odrębna grupa dokumentów odnosi się do rodziny hrabiów Miączyńskich. Większość z nich ma charakter finansowo–gospodarczy. Ciekawym dodatkiem do dokumentów zespołu są fotografie rodzinne Dzieduszyckich, pomieszczone w dwóch albumach i dwóch kopertach.

Natalia Cariowa

ARCHIWA RODOWE CZAJKOWSKICH I TRETERÓW W ZBIORACH CENTRALNEGO PAŃSTWOWEGO HISTORYCZNEGO ARCHIWUM UKRAINY WE LWOWIE

Między archiwami rodzinnymi Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CPHAU) osobne miejsce zajmują zespoły Czajkowskich i Treterów. Formowanie archiwów podworskich było bez wątpienia powiązane ściśle ze sposobem życia: istnienia ośrodka rodzinnego (gniazda), gdzie w ciągu dłuższego czasu, a nieraz przez stulecia, gromadziły się akta majątkowo-ekonomiczne i osobisto-rodzinne. W idealnym wariancie zasób jednego archiwum rodzinnego obejmowałby dokumenty od założenia kompleksu dóbr, aktów ich kupna-sprzedaży, potwierdzających czy nadających prawo posiadania majątności, i związane w tym przywileje i obowiązki. Nie istnieją na ogół kroniki rodzinne, dlatego jesteśmy zmuszeni do prowadzenia badań nad historią jednego rodu w kontekście historyczno-politycznym, ekonomicznym i kulturalnym na podstawie najróżniejszych dokumentów. Często spotykamy się z lukami w ciągu chronologicznym, spowodowanym brakiem materiałów biograficznych, co utrudnia, a nawet uniemożliwia ustalenie lub wyjaśnienie związków genealogicznych. Zależy to od czynników zarówno obiektywnych (wojny, najazdy, pożary, klęski żywiołowe), jak też subiektywnych (śmierć przedstawiciela rodu bez testamentu, zaginięcie dokumentów w trakcie procesów sądowych) itp.

Archiwa podworskie, jak wszelkie archiwalne zbiory rodzinne, mają kilka aspektów badawczych: obyczajowe, biograficzne, genealogiczne, polityczne i ekonomiczne. Zawartość archiwów Czajkowskich i Treterów jest bardzo zróżnicowana co do ilości, jakości i zakresu chronologicznego. Z tego powodu trudno robić analityczne porównania tych archiwów, dlatego ograniczymy się do charakterystyki ich zasobu.

Zespół Czajkowskich

Według dokumentów z 28 X 1970 r. do CPHAU przyjęto z zarządu KBP obwodu lwowskiego 75 kg rozsypanych materiałów z XIX i XX w. (zesp. 777, op. 1, 43 j. a. z lat 1764–1939), z których uformowano 43 j. a. Tworzą one cztery grupy: I. ma-

teriały osobowe (1–7), II. materiały majątkowogospodarcze (8–15), III. sprawy finansowe (16–25), IV. operacje majątkowe (26–43).

O pochodzeniu Czajkowskich z dokumentów zespołu mało można się dowiedzieć. Niektóre dane genealogiczne są w jedn. 3 Grobowiec rodziny Jana Czajkowskiego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie¹. Dodatkową informację znajdujemy u Łozińskiego² oraz w *Encyklopedii powszechnej*³. J. 1 zawiera dokumenty Bojmira Zarskiego, ojca Julii i Cecylii Czajkowskich, j. 2 — świadectwa szkolne Julii Zarskiej. J. 4–6 — listy do Romana i Cecylii Czajkowskich z czasów I wojny światowej, gdy Roman Czajkowski był porucznikiem regimentu ułanów. Uwagi o swym pobycie w służbie wojskowej pisał Roman Czajkowski w małym notesie ołówkiem chemicznym (j. 4).

Z tej grupy dokumentów na specjalną uwagę zasługuje j. 7, która zawiera 12 numerów gazety domowej „Gazeta Kamioneka” z 1922 r., też pisanych ołówkiem. W gazecie tej przejawia się humor i silna więź uczuciowa rodziny.

II i III grupa dokumentów charakteryzują majątność rodziny Czajkowskich, głównie Kamionkę Wołoską i Skwarzawę Nową⁴. Są to: historia (monografia) wsi Kamionka Wołoska (8), inwentarze (9–11), spis mieszkańców (14), wiadomości o powinnościach wiejskich (13, 15). W Kamionce Wołoskiej znajdowały się młyn i gorzelnia. W majątku tym zabudowania wzniesiono w początku zeszłego stulecia, restaurowane w latach 1907–1912; po pożarze 1915 r. odbudowano (10). Majątek Skwarzawa Nowa, gdzie był kamieniołom (36, 37) wystawiono na sprzedaż (17, 20) za niezapłacone podatki. W posiadaniu Czajkowskich były folwarki Starawieś, Ławryków, Horajce, Izbiska, w gminie Kamionka Wołoska powiecie Rawa Ruska. Starawieś była folwarkiem odziedziczonym po Janie Czajkowskim, inne kupione, we własnej administracji, bądź dzierżawione. W tej grupie jest wiele materiałów odnoszących się do spłaty długów Romana i Cecylii Czajkowskich (16–19, 21–25).

Między dokumentami IV grupy są: kontrakt sprzedaży majątku Kamionki Wołoskiej z 1840 r. (27), kontrakt dzierżawy folwarku Mniszki w Skwarzawie Nowej (33). Dwie obszernie j. a. (29, 30) zawierają materiały dotyczące sprzedaży na licytacji majątku Kamionka Wołoska przez Jana Czajkowskiego — syna Romana Czajkowskiego, kierownika elektrowni w Grodźcu koło Będzina, który się kształcił w Anglii, potem w Szwajcarii, gdzie też skończył Politechnikę. Sprzedaż majątku dostarczyła mu środków na pokrycie kosztów tych studiów.

¹ Grobowiec ten znajduje się w kwaterze 71. Autorem pięknego neogotyckiego nagrobka był wybitny architekt lwowski Julian Zachariewicz. Jan Czajkowski (1813–1897) był seniorem adwokatów lwowskich, prezesem Izby Adwokackiej i prezesem Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego oraz jednym z najbogatszych ludzi we Lwowie. Tamże na cmentarzu w głębi kwatery 21 jest pochowany Wincenty z Dębna Czajkowski (1812–1901) uczestnik Powstania Styczniowego.

² Wł. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII w.*, t. 1, *Czasy i ludzie*, Lwów 1931, s. 228–229, 296, 299–300 (Akta grodzkie przemyskie, t. 32, p. 18–19), 356 (Akta grodzkie lwowskie, t. 374, p. 343 i nast.).

³ *Encyklopedia powszechna*, t. 6, Warszawa 1861, s. 365–366; *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 2, Warszawa 1963, PWN, s. 683.

⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882, s. 791; t. 10, Warszawa 1889, s. 742.

Roman Czajkowski był współwłaścicielem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Stillerówka”, kompleksu gruntów we Lwowie przy ul. Snopkowskiej, przeznaczonych na parcelację. J. a. 38–43 zawierają materiały o stanie finansowym „Stillerówki” w latach 1925–1935. We Lwowie Czajkowscy mieli mieszkanie przy ul. Batorego 38⁵.

Dokumenty archiwum Czajkowskich ukazują skomplikowany stan majątkowy i zubożenie rodziny ziemiańskiej, która nie miała wystarczających funduszy i z końcem roku 1934 z powodu kryzysu popadła w trudności finansowe.

Archiwum Treterów

Archiwum Treterów (dalej: AT) inaczej niż Archiwum Czajkowskich, jest stosunkowo duże i dobrze zachowane, z dokumentami od XVII w. Zespół 836, op. 1 obejmuje 1309 j. a. z lat 1640–1939 r.

Ród Treterów bierze początek od Jakuba (1520–1607, Frauenberg, Wschodnie Prusy). „Rodzina Treterów pieczętuje się dwoma herbami połączonymi ze sobą, a to: herbem papieskim «Draco» (Trach, Smok) i herbem książąt Lubomirskich «Szreniawa». Przysługujący przydomek Treterów jest: z Lubomirskich lub de Lubomir”.

Herb Draco jest herbem włoskiej rodziny Boncampagni, z której to rodziny pochodził papież Grzegorz XIII. Uzyskał go od papieża Tomasz Treter, kanonik warmiński, wraz ze szlachectwem rzymskim, nie tylko dla siebie, ale dla swego ojca Jakuba i całej rodziny Treterów.

Herb Szreniawa uzyskał Maciej Kazimierz, sekretarz króla Jana Kazimierza, bratanek Tomasza Tretera, od książąt Lubomirskich dla całej rodziny Treterów, za zasługi i popieranie ich podczas rokoszu, oraz za uratowanie życia jednemu z Lubomirskich w bitwie pod Mątwami. Równocześnie z herbem Szreniawa i przydomkiem de Lubomir uzyskał Maciej Kazimierz adopcję do rodu ks. Lubomirskich, spisana na pergaminie w 1670 r.

„Unde tantorum meritorum suadente conscientia, eo insuper attento, quod olim jam Gregorius XIII, felicis recordationis Pontifex Romanus, patrum praefati nobilibus Mathiae Treteri, Thomam itidem Treterum, canonicum Varmiensem, sola eximiae virtutis factis aestimatione cum tota stirpis suae serie ad gentilitia domus suae arma cooptaverit et admiserit [...] stąd ponieważ tak nam nakazuje uznanie wielkich zasług, a przytem, ponieważ zważamy i na to, że już ś. p. Grzegorz XIII papież rzymski, stryja wspomnianego wyżej szlachetnie urodzonego Macieja Tretera, Tomasza także Tretera, kanonika warmińskiego, poruszon jedynie uznaniem jego znamienitej cnoty z całym jego rodem przyjął do rodzinnego herbu domu swego [...] i my go przyjmujemy [...]”.

Ten dokument pergaminowy opatrzony jest pięcioma okazałymi pieczęciami ks. Lubomirskich, zamkniętymi w puszkach żelaznych, nosi datę 12 IV 1670 r. Adopcja ta została zatwierdzona przez króla Jana III Sobieskiego w 1676 r. Jej dokument przechowywany jest w AT we Lwowie (j. a. 1184, s. 126–128).

⁵ Dziś ul. ks. Romana.



Insignia Domus Treterianae.

Herb Treterów

Między przedstawicielami rodu Treterów znani są: Tomasz (ur. 1 III 1543 r., Poznań) — już wymieniony kanonik, poeta, dziejopisarz, malarz; Maciej Kazimierz (1623–1692) doktor filozofii; Mikołaj (XVIII w.) pisarz ziemi stężyckiej; Baltazar (XIX w.) poseł na sejm; Hilariusz (XIX w.) naczelnik rady powiatowej w Przemyślu; Stanisław Kajetan (XIX w.) podkomorzy, komisarz nadworny i lustrator ziemi stężyckiej; Mieczysław (2 VIII 1883 Lwów — 25 X 1943, Warszawa) historyk sztuki.

W 1816 r. bracia Stanisław Kajetan i Baltazar Treterowie otrzymali prawo przechowywania archiwum rodzinnego w zabudowaniach Uniwersytetu Lwowskiego, jako znak wdzięczności za ufundowaną bibliotekę (3179 tomów).

Do CPHAU wpłynęły akta AT w lutym 1975 r., z Biblioteki Akademii Nauk im. W. Stefanyka. Cały kompleks liczył 330 j. a. kompletnych i 70 kg akt luźnych, nie uporządkowanych.

Są to dokumenty do historii rodu, genealogiczne i biograficzne; korespondencja prywatna; materiały działalności służbowej i publicznej; materiały twórczości, tzn. tłumaczenia z prac historycznych i literatury pięknej w językach niemieckim, francuskim, włoskim; wspomnienia, notesy podrózne; zbiory folklorystyczne (pieśni, przypowieści), konspekty prac historycznych, ekonomicznych, filozoficznych, prawniczych itp.; materiały ekonomiczne: inwentarze dóbr i ruchomości, spisy poddanych, akta dotyczące praw własności, spory o posiadaniu nieruchomości; informacje o wpływach i wydatkach z majątności lub od pojedynczych osób; kontrakty dzierżawne oraz różne dokumenty w charakterze publiczno-politycznym: np. projekt instrukcji dla posłów sejmu (138), projekty uchwał sejmowych, dokumenty o wydatkach na poselstwo tatarskie, utwory okolicznościowe itp. Są tu także listy poety Kornela Ujejskiego do Jana i Marii Januszowskich z prośbą o pomoc materialną (1289, 1294) oraz życzenia Ujejskiego dla Konstantego Tretera z okazji ślubu (371); notatki dotyczące badań nad genealogią Juliusza Słowackiego (1258).

O powstaniu AT można przeczytać w krótkim rysie powstania AT przy Uniwersytecie im. króla Jana Kazimierza we Lwowie, skreślonym przez inż. Stefana de Lubomir Tretera, kuratora tegoż archiwum, od 26 IX 1935 r. (j. a. 1184, s. 20–25).

W roku 1816, za panowania cesarza austriackiego Franciszka II, Stanisław II Kajetan i brat jego Baltazar Treterowie ofiarowali Uniwersytetowi Lwowskiemu swoją prywatną bibliotekę, składającą się z 3179 dzieł. Za ten dar otrzymała rodzina Treterów w 1824 r. osobny lokal o dwóch pokojach, z przeznaczeniem na zbiór dokumentów, manuskryptów, książek, map, medali, monet, portretów, listów, pamiętników i in. pamiątek rodzinnych, na tzw. Archiwum Treterianum, w gmachu Uniwersytetu we Lwowie. Gmach ten znajdował się wówczas przy placu Castrum, gdzie obecnie stoi budynek Domu Narodowego⁶.

Cesarsko-królewskie Namiestnictwo Galicyjskie nadesłało do rodziny Treterów dekret z dnia 13 XI 1824 r. i drugi dekret z dnia 2 IV 1825 r. o zabezpieczeniu i wiecznej przynależności AT do Uniwersytetu Lwowskiego.

⁶ Teraz przy ul. Teatralnej.

Stanisław II Kajetan, jako główny fundator AT, opracował je. Po pożarze Uniwersytetu w 1848 r. Hilary⁷ przeniósł ocalałe AT do gmachu poklasztornego przy ul. Św. Mikołaja, gdzie w tym czasie mieścił się Uniwersytet⁸.

Krakowska linia Treterów zrzekła się opieki i zawiadywania AT, dlatego zajęła się tym linia Baltazara. Po śmierci Baltazara kuratorem AT został Aleksander de Lubomir Treter⁹. Po nim Hilary, jako najstarszy z synów Aleksandra i Konstancji z Łodyńskich, po śmierci tegoż najstarszy z synów Hilarego i Józefy z Treterów, Piotr, kawaler, właściciel dóbr Niwki i Zalipie w powiecie dąbrowskim koło Tarnowa. 6 II 1926 r. Piotr oddał klucze od archiwum Stefanowi i powierzył opiekę nad AT. Tradycyjne klucze znajdowały się u każdorazowego kuratora, najstarszego z rodu Treterów, mieszkających we Lwowie. Po śmierci Stefana prawo przechowywania kluczy przysługiwało starszemu synowi tegoż, Jerzemu Piotrowi Wincentemu de Lubomir Treterowi, który stale mieszkał we Lwowie¹⁰.

W gmachu uniwersytetu AT mieścił się na I piętrze w dwóch pomieszczeniach. „Pierwsza ubikacja mniejsza przeznaczona byłaby na czytelnię dla badaczy, a zarazem na portrety rodzinne i gablotkę z mundurem Wiktoryna de Lubomir Tretera kapitana wojsk polskich w 1831 r., druga, większa służyłaby na pomieszczenia biblioteki składającej się z książek, rękopisów, metryk, map i pamiątek oraz [dokumenta] adopcji książąt Lubomirskich, numizmatów i innych pamiątek rodzinnych [...] Rękopisy mają prawo wypożyczać za rewersem tylko członkowie rodu Treterów zamieszkali we Lwowie” (ibid., s. 18–19 zw.).

Materiały zespołu są rozdzielone na dwie grupy tematyczne: dokumenty Treterów¹¹; dokumenty rodzin spokrewnionych z Treterami i in. osób¹². Pierwsza grupa jest największa (faktycznie 90% całego materiału) i składa się z dwóch działów: A — dokumenty do genealogii rodu (systematyzacja chronologiczna); B — dokumenty dotyczące życia i działalności przedstawicieli rodu Treterów. Systematyzacja wg imion osób w kolejności alfabetycznej, a jest ich 48 — faktycznie 46 oraz dokumenty niezidentyfikowanych Treterów i AT.

Dokumenty te zawierają materiały biograficzne (metryki chrztu i ślubu, różne zaświadczenia, zeszyty, konspekty, *curricula vitae*, dokumenty do historii rodu itp.); listy od i do Treterów; dzienniki, wspomnienia, notesy, albumy; materiały działalności publicznej; materiały twórczości (wiersze własne, tłumaczenia z różnych języków dzieł literatury pięknej); rękopisy materiałów literackich (proza, poezja, pieśni, aforyzmy w różnych językach — francuskim, niemieckim, łacińskim, włoskim); katalogi księgozbiorów; inwentarze nieruchomości i spisy różnych

⁷ Właściciel dóbr Laszki Królewskie.

⁸ Teraz ul. M. Hruszewskiego, gmach wydziałów Biologii i Geologii.

⁹ Właściciel dóbr Łonie „ad Gologóry” w powiecie złoczowskim.

¹⁰ *Księga adresowa królewskiego stotecznego miasta Lwowa*, Lwów 1898, s. 105; ibid. 1904, s. 220; ibid., 1914, s. 422.

¹¹ Najwięcej zachowało się dokumentów Stanisława Kajetana Tretera (j. a. 729–1037), z lat 1744–1829.

¹² Między dokumentami zespołu Treterów jest trochę korespondencji Czajkowskich (j. a. 247, 328, 464, 676).

ruchomości, spisy poddanych; materiały finansowogospodarcze — dzierżawy, kontrakty, regulaminy.

Wiele akt uporządkowali już sami Treterowie, zwłaszcza Stanisław II Kajetan wg pewnego systemu¹³, jak również przeprowadzili ich oprawę. Mimo tego w CPHAU AT zostało opracowane i usystematyzowane oraz sporządzono indeks osobowy. Teraz zespół obejmuje 1 309 j. a. i jest faktycznie wzorcowym archiwum rodzinnym, które demonstruje historię rodu w długim okresie czasu w różnych aspektach, pożytecznych zwłaszcza dla badaczy historii Polski.

¹³ Co do zbiorów muzealnych: w AT znajdował się pałasz Wiktoryna de Lubomir Tretera, kapitana wojsk polskich z roku 1831, i szpada Aleksandra Tretera. W czasie I wojny światowej we Lwowie wydano rozkaz oddawania broni. Stefan Treter, ze swymi synami Jerzym i Czesławem, podjęli broń sieczną z AT i jako broń dawną złożyli w Muzeum Króla Jana III Sobieskiego w Rynku (dziś Muzeum Historyczne). Po ustąpieniu Rosjan ze Lwowa Stefan Treter ponownie złożył tę broń w AT. Warto jeszcze wspomnieć o bardzo małym archiwum Bolesława Orzechowicza (1847–1927), kolekcjonera dzieł sztuki, który w 1919 r. fundował kolekcję Magistratu m. Lwowa. Po śmierci B. Orzechowicza kolekcja przechowywana była w Muzeum Miejskim w pałacu W. Łozińskiego przy ul. Ossolińskich 3 (dziś ul. Stefanyka 3). Kolekcja ta była rezultatem trzydziestoletnich zabiegów i obejmuje grafikę artystyczną (ryciny i litografie) w zakresie ikonografii polskiej (portrety królów polskich i ich rodzin, portrety T. Kościuszki), polskiego rytownictwa; rysunki oryginalne polskich malarzy (miniatury J. Falka, oraz J. P. Norblina, A. Orłowskiego, A. Grottgera, J. Matejki, A. Rejchmana, W. Witwickiego, S. Wyspiańskiego, F. Żmurki, rzeźby P. Filippiego i in.); szytchy, odlewy, meble o wartości muzealnej, zbiór broni dawnej, szkła i porcelany, brązy, srebra, różne drobiazgi zabytkowe, np. figurki, krucyfiks, zbiór monet, zegarków, odznak wojskowych polskich — razem 2709 rozmaitych przedmiotów (zesp. 74, op. 1, j. a. 6.).

Lubow Z. Hiscowa

ARCHIWA RODOWE PRAWOBRZEŻNEJ UKRAINY W CENTRALNYM PAŃSTWOWYM HISTORYCZNYM ARCHIWUM UKRAINY W KIJOWIE (CZ. 1)

W Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (dalej: CPHAUK) przechowywanych jest 39 archiwów rodowych i spuścizn magnatów i szlachty, które liczą 15 756 j. inw. (blisko 100 m. b.). Większość z nich uznajemy za zespoły rodowe. Dokumentalne materiały Władysława Montresora, Adama Ponińskiego, Władysława Bierzyńskiego i Mariana Sulatyckiego, które bezsprzecznie w swoim czasie należały do archiwów rodowych, uznano za osobne zespoły, ponieważ dokumenty innych członków rodów nie zachowały się. Oprócz tego nie wszystkie zgromadzone w archiwum prywatnym kompleksy dokumentów można uznać za zespoły w pełnym tego słowa znaczeniu. Znaczną ich część stanowią szczątki zespołów.

Za zespół, ze względu na liczbę i znaczenie informacyjne dokumentów, w mniejszym lub większym stopniu można uznać archiwa rodowe (albo ich części) Potockich (ponad 6300 j. a.), Zamoyskich (blisko 2600 j. a.), Tarłów (blisko 1500 j. a.), Sapiehów (blisko 1100 j. a.), Lubomirskich (600 j. a.), Mniszchów (ponad 560 j. a.), Giżyckich i Strogonowów (po blisko 350 j. a.), Michałowskich i Przeddzieckich (po blisko 300 j. a.), Platerów (blisko 250 j. a.), Radziwiłłów (blisko 200 j. a.), Ponińskiego, Korniaktów i Rzewuskich (po blisko 150 j. a.), Branickich, Hańskich, Grocholskich i Terleckich (po 90–100 j. a.). Wszystkie pozostałe zbiory (wielkość od 4 do 80 j. a.), ze względu na rozmiar i zawartość dokumentów, są szczątkami zespołów. Jest to mizerna część zasobów sprzed I wojny światowej i rewolucji 1917 r. przechowywanych w majątkach magnatów i szlachty na terytorium Prawobrzeżnej Ukrainy. Czasami niektóre rodziny posiadały archiwa w kilku miejscach zamieszkania. Spis głównych prywatnych archiwów guberni wołyńskiej, sporządzony w 1843 r. dla kancelarii kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego generał-gubernatora¹, liczy 84 pozycji, w których zaznaczono, do kogo należały

¹ CPHAUK, z. 442, inw. 152, sygn. 252w, s. 117–119. W spisie uwzględniono: pow. żyto-

dokumenty i gdzie się znajdowały. Niewątpliwie nie mniejsza liczba rodowych archiwów przechowywana była w majątkach guberni kijowskiej i podolskiej. Niestety, podobne dane nie zachowały się.

Porównując spis prywatnych archiwów guberni wołyńskiej ze spisami zespołów CPHAUK, możemy uświadomić sobie skalę strat, które poniosły te archiwa. Zachowały się jedynie archiwa (lub ich szczątki) 17 rodów: Giżyckich, Bierzyńskich, Grocholskich, Sapiehów, Mniszców, Ledóchowskich, Chodkiewiczów, Platerów, Worcellów, Tarnowskich, Chołoniewskich, Branickich, Radziwiłłów, Hańskich, Rzewuskich, Zamoyskich, Lubomirskich.

W wyniku tego porównania można z pewnością powiedzieć, że w CPHAUK przechowywane są części archiwów Hańskich z Pulinów, a nie z Wierzchowni, Mniszców z Wiszniewa, Platerów z Dąbrowicy, Radziwiłłów z Berdyczowa itp. Spośród innych prywatnych archiwów, wymienionych w wołyńskim wykazie, możemy znaleźć grupy albo pojedyncze dokumenty w kolekcjach oraz w archiwach innych rodów. W inwentarzach tych zespołów znajdują się one w rozdziale: Doku-

mierski — archiwa Radziwiłłów w Berdyczowie, Giżyckich w Mołoczkach, Bierzyńskich w Troszczach, Korzeniowskich w Kodni, Pruszyńskich w Lewkowie, Hańskich w Pulinach, a także we wsi Wierzchownia pow. skwierskiego gub. kijowskiej, Komarów, Małachowskich i Zawiszów w Czernichowie, Rzewuskich w Cudnowie Pohrebyszczach i in. miejscowościach; pow. nowogródzko-wołyński — archiwa Ilińskich w Romanowie, Karwickich i Walewskich w Lubarze, Czartoryskich w Korcu, archiwum Lubomirskich przeszło do Uwarów i miejsce jego przechowywania nie było wiadome, archiwum Wroczyńskich znajduje się w różnych miejscach; pow. zaslawski — archiwum Sanguszków w Sławucie, Bejzymów w Bejzymach, Grocholskich w Hrycowie, archiwa różnych właścicieli ziemskich w Łabuniu; pow. starokonstantynowski — archiwa Czczelów i Grocholskich (miejsca zamieszkania nie podane), Sapiehów w Krasilowie, główne archiwum Rzewuskich w Starokonstantynowie; pow. ostrogski — archiwum Jabłonowskich w Annopolu, Krywinie (Krzewinie) i Kuniowie, archiwum Sapiehów, które przeszło do Zamoyskich, w Lachowcach i Teofilopolu, Lenkiewiczów w Hoszczy, różnych właścicieli ziemskich w Hulczach, archiwum Platerowej, które przeszło do Konstantyna Lubomirskiego (miejsca zamieszkania nie podano), Krzyżanowskich w Milatynie, Czarnieckich w Witkowie i Bugrynie, archiwa różnych właścicieli ziemskich w Majkowie i Szuńkach, Frankowskich w Hołowlach, Zwolińskich w Choniakowie, Łoźnickich w Korysteszewie, Porczyńskich w Urweni, Jełowickich w Ożeninie, Kodłubińskich w Borowicach, Zawiszów i Jodków w Dorohobużu; pow. krzemieniecki — archiwum Mniszców w Wiszniewie, Bobrów w Zahajcach, archiwum Bystrzych w Szumsku znajdowało się u ich córki Ciczszewskiej w pow. łuckim; pow. dubieński — archiwum Józefa Lubomirskiego w Dubnie, Młodeckich w Warkowiczach, Oznarowskich w Beresteczku, Hulewiczów w Satyjowie, Ledóchowskich w Ostroźcu, Radziwiłłów w Olyce, Chodkiewiczów w Młynowie; pow. łucki — archiwum Czetwertyńskich w Hodomiczach, Kuczyńskich (miejsca zamieszkania nie podano), Krasickich we Włodzimierzu; pow. równeński — archiwum Lubomirskich w Równem, Radziwiłłów w Szpanowie i Podłużnem, Czetwertyńskich w Horyńgrodzie, Walewskich w Tuczynie, Esterhazych w Grudcu, Rakowskich w Kustyniu, Czartoryskich w Klewaniu, Platerów w Dąbrowicy, Steckich w Niewirkowie, Worcellów w Stepaniu; pow. kowelski — archiwum Muszyńskich w Dolsku, Miączyńskich w Maciejowie, Pipińskich w Powursku, Zaleskich w Tuliczowie, Czarnieckich w Niesokmach, Krasickich (miejsca zamieszkania nie podano), Wilczków i Podhorożeńskich w Hołobach, Mikołowskich w Bielaszewie; pow. włodzimierski — archiwum Tarnowskich w Horochowie, Zagórskich w Drużkopolu, Czackich w Porycku, Chołoniewskich w Chołoniewie, Branickich w Lubomlu; archiwa Steckich, Rapszyńskich, Baranowskich, Czudowskich w majątkach (nie ma nazw) pow. owruckiego.

menty zebrane przez twórcę zespołu, gdzie zostały włączone z powodu nieznamo-ści przez archiwistów historii archiwów i ich właścicieli. W ten sposób doku-menty Jeleńskich i Steckich włączono do zespołu Hańskich, a Czartoryskich — do zespołu Młockich, z kolei Ledóchowskich, Zalewskich, Krzyżanowskich, Koma-rów, Jabłonowskich i in. — do zespołu Potockich.

Zniszczenie prywatnych archiwów rozpoczęło się w czasie I wojny światowej, chociaż administracja rosyjska podejmowała pewne kroki w celu ewakuacji dóbr kultury ze strefy przefrontowej na wschód. Znane jest zarządzenie prawosławnego Synodu z 1895 r. rozesłane do klasztorów i in. kościelnych instytucji, zgodnie z którym przewidywano wywóz zabytków sakralnych oraz zbiorów bibliotecznych i archiwalnych w razie zagrożenia wojennego². Na marginesie warto wspomnieć, że ewakuowane w 1915 r. z Żytomierza do Charkowa archiwalne kolekcje Muzeum Wołyńskiego zachowały się i znajdują się obecnie w CPHA Ukrainy. Niewątpliwie okólniki o takiej treści zostały rozesłane i do właścicieli dużych majątków, w któ-rych pałacach skupione było cenne mienie kulturalne. Rozporządzenie widocznie nie zostało wykonane, bo czym innym można wyjaśnić niepowetowane straty, jakie poniosły prywatne zbiory w latach rewolucji i wojny domowej 1917–1920 oraz w pierwszych latach powojennych?

Olbrzymia liczba archiwów, pozostawionych przez ich właścicieli w pałacach i innych zabudowaniach, została zniszczona przez niepiśmiennych chłopów, któ-rzy pretensje z racji swojego wiekowego uciemienia — spragnieni zemsty — przenosili na wszystko, co należało do panów.

Niektóre cenne dokumenty przywłaszczali sobie obrotni kolekcjonerzy, dużą ilość materiałów archiwalnych przetworzono w fabrykach papierniczych, wykorzy-stywano jako papier do pakowania itp. Poważne oskarżenia o niszczenie dóbr kultury padły pod adresem oddziałów bolszewickich. W czasopiśmie „Ukrainska Starowina” nr 1, które wydano w Kamieńcu Podolskim w 1919 r. w okresie Dyrek-toriatu, znajdujemy krótkie notatki o zagładzie zbiorów muzealnych, bibliotek oraz archiwów na Podolu i Wołyniu, zwłaszcza Sobańskich w Berszadach, Jaroszyń-skich w powiecie hajsyńskim, Potockich w Tepliku i Antoninach, Grocholskich i Chołoniewskich w powiecie winnickim, Ledóchowskich w powiecie krzemieniec-kim. Utworzone w tym okresie placówki archiwalne, komisje i towarzystwa dla ochrony zabytków przeszłości i sztuki niewiele mogły zrobić³. Znany jest fakt uratowania zbiorów artystycznych i archiwalnych Potockich w Niemirowie, gdzie ochronę pałacu przejęła społeczność miasta, a zwłaszcza uczniowie starszych klas niemirowskiego gimnazjum⁴.

Warto również pozytywnie ocenić wielki wysiłek, jakiego dokonali w wyjątkowo trudnych warunkach, ratując materiały archiwalne od zagłady w 1917–1920 i następnym latach. Kijowska Komisja Archeograficzna (dalej: KAH), Centralne

² Ibid., z. 2094, inw. 2, sygn. 1157.

³ O. Hruszewski, *Suczynne ukraińskie archiwoznawstwo*, „Ukraina”, Kijów 1918, nr 1–2, s. 81–90, Wydawnictwo Ukraińskiego Towarzystwa Naukowego w Kijowie; czasopismo „Ukrainska Starowina”, Kamieniec Podolski 1919, nr 1, s. 2, 8–9.

⁴ CPHAU, z. 258, inw. 1, sygn. 200, k. 1 obustronnie.

Archiwum Akt Dawnych (dalej: CAAD) przy Uniwersytecie Kijowskim i Centralne Archiwum Historyczne przy Uniwersytecie Charkowskim, a także utworzone w wielu miastach, zwłaszcza w Kijowie i Winnicy, archiwa historyczne i biblioteki. Dzięki ich działalności do magazynów CAAD trafiły archiwa Branickich z Białej Cerkwi, Sapiehów, Wołowiczów, Kisków i in.; do KAH — Zamoyskich, Tarłów, Mniszchów, Platerów, Potockich z Kijowszczyzny, itp.; do Winnickiej Filii Wszechnarodowej Biblioteki Akademii Nauk Ukrainy (dalej: WBAN Ukrainy) — archiwum Potockich z Niemirowa, jak również inne archiwa rodowe i masa pojedynczych dokumentów (z biblioteki winnickiej w latach trzydziestych naszego wieku materiały archiwalne zostały przewiezione do Kijowa, do oddziału rękopisów WBAN Ukrainy).

W przededniu II wojny światowej najcenniejsze zespoły zostały uporządkowane. Do tej pory korzystamy z inwentarzy do zespołu Sapiehów (CAAD) i do zespołu Mniszchów (KAH), przechowujemy też nieaktualne inwentarze do zespołu Potockich (KAH), indeks tematyczny do zespołu Oskierków (CAAD) itp.

Niestety, w latach II wojny światowej archiwa kijowskie poniosły olbrzymie, niepowetowane straty. Zagiął, z nielicznymi wyjątkami, aparat naukowo-informacyjny do zespołów, znaczna liczba dokumentów spaliła się podczas bombardowania Kijowa, najcenniejsze materiały archiwalne, w tym również archiwa rodowe, zostały wywiezione przez Niemców na zachód. Z siedmiu wywiezionych wagonów akt, do wyzwolonego spod okupacji Kijowa udało się powrócić tylko trzem. Powracające dokumenty zostały w 1946 r. przekazane do nowo powstałego w końcu 1943 r., na bazie CAAD i KAH, CPHAUK.

Większość zespołów, z powodu wielokrotnych przemieszczeń, zamieniło się w zupełny rozsyp. Dokumenty były na tyle przemieszane, iż nawet w przypadku zachowania się inwentarzy korzystanie z nich było niemożliwe, m.in. tak było z zespołem Potockich. Porządkowanie rozsypu, odtworzenie zespołu i teczek, ich inwentaryzacja rozpoczęły się w 1949 r. i zostały zakończone w 1952 r. W wyniku tych prac utworzono 32 zespoły. Ponieważ na uporządkowanie rozsypu przeznaczono mało czasu, nie stawiano sobie za cel odnowienia pierwotnej struktury archiwów. Do tego w latach powojennych archiwum nie posiadało fachowców, prace prowadzili studenci Uniwersytetu w Kijowie, stąd wyniki były niezadowalające. Jednym z podstawowych niedociągnięć był nieprawidłowy podział dokumentów na zespoły. Często do danego archiwum rodowego włączano kompleksy dokumentów innych rodzin szlacheckich. przypadkowe włączenia występują niemalże w każdym zespole, a najwięcej w zespole Potockich; do archiwum Zamoyskich włączono dokumenty Zahorowskich, Massalskich, Sokolskich i in., którzy nie byli związani z Zamoyskimi ani przez małżeństwa, ani z przyczyn majątkowych.

Istotne niedociągnięcia spostrzegamy w strukturze inwentarzy, której schemat był przewidziany w roboczej instrukcji metodycznej, opracowanej w CPHAUK. Zgodnie z nią podstawą układu inwentarzy była zasada tematyczno-chronologiczna. (Wyjątkiem jest inwentarz 1 zespołu Mniszchów, inwentarz 1 zespołu Zamoyskich, którym nadano układ chronologiczny, oraz inwentarz 1 zespołu Potockich, gdzie nie ma jakiegokolwiek zasady w układzie akt). W myśl tej instrukcji inwentarze posiadały następujące rozdziały: 1. Dokumenty genealogiczne, biograficzne i autobiograficzne. 2. Akta związane z działalnością zawodową i polityczną. 3. Materiały charakteryzujące sytuację majątkową i działalność gospodarczą. 4. Akta

dotyczące eksploatacji chłopów i mieszczan. 5. Akta dotyczące ruchów chłopskich i kozackich. 6. Akta dotyczące spraw wyznaniowych (kościelne). 7. Korespondencja. 8. Akta, zwłaszcza wypisy z ksiąg grodzkich i ziemskich oraz inne dokumenty w językach obcych. 9. Dokumenty zebrane przez twórców zespołu. 10. Materiały ikonograficzne i druki.

W zależności od występowania dokumentów w zespole, rozdziałów było mniej lub więcej, m.in. inwentarz 2 do zespołu Potockich posiadał jeszcze i podrozdziały. W ramach każdego z nich akta systematyzowano chronologicznie.

Niestety, podział dokumentów i materiałów pomiędzy te rozdziały jest bardzo umowny i często nie wytrzymuje żadnej krytyki. Zdarza się, iż akta jednej sprawy są rozrzucone po całym inwentarzu. Taka nazwa rozdziału, jak Materiały w językach obcych, występująca w wielu inwentarzach, w ogóle nie ujawnia treści akt.

Częstym niedociągnięciem w porządkowaniu zespołów w latach 1949–1953 było nieprawidłowe formowanie j. a., w których łączono całkowicie nie związane ze sobą dokumenty. Sytuacja jest tym bardziej złożona, iż tytuły często odnoszą się tylko do pierwszego dokumentu. Nie zawsze w pełni opisano treść j. inw., często opuszczano albo nie wyszczególniano nazwisk, nazwy geograficzne nie zawsze były prawidłowo odczytane, obok nazw wsi z zasady nie podawano powiatu, województwa czy guberni. Do tego nie wszędzie dokładnie ustalono daty skrajne dokumentów, co nasuwa wątpliwości co do prawidłowej systematyzacji akt wg chronologii w inwentarzach.

Naturalnie, że taka sytuacja nie satysfakcjonuje archivistów ani badaczy CPHAUK. Dlatego w 1976 r. rozpoczęto doskonalenie i tworzenie aparatu nauko-wo-informacyjnego do inwentarza zespołu Zamojskich. Dążono do stworzenia systemu indeksów do akt, który umożliwiałby ich szczegółowy przegląd⁵. Indeks tematyczny uznano za podstawową pomoc. Sporządzony do niego schemat objął większość pojęć, które odzwierciedlają szeroki zakres informacji zawartych w dokumentach. Indeks do inwentarza obejmuje w porządku alfabetycznym wszystkie hasła, zarówno tematyczne, jak osobowe i geograficzne.

Do indeksu osobowego włączono tylko ważniejsze osoby występujące w dokumentach: działaczy znanych z historii, właścicieli ziem na Ukrainie i w in. krajach (magnatów, ziemian, szlachtę), przedstawicieli wyższej i miejscowej administracji; ludzi nauki, kultury i sztuki, wodzów powstań ludowych i in. Do indeksu geograficznego włączono nazwy krajów, jednostek administracyjno-terytorialnych i administracyjno-gospodarczych, nazwy większych miejscowości, większych rzek i jezior itp. Indeks językowy dokumentów zawiera dane o dokumentach sporządzonych w językach staroukraińskim, staropolskim, łacińskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim, hebrajskim i in. W 1992 r. indeksy zostały przekazane do korzystania w czytelni archiwum.

⁵ N. M. Jakowienko, Metodyczny porady do wdoskonalenniu opysiw rodnogo fondu polských magnatiw Zamojskich, CPHAU, Kijów 1976, mps; Pamiatka do składannia predmetno-tematycznogo, imennogo, geograficznogo ta pokażczyka mow dokumentiw fondu polských magnatiw Zamojskich, CPHAU, Kijów 1977, mps.

Ważnym wydarzeniem dla CPHAUK było nadejście dokumentów (rozsyphu) z likwidowanej w 1971 r. CPHAU w Charkowie oraz z oddziału rękopisów Centralnej Naukowej Biblioteki Akademii Nauk USRR (1979 r.). W wyniku opracowania tych dokumentów, niemalże do wszystkich zespołów rodzinnych włączona została znaczna ilość akt. Z rozsyphu otrzymanego z biblioteki, utworzono 5 nowych zespołów: Michałowskich–Jerliczów, Proskur–Suszczańskich, Terleckich, Adama Ponińskiego i Władysława Montresora. Uporządkowano je zgodnie ze wszystkimi wymogami teorii i praktyki archiwalnej.

Praca nad archiwami rodowymi na tym się nie skończyła. W latach 1990–1991 poprawiono inwentarze zespołów Giżyckich i Lubomirskich, w wyniku czego przerobiono rejestry j. a. w pełni ujawniając treść wszystkich dokumentów, wyszczególniono nazwy osobowe i geograficzne oraz daty skrajne akt. Jednocześnie sporządzono wstęp oraz indeksy geograficzny i osobowy.

Obecnie rozpoczęto poprawianie inwentarzy archiwum Potockich. Biorąc pod uwagę wartość informacyjną tych dokumentów, przewiduje się zbadanie historii rodu i archiwum rodowego, przerobienie rejestrow akt, tworzenie w inwentarzach szczegółowych opisów tych j.a., w których znajdują się dokumenty różne pod względem treści, sporządzanie wstępów do inwentarzy oraz indeksów geograficznego i osobowego.

Podsumowując, należy zauważyć, że rodowe i osobiste archiwa magnatów i szlachty Prawobrzeżnej Ukrainy, które są przechowywane w CPHAUK są ważnym źródłem do badań stosunków ekonomicznych, politycznych, społecznych, kulturalno-oświatowych i religijnych zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce, na Białorusi, Litwie, Łotwie itd. w okresie od XVI do początków XX w. Najstarsze dokumenty w tych archiwach sięgają XIV i XV w. Materiały archiwalne odzwierciedlają w zasadzie historię latyfundiów magnackich i posiadłości szlacheckich na Ukrainie, strukturę feudalnych i chłopskich gospodarstw, życie wewnętrzne i stosunki zewnętrzne latyfundiów, przedstawiają stosunki gospodarcze i prawne pomiędzy właścicielami ziemskimi. W kompleksie zespołów rodowych zgromadzono istotne dokumenty do historii miast i wsi, rozwoju kultury i oświaty itp. Tak szeroki zakres informacyjny zespołów przyciąga badaczy zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Dostęp do archiwów rodowych dla naukowców zagranicznych, w tym i polskich, do 1990 r. był ograniczony obowiązującym wtedy regulaminem pracy w czytelni. Nie przewidywał on wykorzystywania przez cudzoziemców inwentarzy i katalogów. Mimo tego, polskim archiwistom Piotrowi Bańkowskiemu, Michałowi Wąsowiczowi i niektórym innym udało się zapoznać z inwentarzami wielu archiwów rodowych⁶. Korzystanie z archiwów rodowych było utrudnione i z tego powodu, iż nie było o nich informacji w przewodnikach (*Centralnyj gosudarstwiennyj istoriczeskij archiw USSR w Kijowie*, Kijów 1958) i informatorach (*Liczyuje archi-*

⁶ P. Bańkowski, *Polskie archiwa magnackie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie*, „Archeion”, t. 40, 1964, s. 161–190; M. Wąsowicz, *Materiały do dziejów Polski w centralnych historycznych archiwach państwowych we Lwowie i Kijowie*, „Archeion”, t. 33, 1960, s. 99–126; S. Konferowicz, *Archiwalne polonika w Kijowie i Moskwie*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki”, 1960, z. 19, s. 165–170.

wynje fondy w gosudarstwiennych chranyliszczach SSSR, Moskwa 1963). Sytuacja zmieniła się po wydarzeniach politycznych lat osiemdziesiątych. Od tego czasu wszystkie ograniczenia w korzystaniu z akt i aparatu naukowo-informacyjnego zostały zniesione.

W okresie tym Główny Zarząd Archiwalny Ukrainy rozpoczął przygotowania wykazu zespołów osobistych przechowywanych w archiwach, muzeach i bibliotekach państwowych, do którego CPHAUK przesłało informacje o posiadanych archiwach rodowych i osobistych magnatów i szlachty. Informacja w wykazie będzie ograniczona do podstawowych danych: nazwa zespołu, miejsce przechowywania, numer zespołu, liczba j.a., daty skrajne akt.

Jednak dla magnackich i szlacheckich zespołów, z uwagi na zainteresowanie archiwistów i naukowców kilku państw, zamierza się przygotować katalog międzyarchiwalny, gdyż część archiwów rodowych rozproszona jest pomiędzy różnymi archiwami. Informator powinien być rozszerzony, oprócz zwykłych, podstawowych danych powinny znaleźć się w nim informacje o historii rodu i jego archiwum, krótką, ale treściwą notatką o strukturze i zawartości dokumentów, ich daty skrajne. Wszystkie etapy pracy nad informatorem muszą być określone w poradniku metodycznym. Ważne znaczenie miałyby też słownik terminów specjalistycznych, który zabezpieczałby wysoki poziom tekstu katalogu. Na przykład, w ukraińskiej praktyce archiwalnej nie ma pojęcia archiwum dla określenia zbiorów prywatnych, nie ma takiego terminu, jak archiwa podworskie, potrzebne są poszukiwania odpowiedników dla rozmaitych innych terminów. Istotne jest także opracowanie schematu katalogu, formularza notatki informacyjnej, systemu indeksów pomocniczych. Warto przy tym oprzeć się na doświadczeniu polskich archiwistów, którzy już dawno i owocnie pracują nad tymi zespołami. Tylko w „Archeionie” znalazłam aż 15 artykułów poświęconych temu tematowi.

Na zakończenie przedstawiam wykaz archiwów rodowych i osobistych przechowywanych w CPHAUK, zestawiony na podstawie inwentarzy, które jednakże są niedoskonałe. Wątpliwości budzą zwłaszcza daty skrajne dokumentów wchodzących w skład niewielkich zespołów. Bardzo ogólne są adnotacje o treści dokumentów. Ale do czasu ukazania się lepszego katalogu, wykaz przyda się zainteresowanym badaczom i pomoże we wstępnym doborze informacji.

Archiwa rodowe i osobiste magnatów i szlachty w CPHAUK

Bierzyński, Stanisław, z. 1330, 3 j. a., 1864 r., inw. 1. Dokumenty o odmowie płacenia czynszu przez chłopów w czasie Powstania 1863 r.; o pomocy dla Bierzyńskiego w ściąganiu podatków od chłopów z majątku Andruszkiewicz w pow. żytomierskim, gub. wołyńskiej.

Braniccy, z. 241, 99 j. a., 1557–1914 r., inw. 1. Resztki wielkiego niegdyś archiwum, głównie z Białej Cerkwi. Dokumenty odnoszą się do posiadłości na Kijowszczyźnie i Białostocczyźnie i zarządzania nimi. Jest tu dokument o służbie u Branickich architekta Dominika Botani oraz ogrodnika Augusta Stange — twórców parku Aleksandria.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa magnackie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Kijowie*, „Archeion”, t. 40, 1964, s. 167–168.

Woroniczowie, z. 252, 13 j.a., 1557–1868 r., inw. 1. Dokumenty o zarządzaniu majątkami w gub. kijowskiej, rejestry dochodów, spory o spadek Erazma Woronicza, wypisy z ksiąg sądowych owruckich, winnickich i kijowskich.

Worcellowie, z. 746, 4 j. a., 1746–1811 r., inw. 1. Dokumenty dotyczą władania majątkami w gub. wołyńskiej oraz niespłacania długów.

Hańscy, z. 244, 92 j. a., 1616–1863 r., inw. 1–2. Materiały przekazania w dzierżawę (zastaw), sprzedaż i podział majątków w pow. żytomierskim, owruckim, chełmskim, zarządzania majątkami: sporów o mienie, pieniądze, chłopów; o publicznej działalności Hańskich i nagradzaniu ich orderami.

Giżycy, z. 249, 348 j. a., 1663–1915 r., inw. 1, wstęp do inwentarza, indeks geograficzny i osobowy. Dokumenty o treści gospodarczo-finansowej. Większość z nich dotyczy zarządzania majątkami w gub. kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej; materiały związane z urzędową i społeczną działalnością Bartłomieja i Jana Nepomucena Giżyckich. Prywatna korespondencja.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 178.

Godebscy, z. 253, 29 j. a., 1652–1859 r., inw. 1. Materiały o stanie majątków w pow. pińskim i słonimskim; akta procesów o posiadłości; podziały i kupno majątków, sprawy długów; rysunki nieznanego autora, katalog książek; prywatna korespondencja.

Grocholscy, z. 239, 91 j. a., 1580–1918 r., inw. 1. Większość akt dotyczy zarządzania majątkami w gub. wołyńskiej i podolskiej. Materiały osobiste to korespondencja. Zachowały się też wypisy z ksiąg grodzkich i ziemskich krzemienieckich, kijowskich, dubieńskich, zasławskich; korespondencja prywatna; materiały z działalności polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości na Rusi z lat 1916–1918.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 168–169.

Dunin-Borkowscy, z. 248, 29 j. a., 1634–1810 r., inw. 1. Tablica genealogiczna rodu, kontrakty małżeńskie; akta rozgraniczeń, podziałów majątków, płacenia podatków przez chłopów i in. w pow. sarneńskim, winnickim i urzędowskim; korespondencja.

Zamoyscy, z. 256, 2588 j. a., 1500–1916 r., inw. 1–2; indeksy: przedmiotowy t. 1–2, geograficzny t. 1–4, osobowy t. 1–4, indeks języków dokumentów t. 1; wstępy do indeksów. Materiały w zespole są zróżnicowane pod względem struktury i treści, obejmują swym zasięgiem szerokie obszary kraju, ale głównie są powiązane z Wołyniem, Podolem i woj. ruskim. Ukazują osobiste i rodzinne związki, mniej polityczną i społeczną działalność członków rodu (tablice genealogiczne, akty darowizn, kontrakty małżeńskie, testamenty, korespondencja); stan majątkowy, działalność gospodarczą i majątkową; są też lustracje i inwentarze wsi; materiały dotyczące budownictwa pałaców, kościołów, cerkwi, młynów, mostów. Dokumenty odnoszą się do różnych dziedzin kultury, są inwentarze archiwalne, katalogi biblioteczne, rękopisy książek, plany gruntów, przywileje królewskie dla cechów, miast, indywidualne nadania dóbr i urzędów; uchwały sejmów i sejmików. Jest tu duży kompleks materiałów szlacheckich rodów wołyńskich: Zahorowskich, Masalskich, Sokolskich i in.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 183–186; M. Wąsowicz, *Materiały do dziejów Polski w centralnych historycznych archiwach państwowych we Lwowie i Kijowie*, „Archeion”, t. 33, 1960, s. 119.

Zarembowie, z. 847, 8 j. a., 1814–1823 r., inw. 1. Dokumenty genealogiczne rodu: wypisy z ksiąg dworjańskich gub. wileńskiej; informacje o pochodzeniu; opis i wizerunek herbu.

Korniaktowie, z. 749, 125 j. a., 1528–1858 r., inw. 1. Materiały dotyczące przeważnie posiadłości w pow. przemyskim. Wypisy z ksiąg sądowych krzemienieckich, braclawskich, winnickich, pińskich. Dokumenty osobiste: kontrakty małżeńskie, tablice genealogiczne; korespondencja. Dokument pergaminowy z 1591 r. — zapis wiana Jana Łączyńskiego, sędziego grodzkiego przemyskiego dla Zofii Korniaktowej.

Ledóchowscy, z. 247, 14 j. a. 1733–1904 r., inw. 1. Tablica genealogiczna. Materiały dotyczące rozgraniczenia majątków w woj. wołyńskim i kijowskim; akta sądowe w sprawie długów.

Lubomirscy, z. 236, 600 j. a., 1566–1917 r., inw. 1–2; wstęp, indeks osobowy i geograficzny. Sumariusze dokumentów od 1438 r. Większa część dokumentów pochodzi z XVIII w. i powiązana jest z majątkami w woj. wołyńskim, podolskim, braclawskim, kijowskim, ruskim. Duża liczba listów. Są też akta o treści gospodarczomajątkowej przedstawicieli rodu Szaszkiewiczów, Zamoyskich, Giżyckich, Lipskich.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 173–176; S. Konferowicz, *Archivalne polonika w Kijowie i Moskwie*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki”, 1960, z. 19, s. 165–170.

Michałowscy, Jerliczowie, z. 2219, 296 j. a., 1566–1892 r., inw. 1–2. Zespół składa się z dwóch części: do cz. 1 weszły dokumenty rodowego archiwum Michałowskich, właścicieli majątków w gub. kijowskiej i wołyńskiej, do cz. 2 — dokumenty województw krakowskiego i wołyńskiego Jerliczów, którzy spokrewnili się w końcu XVIII w. poprzez małżeństwo Pawła Michałowskiego i Justyny Jerliczówny. Dokumenty zawierają informacje o majątkowych, gospodarczych, społecznych, politycznych i kulturalnych sprawach Michałowskich i Jerliczów. Zachowały się zapisy wierszy, bajek, ukraińskich pieśni ludowych, katalog biblioteki, materiały dotyczące zakładania parku, apteki i in. Jest wizerunek herbu rodowego.

Młoccy, z. 748, 77 j. a., 1624–1819 r., inw. 1. Dokumenty charakteryzują majątkowy stan rodziny; kupna, zastawy, dzierżawy majątków w pow. włodzimierskim na Wołyniu; inwentarze wsi. Korespondencja. Są tu ponadto materiały Czartoryskich, Czapskich, Piaskowskich.

Mniszchowie, z. 250, 562 j. a., 1567–1871 r., inw. 1–3. Są tu fragmenty bardzo dużych niegdyś zbiorów archiwalnych i bibliotecznych Mniszców z zamku Laszki Murowane pod Samborem i z Wiśniowca. Inwentarze, spisy, sumariusze, przywileje, kopie dokumentów poczynając od 1307 r. Oprócz materiałów majątkowych i gospodarczych (potwierdzenia praw własności, sprzedaże, kupna, podziały majątków, sprawy sądowe), które w zespole stanowią większość, są też odpisy dokumentów z historii Polski, utwory filozoficzne, historyczne i literackie z XVII–XVIII w.

Bibliografia: *Mniszki. Ukazatel matieriałow i bibliografii*, zestawił W. K. Uljanow-

skij, Kijów, 1989; P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 179–181; M. Wąsowicz, *Materiały...*, s. 110.

Montresor Władysław, z. 2224, 1803–1898 r., inw. 1, wstęp do inwentarza. Władysław Montresor — przedstawiciel dość znanego na Prawobrzeżnej Ukrainie rodu hrabiowskiego, uczonej–botanik. Zespół złożony z materiałów zbieranych przez niego prac naukowych, wśród których najważniejszy był „Przegląd roślin wchodzących w skład flory guberni Kijowskiego Okręgu Naukowego: kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, czernihowskiej i połtawskiej”. Są tutaj też rękopisy in. uczonych–botaników Adamskiego: „Historia zielnika w Polsce”, Antoniego Andrzejewskiego, Wilibalda Bessera, Gustawa Belke, Karola Edwarda Eichwalda, Rogowicza, Trautfettera i in.

Oziembłowscy, z. 744, 36 j. a., 1622–1790 r., inw. 1. Materiały dotyczące posiadania, podziału, rozgraniczenia, dzierżaw majątków w woj. brzeskim i pińskim; wywozu zboża do Gdańska. Wypisy z ksiąg sądowych łuckich i brzeskich.

Oskierkowie, z. 240, 17 j. a., 1778–1886 r., inw. 1. Materiały dotyczące zarządzania majątkami w pow. żytomirskim, berdyczowskim, rzeczyckim, mozyrskim na Wołyniu i Polesiu, a także podziału spadku i spłaty długów. Przed wojną zespół liczył blisko 650 j. a., o czym świadczy zachowany w nim indeks tematyczny (sygn. 5), sporządzony w 1941 r., który obejmował dokumenty z lat 1508–1895.

Platerowie Broel-, z. 741, 231 j. a., 1749–1874 r., inw. 1. Część wielkiego niegdyś rodowego archiwum Platerów z Dąbrowicy w pow. rówieńskim na Wołyniu. Materiały odnoszące się do potwierdzenia szlacheckiego pochodzenia i tytułu hrabiowskiego, metryki narodzin i śmierci, dokumenty z działalności urzędowej i politycznej przedstawicieli rodu; odznaczeniach i nadawaniu rang rosyjskich; korespondencja prywatna. Materiały charakteryzujące stan majątkowy rodu, inwentarze majątków, oddawanie ich w dzierżawy, rozgraniczanie, sprawy finansowe i długi, administracja i gospodarka w dobrach dąbrowickich, korespondencja z zarządcami majątków w woj. wołyńskim, braclawskim i ruskim. Katalogi biblioteki Włodzimierza Platera, jego korespondencja i księgarni w Petersburgu i Warszawie, materiały rękopiśmienne do historii, mineralogii, medycyny, przyrodoznawstwa; ponad 30 j.a. to kopie dokumentów z historii Polski, zbiory wierszy, utworów dramatycznych, przysłów i in. Wypisy z ksiąg sądowych woj. braclawskiego. Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 169–171.

Poniński Adam herbu Łodzia, z. 2230, 123 j. a., 1470 r., 1567–1808 r., inw. 1, wstęp do inwentarza. Część archiwum z Cudnowa na Wołyniu. Zawiera wyłącznie sprawy majątkowe, oprócz niewielkiej ilości dokumentów dotyczących działalności urzędowej. Materiały na temat zarządzania majątkami w hrabstwie cudnowskim i kluczu lubarskim w woj. kijowskim, w starostwie barskim, a także dobrami w woj. kaliskim, mazowieckim, poznańskim, sandomierskim, akta procesów o długi, likwidacji hrabstwa cudnowskiego. Korespondencja.

Poniatowscy, z. 243, 30 j. a., 1714–1880 r., inw. 1. Są to resztki, prawdopodobnie kilku archiwów Poniatowskich, które powstały na terytorium Prawobrzeżnej Ukrainy. Znajdują się tutaj dokumenty Stanisława Poniatowskiego dotyczące sprawowania funkcji generała-lejtnanta wojsk koronnych. Materiały o przekazaniu

w dzierżawę starostwa sokalskiego; sprawy długów. Korespondencja Józefa Ponia-towskiego. Zapisy wierszy Rajmunda Korsaka.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 166–167.

Potoccy, z. 49, 6331 j. a., 1435–1918 r., inw. 1–3. Największe wśród rodowych archiwów przechowywanych w Kijowie. Podstawę zespołu tworzą dokumenty archiwów tulczyńskiego, niemirowskiego i krystynopolskiego Potockich linii hetmańskiej. Pod względem terytorialnym materiały w zespole są przeważnie związane z Ukrainą. Występuje tu jednak także znaczna liczba dokumentów, które treściowo dotyczą regionów obecnej Polski i Białorusi. Materiały w zespole są bogate treściowo. Najlichniesze wśród nich to dokumenty majątkowo–gospodarcze, które charakteryzują sytuację ekonomiczną Potockich i zbliżonej do nich szlachty. Mniejszą część tworzą dokumenty, które odnoszą się do rodzinnych powiązań Potockich i do ich społecznej i politycznej działalności. Wyjątek stanowi prywatna korespondencja, która jest bardzo bogata. Krąg korespondentów Potoc-kich był bardzo szeroki i liczy kilka tysięcy osób, wśród nich wybitnych działaczy politycznych, państwowych i społecznych z XVII–XIX w. Patrz także zespół Strogonowów.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 186–189; M. Wąsowicz, *Materiały...*, s. 118–119; Lubow Z. Hiscowa, *Tulczyńska linia Potockich w aktach zespołu nr 49 Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy w Kijowie* [w:] *Miscellanea historico–archivistica*, t. 8, 1997; *ibid.*, D. Szowkowyj, *Dzieje i zawartość dokumentów z zespołu Potockich przechowywanego w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie* (zespół 49, inw. 1, 2, 3).

Proskurowie–Suszczańscy, z. 2217, 76 j. a., 1609–1856 r., inw. 1, wstęp do inwentarza. Resztki rodzinnego archiwum. Większą jego część tworzą dokumenty o charakterze majątkowogospodarczym: kupno–sprzedaż majątków w woj. wołyńskim i kijowskim, kontrakty, sprawy sądowe. Niewielka grupa dokumentów osobistych dotyczy działalności urzędowej, otrzymywania tytułów i potwierdzenia szlacheckiego pochodzenia członków rodu. Korespondencja prywatna. Bardzo rzadka w naszym archiwum grupa materiałów do historii Lewobrzeżnej Ukrainy XVII w.

Przedzieccy, z. 878, 276 j. a., 1795–1916 r., inw. 1. Materiały dotyczą praw własności do majątków w gub. podolskiej, witebskiej, kurlandzkiej i kowieńskiej, są tu m.in. kontrakty z chłopami na dzierżawę ziemi; dokumentacja finansowo-gospodarcza: księgi główne, rachunki, księgi przychodów, korespondencja z bankami. Plany posiadłości ziemskich. Katalogi biblioteki i galerii obrazów w Warszawie; programy przedstawień teatralnych; gazety; fotografie.

Radziwiłłowie, z. 257, 181 j. a., 1338–1847 r., inw. 1. Resztki archiwów Radziwiłłów z Berdyczowa i Nieświeża. Przeważają materiały dotyczące zarządzania majątkami; akta podziałów majątku, dzierżaw ziem, sprawy sądowe, inwentarze. Zachowały się ponadto dokumenty do spraw rodzinnych i osobistych, korespondencja o charakterze publicznym i prywatnym. Część materiałów ukazuje zainteresowania artystyczne Radziwiłłów: wiersze, utwory dramatyczne, programy przedstawień teatralnych, rysunki i in.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 172–173; L. Hiscowa, *Znaczenie*

dokumentów rodowego zespołu Radziwiłłów, przechowywanego w CPHA m. Kijowa, dla rekonstrukcji archiwum Radziwiłłów [w:] Miscellanea historico-archivistica, t. 7, 1997.

Rzewuscy, z. 259, 141 j. a., 1649–1916 r., inw. 1. Przeważają materiały o charakterze majątkowogospodarczym. Inwentarze, umowy w sprawach dzierżaw i zastawów majątków; instrukcje i in. dokumenty dotyczące zarządzania kluczem zwiąglińskim (?), majątkami w pow. kowelskim, bohusławskim i starokonstantynowskim; akta w sprawach spłaty podatków, długów i in. Korespondencja Rzewuskich z królem polskim Stanisławem Augustem, a także Wolterem, papieżem Piusem IV i in. Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 171–172.

Sawiccy, z. 255, 5 j. a., 1732–1855 r., inw. 1. Dokumenty potwierdzające przynależność do stanu szlacheckiego; akta posiadania starostwa latyczowskiego w woj. podolskim; podziału majątku, sprawy sądowe z dzierżawcami.

Sapiehowie, z. 48, 1067 j. a., 1402–1831 r., inw. 1–2. Akta majątków na terytorium Białorusi, Litwy, Ukrainy, Polski; dotyczące spraw własności, dzierżaw i zastawów, spłat przez chłopów, spraw zajazdów i zajmowania majątków. Dokumenty o zakładaniu cechów, bractw, nadawaniu miastom prawa magdeburgskiego i in. Materiały o sytuacji politycznej Polski; elekcjach królów, pracy sejmów i sejmików, stosunkach z Rosją, Szwecją i Mołdawią. Sprawy wojskowe: zaopatrzenia oddziałów żołnierzy, ich wykorzystania do walk z Tatarami, zbuntowanymi chłopami i Kozakami. Dokumenty działalności publicznej, rodzinna korespondencja Sapiehów.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 182–183.

Sobańscy, z. 258, 23 j. a., 1731–1889 r., inw. 1. Dokumenty dotyczące majątków w gub. podolskiej; plany folwarków; spłata długów. Wśród korespondencji znaczna liczba listów do Róży Sobańskiej z Lubieńskich m.in. w sprawie udzielenia pomocy materialnej uczestnikom Powstania Listopadowego.

Strogonowowie, z. 258, 337 j. a., 1579–1920 r., inw. 1–2. Jest to część archiwum niemirowskiego, którą wydzielono z z. 49 nie uwzględniając historii rodu Potockich spowinowaconych ze Strogonowami i archiwum rodowego. Podział dokumentów pomiędzy zespoły 49 (czyli Archiwum Potockich) i 258 jest dość umowny, ponieważ znaczna część dokumentów związanych z kluczem niemirowskim i działalnością jego właścicieli pozostała w zespole 49. Przyczyną podziału było występowanie pewnej liczby dokumentów rodziny Strogonowów i Szczerbatowów, zwłaszcza związanych z zarządzaniem majątkami na terytorium Rosji i południowej Ukrainy. Jednakże większość dokumentów z. 258 odnosi się do klucza niemirowskiego w drugiej połowie XIX w., który odziedziczyła córka Bolesława Potockiego, Maria, żona Grzegorza Szczerbatowa. Wśród materiałów wyróżniają się dokumenty lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w., odnoszące się do kupna dóbr tulczyńskich przez małżonków Strogonowów od Mieczysława Potockiego, a następnie sprzedaży rządowi rosyjskiemu. Znajdują się tu również materiały do dziejów zbiorów artystycznych, bibliotecznych i archiwalnych, zgromadzonych w pałacu Potockich w Niemirowie w latach 1918–1920 (z. 258, inw. 1, sygn. 200) oraz wzmianki o śmierci Marii (Mary) Szczerbatow i jej dzieci.

Sulatycki Marian, z. 750, 27 j. a., 1670–1909 r., inw.1. Materiały dotyczące posiadania majątków w pow. mohylowskim gub. podolskiej, inwentarze, kontrakty zastawów i sprzedaży majątków; rejestry przychodów i wydatków pieniędzy, kopia podania szlachty gub. podolskiej o amnestię dla uczestników Powstania 1831 r., starania o zachowanie języka polskiego w szkołach i urzędach; oświadczenie M. Sulatyckiego o nie uczestniczeniu w tajnych towarzystwach (1826 r.).

Tarłowie, z. 254, 1493 j. a., 1505–1802 r., inw. 1–2. W odróżnieniu od innych archiwów rodzinnych w CPHAU, w tym zespole zebrane zostały ważne dokumenty dotyczące historii politycznej i wojskowej. W szczególności materiały odnoszące się do stosunków Polski z Turcją, Prusami, Austrią, Danią, Rosją; do działań wojennych przeciwko Rosji w latach trzydziestych XVIII w., do stanu wojska kwarcianego, kompletowania i utrzymywania chorągwi wojsk koronnych i in. Nominacje na szarże wojskowe. Zachowały się też materiały dotyczące konfederacji, sejmów i sejmików. Akta rodzinne obejmują kontrakty małżeńskie, testamenty, tablice genealogiczne, korespondencję rodzinną i charakteru publicznego. Ważne miejsce zajmują inwentarze, lustracje, dokumentacja finansowa, materiały związane z zarządzaniem majątkami w woj. podolskim, sandomierskim, ruskim, lubelskim, mazowieckim i in. Są ponadto plany dóbr.

Bibliografia: P. Bańkowski, *Polskie archiwa...*, s. 176–178.

Tarnowscy, z. 251, 65 j. a., 1644–1857 r., inw. 1. Materiały dotyczące posiadania dóbr w woj. kijowskim i wołyńskim; dzierżaw i zastawów, akta procesów o prawa własności i posiadania dóbr; inwentarze, opisy i plany majątków. Korespondencja prywatna.

Terleccy, z. 2216, 102 j. a., 1540–1919 r., inw. 1, wstęp do inwentarza. Przeważają dokumenty o charakterze majątkowo-gospodarczym. Inwentarze, akta kupna, akta procesów o prawa spadkowe, podziały i rozgraniczenie majątków w pow. pińskim woj. brzeskiego. Materiały do procesów z klasztorami o zapisy na dobrach. Terleccy byli powiązani z działalnością kościoła greckokatolickiego, w zespole znajdują się materiały dotyczące stanu majątkowego duchowieństwa, różnych klasztorów i in. Odrębną grupę stanowią dokumenty potwierdzające szlacheckie pochodzenie Terleckich, wypisy z aktów metrykalnych, świadectwa szkolne.

Chodkiewiczowie, z. 960, 46 j. a., 1642–1916 r., inw.1. Na ogół dokumentacja do spraw majątkowych rodu., są inwentarze majątków i inne akta odnoszące się do zarządzania majątkami w gub. kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej i mińskiej.

Chołoniewscy, z. 242, 30 j. a., 1740–1843 r., inw. 1. Materiały dotyczące posiadania i zarządzania majątkami w woj. braclawskim i wołyńskim: inwentarze, dokumentacja spłaty podatków, akta rozgraniczenia i ustalania granic majątków i in.

Cetnerowie, z. 747, 82 j. a., 1603–1820 r., inw. 1. Tablice genealogiczne rodu, przywileje królów polskich Władysława IV, Jana Kazimierza, Augusta II. Inwentarze, umowy odnoszące się do dzierżaw i zastawów majątków w woj. podolskim, wołyńskim i sandomierskim. Korespondencja prywatna.

Z języka ukraińskiego tłumaczyła Eugenia Szymczuk

Lidia Suchich

ARCHIWA RODOWE PRAWOBRZEŻNEJ UKRAINY W CENTRALNYM PAŃSTWOWYM HISTORYCZNYM ARCHIWUM UKRAINY W KIJOWIE (cz. 2)

Oprócz typowych zespołów rodowych znaczna liczba rozpoznanych dokumentów z XIV do początków XX w., które w swoim czasie wchodziły w skład rodowych archiwów znanych albo mało znanych szlacheckich posiadaczy ziemskich na Wołyniu i Prawobrzeżnej Ukrainie, na ogół skupiono w kolekcjach w CPHAUK. Jest to przede wszystkim Kolekcja dokumentów Kijowskiej Komisji Archeograficznej (zesp. 220, lata 1639–1899), Kolekcja dokumentów „Nowa seria” (zesp. 221, lata 1505–1896), Kolekcja dokumentów Seria B (zesp. 223, lata 1553–1874), Kolekcja rękopisów dotyczących historii, nauki, literatury i sztuki (zesp. 228, lata 1638–1919), Kolekcja listów (zesp. 1271, lata 1589–1924), Kolekcja dokumentów Muzeum Wołyńskiego (zesp. 2227, lata 1400–1932), Kolekcja dokumentów własnościowych (zesp. 2228, XV w. — 1920 r.).

Istnienie tych kolekcji jest jeszcze jednym potwierdzeniem tego, iż rodzinne archiwa w wielu wypadkach przestały istnieć jako całościowe i samodzielne kompleksy. Ukraińscy archiwiści rozumieją znaczenie rekonstrukcji, odtworzenia systemu, poznania historii powstania tych i wielu innych zespołów. Jednak nie mogą jeszcze pochwalić się osiągnięciami w rozwiązywaniu tych problemów.

Powstanie wymienionych kolekcji jest przede wszystkim związane z działalnością towarzystw naukowych, komisji, muzeów, bibliotek działających dla potrzeb społeczeństwa, poczynając od połowy XIX w. Działalność kolekcjonerska tych instytucji, drogi, jakimi dokumenty trafiały od nich do archiwów państwowych, historia tworzenia kolekcji wymagają jeszcze dokładnych badań. W artykule skoncentruję uwagę na historii powstania i niektórych aspektach kolekcjonerskiej działalności i gromadzenia historycznych źródeł przez dwie naukowe instytucje: Tymczasową Komisję do Rozpoznania Akt Dawnych przy kijowskim, wołyńskim i podolskim generał-gubernatorze (tradycyjna nazwa — Kijowska Komisja Archeograficzna, dalej: KAH) oraz Muzeum Wołyńskie, które działało przy Wołyńskim Towarzystwie Cerkiewno-Archeograficznym.

Kijowska Komisja Archeograficzna (1843–1921). Działalność Komisji, która odegrała istotną rolę w ukraińskim odrodzeniu narodowym była wielostronna

i zróżnicowana. Poświęcona jej jest praca O. I. Żurbi, *Kyjiws'ka archeograficzna komisija (1843–1921 rr.) Narys istoriji i dijal'nosti*, Kyjw 1993. Podstawowym zadaniem Komisji stała się publikacja źródeł. Przypomnę, iż w tym artykule skupię się na problemach poszukiwania, zbierania i zabezpieczania przez Komisję materiałów źródłowych, głównie akt prywatnych. Ten ważny aspekt jej pracy został najmniej zbadany, chociaż mógłby dostarczyć ważnych wskazówek w poszukiwaniu zaginionych dokumentów i rekonstrukcji zbiorów archiwalnych. Komisja zaraz po utworzeniu rozwinęła aktywną działalność zmierzającą do ujawnienia miejsc przechowywania dokumentów administracyjno-sądowych, cerkiewnych i archiwów prywatnych, przede wszystkim na Wołyniu. Potwierdzają to liczne dokumenty w jej archiwum, zwłaszcza te, które przechowywane są w Sprawie o utworzeniu w Kijowie Tymczasowej Komisji do rozpoznania akt dawnych (CPHAU, zesp. 442), inw. 152, sygn. 232, części „w”, „h” i „d”). Członkowie Komisji zebrali dużo konkretnych informacji, sporządzili spisy unikatowych dokumentów z różnych zbiorów. Organizowane były ekspedycje archeologiczne, aby przeprowadzić badania w terenie, co również przyniosło pozytywne rezultaty. Działalność Komisji zmierzająca do odnalezienia i zbadania archiwów rodowych nie była łatwa, wywoływała nawet pewien sprzeciw. Wszystkich przyczyn tego sprzeciwu nie będziemy rozpatrywać, są one dość znane. Wskażemy tylko na jedną z nich — masowe fałszowanie przez szlachtę zapisów w księgach sądowych, które miało miejsce po przyłączeniu Prawobrzeżnej Ukrainy do Rosji, w celu potwierdzenia praw szlachectwa. W dokumencie z archiwum Komisji — w przedmowie do spisu największych prywatnych archiwów na Wołyniu z podziałem na powiaty (dokładna analiza tego spisu zawarta została w artykule L. Z. Hiscowej) — napisano: „W tychże archiwach znajduje się jeszcze znaczna ilość poświadczonych wypisów z dawnych akt grodzkich i ziemskich, należących do różnych rodzin, z których w obecnych czasach korzysta w większym stopniu inny ród albo też są podrobione dla zupełnie innej rodziny. Dlatego wszystkie te wypisy należałoby zniszczyć albo też nie pozwalać na korzystanie z nich, a jeżeli ktoś ich potrzebuje, niech zwróci się do urzędów, które rozporządzają dawnymi archiwami (pobierze od nich potrzebne wypisy z zaświadczeniem, że odośza się one do rodu, który składał wniosek o ich otrzymanie)” (zesp. 442, inw. 152, sygn. 232, s. 117). Tak pisali urzędnicy kancelarii generał-gubernatora. Jednak nie ma żadnych informacji o niszczeniu wspomnianych wypisów z dokumentów, które były przechowywane w rodowych archiwach. Przeciwnie, dowodem na to, że Komisja je zachowała jest duża liczba tych wypisów we wspomnianych kolekcjach i in. zespołach CPHAUK.

Praca Komisji przy odnajdywaniu i zbieraniu dokumentów była owocna przede wszystkim dzięki temu, że pomagała jej znaczna liczba osób: uczonych, urzędników, kolekcjonerów, działaczy społecznych. Niektórzy z nich brali udział w odnajdywaniu i badaniu miejsc przechowywania dokumentów, inni przekazywali dokumenty z własnych zbiorów do wykorzystania do publikacji, jeszcze inni przekazywali je na stałe przechowywanie jako dar lub odpłatnie. Podczas ekspedycji archeologicznych wydajnie pracował W. F. Dąbrowski, pełniący obowiązki profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu św. Włodzimierza, członek rzeczywisty Komisji od 1843 r. Hrabia Olizar, urzędnik kancelarii generał-gubernatora, sporządził notatkę o zabytkach w okolicach Korostyszewa i przekazał Komisji 849 dawnych

akt w 18 paczkach (zob. akta jego działalności, szczególnie nr zesp. 442, inw. 152, sygn. 232, s. 285). Istotny jest wkład Konstantyna (Kajetana) Świdzińskiego — wołyńskiego właściciela ziemskiego, krajoznawcy i kolekcjonera, honorowego członka Komisji od 1843 r. Przekazał on Komisji niemało kopii z własnych zbiorów, z czasem szeroko wykorzystanych w jej wydawnictwie, przede wszystkim w: *Pamiętniki*, wydanych przez Tymczasową Komisję dla Rozpatrywania Akt Dawnych, t. 1–4, Kijów 1845–1849 (zostały zamieszczone w rozdziale 3 w t. 2, 3 i 4 tej publikacji). O wykorzystaniu dokumentów ze zbiorów K. Świdzińskiego znajdujemy również informację w liście do niego od generał-gubernatora D. G. Bibikowa z 14 IX 1848 r. (ibid., sygn. 232 g, s. 30). Są informacje o współpracy z Komisją Aleksandra Jabłonowskiego (ibid., sygn. 232 d, s. 121). Już w ciągu kilku lat działalności Komisja zgromadziła znaczny zbiór źródeł historycznych. Należy zauważyć, że część z nich jeszcze do tej pory nie włączono do obiegu naukowego. Pojawił się problem miejsca i sposobu ich przechowywania. Zdecydowano się — na podstawie kolekcji historycznych dokumentów zebranych przez Komisję — utworzyć przy Uniwersytecie w Kijowie pierwsze na Ukrainie państwowe archiwum historyczne — Centralne Archiwum Akt Dawnych (CAAD; obecnie oddział akt dawnych CPHAU). W momencie powstania (1852 r.) wpłynęła, oprócz akt w postaci książek (5883; przechowywane były w oddziale I archiwum), również duża liczba dokumentów, które stały się podstawą oddziału II archiwum (III oddział CAAD powstał w latach osiemdziesiątych XIX w., wchodziły w jego skład archiwa starych instytucji Kijowszczyzny z XVIII w.). Utworzenie CAAD nie oznaczało, że wszystkie zbiory Komisji zostaną tam od razu przekazane na przechowywanie. Wiadomo, że dokumenty wpływały tam partiami w ciągu całego okresu istnienia Komisji i archiwum. W 1856 r. kolekcja luźnych dokumentów w archiwum liczyła 377 307 j. a.; w 1857 r. — 453 381, a w 1872 r. — 454 979. Podstawową ich masę stanowiły fascykuly, ale była też znaczna ilość akt luźnych zebranych w archiwach prywatnych, klasztornych i publicznych. Żadnych zasad w tworzeniu tej kolekcji nie stosowano, ale to jej nie pozbawia znaczenia naukowego. W materiałach zesp. X oddziału rękopisów Centralnej Naukowej Biblioteki AN Ukrainy (w tym oddziale przechowywany jest fragment archiwum Komisji, drugi w CPHAU) znajdują się informacje o trzech inwentarzach kolekcji historycznych źródeł Kijowskiej Komisji Archeograficznej. Dwa spośród nich pochodzą z końca XIX — początków XX w., trzeci z 1927 r. Już na podstawie tych inwentarzy i pewnych innych źródeł można pracować nad rekonstrukcją układu kolekcji, która poniosła znaczne straty, przede wszystkim w czasie I wojny. światowej.

Komisja istniała od 1921 r., kiedy to weszła w skład Komisji Archeograficznej WUAN. Wszystkie dokumenty zebrane przez Komisję zostały przekazane do CAAD w 1923 r. Wiadomo, że kolekcja dokumentów, która była przechowywana w oddziale II CAAD, składała się z kilku części. Jedną z nich był zbiór autografów i wzorów paleograficznych, utworzony z różnorodnych „bezdomych” dokumentów. W większości z nich treść schodziła jakby na plan dalszy. Jednak i tutaj znajdowały się interesujące akta, jednym z nich był dokument Aleksandra I z 1804 r., nadający hrabiom Skowrońskim i Branickim 25 wsi, miasteczek i folwarków z liczbą 10 488 chłopów. Zbiór ten, jak i inne, poniósł znaczne straty

w czasie II wojny światowej, a jego resztki rozproszono po innych kolekcjach, które obecnie są przechowywane w archiwum.

Inne części kolekcji CAAD to: „Seria B” (zbiór dokumentów rodzinnych), „Nowa seria” (przeważnie zbiory kijowskich klasztorów oraz część archiwum Branickich), zbiór rękopisów Towarzystwa Kronikarzy i in. Części te archiwiści potraktowali jako osobne zespoły (dokładniejsze informacje w dalszej części). W 1944 r. dokumenty z tych zbiorów, które zachowały się, zostały przekazane do nowo utworzonego oddziału terenowego akt dawnych CPHAUK

Muzeum Wołyńskie

Interesująca jest historia utworzenia jeszcze jednego ośrodka naukowo-kulturalnego na Ukrainie — Muzeum Wołyńskiego. Z inicjatywą założenia takiego muzeum, które posiadałoby w swoim składzie bibliotekę i zbiory akt dawnych, wystąpił hr. Włodzimierz Broel Plater. Należał on również do aktywnych członków Kijowskiej Komisji Archeograficznej, od 1860 r. Jeszcze w 1859 r. zwrócił się do szlachty guberni wołyńskiej z propozycją urządzenia wspólnym wysiłkiem muzeum i biblioteki publicznej, argumentując, iż takie placówki naukowe potrzebne są nie tylko w stolicy, ale również w ośrodkach prowincjonalnych. Ale wtedy jego inicjatywa nie znalazła poparcia. W zesp. 258 archiwum Strogonowych (inw. 2, sygn. 75) znajduje się notatka (bez daty), w której nawiązuje do swego pomysłu. Wspominając niepowodzenie propozycji z 1859 r., przedstawił swoje decyzje samodzielnego działania i utworzenia na koszt własny tymczasowego muzeum i biblioteki publicznej w Żytomierzu, z założeniem poszerzenia ich zasobu poprzez prywatne darowizny. Jego plan składał się z punktów: 1) nazwa: „Tymczasowe Muzeum hrabiego Broel Platera”; 2) części składowe muzeum: biblioteka, zbiory akt dawnych i rękopisów oraz kolekcja okazów przyrody kraju, innych regionów Rosji i w ogóle wszystkich stron świata, jak również dzieł sztuki; 3) okres istnienia muzeum określił na 10 lat, po czym muzeum zostanie zamknięte (wówczas kolekcje zostaną przekazane jemu oraz innym właścicielom), albo jego egzystencja zostanie przedłużona na dalsze 10 lat. Dla muzeum Plater wydzielił z własnej kolekcji jedną trzecią biblioteki z Wiśniowa — 7 tys. tomów, część kolekcji mineralogicznej (w całości — ponad tysiąc eksponatów) oraz inne obiekty, niektóre rzadkie okazy.

Projekt podobny do planu Platera został wcielony w życie, chociaż innymi sposobami. Na diecezjalnym zjeździe duchowieństwa w Żytomierzu (kwiecień 1892 r.) postanowiono wydzielić środki na utworzenie w mieście przy domu metropolitalnym muzeum cerkiewno-historycznego zabytków Wołynia i biblioteki diecezjalnej; wyznaczono termin otwarcia na 23 IV 1893 r. — święto stulecia przyłączenia Wołynia do Imperium Rosyjskiego. Duchowni określili także zobowiązanie dostarczenia do muzeum pewnego rodzaju źródeł i zabytków, zwłaszcza starodruków i rękopiśmiennych ksiąg do nabożeństwa, a tym także unickich (zesp. 2094, sygn. 1121, s. 2). Zarządzeniem Synodu nr 5157 z 2 XI 1892 r. zostało w Żytomierzu założone Towarzystwo Cerkiewno-Archeograficzne, a przy nim Muzeum (ibid., s. 6). Azali już w marcu 1893 r. przeor klasztoru w Trygirze archimandryta Walenty donosił Wołyńskiemu Konsystorzowi Duchownemu o przeprowadzeniu selekcji ksiąg i rękopisów w klasztornej bibliotece (zob. ibid., s. 7), dołączając do listu

odpowiedni spis (patrz *ibid.*, sygn. 1243, s. 1–21). To tylko jeden przykład kompletowania Muzeum Wołyńskiego. Wkrótce kolekcja Muzeum Wołyńskiego stała się jedną z najbardziej znaczących na Ukrainie.

Kolekcyjnerska działalność Muzeum Wołyńskiego jest mało znana, chociaż jej rezultaty robią wrażenie. Należałoby tutaj zauważyć, że w tym muzeum nie przewidywano z początku zbierania dokumentów z archiwów rodowych. Jednak życie potoczyło się inaczej. Burzliwy wiek XX wniósł korekty do wielu kwestii. Drogi, jakimi dokumenty rodzinne trafiały do tego muzeum nie są nam dokładnie znane, ale nie trudno wyobrazić sobie na tle ówczesnych wydarzeń historycznych. W latach trzydziestych XX w. wielkie zbiory dokumentów Muzeum Wołyńskiego wpłynęły do Wszechnarodowej Biblioteki Ukrainy, której spadkobiercą był Oddział Rękopisów Centralnej Biblioteki Narodowej (była CBN) AN USRR. W 1979 r. nasze archiwum otrzymało z tej biblioteki w stanie rozsypu ponad 6 tys. dokumentów pod nazwą Kolekcja Muzeum Wołyńskiego i blisko 8 tys. dokumentów pod umowną nazwą „Polskie dokumenty własnościowe”. Dokumenty nie były dokładnie podzielone nawet na te dwie grupy, archiwum otrzymało po prostu rozsyp, nie było żadnej dokumentacji towarzyszącej. Podczas systematyzacji i porządkowania rozsypu archiwiści doszli do wniosku, że w większości dokumenty te pochodzą ze zbiorów Muzeum Wołyńskiego, chociaż biorąc pod uwagę tło polityczne lat dwudziestych i trzydziestych, okresu wojny 1941–1945, można tylko domyślać się przypadkowych ubytków i uzupełnień zbioru, przemieszania wewnątrz jego grup, które nastąpią, gdy uporządkowana kolekcja zamienia się w rozsyp.

Te dwa wielkie kompleksy dokumentów — Kijowskiej Komisji Archeograficznej i Muzeum Wołyńskiego — stanowią obecnie podstawę wyliczonych na początku kolekcji, które przechowywane są w oddziale akt dawnych CPHAUK. Jeszcze raz warto podkreślić, iż kolekcje te utraciły najstarsze i najbardziej cenne dokumenty podczas II wojny światowej. Problem strat również wymaga dokładnych badań. Scharakteryzuję kolekcję z uwzględnieniem pochodzenia każdej z nich.

Zesp. 220. Kolekcja dokumentów Kijowskiej Komisji Archeograficznej 1369–1899, inw. 1, 692 j. a.

Składa się z materiałów zebranych przez Kijowską Komisję Archeograficzną w ciągu całego okresu istnienia, poczynając od 1843 r., a także przez Komisję Archeograficzną AN USRR (1921–1935). Po zinwentaryzowaniu w latach 1924–1928, obejmowała 1333 j. a., w 1941 r. 2000 j. inw. Podczas II wojny światowej dokumenty te nie były ewakuowane. W 1943 r., kiedy CAAD weszło w skład CPHAU jako oddzielny oddział, przekazane tam zostały pozostałości tego zbioru w liczbie 245 j. a., ale inwentarze zaginęły. Materiały kolekcji przemieszały się z innymi, zwłaszcza ze zbiorem autografów oraz tekstów stanowiących przykłady paleografii. W wyniku żmudnej pracy archiwistów nad wydzieleniem zbioru Komisji został opublikowany w 1971 r. *Katalog kolekcji dokumentów Kijowskiej Komisji Archeograficznej 1369–1899*, do którego włączono 631 j. a. Ukazanie się katalogu dało impuls dla dalszych poszukiwań utraconych dokumentów. W 1974 r. ukazało się *Uzupełnienie do „Katalogu kolekcji dokumentów Kijowskiej Komisji Archeograficznej”* L. Z. Hiscowej i N. M. Faustowej („Archiwy Ukrainy”, 1974, nr 1, s. 51–59), gdzie opublikowano i opisano jeszcze 47 dokumentów.

Większa część dokumentów to oryginały, w tym autografy. Podstawowa część kolekcji odnosi się do historii Prawobrzeżnej i Lewobrzeżnej Ukrainy, mniejsza część — do Galicji i Wołynia. Prawie 80 dokumentów powstało w Warszawie, 14 — w Krakowie, 11 — w Lublinie, 6 — w Piotrkowie, 1 — w Sandomierzu, 1 — w Radomiu. Są na nich znaki własnościowe. W zbiorze, który w trakcie tworzenia nie posiadał jasno sprecyzowanego planu, po stratach i kilkakrotnych porządkowaniach ważną sprawą jest określenie granic jego części składowych. Możliwe odtworzono kilka występujących w nim pierwotnych kolekcji, zwłaszcza pochodzenia rodzinnego. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że do zbioru trafiły fragmenty archiwaliów rodzinnych książąt Czetwertyńskich, Sanguszków, a także Piaseczyńskich, Jaksa-Bykowskich, Potockich, Branickich itd. Są w katalogu dokumenty sądowe dotyczące sporów o ziemię, najazdów na wsie (dok. nr 33, 35, 36, 38, 39, 42, 54, 55, 112, 113, 124 z lat 1558–1560, 1571, 1630, 1639). Wiele dokumentów dotyczy wymiany, sprzedaży, dzierżaw, darowizn, rozgraniczania posiadłości ziemskich. Wśród zaginionych można wskazać najstarsze: z 1377 r. — przywilej Ottona z Pilczy wojewody sandomierskiego dla Mikołaja Nielizłała na wójtostwo w Czerudzi i Ostrowiu, z 1438 r. — nadanie wielkiego księcia litewskiego Świdrygiełły na wójtostwo krzemienieckie i in.

Do katalogu włączono spis wydawnictw, w których były publikowane dokumenty z kolekcji, indeksy geograficzny i osobowy, indeks języków dokumentów pergaminowych. Istnieje indeks tematyczny, ułożony jeszcze przed wojną, włączony do inwentarza pod nr 682.

Zesp. 221. Kolekcja dokumentów „Nowa seria”, 1505–1896, inw. 1, 672 j. a.

Zbiór trafił do CAAD, najprawdopodobniej w latach 1915–1920, dokładnie nie wiadomo, bo w archiwum dłuższy czas nie rejestrowano nowych wpływów, zwłaszcza w tych burzliwych latach. Ale przed I wojną światową żadnych śladów tego zbioru w archiwum nie było. W informatorze *Centralne Archiwum Akt Dawnych w Kijowie*, Kijów 1929, s. 157 (dalej: *Informator*) wspomniano, że sporządzono dokładny inwentarz tego zbioru, w którym spisano 409 aktów, poczynając od końca XIV w., ale podstawowa masa archiwaliów odnosi się do XVI w., znaczna liczba do pierwszej połowy XVII w., i tylko kilka pochodzi z połowy XVII w. Granica chronologiczna — to 1667 r. Wszystkie akta, które objęte były tym przedwojennym inwentarzem można określić jako pozwy, dekrety sądów ziemskich, miejskich i in., przeważnie w sprawach dóbr ziemskich. Znaczna grupa dokumentów dotyczyła spraw własności tych dóbr. W kolekcji przechowywano kilka akt lustracji i rewizji.

Znaczna część kolekcji zaginęła w czasie wojny. Jej resztki przekazano do nowo utworzonego w 1943 r. CPHAU. Kolekcja stała się rozsypem, dokumenty wymieszano z aktami zespołów i kolekcji. W 1952 r. uporządkowano ją, do inwentarza włączono 633 j. a. Jednak dokumenty do 1667 r. stanowiły tylko 194 j. a. Sądząc z posiadanych informacji, z przedwojennej kolekcji do nowego inwentarza weszło nie więcej, niż 15–20% dokumentów. Znajdują się tu m.in. przywileje Zygmunta II Augusta i Zygmunta III dla wojewody kijowskiego Ostrońskiego na posiadłości ziemskie 1570–1589, przywileje handlowe (nr 22, 25) i akta procesów (29, 32, 36), wypisy z ksiąg sądowych (50, 51, 54, 55, 63, 64, 66, 72, 75, 138, 152, 176, 336, 337, 381 i in.), nr 38 — orzeczenie podkomorzego chełmskiego Pawła Orzechow-

skiego o rozgraniczeniu należących do Sapiehów, Podhorodeńskich i Sawickich wsi Podhorodno, Maszew i Skiby w ziemi chełmskiej i in.

Zesp. 223. Kolekcja Seria B, 1553–1874, inw. 1, 688 j. a.

Nie wiadomo, jak kolekcja trafiła do CAAD. W *Informatorze* z 1929 r. podaje się, że do kolekcji wchodziły 463 dokumenty najróżniejszej treści, poczynając od połowy XVI do końca XIX w. Zbiór zachował się stosunkowo nieźle, zarówno pod względem strukturalnym, jak i ilościowym, chociaż w 1944 r. znajdował się w stanie rozsypu. Obecnie obejmuje 10 zbiorów dokumentów; pięć pierwszych, zapewne z jakiegoś bardzo dobrze uporządkowanego archiwum jednego z polskich magnatów. Dokumenty pozostałych pięciu części są pochodzenia przypadkowego, nie powiązane ze sobą pod względem treści. Oto krótka charakterystyka części zbioru.

1. Grupa „Beresteczko”. Nazwa prawdopodobnie pochodzi od centrum latyfundiów, 44 dokumenty od 1553 r. do końca XVII w. (1 utracony). Są to przeważnie akta dóbr książy Prońskich i Zasławskich, wiele dokumentów odnosi się do Ostrojskich, Radziwiłłów, Zbaraskich, Sapiehów, Leszczyńskich i in.
2. Grupa „Miezerów” — 81 dokumentów od 1591 r. do końca XVIII w. (zaginięło 21). Wszystkie akta odnoszą się do wójtostwa Miezerów i do kolejnych jego właścicieli, aż do ostatnich — Lubomirskich. Większość dokumentów to odpisy.
3. Grupa „Kreczów” — 82 dokumenty od 1619 r. do początku XIX w. — zapisy, kontrakty, zastawy, skrypty dłużne, odpisy z ksiąg magistratu w Kreczewie. Zaginięło 69 dokumentów.
4. Grupa rodzinnych dokumentów Szaszkieviczów, rodziny znanej z XVII w. na Braclawszczyźnie. Spośród 20 dokumentów z lat 1612–1638 większość odnosi się do zarządzania majątkiem Bortniki.
5. Grupa „Derażne” — 77 dokumentów od 1650 r. do końca XVIII w. (zaginięło 7). Dotyczą wójtostwa w Derażnem, zwłaszcza procesu pomiędzy jego posesorem Podczaskim a księciem Lubomirskim. Większość dokumentów to odpisy z ksiąg latyczowskich.

Z pozostałych pięciu grup tej kolekcji najbardziej interesująca jest tu grupa siódma — 56 dokumentów do historii Prawobrzeżnej Ukrainy od 1540 r. do połowy XIX w., przeważnie kopie i odpisy (zaginięło 19). Podczas porządkowania zespołu w latach 1951–1952 okazało się, że z tymi dokumentami wymieszano część materiałów ze zbioru kolekcjonera i numizmatyka Karola Bołsunowskiego. Materiały te również weszły do zespołu 223. W 1980 r. kolekcja została powiększona o 291 j. a. uformowanych z rozsypu, jaki wpłynął do archiwum z filii CPHAU w Charkowie, a w 1984 r. o 66 j. a. uformowanych z rozsypu otrzymanego z Winnicy. Wśród tych późniejszych znalezisk znajdują się przywileje i in. dokumenty królów polskich. Wydzielono grupę dokumentów pod nazwą: Sprawy majątkowe oraz procesy sądowe szlachty (100 spraw), Dokumenty z rodzinnego archiwum ziemian Kumanowskich, Dokumenty polskiej, litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej szlachty XVI–XIX w. (57 j. a.). Do kolekcji sporządzono w okresie przedwojennym indeks tematyczny, który włączono do niej pod sygn. 465.

Zesp. 228. Kolekcja rękopisów odnoszących się do historii, nauki, literatury i sztuki, XIV w., 1628–1919, inw. 1–2, 741 j. a.

Wpłynęła do CPHAU w 1946 r. w liczbie 292 j. a. Obecnie nie można dokładnie ustalić pochodzenia oraz przedwojennego układu kolekcji, albowiem pierwotna dokumentacja ewidencyjna i pomoce archiwalne do zespołu nie zachowały się. Ale poprzedni układ dokumentów można odtworzyć na podstawie pieczętek archiwalnych z rękopisów, ekslibrisów, zapisów własnościowych, sygnatur, numerów inwentarzowych bibliotek, pieczętek urzędów. Niektóre dokumenty noszą pieczęcie Muzeum Wołyńskiego w Żytomierzu. Są tu własnościowe zapisy i ekslibrisy 18 prywatnych osób, głównie Potockich, Mniszczów i in. W 1958 r. w miejsce dwóch utworzono jeden inwentarz. Z powodu znacznych dopływów, które nastąpiły w latach 1971, 1979 i 1986 z filii CPHAU w Charkowie i Centralnej Biblioteki Narodowej Akademii Nauk USRR (dalej: CBN AN USRR) (przeważnie w rozsypie), kolekcja została przeporzadkowana, sporządzono jej dwa inwentarze.

Inwentarz nr 1. Utworzono na zasadzie tematyczno–chronologicznej. Składa się z działów Historia Polski, Genealogia i heraldyka, Historia cerkwi, Dzienniki itp. W dziale Genealogia i heraldyka jest m.in. alfabetyczny wykaz rodów szlacheckich Rzeczypospolitej Polskiej (1830), sygn. 73–79, wykaz dokumentów i materiałów do historii rodu hrabiów Ścibor–Marchockich (sygn. 81), notatki z historii, genealogii i heraldyki rodów herbu „Podkowa” i „Leliwa” XIX w. (sygn. 82–83). W dziale Literaturoznawstwo, bibliografia znajduje się m.in. katalog biblioteki stolnika sanockiego antoniego Montowiłła z lat 1780–1784 (sygn. 267).

Inwentarz nr 2. Również posiada dział Historia Polski. Na rękopisie Opis Polski w dwóch rozdziałach: o położeniu geograficznym i o władzy i rządach (odpis z 1738 r.) znajduje się ekslibris hr. Kicińskiego (sygn. 34). Sygn. 41 — genealogiczne zapisy polskich rodów (początek XIX w.), sygn. 46 — rkps K. Bajkowskiego Historia życia polskiego emigranta w Paryżu. Odpis. Pieczęć z napisem „Centralne Muzeum Wołyńskie. Żytomierz”. W dziale Literatura polska znajdują się np. wiersze rodziny Tyszkiewiczów z okazji rocznicy koronacji króla (XVIII w.), sygn. 186.

Zesp. 1271. Kolekcja listów, 1589–1924, inw. 1, 2, 3, 490 j. a.

Zespół utworzono w 1954 r. Inwentarz 1 obejmował 10 j. a. W 1980 r. z rozsypu otrzymanego z filii CPHAU w Charkowie, utworzono 114 j. a. i włączono do inwentarza nr 2. W 1985 r. podczas porządkowania rozsypu otrzymanego z CBN AN USRR utworzono 348 j. a. i włączono do inwentarza nr 3, a 17 j. a. do inwentarza nr 2. Dokumenty, które dotyczą archiwów prywatnych znajdują się w inwentarzu nr 2, a najwięcej — nr 3. Inwentarz 3 dzieli się na trzy podstawowe części: 1. Listy od korespondentów, których autorstwo zostało ustalone. 2. Listy od nieustalonych korespondentów, do adresatów znanych. 3. Listy od osób, których autorstwo i adresaci nie zostali ustalenii.

W pierwszym podrozdziale wydzielono spore grupy dokumentów, m.in.: 1) listy od różnych osób do Tekli Bołsunowskiej o udzielaniu materialnej pomocy uczestnikom polskich walk narodowowyzwoleńczych, zesłanych na Syberię; 2) listy od różnych osób do Antoniego Marcinkowskiego, pisarza, krytyka, badacza historii Ukrainy, współpracownika *Encyklopedii powszechnej*, ps. „Nowosielski”, „Graf Albert”; 3) listy do Grzegorza Szaszkiewicza. W pierwszej grupie wymienia się m.in.

nazwiska uczestników polskiego ruchu wyzwolenczego Tomasza Armatowicza (sygn. 1), Stanisława Drozda (sygn. 27), Benedykta Kołyszko, uczestnika Powstania Listopadowego, a także wojen napoleońskich (sygn. 38, 1819) i in.

Zesp. 2227. Kolekcja dokumentów Muzeum Wołyńskiego, inw. 1, 1400–1932, 992 j. a.

Kolekcja wpłynęła do archiwum z CBN AN USRR w 1979 r. w stanie kompletnego rozsyphu, w liczbie 6145 dokumentów. Zespół powstał jeszcze w okresie przedrewolucyjnym w Muzeum Wołyńskim, o którym już wspomiano, a to, co przetrwało to tylko jego niewielka część. W wyniku uporządkowania kolekcji zostało utworzonych 4289 j. a., w tym 992 j. a. weszły do zespołu 2227, a 3361 j. a. włączono do 124 zespołów, m.in. archiwów rodowych Potockich, Lubomirskich, Sobańskich, Grocholskich, Oskierków, Branickich, Chołoniewskich, Poniatowskich, Hańskich, Ledóchowskich, Dunin–Borkowskich. Zespół uporządkowano wedle zasady strukturalno–chronologicznej. Do tematu referatu odnoszą się m.in. rozdział 5 inwentarza — genealogiczne, metrykalne, osobowe i in. dokumenty różnych osób, oraz rozdział 6 — pamiętniki różnych osób. Znajdują się tutaj 32 tomy dzienników Adeli Kieniewicz (sygn. 948–956, styczeń 1888 — kwiecień 1915), synowej Hieronima Kieniewicza, aktywnego uczestnika polskich walk wyzwolenczych.

Zesp. 2228. Kolekcja dokumentów własnościowych, inw. 1, XV w. — 1920 r., 1056 j. a.

W 1979 r. archiwum otrzymało z CBN AN USRR rozsyp 7775 dokumentów z XV–XX w. pod umowną nazwą Polskie dokumenty własnościowe. W jaki sposób trafiły one do biblioteki, trudno powiedzieć, albowiem żadnych pism przewodnich nie odnaleziono. Najprawdopodobniej zbiór był również wynikiem kolekcjonerskiej działalności Muzeum Wołyńskiego, przede wszystkim w okresie rewolucyjnym.

Rozsyp został najpierw usystematyzowany i podzielony na następujące grupy: 1. Dokumenty majątkowe Lubomirskich. Włączono je do zespołu 236, do inwentarza 2; 2. Dokumenty majątkowe podskarbiego wielkiego koronnego Adama Ponińskiego. Utworzono z nich samodzielny zespół 2230; 3. Dokumenty klasztoru franciszkanów w Międzyrzeczu [Ostrogskim?], które również utworzyły oddzielny zespół 229; 4. Dokumenty majątkowe rodzin szlacheckich, które utworzyły właśnie tę kolekcję; 5. Przywileje, listy i uniwersały wielkich książąt litewskich i królów polskich z XIV–XVII w., wypisy z Metryki Koronnej, z rękopisów biblioteki Żaluskich oraz biblioteki Radziwiłłów w Nieświeżu, z kolekcji Macieja Dogiela, Piotra Tomickiego i in. (kopie osiemnastowieczne). Zostały włączone do zesp. 1407.

W kolekcji zesp. 2228 cenne są inwentarze oraz lustracje majątków, nadania królewskie, prywatne akta własnościowe: testamenty, akta kupna, dzierżawy itp. Znaczna część to materiały genealogiczne.

Wewnątrz zbioru akta uporządkowano strukturalno–chronologicznie wg następującego schematu: 1. Dokumenty rodzin — w układzie alfabetycznym, w każdej grupie — chronologicznie (Balcer–Gej, Bartoni, Brzescy, Bystrzanowscy, Białłozorowie, Bohowitynowiczowie, Branicy, Bułharynowie, Burkaccy, de Valery, Walewscy, Wyrzykowscy, Wiśniewscy, Wyszopolscy; Gąsowicz–Szostakowscy, Dąbrowscy, Dżusiowie, Jałowieccy, Żółkiewscy, Zborowscy, Korsakowie, Krasicczy,

Lubienieccy, Mogielniccy, Niemiryczowie, Ostrogscy, Podhorodeńscy, Popielowie, Radziwińscy, Sanguszkowie, Tyszkiewiczowie, Czarnieccy, Czartoryscy, Szembekowie, Chaudoirowie, Jabłonowscy i wiele in.; 2. Dokumenty majątkowe rozmaitych osób — ułożone chronologicznie. Do inwentarza sporządzono indeks geograficzny.

Podsumowując, warto zaznaczyć, iż ukraińscy archiwiści, pomimo dosyć trudnych warunków, potrafili zachować znaczną część dokumentów rodowych i, chociaż nie zawsze idealnie, usystematyzować je oraz opisać. Nasze zadanie polega na kontynuowaniu tej pracy, przede wszystkim w następujących zakresach: rekonstrukcja pierwotnych zbiorów, stworzenie międzyarchiwalnego aparatu naukowo-informacyjnego.

Z języka ukraińskiego tłumaczyła Eugenia Szymczuk

Leokadia Olechnowicz

ARCHIWA RODOWE I OSOBISTE W LITEWSKIM PAŃSTWOWYM ARCHIWUM HISTORYCZNYM

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne posiada wiele zespołów rodowych i dokładne omówienie ich zawartości jest praktycznie niemożliwe. Na wstępie warto podkreślić, że wszystkie archiwalia tych zespołów są opracowane. Inwentarze posiadają indeksy geograficzne i częściowo osobowe. Przygotowując ten krótki przegląd skorzystałam zatem z inwentarzy i indeksów. Stwierdziłam, że we wszystkich zespołach rodowych podstawową grupę materiałów stanowią akta majątkowogospodarcze. Mało zachowało się źródeł o charakterze prywatnym; o życiu i działalności przedstawicieli rodów magnackich, a także materiałów genealogicznych.

Nie będę brała pod uwagę zespołów liczących nieznaczną liczbę jednostek. Wymienię tylko ich nazwy ze wskazaniem liczby jednostek oraz ram chronologicznych: nr 1283 Czapsy — 34 j. a. z lat 1734–1919; nr 1025 Korsakowie — 66 j. a. z lat 1597–1838; nr 1039 Kmicicowie — 57 j. a. z lat 1571–1746; nr 1195 Wimborowie i Talmontowie — 62 j. a. z lat 1490–1818. Większe zespoły zostały scharakteryzowane jak następuje:

Zespół nr 1029 **Massalscy** — 229 j. a. z lat 1593–1845. Archiwalia tego zespołu dotyczą tylko niektórych przedstawicieli rodu, takich jak Fiodor marszałek grodzieński, jego syn Andrzej kasztelan, a następnie wojewoda brzeski, Aleksander starosta kowieński, a od roku 1641 wojewoda miński, Michał marszałek Trybunału Litewskiego, później hetman polny oraz Ignacy biskup wileński. Przeważają akta o charakterze majątkowogospodarczym. Własnością Massalskich były majątki Żłobowszczyzna, Radziwonowice, Lejpuny i Massalany w powiecie grodzieńskim, starostwo Propojskie w powiecie Rzeczyckim, Bakszty w powiecie oszmiańskim. Wśród materiałów są testamenty, inwentarze, przywilej króla Augusta III, wydany Michałowi Massalskiemu w roku 1738 na starostwo grodzieńskie, a także przywilej z roku 1766 na przekazanie praw posiadania starostwa propojskiego Karolowi Chreptowiczowi. Są też akta kupna, sprzedaży, dzierżawy. Materiały o ustaleniu granic majątkowych oraz sprawy sądowe z wierzycielami. Z analizy zespołu wynika, że ród Massalskich był powiązany z Tyszkiewiczami, Radziwiłłami, Sanguszkami i in. rodami magnackimi.

Zespół nr 1291 **Choiseul Gouffier** — 189 j. a. z lat 1501–1889. Choiseul Gouffier to stary ród francuski. Jego przedstawiciel Gabriel Florian przybył w 1784 r. do Konstantynopola jako dyplomata, a w 1791 r. car Paweł I powierzył mu pieczę nad Rosyjską Akademią Sztuk Pięknych. W roku 1797 tenże Paweł I przekazał mu na własność starostwo plotelskie oraz klucze Molety i Gierwiaty, położone w powiecie wileńskim, które później przejął syn Gabriela Floriana — Oktawiusz Aleksander. Materiały zespołu mają charakter majątkowogospodarczy; obejmują inwentarze, testamenty, akta kupna, sprzedaży i dzierżaw, rejestry podatków, spory graniczne oraz procesy z wierzycielami.

Zespół nr 1279 **Kossakowscy** — 266 j. a. z lat 1537–1905. Zawiera część archiwum wojtkuskiego (Wojtkuszki). Są to archiwalia wyodrębnione z materiałów opisanych w katalogu Jana Sprogisa Archiwum Akt Dawnych w Wilnie. Są to przeważnie rozkazy hetmana wielkiego litewskiego Szymona Kossakowskiego. Większość dokumentów dotyczy tegoż Szymona Kossakowskiego — człowieka wielkiej odwagi i zdolności — choć zarazem członka konfederacji targowickiej i zaciętego wroga króla Stanisława Augusta. Zachowały się też materiały dotyczące Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego — prezesa Heroldii Królestwa Polskiego: jego artykuły z dziedziny historii, filozofii i religii, a także prace naukowe jego syna Stanisława Kazimierza, takie jak monografie „Historyczno–genealogiczne niektórych rodzin polskich” i in. Opracowywał również dzieje rodu hrabiów Kossakowskich.

W zespole są ponadto materiały majątkowogospodarcze. Kossakowscy władali majątkami Wieprzy, Kujany, Wojtkuszki, Sałaty, Narmojnie i in. leżącymi w guberniach wileńskiej i kowieńskiej. Są tu inwentarze, akta kupna, sprzedaży, dzierżawy, sprawy sądowe o ustalenie granic majątków oraz rejestry podatków.

Wyodrębnione są archiwalia rodzin Platerów oraz de Laval [de la Lubrérie] jako spokrewnionych z Kossakowskimi rodów arystokratycznych.

Zespół nr 599 **Mieniccy** — 311 j. a. z lat 1579–1939. Archiwalia zespołu dotyczą Antoniego Mienickiego rotmistrza połockiego, Wincentego księdza diekana lepelskiego oraz Ryszarda, historyka, doktora filozofii, profesora. Bardzo dużo dokumentów odnosi się do archiwistyki i historii, głównie ze spuścizny naukowej Ryszarda Mienickiego. Są to: „Charakterystyka Archiwum Akt Dawnych w Witebsku w okresie od roku 1795–1911”, kopie wspomnianego wyżej katalogu Sprogisa, „Archiwum Murawjowskie w Wilnie w okresie 1898–1936 r.”, korespondencja z redakcją „Archeionu” o wydaniu monografii Ryszarda Mienickiego o witebskim Archiwum Akt Dawnych i o archiwum Murawjowskim w Wilnie. Monografie: „Wileńska Komisja Archeograficzna w latach 1864–1915” oraz „Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w okresie 1919–1929 r.” Materiały do artykułu o Stanisławie Dowojnie wojewodzie połockim oraz do opracowania „Polska za Władysława IV” i wiele in. materiałów naukowych.

Są też archiwalia o charakterze osobisto–rodzinnym, takie jak metryki, tablice genealogiczne oraz majątkowogospodarcze: o zarządzaniu majątkami Mienica, Mosarz, Krupnica i Woroń w powiecie lepelskim oraz Sielihory, Rasno, Nacza, Suszyno i Boryskowicze w województwie połockim. Wyodrębnione są materiały Brzostowskich, Wizgirdów i Misiewiczów jako rodów blisko spokrewnionych z Mienickimi.

Zespół nr 1292 **Sapiehowie** — 323 j. a. z lat 1524–1830. Archiwalia zespołu dotyczą przedstawicieli kodeńskiej linii rodziny Sapiehów: Aleksandra — podróżnika, przyrodzowca i członka Tymczasowego Rządu Litewskiego oraz Antoniego Kazimierza — kasztelana trockiego. Są tu tablice genealogiczne rodu Sapiehów, wizerunki herbów, przywileje królewskie na potwierdzenie praw własności. Sapiehowie władali majątkami Szkudy, Horodnia, Kodeń, Dubrowa, Zelwa i Dereczyn. Wśród materiałów majątkowogospodarczych są inwentarze, rejestry podatków, akta kupna sprzedaży i dzierżawy, sprawy sądowe z wierzycielami sprawy o ustalenie granic dóbr.

Zespół nr 1281 **Górcy** vel **Gorscy herbu Nałęcz** — 394 j. a. z lat 1544–1941. Archiwalia dotyczą trzech spokrewnionych ze sobą rodów: Górskich, Wojnów i Nagórskich. Są tu metryki, tablice genealogiczne, korespondencja prywatna, komplety gazet „Kurier Polski” z lat 1755–1757, „Gazeta Warszawska” z lat 1781–1789, „Kurier Litewski” z roku 1800.

Podstawową grupę materiałów stanowią archiwalia majątkowogospodarcze. Górcy, Wojnowie i Nagórscy władali majątkami Uźwenty, Sałanty, Bierzyniany, Szawikoty, Szawkiany i Dziuginiany leżącymi na Żmudzi. Są tu przywileje królewskie, m.in. Zygmunta III z roku 1590 (oraz jego przywilej królewski z roku 1611 na prawo władania ciwuństwem uźwenckim (Uźwenty), przywilej króla Władysława IV na prawo dożywotniej dzierżawy starostwa goźdowskiego, wydane rodzinie Wojnów w roku 1636, pozwolenie biskupa żmudzkiego Antoniego Tyszkiewicza na otwarcie szkoły żydowskiej w Uźwentach oraz testamenty, inwentarze majątków, akta kupna i sprzedaży, spory graniczne i sprawy sądowe z wierzycielami.

Zespół nr 1278 **Kendellowie** — 644 j. a. z lat 1642–1912. Ród pruski, przedstawicielami którego byli Teodor i Gustaw Kendellowie. Podstawowa masa dokumentów to akta prawnomajątkowe. Jest wśród nich zarządzenie Komisji Rządowej (1846 r.) o najmie chłopów do prac i wypłacaniu im wynagrodzenia, wyciąg z ukazującego cara Aleksandra II z dnia 2 III 1864 r. o zniesieniu pańszczyzny w Królestwie Polskim. Są inwentarze miast Szaki i Augustów.

Własnością Kendellów był majątek Giełgudyszki w powiecie mariampolskim. W zespole są materiały o budowie kościoła luteranckiego w majątku Giełgudyszki oraz kościoła katolickiego we wsi Kajmele, o rozwoju ogrodnictwa, o budowie gorzelni, są też dokumenty o ustalaniu granic, o przychodzie i rozchodzie zboża, siana i warzyw, o handlu prowadzonym z Rygą i z Królewcem.

Zespół nr 1505 **Weyssenhoffowie** — 747 j. a. z lat 1574–1918. Stary ród niemiecki w XIII w. przybył z Westfalii i osiedlił się w Inflantach. Przedstawicielami byli: Jan Walerian poborca generalny do skarbcza Wielkiego Księstwa Litewskiego, jego syn Michał strażnik smoleński i inflancki. Bardziej znany był syn Michała, też Michał, mianowany pisarzem grodzkim inflanckim. Pełnił on funkcje poselskie, był obierany do litewskiego Trybunału Skarbowego i do konfederacji Generalnej Litewskiej jako konsyliarz. Tadeusz, syn Michała, był podkomorzym dworu polskiego. Na szczególną uwagę zasługuje Józef Weyssenhoff, poseł na Sejm Czteroletni, który brał aktywny udział w opracowaniu Konstytucji 3 Maja oraz jego rodzony brat Jan, generał dywizji wojsk Królestwa Polskiego, uczestnik Powstania Kościuszkowskiego. Zawartość zespołu odzwierciedla aktywność przedstawicieli rodu, podaje wiadomości z historii rodu, przekazuje tablice genealogiczne, portrety

rodziny Weyssenhoffów i spokrewnionych z nimi rodzin. Bardzo dużo jest materiałów z dziedziny historii, takich jak manifest Aleksandra II o zniesieniu pańszczyzny, historia Sejmu Czteroletniego z lat 1788–1792, materiały dotyczące działalności członków konfederacji targowickiej; Seweryna Rzewuskiego, Szczęsnego Potockiego i Franciszka Ksawerego Branickiego, są również utwory literackie, pamiętniki, notatki z podróży, czasopisma, takie jak „Kurier Litewski”, „Kurier Warszawski”, „Tygodnik Ilustrowany” i in.

Zespół obejmuje ponadto akta majątkowogospodarcze dotyczące takich majątków, jak Antoniszki, Brodejszmuzja, Rybniszki i Fejmany w Inflantach; Tarnów, Jurzyny, Fiedoryszki w powiecie wilkomierskim. Są tu przywileje królewskie wydane Weyssenhoffom na prawo własności, inwentarze, akta kupna–sprzedaży, testamenty, materiały sądowe w sprawach pieniężnych i sprawy pobierania podatków. Wśród osobistych dokumentów Weyssenhoffów znalazły się dokumenty dotyczące osób spokrewnionych z nimi: Korfów, Jodków, Berków, Brzozowskich i Sołtanów.

Zespół nr 1275 **Białłozorowie** — 741 j. a. z lat 1500–1881. Archiwalia zespołu odzwierciedlają działalność takich przedstawicieli rodu Białłozorów, jak Jerzy biskup wileński, Kazimierz wojewoda miński, Krzysztof chorąży Wielkiego Księstwa Litewskiego, Mateusz starosta kiernowski i in. Wśród materiałów są rejestry przywilejów królewskich, wydanych rodzinie Białłozorów, uniwersał króla Jana Kazimierza o zwołaniu pospolitego ruszenia w roku 1654, katalogi map i druków. Główny trzon zespołu to archiwalia majątkowogospodarcze dotyczące zarządzania majątkami Milcz i Miadzioł w powiecie oszmiańskim, Sidorki i Stabinki w powiecie grodzieńskim, Koniuchy, Cieniewo i Kolno w powiecie mozyrskim i in. Poznajemy więc inwentarze, spisy ludności, testamenty, akta kupna, sprzedaży i dzierżaw, rejestry wydatków pieniężnych na zaopatrzenie i utrzymanie wojska, materiały o ustaleniu granic majątkowych i in. Wyodrębniono materiały Potockich i Ogińskich, jako rodów magnackich spokrewnionych z Białłozorami.

Zespół nr 1285 **Szaniawscy** — 1002 j. a. z lat 1550–1819. Jest to stary ród szlachecki. Archiwalia zespołu dotyczą tylko niektórych przedstawicieli rodu, takich jak biskup Konstanty Szaniawski, Teodor stolnik trocki oraz Stanisław starosta augustowski. Przeważają licznie akta majątkowogospodarcze wyłączając sporadycznie odpisy metryk, korespondencję prywatną oraz materiały odnoszące się do dziejów rodu Szaniawskich.

Szaniawscy władali majątkami Bierzina, Słowieńsk, Szaniawy w powiecie oszmiańskim, Popowa–Olsza i Choroszcz w powiecie grodzieńskim oraz starostwem augustowskim. Wśród materiałów są reprezentowane inwentarze, testamenty, akta kupna, sprzedaży, dzierżawy, pokwitowania opłaty podatków, akta ustalenia granic majątków i sprawy sądowe z wierzycielami.

Zespół nr 1040 **Podberescy** — 305 j. a. z lat 1543–1869. Głównymi przedstawicielami rodu byli Michał Podbereski biskup smoleński, później metropolita kijowski, Jerzy Kazimierz Podbereski wojewoda smoleński, Kazimierz Samson cześnik brasławski, Jerzy Samson sędzia powiatu brasławskiego i in. Materiałów tego rodu w archiwum zachowało się niewiele, głównie metryki, dokumenty wywodowe, korespondencja prywatna oraz akta osobiste. W większości reprezentowane są archiwalia majątkowogospodarcze, związane z majątkami Smołwy, Antopol i Nowy

Dwór w powiecie brasławskim, Świrany i Jeziorosy w powiecie wiłkomirskim, Dobrzogiry i Połusze w powiecie upickim oraz Rubcowo i Daniłowo w województwie smoleńskim. Akta dotyczą ustalenia granic majątków, pobierania podatków, darowizn, sprzedaży i kupna, a także inwentarzy majątków i spisów ludności.

Zespół nr 598 **Druccy-Lubeccy** — 2075 j. a. z lat 1436–1914. Archiwalia dotyczące życia i działalności Franciszka kasztelana pińskiego, Onufrego marszałka szlachty powiatu pińskiego, później rosyjskiego radcy stanu, oraz Franciszka Ksawerego, dziedzica na Czerlonie w powiecie grodzieńskim, jednego z najznakomitszych mężów stanu XIX stulecia, który piastował stanowisko marszałka szlachty guberni grodzieńskiej, gubernatora cywilnego, najpierw grodzieńskiego, potem wileńskiego, ministra skarbu Królestwa Polskiego, członka rosyjskiej Rady Państwa.

W zespole jest dużo materiału do historii rodziny Druckich-Lubeckich, jak tablice genealogiczne, wizerunki herbów, odpisy metryk, a także rejestry kosztowności, obrazów, portretów oraz dzieła prawnicze, pamiętniki, mapy, spisy posłów na sejm. Jest wśród nich kopia umowy pokojowej, zawartej między Rzeczpospolitą i chanem krymskim, dokumenty dotyczące Powstania Kościuszkowskiego z roku 1794, materiały o działalności Komitetu Wojennych Powinności, a także materiały na temat procesu członków Polskiego Towarzystwa Patriotycznego; jest też program uroczystości koronacji Mikołaja I w Warszawie, bardzo liczna korespondencja, którą prowadzili członkowie rodziny Druckich-Lubeckich oraz spokrewniona z nimi rodzina Scipionów del Campo. W zespole są też materiały gospodarczomajątkowe. Druccy-Lubeccy władali majątkami Szczuczyn, Szczuczynek, Kulbaczyn, Lack w powiecie lidzkim, Czerlona, Stanisławów, Ławna, Bohdanowszczyzna w powiecie grodzieńskim, Jaszuny w powiecie wileńskim i in. Są tu inwentarze, spisy ludności, akty kupna, sprzedaży, ustalenia granic majątków oraz dokumentacja spraw sądowych z wierzycielami.

Zespół nr 1276 **Platerowie** — 2079 j. a. z lat 1501–1905. Jest to stary ród szlachecki, wywodzący się z Westfalii. W połowie XVII w. jedna z gałęzi rodu Platerów osiedliła się na Litwie. Archiwalia zespołu dotyczą takich przedstawicieli rodu jak Jan Andrzej wojewoda inflancki, Ferdynand Wilhelm marszałek nadworny litewski, Kazimierz Konstanty starosta subocki, pułkownik armii napoleońskiej, Józef Konstanty marszałek szlachty powiatu telszewskiego, Władysław założyciel biblioteki i Muzeum Polskiego w Rapperswilu.

Wśród archiwaliów są przywileje królewskie i uniwersały, dokumenty genealogiczne, odpisy metryk, pamiętniki źródłowe do Powstania 1831 r., *Żywoty świętych*, Piotra Skargi, wydanie z XVIII w. i in. utwory literackie, dziewiętnastowieczne prospekty reklamowe, katalogi bibliotek, bardzo obszerna korespondencja, którą prowadzili rozmaici przedstawiciele rodu Platerów.

Podobnie jak w innych zespołach rodowych w zasobie archiwum podstawową grupę akt stanowią materiały majątkowogospodarcze: inwentarze, testamenty, akta kupna, sprzedaży, materiały sądowe, dotyczące granic majątków, rejestry kosztowności i in. Własnością Platerów były ogromne posiadłości ziemskie. Do nich należały majątki: Bortkuszki w powiecie wileńskim, Hołoty, Dusiaty w powiecie wiłkomierskim, Szatejki, Korciany, Kietuny oraz starostwo subockie [Subocz] w powiecie telszewskim.

Majątki Liksna, Schlossberg, Swentmujza, Wabole i Niedzgole, w Kurlandii należały do Michała Platera–Zyberka i jego potomków. Jedna linia rodu Platerów przybrała nazwisko Plater–Zyberk. Ich materiały zostały wyodrębnione w oddzielnym inwentarzu. Tutaj też są dokumenty o charakterze prywatnym i majątkowo-gospodarczym.

Zespół nr 716 **Tyszkiewiczowie** — 6703 j. a. z lat 1415–1915. Są to materiały archiwów czerwonodworskiego i birżańskiego oraz nieznaczna ilość materiałów z innych materiałów rodu (225 j. a.). Znajdujemy tu przywileje królewskie, uniwersały o przyznaniu praw własności i nominacje. Jest m.in. mowa sejmowa króla Stanisława Augusta w Sejmie z 21 X 1782 r., kopia manifestu Tadeusza Kościuszki z roku 1794. Następnie warto wymienić liczne rozprawy naukowe Konstantego Tyszkiewicza z dziedziny literatury, historii archeologii, etnografii i sztuki. Są tu też rękopisy sztuk dramatycznych wystawianych w miejscowych teatrach. Jest pismo Aleksandra I z 1813 r., na mocy którego Tadeusz Tyszkiewicz został mianowany senatorem Królestwa Polskiego; mowa sejmowa Mikołaja I na otwarcie sejmu w 1830 r. Dalej trzeba wyszczególnić materiały Henryka Tatury z dziedziny archeologii i etnografii, rękopisy prac naukowych S. Horodeckiego, mgra filozofii Uniwersytetu Wileńskiego, korespondencję rodziny Tyszkiewiczów.

Podstawową grupę tworzą materiały majątkowo-gospodarcze. W archiwum czerwonodworskim materiały dotyczą takich majątków, jak Bobcin, Wilkija, Dubinki, Żyżmory, Romajnie, Czerwony Dwór na terytorium Litwy, oraz Widogoszcz–Maćki, Proncejków, Pierszaje — na terytorium Białorusi.

Zachowały się ponadto nieliczne materiały dotyczące majątków Błogosławieństwo, Bałwieżyszki, Opitołoki, Połaga, Gruszlawki, Dorbiany na terytorium Litwy, Gulsk, Płużno na Wołyniu oraz Milcz na Białorusi. W archiwum czerwonodworskim są też materiały dotyczące nieruchomości Tyszkiewiczów z Wilna.

W archiwum birżańskim materiały dotyczą ordynacji birżańskiej i majątku Birże, Kryniczyn i in.

Wśród tych dokumentów majątkowo-gospodarczych są inwentarze, testamenty, spisy ludności, rejestry powinności pańszczyźnianych, księgi przychodu i rozchodu produktów rolnych, sprawozdania administracji dóbr, akta manufaktur i zakładów przemysłowych; również rejestry i inwentarze archiwów z Birż, Wilkiszek, Niemieży i Czerwonego Dworu.

Archiwalia wiążą się przeważnie z osobami Józefa Tyszkiewicza starosty wielatycznego, który nabył majątki Birże i Wołożyn, a także Michała pułkownika Wojska Polskiego, jego synów Jana i Józefa właścicieli majątku Birże oraz Benedykta właściciela majątku Czerwony Dwór.

Zespół nr 1177 **Ogiński** — 6887 j. a. z lat 1447–1915. Na zespół składają się archiwalia trzech archiwów podworskich: płungiańskiego [Pługiany], retowskiego [Retów] i sałanckiego [Sałanty]. Dotyczą one Bohdana Ogińskiego — pułkownika, podkomorzego trockiego, Gabriela — ostatniego starosty dorsuńskiego, uczestnika kampanii napoleońskiej 1812 r., dowódcy oddziałów powstańczych z 1831 r. w powiecie trockim, Michała Kazimierza — kompozytora, wojewody trockiego i hetmana wielkiego litewskiego, Marcjana Michała — wojewody witebskiego, stronnika Stanisława Leszczyńskiego i marszałka Konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego, Andrzeja dyplomaty i Michała Kleofasa Ogińskiego — kompozytora,

uczestnika Powstania Kościuszkowskiego, ostatniego podskarbiego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Wśród materiałów są tablice genealogiczne, dokumenty wywodowe, metryki, inwentarz i rejestry archiwaliów rodowych, materiały informujące o życiu muzycznym i kulturalnym, katalogi bibliotek, utwory literackie, artykuły naukowe z dziedziny historii, filozofii i literatury. Bardzo bogata korespondencja. Listy [Adama Jerzego?] Czartoryskiego, Macieja Vałančiusa [Wołoncewskiego], Mikołaja Curlionisa i in. wybitnych osobistości z XIX w. Jak we wszystkich archiwach rodowych, największą część stanowią materiały majątkowogospodarcze. Trudno wymienić wszystkie posiadłości Ogińskich; wystarczy wspomnieć, że leżały one na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Polsce.

Oprócz tego posiadali oni wiele pałaców i domów w Wilnie, Grodnie, Witebsku i Krakowie. Są tu przywileje królewskie nadające prawo własności, inwentarze, spisy ludności, rejestry powinności pańszczyźnianych, księgi przychodu i rozchodu produktów rolnych itd. Większość materiałów zespołu dotyczy retowskiej gałęzi rodu Ogińskich. Archiwalia z wieku XIX wskazują, że Retów stał się jakby oddzielnymi włościami, o które bardzo dbali Michał Kleofas Ogiński i jego syn Ireneusz. W Retowie funkcjonowała szkoła agronomiczna, szpital, poczta, telegraf, apteka, szkoła muzyczna. Organizowano wystawy produktów rolnych, podczas których przygrywała orkiestra. Dużo jest informacji źródłowych na temat hodowli koni i dane o otwarciu lecznicy weterynaryjnej.

Zespół nr 1280 i 459 **Radziwiłłowie** — 10 168 j. a. z lat 1434–1937. Te zbiory stanowią część archiwum nieświeskiego. W czasie II wojny światowej dokumenty archiwum nieświeskiego, będące w Mińsku, Niemcy wywieźli do kilku miast. Część z nich trafiła do Wilna. Przy opracowaniu zespołu materiały podzielono według tematyki na 16 grup. Są to rękopisy z archiwów rodowych Kiszczyna, Nieświeża, Nieborowa, a także z ordynacji kleckiej, nieświeskiej i ołyckiej, z dóbr allodialnych na Polesiu, Wołyniu, Pomorzu i in. Wyodrębnione są dokumenty komisji do spraw zbadania długów radziwiłłowskich, która rozpoczęła swą działalność w roku 1816; rozpatrywała sprawy długów Dominika Radziwiłła oraz zapewniała opiekę nad niepełnoletnią córką Stefanią, spadkobierczynią dóbr radziwiłłowskich. Natrafiamy także na materiały należące do Kisków, Flemmingów, Wittgensteinów i in. powiązanych z Radziwiłłami rodów magnackich. W każdej wymienionej grupie są dokumenty natury politycznej, jak również prawne, gospodarcze i osobiste.

Dokumenty XVI–XVII w. to przeważnie materiały o charakterze prawnomajątkowym: akta kupna i sprzedaży, ustalenia granic majątków, sprawy sądowe itd. Wśród nich są też przywileje królów polskich i wielkich książąt litewskich. Zachowało się ich bardzo mało, większość w odpisach. Można wymienić przykładowo z zespołu rękopisów akt z roku 1564, na mocy którego Zygmunt II August darował dwór Bielice Mikołajowi Radziwiłłowi „Rudemu”, czy kopię przywileju króla Zygmunta III, z 1588 r., dla Mohylewa, pisanego w języku łacińskim, który potwierdzał przywileje poprzednich władców, a także przyznawał ulgi mieszkańcom trudniącym się rybołówstwem na Dnieprze. Jest też kopia przywileju króla Władysława IV Wazy, mocą którego Albrecht Stanisław i Regina Radziwiłłowie otrzymali jako dożywocie posiadłość Ostrów. Wiele cennych wiadomości zawierają instrukcje dla ekonomów. Z instrukcji i rozporządzeń Michała Kazimierza „Rybeńko” i Karola

Stanisława „Panie Kochanku”, wydanych administratorom księstwa nieświeskiego, możemy uzyskać obszernie informacje o dziejach gospodarki ordynacji. Dokumenty społeczno-polityczne odzwierciedlają wydarzenia XVII–XVIII w. w Rzeczypospolitej i działalność wojskową i dyplomatyczną dwóch gałęzi Radziwiłłów: birżańskiej i nieświeskiej. Zachował się list z początku XVII w. od nieznanego autora do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki” o wysłaniu do Rosji oddziałów wojskowych i przybyciu rosyjskiego „cara” (Dymitra Samozwańca). Wśród dokumentów zespołu jest doniesienie szpiega o zamiarach współdziałania Kozaków z Rosją w walce o Ukrainę, z potwierdzeniem konieczności wezwania szlachty na wojnę. Bardzo interesujące są uwagi Janusza Radziwiłła o wojsku stacjonującym na Ukrainie, jego zaopatrzeniu i utrzymaniu.

Najliczniej występują dokumenty z XVIII–XIX w. typu ekonomiczno-administracyjnego, regulujące zarządzanie książęcymi ordynacjami i majątkami. Oprócz już wymienionych osobnych zespołów rodowych, w skład archiwum wchodzi materiały o życiu i działalności wybitnych osobistości oraz ich archiwalia, które są wyodrębnione jako oddzielne inwentarze zespołu nr 1135 Wileńskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W tym:

Inwentarz nr 6 **Archiwum Michała Brensztejna** [1874–1935] 221 j. a. z lat 1507–1939. Artykuły Brensztejna, jego notatki, wypisy. Kolekcja dokumentów (oryginały, odpisy) dotyczące historii Polski, Litwy i Białorusi (XVI–XX w.). Kolekcja przywilejów, uniwersałów i patentów. Uchwały sejmowe. Prospekty gazet litewskich. Kolekcja rysunków, wycinków z prasy. Programy teatrów, koncertów i in. imprez. Kolekcja listów.

Inwentarz Nr 7 **Archiwum Zawadzkich**, drukarzy i księgarzy wileńskich (XIX i XX w.) — 557 j. a. z lat 1732–1939. Dokumenty o działalności drukarni i księgarni Zawadzkich. Kontakty Zawadzkich z władzami Uniwersytetu Wileńskiego. Korespondencja z cenzorami. Umowy w sprawie wydawania podręczników, literatury pięknej, gazet. Prospekty reklamowe. Korespondencje z instytucjami, firmami handlowymi, uniwersytetami, szkołami. Listy do Zawadzkich. Dokumenty genealogiczne rodziny Zawadzkich.

Inwentarz nr 8 **Archiwum historyka Władysława Zahorskiego** — 64 j. a. z lat 1632–1927. Notatki i zapiski bibliograficzne Zahorskiego z historii, etnografii i geografii Litwy i Białorusi. Dokumenty Wileńskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej. Materiały historyczne o Powstaniu Styczniowym, Szymonie Konarskim, rodzinie Dalewskich. Rękopisy przewodnika po Wilnie. Katalog kolekcji minerałów z Uralu i Syberii. Spis prac naukowych i artykułów Zahorskiego. Listy do Zahorskiego.

Inwentarz nr 9 **Archiwum Tomasza Zana** — 61 j. a. z lat 1745–1919. Dokumenty Białozorów i Giełgudów majątkowogospodarcze, utwory literackie, przekłady, katalogi książek, uwagi meteorologiczne, opis geologiczny powiatów wileńskiego i lidzkiego. Rękopis Zana „O stanie oświaty w XIX w.” Broszura Ignacego Domeyki *Filomaci i Filareci*, wydana w Poznaniu 1872 r. Listy do Zana.

Inwentarz nr 10 **Archiwum Jana Karłowicza** — 249 j. a. z XVI w. – 1908 r. Dokumenty Karłowiczów, Kostrowickich, Ogińskich, Sapiehów i in. o charakterze majątkowogospodarczym. Rękopisy prac naukowych J. Karłowicza z dziedziny historii, językoznawstwa, folklorystyki, etnografii. Kartoteki haseł do „Słownika języka polskiego”. Uwagi o mitologii polskiej, Podania i legendy litewskie. Kolekcje

utworów literackich i muzycznych. Pieśni i przysłowia polskie, białoruskie, słowackie, ukraińskie. Listy.

Inwentarz nr 11 **Archiwum Adama Kirkora** [1818–1886] — 25 j. a. z lat 1854–1867. Rękopis A. Kirkora „Zbiór starożytności archeologicznych” oraz kolekcja listów.

Inwentarz nr 12 **Archiwum Juliusza Kłosa** — 592 j. a. z lat 1830–1939. Rękopisy artykułów, przemówień i wykładów J. Kłosa. Projekty, wykresy, plany rekonstrukcji zabytków architektury Wilna, wykonane przez J. Kłosa. Dokumenty Zjazdu Architektów dotyczące wykładów z dziedziny architektury na Uniwersytecie Wileńskim.

Inwentarz nr 13 **Archiwum Stanisława Kościalkowskiego** [1881–1960] — 1039 j. a. z lat 1649–1941. Przywileje królewskie. Rękopisy S. Kościalkowskiego na temat literatury polskiej, historii i sztuki. Bruliony jego wykładów na uniwersytecie. Uwagi o historii Litwy. Dokumenty Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Materiały o przekazaniu Litwie Wilna i ziemi wileńskiej oraz o kościołach katolickich. Kolekcja listów. Album zdjęć.

Inwentarz nr 14 **Archiwum rodu Łopacińskich** — 399 j. a. z lat 1571–1912. Dokumenty Łopacińskich, Sapiechów, Szadurskich, Platerów. Dokumenty o wydarzeniach politycznych w Polsce i na Litwie. Notatki Łopacińskich o charakterze filozoficznym i religijnym. Kolekcja utworów dramatycznych i innych literackich. Dokumenty o charakterze genealogicznym. Korespondencja.

Inwentarz nr 15 **Archiwum Elizy Orzeszkowej** — 37 j. a. z lat 1777–1931. Rękopisy utworów i artykułów Orzeszkowej. Korespondencja rodzinna. Utwory literackie poświęcone pisarce. Rachunki księgarni Orzeszkowej w Wilnie.

Inwentarz nr 16 **Archiwum Alfonsa Parczewskiego** [1849–1933] — 1139 j. a. z lat 1493–1939. Odpisy i wypisy z akt dawnych. Dokumenty dotyczące historii Śląska oraz miasta Kalisza. Pieśni i przysłowia. Uwagi Parczewskiego o historii Polski, Litwy i Białorusi, o nazwach miejscowości w guberni wileńskiej. Referaty, artykuły i recenzje Parczewskiego z dziedziny prawa. Materiały z okresu działalności Parczewskiego w rosyjskiej Dumie Państwowej. Wspomnienia z podróży. Listy.

Inwentarz nr 17 **Archiwum Stanisława Ptaszyckiego** [1853–1933] — 174 j. a. z lat 1494–1932. Bulle papieskie, przywileje królewskie. Wypisy z Metryki Litewskiej, kartoteki miejscowości i majątków. Rękopisy „Historii literatury polskiej”. Tekst kroniki Wielkiego Księstwa Litewskiego i Żmudzkiego autorstwa Macieja Strykowskiego z adnotacjami Ptaszyckiego jako jego wydawcy.

Inwentarz nr 18 **Archiwum Romerów***. Dokumenty majątkowogospodarcze. Kartoteka malarzy, rzeźbiarzy i architektów. Korespondencja. Dokumenty o charakterze osobisto-rodzinnym.

* [Brak danych — przyp. red. nauk.].

Galina A. Iwanowa

ARCHIWA RODZINNE Z OBSZARU RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW W ZASOBIE ROSYJSKIEGO PAŃSTWOWEGO ARCHIWUM AKT DAWNYCH*

Dokumenty, odnoszące się do dziejów dawnej Rzeczypospolitej, stanowią z punktu widzenia zasadniczego profilu zbiorów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych w Moskwie (dalej: RGADA) zjawisko marginalne, a ponadto niezbyt okazałe ilościowo w skali jego całkowitego zasobu. Z reguły są one zresztą rozproszone po rozlicznych zespołach, co poważnie utrudnia badaczom wyszukiwanie i wykorzystywanie odpowiednich materiałów, mimo posiadania przez RGADA stosunkowo dokładnych i kompetentnie opracowanych inwentarzy. Niniejszy artykuł ma na celu zasygnalizowanie polskim badaczom faktu występowania w zasobie RGADA materiałów, które nie powinny być pomijane podczas badań.

Materiały, wykazujące związek z archiwami rodzinnymi z obszaru Rzeczypospolitej można roboczo podzielić na trzy kategorie. W takim właśnie porządku będziemy je charakteryzować poniżej: 1. Fragmenty archiwów rodzinnych. 2. Dokumenty osób prywatnych. 3. Materiały uzupełniające.

1. Fragmenty archiwów rodzinnych z obszarów Rzeczypospolitej zawierają trzy następujące zespoły (fondy): Pomieścno-wotczyenne archiwa ziem południowo-zachodnich (zespół 1473: Pomieścno-wotczyenne archiwy jugo-zapadnych ziemiel), Zakon św. Jana Jerozolimskiego — czyli archiwum rosyjskiej gałęzi Zakonu Maltańskiego (zespół 28) oraz Komisja Edukacji Narodowej (zespół 1603: Komissija edukacyonnoho fundusza).

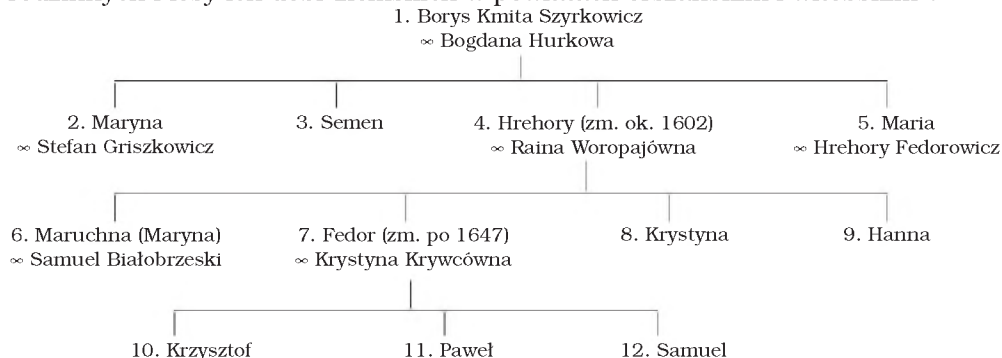
Pierwszy zespół to unikatowa kolekcja, w skali całego zasobu RGADA, utworzona w całości z fragmentów archiwów rodzinnych, odnoszących się do wielu dziesiątków rodziny szlacheckich. Kompleks składa się w przeważającej części z dokumentów związanych z majątkami ziemskimi, usytuowanymi w powiatach: brzesko-litewskim (brześciańskim), wileńskim, witebskim, orszańskim i kijowskim; całość materiałów zawiera się w przedziale czasowym 1526–1864. Są to przede wszystkim dokumenty potwierdzające sprzedaż, nabycie bądź zamianę

* Praca przygotowana w ramach programu badawczego KBN nr 1 P 108 045 05.

dóbr ziemskich, wprowadzenie w posiadanie, przekazanie majątku prawem dziedziczenia, spłatę podatków itp. Ponadto znacząca część owych dokumentów dotyczy procesów sądowych. Wśród materiałów z XVIII–XIX w. poczesne miejsce zajmuje korespondencja prywatna, praktycznie nieobecna z kolei w części zespołu, pochodzącej z XVI–XVII w. W zbiorze występują również pojedyncze dokumenty, związane z działalnością publiczną przedstawicieli rozmaitych domów szlacheckich, jak również dokumenty dotyczące genealogii bądź historii rodzinnej (liczba tych ostatnich jest nader znikomą).

Do najbardziej interesujących materiałów należy zaliczyć fragmenty archiwów rodzinnych Radziwiłłów, Jundziłłów, Kmiciców¹ i Krenickich². Archiwalia radziwiłłowskie stanowią wprawdzie stosunkowo niewielką kolekcję dokumentów (33), pochodzących z lat 1526–1793, i dotyczą w przeważającej części zbywanych dóbr Jaszczuny położonych w powiecie wileńskim, zbiór ów zawiera jednak wiele dokumentów związanych m.in. z osobami Jerzego Mikołajewicza, Mikołaja „Rudego” i Krzysztofa II³.

Na uwagę zasługuje również bez wątpienia archiwum Kmiciców — blisko 70 dokumentów, obejmujących okres od połowy XVI w. do końca XVII w., dzięki którym można stosunkowo dokładnie prześledzić — i uzupełnić — historię ich związków rodzinnych i losy ich dóbr ziemskich w powiatach orszańskim i witebskim⁴.



W świetle dokumentów należących do rzeczony kolekcji, drzewo genealogiczne pierwszych pokoleń Kmiciców prezentuje się jak wyżej. Schemat ten należy jeszcze uzupełnić o następujące dane: Borys Kmita Szyrkowicz, wzmiankowany w latach pięćdziesiątych XVI w.; żonaty dwukrotnie (druga żona N. Sikorska). 3. Semen — ziemianin powiatu witebskiego. 4. Hrehory — ziemianin powiatu orszańskiego; w latach dziewięćdziesiątych XVI w. komornik ziemski orszański; żona — Raina Markowna Woropajówna, 2^ov. Krzysztofowa Białobrzeska. 5. Maria — żona Hrehorego Fedorowicza, horodniczego orszańskiego; 7. Fedor — poborca czopowego w powiecie orszańskim w latach trzydziestych XVII w.; żona — Krystyna Krywcówna, 1^ov. Dawidowa Szewerdyczowa; jej córka z pierwszego małżeństwa — Halszka — wyszła za mąż za Samuela Władysława Podbereskiego.

¹ Borys Kmita, działający w latach pięćdziesiątych XVI w., obdarzany jest zazwyczaj w dokumentach nazwiskiem Szyrkowicz, ale jego dzieci występują z nazwiskiem Kmicic (rus. *Kmiticz*) Szyrkowicz, zaś dalsi potomkowie posługują się wyłącznie nazwiskiem Kmicic.

² Także Chodyków Krenickich.

³ Wśród wymienionych materiałów wyróżniają się dwa najstarsze dokumenty pergaminowe: sporządzony w języku łacińskim akt nabycia dóbr Jaszczuny, opatrzony czterema pieczęciami woskowymi, przywieszonymi na czerwonych sznurach jedwabnych (1526 r.) oraz wystawiony w języku ruskim akt zakupu dóbr Ostrów, opatrzony trzema pieczęciami woskowymi, przywieszonymi na czerwonych sznurach jedwabnych (1539 r.).

⁴ Majątki Kmiciców: Juszkowszczyzna, Horodnia i Nosowo w powiecie orszańskim, Krasyn

neralnej — braku o nich odpowiednio szczegółowych danych w całym systemie informacji archiwalnej i naukowej RGADA. Wydzielenie tego typu dokumentów w postaci osobnego rozdziału w inwentarzu wspomnianego zespołu 1473 stanowi — niestety — przypadek odosobniony; tutaj pewną rolę odegrała względna szczupłość zespołu, obejmującego zaledwie kilkaset dokumentów. Zgoła odmienny przypadek stanowi zespół 1603 (Komisja Edukacji Narodowej), zawierający monstrualnych rozmiarów kompleks dokumentów o zbliżonym wszak charakterze: rzecz w tym, iż obok dokumentów majątkowych kolegów jezuitów i szkół pojezuickich, zazwyczaj związanych z przekazaniem im dóbr ziemskich przez osoby prywatne, znalazła się tutaj również cała masa dokumentów prywatnych. W całości składa się z nich dział 13 zespołu; nader obficie występują one również w działach 4, 5, 8, 9 i 12 (przykładowo: w ostatnim z wymienionych działów pod sygn. 44 i 45 są inwentarze majątku Jaszuny z początku XVII w., należącego wówczas do Krzysztofa Radziwiłła). Jednakże inwentarze rzeczzonego zespołu pozostawiają wiele do życzenia; sporządzone w XIX w., traktują one materiał źródłowy bardzo sumarycznie: materiały podzielone na fascykuly opisano jedynie zbiorczymi regestami, nie uwzględniającymi ich faktycznej zawartości, i to bez względu na ich rozmiar (niekiedy dochodzący do kilku dziesiątków dokumentów). W tej sytuacji przeprowadzenie jakiegokolwiek wnikliwej kwerendy wymaga zgoła gigantycznego wysiłku: zapoznawania się z całością kolekcji *de visu*. W ostatnim okresie podjęty został wprawdzie trud sporządzenia dla całości zespołu indeksów osobowych i imiennych, jednakże — chociażby ze względu na jego rozmiary — jest to przedsięwzięcie obliczone na wiele lat.

Jeden jeszcze — nader pokazny — kompleks materiałów, zawierający interesujące nas dokumenty prywatne, stanowią archiwa tych rodów rosyjskich, które legitymowały się pokrewieństwem z domami szlacheckimi dawnej Rzeczypospolitej. Bodaj najbardziej spektakularny przypadek w tym zakresie stanowią archiwa dwóch rodzin arystokratycznych — Jusupowów (zespół 1290) i Woronców (zespół 1261), w których występują materiały spokrewnionych z nimi Branickich. Wskazane przykłady nie wyczerpują bynajmniej całej skali zjawiska: wśród nieco mniej znakomitych rodów rosyjskich również można wskazać — i to niemało — przykładów pokrewieństwa bądź powinowactwa z polską szlachta, co z pewnością sprzyjało przepływowi dokumentów.

Archiwa rodzinne niewielkie i odnoszące się z zasady do niezbyt zamożnych oraz mniej dostojnych domów rosyjskiego ziemiaństwa znajdują się w RGADA w składzie dwóch obszernych kolekcji: zespołu 1468 (Sbornyj licznyj fond) i zespołu 1455 (Twierskaja kolekcja). Zgromadzono w nich kilkaset — zazwyczaj zachowanych fragmentarycznie — archiwów rosyjskich rodzin szlacheckich i nieszlacheckich, zawierających dokumenty z XVI–XX w. Wśród materiałów tych również można wskazać obecność dokumentów, odnoszących się do związków rodzinnych między szlachtą rosyjską i polską. Obie wymienione kolekcje są stosunkowo dokładnie opisane i dysponują indeksami; ich inwentarze w pełni odpowiadają współczesnym normom.

3. Oprócz dokumentów, które można zakwalifikować jako pozostałości archiwów prywatnych, warto bodaj nadmienić kilka słów o materiałach, które nimi nie są, jednakże zawierają obfitą informację w interesującej nas materii.

W pierwszej kolejności należy upomnieć się o te zespoły dokumentów urzędowych, które zawierają dane o przedstawicielach rodów, ich majątkach ziemskich i działalności publicznej. Oczywiście na pierwszy plan wysuwają się zespoły, które zawierają oficjalne dokumenty instytucji Rzeczypospolitej Obojga Narodów: Metryka Litewska (zespół 389), Księgi grodzkie i ziemskie (zespół 356) i sygnalizowana już Komisja Edukacji Narodowej (zespół 1603).

Ostatnią już grupę materiałów, posiadającą niewątpliwą wartość z punktu widzenia zasadniczego tematu naszych rozważań, stanowią dokumenty pozwalające prześledzić dzieje tych rodów szlacheckich i ich majątków, które znalazły się w XVII w. pod rosyjską jurysdykcją. Nie ulega wątpliwości, iż losy szlachty polskiej i rosyjskiej na obszarach pogranicznych były ze sobą ściśle związane. Dlatego też warto zwrócić uwagę na zespoły dokumentów, odnoszących się do działalnością tych urzędów (prikazów), w gestii których znajdował się zarząd przyłączonych do Rosji obszarów — Prikaz Wielikiego Kniażstwa Litowskiego (zespół 144), Smoleńskijskij prikaz (zespół 145) i Małorossijskij prikaz (zespół 229). Można w nich znaleźć materiały o tej części szlachty, która w następstwie rosyjskich podbojów w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVII w. przyjęła carską protekcję, a następnie przeszła na rosyjską służbę. Dokumenty tego typu występują w znacznej liczbie, przy czym warto odnotować, iż w przypadku oddzielnych ośrodków zachowały się obszerne wykazy imienne tych właśnie przedstawicieli stanu szlacheckiego⁷, nadania ziemskie i dokumentacja sądowa. Nie brak również świadectw o tych, którzy uszli na Litwę, bądź stawiali opór carskiej administracji z bronią w rękę (np. materiały o powstaniu połockiej szlachty w latach 1658–1659⁸). Wszystkie te akta są nie tylko drobiazgowo opracowane w inwentarzach zespołów, ale również doczekały się wnikliwej charakterystyki w opublikowanym przewodniku po zasobie RGADA⁹.

Na zakończenie warto podkreślić, iż dokumenty, które uznać można za pozostałość archiwów rodzinnych dawnej Rzeczypospolitej występują w zasobie RGADA w postaci bardzo fragmentarycznej i rozproszonej. Z tego właśnie powodu mogą być traktowane wyłącznie jako materiał uzupełniający dla polskich archiwów rodzinnych. Ponadto można w nich znaleźć niemało rzadkich informacji pomijanych w pozostałych przekazach. Z tego właśnie względu mamy nadzieję, iż niniejszy komunikat okaże się, mimo lakoniczności, użyteczny dla polskich badaczy, chociażby jako zachęta do podjęcia pogłębionych badań nad prezentowanymi zespołami.

⁷ W zasobie RGADA występują rejestry tego typu dla Smoleńszczyzny (w zespole 145), Witebszczyzny (zespół 1209) i in.

⁸ Dokumenty o powstaniu połockim znajdują się w zespole 144.

⁹ *Централный государственный архив древних актов. Путеводитель*, t. 1, Moskwa 1991, s. 67–76, 170–173.

**Wykaz archiwów rodzinnych, których fragmenty znajdują się
w zespole 1473 (Pomiestno-wotczyenne archiwa ziem
południowo-zachodnich) w RGADA**

Nazwisko	Daty krańcowe	Numery jednostek (wg inw. I)
Abramowicz	1740–1829	1–4
Agryppa	1567–1599	5–13
Basanski	1578–1600	14–17
Bogdanowicz	1572–1583	18–22
Budojewicz	1554	23–25
Chodyka Kobyzewicz	1557–1604	574–583
Chodyka Krenicki — zob. Krenicki		
Ciechanowski	1757–1798	661–664
Dobrosłowski	1734–1735	64–66
Dorohostajski	1600–1605	67–69
Dubliński	1554–1609	70–73
Dziekoński	1778–1790	60–63
Glebicki-Józefowicz	1761–1784	49–51
Grabowski	1723–1731	52–55
Hurko (Hurko-Romejko)	1779–1811	56–59
Jagniątkowski	1764–1819	903–910
Janczura	1554	911–914
Jewłaszewski	1628–1676	74–77
Jewtyka	1607–1686	78–87
Jundziłł	1559–1851	698–894
Juruszewicz	1573–1600	895–902
Józefowicz zob. Glebicki-Józefowicz		
Kmicie Szyrkowicz	1551–1693	105–168

Nazwisko	Daty krańcowe	Numery jednostek (wg inw. I)
Knehiński	1613–1635	169–173
Kobyzewicz	1540–1578	174–178
Krenicki (v. Chodyka–Krenicki)	1560–1631	584–660
Krywkowicz	1579–1628	179–183
Kukszyn (Kukszynow)	1613–1642	184–191
Kulba	1611–1676	192–194
Kustyński	1622–1648	195–198
Leszczyński	1724–1737	199–205
Łopott–Bykowski	1739–1745	206–208
Malicki	1612–1615	209–212
Młodzianowski	1700–1754	213–217
Mogilnicki	1573–1770	218–221
Moniuszko	1730–1742	222–233
Mosalski (v. Massalski)	1731–1739	234–239
Nagy (rus. <i>Nad'</i> ; w dok.: Nad' Pietr Wienkgrin')	1587–1610	240–243
Nacewicz	1567–1607	244–250
Parszliński	1588–1615	256–263
Pierściński	1578–1607	264–273
Podbereski	1632–1642	274–278
Połubiński	1600–1856	279–292
Wszystkie dokumenty poza pierwszym dotyczą końca XVIII–początków XIX w.		
Przeclawski	1639–1778	293–316
Radziwiłł	1526–1793	317–348
Rajski	1652–1830	351–368
Rożnowski	1602–1653	369–371
Romeyko — zob. Hurko–Romejko		

Nazwisko	Daty krańcowe	Numery jednostek (wg inw. I)
Siemaszko	1581–1777	372–476
Sidorowicz	1743	477–479
Sołtan	1613–1635	480–484
Zapewne fragmenty archiwum Krenickich, z którymi Sołtanowie byli spokrewnieni		
Staryński	1596–1615	485–491
Stradomski	1612–1623	492–494
Suchodolski	1659–1766	495–505
Szebek (Szebekow)	1615–1697	665–667
Szemet	1555–1628	671–697
Szewerdycz	1613–1626	668–670
Zapewne fragmenty archiwum Kmiciców, z którymi Szewerdyczowie byli spokrewnieni		
Szyrkowicz — zob. Kmicic Szyrkowicz		
Tabeński	1626–1662	506–534
Tyzenhauz (Tyzenhauzen)	1675–1824	530–534
Zapewne fragmenty archiwum Jundziłłów, z którymi Tyzenhauzowie byli spokrewnieni		
Tysza (Tysza Bykowski)	1582–1605	535–539
Tołoczko (v. Tołoczkowicz)	1547–1706	540–559
Umiałowski	1568–1623	560–573
Wiński	1615–1631	26–31
Witkiewicz	1718–1766	32–37
Włochowicz	1766–1776	38–42
Wolmer	1754–1773	43–48
Zdzitowiecki	1578–1625	99–104
Żandarowski	1803–1817	88–92
Żuk (Żukowski)	1557–1583	93–98

Z języka rosyjskiego tłumaczył Hieronim Grała

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie (Teresa Zielińska)	3
---------------------------------------	---

CZĘŚĆ I. ARCHIWALIA ZNAJDUJĄCE SIĘ W POLSCE

Rozdział I. Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych

Waldemar Mikulski, Dokumenty rodziny Iliniczów w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów	7
Jarosław Zawadzki, Papiery Połubińskich i ich dóbr, przechowywane w Archiwum Warszawskim Radziwiłłów	13
Teresa Zielińska, Archiwalia dwóch rodów Branickich — herbu Gryf i herbu Korczak	33

Rozdział 2. Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie

Józef Kus, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca jako źródło do badania dziejów gospodarczych i społecznych latyfundiów magnackiego w XVI–XVIII w.	47
Elżbieta Wierzbicka, Znaczenie archiwów rodowych i ich stan przygotowania do badań historycznych na przykładzie archiwaliów książąt Woronieckich z Huszlewa i Lubomirskich z Dubna.	59
Maria Trojanowska, Archiwum Łosiów z Niemiec i jego znaczenie dla badań dziejów polskiej dyplomacji w okresie międzywojennym.	71

Rozdział 3. Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu

Mieczysława Chmielewska, Zespoły podworskie w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu.	85
--	----

Rozdział 4. Archiwalia rodowe w zasobie Archiwum Państwowego w Przemyślu

Michał Proksa, Archiwum Zamku Leskiego Krasickich.	91
---	----

Rozdział 5. Archiwalia urzędowe i rodowe I Rzeczypospolitej w Polsce i za granicą

Andrzej Rachuba, Archiwa Sapiechów — ich losy i stan obecny 101

CZĘŚĆ II. ARCHIWALIA ZA GRANICĄ

Rozdział 6. Archiwalia rodowe na Ukrainie

Diana Pelc, Archiwa rodowe Lanckorońskich, Lubomirskich
i Dzieduszyckich w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego
Archiwum Ukrainy we Lwowie 111

Natalia Cariowa, Archiwa rodowe Czajkowskich i Treterów w zbiorach
Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie 119

Lubow Z. Hiscowa, Archiwa rodowe Prawobrzeżnej Ukrainy
w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum Ukrainy w Kijowie (cz. 1) . 127

Lidia Suchich, Archiwa rodowe Prawobrzeżnej Ukrainy
w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie (cz. 2) . 141

Rozdział 7. Archiwalia rodowe na Litwie

Leokadia Olechnowicz, Archiwa rodowe i osobiste w Litewskim
Państwowym Archiwum Historycznym 151

Rozdział 8. Archiwalia rodowe w Rosji

Halina I. Iwanowa, Archiwa rodzinne z obszaru Rzeczypospolitej Obojga
Narodów w zasobie Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych 161

Table of contents

Introduction (Teresa Zielińska)	3
--	---

PART I. ARCHIVE MATERIALS IN POLAND

Chapter 1. Family archives in the holdings of the Central Archives of Old Records

Waldemar Mikulski , Documents of the Ilincz family at the Radziwiłłs' Warsaw Archives	7
Jarosław Zawadzki , Documents of the Polubiński family and her estates at the Radziwiłłs' Warsaw Archives.	13
Teresa Zielińska , Archive materials of the two Branicki families — the Gryf and the Korczak coat of arms.	33

Chapter 2. Family archives in the holdings of the State Archive in Lublin

Józef Kus , The Archives of the Zamoyskis' estate from Zwierzyniec as a source to study economic and social history of latifundia of the nobility in the 16 th –18 th c.	47
Elżbieta Wierzbicka , The significance of family archives and their state of preparation for historical studies on the example of archive materials of the princes Woronieckis of Huszlew and Lubomirskis of Dubno	59
Maria Trojanowska , The Archives of the Łoś family from Germany and its importance for the studies of Polish diplomacy during the inter-war period	71

Chapter 3. Family archives in the holdings of the State archives in Wrocław

Mieczysława Chmielewska , Fonds of records created at manors in the holdings of the State Archives in Wrocław	85
--	----

Chapter 4. Family archives in the holdings of the State Archives in Przemyśl

Michał Proksa , The Archives of the Krasickis' Castle of Lesko	91
---	----

Chapter 5. Family and office archives of the First Republic in Poland and abroad

Andrzej Rachuba, The history and the content of the fonds of the Sapieha . 101

PART II. THE ARCHIVES MATERIALS OUTSIDE POLAND

Chapter 6. Family archives in Ukraine

Diana Pelc, The Family Archives of the Lanckoronski, Lubomirski,
and Dzieduszycki families in the holdings of the Central State Historical Archives
of Ukraine in Lvov. 111

Natalia Cariowa, The Family Archives of the Czajkowski and Treter
families in the holdings of the Central State Historical Archives of Ukraine
in Lvov. 119

Lubow Z. Hiscowa, Family archives of the right side of the Dniepr
at the Central State Historical Archives of Ukraine in Kijów (part 1) 127

Lidia Suchich, Family archives of the right side of the Dniepr at the Central
State Historical Archives of Ukraine in Kijów (part 2). 141

Chapter 7. Family archives in Lithuania

Leokadia Olechnowicz, Family archives in the Lithuanian State
Historical Archives. 151

Chapter 8. Family archives in Russia

Halina I. Iwanowa, Family archives from The Polish–Lithuanian
Commonwealth in the Russian State Archives of Old Records 161

Table des matières

Introduction (Teresa Zielińska)	3
---------------------------------------	---

I^{ÈRE} PARTIE. PIÈCES D'ARCHIVES SE TROUVANT EN POLOGNE

Chapitre 1. Pièces d'archives familiales dans le fonds dans les Archives centrales des actes anciens

Waldemar Mikulski, Documents de la famille des Ilinicz dans les Archives varsoviennes des Radziwiłł	7
--	---

Jarosław Zawadzki, Pièces d'archives de la famille de Połubiński dans les Archives varsoviennes des Radziwiłł	13
--	----

Teresa Zielińska, Archives de deux familles des Branicki — portant le blason de Gryf et de Korczak respectivement.	33
--	----

Chapitre 2. Pièces d'archives familiales dans le fonds des Archives d'Etat à Lublin

Józef Kus, Archives du majorat des Zamoyski de Zwierzyniec en tant que source pour l'étude de l'histoire économique et sociale d'un latyfundium de magnat aux XVI ^e –XVIII ^e siècles	47
--	----

Elżbieta Wierzbicka, Importance des archives familiales et leur état de préparation aux études historiques sur l'exemple des pièces d'archives des princes Woroniecki de Huszlew et des Lubomirski de Dubno	59
---	----

Maria Trojanowska, Archives des Łoś d'Allemagne et son importance pour l'étude de l'histoire de la diplomatie polonaise dans l'entre-deux-guerres.	71
--	----

Chapitre 3. Pièces d'archives familiales dans le fonds des Archives d'Etat à Wrocław

Mieczysława Chmielewska, Fonds d'archives nobiliaires dans les Archives d'Etat à Wrocław	85
---	----

Chapitre 4. Archives familiales dans le fonds des Archives d'Etat à Przemyśl

Michał Proksa, Archives du château des Krasicki de Lesko	91
--	----

Chapitre 5. Archives officielles et familiales de la 1^e République en Pologne et à l'étranger

Andrzej Rachuba, Histoire et contenu du fonds des Sapieha 101

II ÈME PARTIE. PIÈCES D'ARCHIVES À ÉTRANGÈRES

Chapitre 6. Pièces d'archives familiales en Ukraine

Diana Pelc, Archives familiales des Lanckoroński, Lubomirski et Dzieduszycki dans les collections, des Archives historiques centrales d'Etat de l'Ukraine à Lvov 111

Natalia Cariowa, Archives familiales des Czajkowski et des Treter dans les collections des Archives historiques centrales d'Etat de l'Ukraine à Lvov. 119

Lubow Z. Hiscowa, Archives familiales de l'Ukraine de la rive droite de Dniepr dans les Archives historiques centrales d'Etat de l'Ukraine à Kiev (première partie) 127

Lidia Suchich, Archives familiales de l'Ukraine de la rive droite de Dniepr dans les Archives historiques centrales d'Etat de l'Ukraine à Kiev (deuxième partie) 141

Chapitre 7. Pièces d'archives familiales en Lituanie

Leokadia Olechnowicz, Archives familiales dans les Archives historiques d'Etat lituaniennes. 151

Chapitre 8. Pièces d'archives en Russie

Halina I. Iwanowa, Archives familiales des Archives de la République des Deux Nations dans les Archives d'Etat des actes anciens russes 161